

Koncert mistrza



Fot. A. Piekarski

- Dwa tygodnie temu prowadził koncert w Madrycie, tydzień temu w Sztokholmie, przed kilkoma dniami w Austrii. Dziś maestro Krzysztof Penderecki jest w Kielcach - zapowiedział Bogusław Kaczyński.

W sobotę w wypełnionej po brzegi bazylice katedralnej odbył się niezwykle koncert mistrzów.

Czytaj na str. 2

TAJEMNICZA ŚMIERĆ KOMENDANTA

- Emerytowanego szefa policji z Końskich znaleziono w Kielcach
- Prawdopodobnie zastrzelił się z własnej broni



Fot. A. Piekarski

Na miejsce przybyła ekipa dochodzeniowa kieleckiej policji.

Anonimowy rozmówca powiadomił wczoraj policję o zwłokach leżących w kałuży krwi, na ścieżce w pobliżu Centrum „Exbudu” przy ul. Manifestu Lipcowego w Kielcach. Informator zadzwonił po godz. 15, prawdopodobnie z telefonu komórkowego.

We wskazanym miejscu znaleziono ciało 55-letniego Zygmunta W., byłego komendanta Rejonowej Komendy Policji w Końskich,

który pod koniec lat dziewięćdziesiątych przeszedł na emeryturę.

- Wstępne oględziny wskazują na samobójstwo. Na miejscu znaleźliśmy broń należącą do denata. Mężczyzna mieszkał w pobliżu miejsca, gdzie znaleziono jego zwłoki - powiedziała nam Elżbieta Różańska-Komorowicz, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji.

Michał NOSAL

W NUMERZE:

Prokuratorzy tropią dziennikarzy?

Śledztwo w sprawie przebiegów informacji ze śledztw w sprawie gangu pruszkowskiego i zabójstwa Jacka Dębskiego prowadzi Prokuratura Okręgowa w Kielcach. Ministerstwo Sprawiedliwości twierdzi, że nie chodzi o ściganie dziennikarzy, tylko ujawnienie źródeł ich informacji.

CZYTAJ NA STR. 3

Echa Dnia

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Ukazuje się w województwach: świętokrzyskim, mazowieckim, podkarpackim

Poniedziałek, 21 maja 2001 r. Nr 116 (7545) Cena detaliczna 1,20 zł

SZCZĘŚLIWA TRZYNASTKA

19-letnia Milena Wodyk została Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001



Fot. D. Łukasik

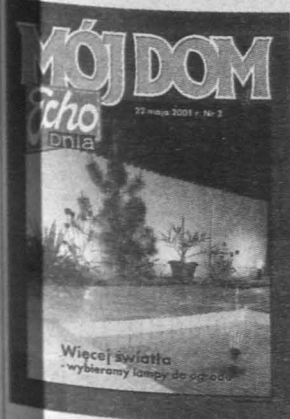
Najpiękniejsze ziemi świętokrzyskiej 2001 kroją tort dla Miss, w środku Milena Wodyk.

- Nie sądziłam, że zostanę zauważona w gronie tak pięknych dziewczyn - przyznała ze wzruszeniem w głosie 19-letnia kielczanka Milena Wodyk chwilę po tym, jak Miss Polonia 2000 Justyna Bergmann udekorowała ją koroną Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001. Milena startująca z numerem 13 została również Miss „Echa Dnia”. W sobotni wieczór w Kieleckim Centrum Kultury o miano najpiękniejszej ubiegali się 16 panien.

Czytaj na str. 7

JUTRO:

Bezpłatny
dodatek do
„Echa Dnia”



Wiecej światła
wybieramy lampy do ogrodu

- Tańsze mieszkania dla rodzin
- Światło w ogrodzie
- Płytki na taras
- Fugujemy kafelki

„Okazją” za kraty

Napadli taksówkarza

Dwaj pijani młodzi mężczyźni, którzy w sobotę napadli na staszowskiego taksówkarza, wpadli w ręce policji tuż po zdarzeniu.

W sobotę około godziny 17 dwaj młodzi mężczyźni przysiadli na postój taksówek w Staszowie i wsiadli do „toyoty corolli” 60-letniego Janusza S. Zamówili kurs do wsi Czernica. W drodze przez las kazali zatrzymać auto, bo jeden z pasażerów musi pójść „na stronę”. Zamiast iść w las, podszedł prosto do kierowcy i prysnął mu w twarz gazem łzawiącym.

Napastnicy wyciągnęli taksówkarza z „toyoty” i zaczęli go bić. Ten wyrwał się i rzucił do ucieczki. Napastnicy chcieli zabrać taksówkę, ale nie udało im się uruchomić auta. Dogonili więc taksówkarza,

przywiekli do „toyoty” i grożąc nożem kazali uruchomić wóz. W tym czasie drogą przejeżdżał samochód. Na widok zamieszania przy taksówce auto stanęło. Wtedy napastnicy uciekli w las.

Zawiadomieni o wszystkim staszowscy policjanci urządzili obławę. W ciągu kilku minut patrol, który nie oznakowanym samochodem jeździł po lesie, zauważył dwóch mężczyzn. Obydwaj machali do auta, chcąc je zatrzymać jako „okazję”.

Policjanci zatrzymali obu mężczyzn, jak się okazało napastników, i odwieźli do komendy. 25-letni Robert O. miał 1,22 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, drugi - 23-letni Piotr R. - 2,18 promila. Wczoraj obaj podejrzewani o napad byli przesłuchiwani.

/saba/



Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji w Kielcach
prowadzi nabór na:

ROCZNE STUDIA PODYPLOMOWE 2001/2002

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ • RACHUNKOWOŚĆ I PRZEPISY PODATKOWE • ZARZĄDZANIE OCHRONĄ ZDROWIA • ZARZĄDZANIE MARKETINGOWE FIRMA • INFORMATYKA STOSOWANA • METODYKA NAUCZANIA INFORMATYKI • KOMPUTEROWA GRAFIKA WYDAWNICZA • DYDAKTYKA JĘZYKÓW OBCYCH

ROCZNY KOSZT NAUKI - 1600 zł (płatne w czterech ratach)
DLA ABSOLWENTÓW WSEiA ZNIŻKA: KIERUNKI INFORMATYCZNE - 1200 zł, POZOSTAŁE KIERUNKI - 1000 zł
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

25-713 Kielce, ul. Karczówkowska 41, tel. (041) 345-69-19, 345-52-56, tel./fax (041) 345-78-88

OKNA
SUPERCENY
PCV - DREWNO

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY
AKPOL. okna dachowe
25-671 Kielce, ul. Batalionów Chłopskich 77
tel./fax 345-71-91, 345-54-27
Końskie, ul. Kielecka 3, tel. 372-32-92
Jędrzejów, ul. Strażacka 5, tel. 386-20-01
Busko-Zdrój, ul. Objazdowa 6, tel. 378-80-94

**POKRYCIA
DACHOWE**

BLACHY 21 Brutto za 1m²
Bud Mar
Kielce ul. Lemniska 45
MONOLIT 369-27-66 369-27-67

Konkurs „Echa Dnia”

Wakacje
marzeń

W tym tygodniu do
wygrania wspaniałe
wczasy i wycieczki

- GRECJA
- WŁADYSŁAWOWO
- ZAKOPANE
- KRAKÓW
- SIELPIA
- ZAJAZD „RAJ”
- MANOR HOUSE

Atrakcyjne nagrody rzeczowe:

- plecaki
- przewodniki po państwach świata

Strażacy świętowali

W piątek swoje święto obchodzili ratownicy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach, którzy w tym roku spieszyli nam z pomocą 1400 razy. Liczba zdarzeń, w których wzięli udział wzrosła o około 30 procent, o tyle samo zmalał, niestety, budżet kieleckiej straży.

Strażakom dziękowali wczoraj senator Jerzy Suchański, prezes zarządu wojewódzkiego związku Ochotniczych Straży Pożarnych poseł Mirosław Pawlak i świętokrzyski komendant wojewódzki PSP Stanisław Gacek. Podczas uroczystości na wyższe stopnie awansowano 35 ratowników kieleckiej Komendy Miejskiej, dwudziestu strażaków i cywili odznaczono medalami. Wyższe stopnie aspiranckie otrzymali: Leszek Dobosz, Marek Janda, Norbert Adamczyk, Jarosław Dróżdż, Marcin Haluch, Zdzisław Kita, Andrzej Ma-

dej, Grzegorz Ragucki i Krzysztof Pyć. Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” odznaczono Dariusza Wilkosa i Jana Gałę.

- Wzrasta liczba zdarzeń, w których bierze udział straż pożarna, ponad połowa interwencji to wypadki i inne zagrożenia, a 40 procent to pożary - powiedział komendant miejski PSP w Kielce Ryszard Stępkowski. - Niestety, budżet straży jest coraz bardziej okrojony. Tymczasem kieleccy ratownicy pilnie potrzebują nowej drabiny, wozu gaśniczego, sprzętu wysokościowego oraz sprzętu potrzebnego do ratownictwa medycznego. Bez pomocy samorządów zakup wyposażenia jest praktycznie niemożliwy.

- Okrojony jest także budżet miasta, ale sądzę, że znajdziemy środki na wsparcie najpilniejszych zadań - powiedział, nie podając konkretnych liczb, przewodniczący Rady Miasta Kielce Stanisław Rupniewski.

/MPB/



Wręczenie medali „Za zasługi dla pożarnictwa”.

Fot. A. Piekarski

Pomoc z powietrza



Śmigłowiec pogotowia lotniczego lądował w sobotę około godz. 16 na pasie zieleni przy ul. Bohaterów Warszawy w Kielcach. Wezwano go do chorego dziecka, które prawdopodobnie dostało ataku padaczki.

Fot. A. Piekarski

CEL Z PROMILAMI



„Ford fiesta” rozbił się w sobotę rano na latarni przy ul. Seminaryjskiej w Kielcach. Kierowca ponoć zamierzał skręcić w ul. Żeromskiego, ale nie wycelował. Alkotest wykazał u niego ok. 1,5 promila alkoholu. Pasażer auta został ranny.



Ten „maluch” dachował w sobotę około godz. 15 w polu pomiędzy Domaszowicami a Cedyną.

Zdjęcia A. Piekarski

KONCERT MISTRZA

Wielka gala z Krzysztofem Pendereckim w bazylice katedralnej

- Dwa tygodnie temu prowadził koncert w Madrycie, tydzień temu w Sztokholmie, przed kilkoma dniami w Austrii. Dziś maestro Krzysztof Penderecki jest w Kielcach - zapowiedział Bogusław Kaczyński.

W sobotę w wypełnionej po brzegi bazylice katedralnej odbył się niezwykle koncert mistrzów - „Sinfonia Varsovia”, jedna z najznakomitszych orkiestr świata, Krzysztof Penderecki, światowej sławy dyrygent i Bogusław Kaczyński, mistrz słowa, wspinały popularyzator muzyki. Kielce znalazły się na trasie tournée koncertowego poświęconego pamięci kardynała Stefana Wyszyńskiego w 100 rocznicę urodzin i 20 rocznicę śmierci.

Na galę przybyli wojewoda Wojciech Lubawski i przedstawiciele Kurii Biskupiej z ks. biskupem ordynariuszem Kazimierzem Ryczanem. Aria na strunie G.J.S. Bacha rozpoczęła wieczór. Refleksyjny utwór o pięknie rozbudowanej linii melodycznej był hołdem złożonym Kardynałowi Tysiąclecia. Ogromnymi brawami przyjęto słynne Agnus Dei Krzysztofa Pendereckiego. Utwór w wersji na chór został wykonany podczas ceremonii pogrzebowej kardynała Stefana Wyszyńskiego. W

Kielcach usłyszeliśmy go w transkrypcji na orkiestrę. Agnus Dei - piękne, refleksyjne dzieło - zachwyca bogactwem melodycznym. Równie mistrzowskie wykonanie VIII Symfonii G-dur A. Dwo-rzaka zakończyło koncert. Słuchanie „Sinfonii Varsovi” to prawdziwa poezja. Jakże pięknie brzmią poszczególne grupy instrumentów, subtelne piana, mistrzowskie prowadzenie melodii przez smyczki.

To największe wydarzenie artystyczne roku - ocenili melomani.

Ogromne owacje, brawa na stojąco. Niezwykle serdecznie nagrodziła kielecka publiczność wykonawców. W rozmowie po koncercie maestro Krzysztof Penderecki przyznał, że dotrzymał słowa. Cztery lata temu był z żoną Elżbietą w Kielcach. Przebywał na zaproszenie ówczesnego wojewody Zygmunta Szopy. Zwiedził salę koncertową KCK, był na próbie orkiestry filharmoników kieleckich. Podczas konferencji prasowej obiecał, że poprowadzi w Kielcach koncert.

- I dziś tu jestem, a wraz z mną znakomita orkiestra „Sinfonia Varsovia” - podkreślił. Dwa lata temu byłem na Festiwalu Muzycznym imienia Krystyny Jamroz w Busku. Obiecałem, że w 2001 roku poprowadzę jeden z festiwalowych koncertów. I tak się stało. W lipcu poprowadzę orkiestrę „Sinfonia Varsovia”. Na Kielcach oczywiście jestem ostatnio - jak widać - dość często.

Danuta PAROL

Bili policjantów

Do dwóch czynnych napaści na policjantów doszło podczas weekendu na terenie województwa świętokrzyskiego. W pierwszym przypadku policjant został kopnięty w kroczce, w drugim - ma oberwane kieszeń i guziki.

W sobotę wieczorem w Busku Zdroju doszło do wypadku drogowego. Na skrzyżowaniu w mieście kierujący „volvo” 55-letni mężczyzna wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z nadjeżdżającym z prawej strony „renaultem clio”. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, sprawca wypadku zachowywał się agresywnie.

- Wyzywał policjantów, próbował się z nimi szarpać. Kiedy wreszcie położyli go na ziemi i próbowali skuć kajdankami, kopnął 24-letniego funkcjonariusza w kroczce. 55-latek odpowie za czynną napaść na policjanta - komentuje komisarz Elżbieta Różańska-Komorowicz, rzecznik prasowy świętokrzyskich policjantów. Przed sądem będzie się musiał tłumaczyć także mieszkaniec Kielc, który w nocy z piątku na sobotę koło szpitala wojewódzkiego próbował uderzyć policjanta. Funkcjonariusz się uchylił, napastnik oberwał mu tylko kieszeń i guziki od munduru.

/saba/

Świadek Ewangelii



Fot. A. Piekarski

Dni kardynała Stefana Wyszyńskiego obchodzone były w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach. Na program uroczystości złożyły się między innymi wystawienie „Zapisków więziennych” kardynała, msza w intencji jego

beatyfikacji oraz sesja naukowa „Prymas Stefan Kardynał Wyszyński - świadek Ewangelii i tradycji narodowych”. Uzupełnieniem wykładów była pamiątkowa wystawa przygotowana w auli uczelni.

Komputerowi złodzieje złapani!

Odzyskany sprzęt z Domu Dziecka i drukarni

Policja odniosła długo oczekiwany sukces w walce ze złodziejami komputerów! Funkcjonariusze z Komisariatu IV Kielce - Zachód zatrzymali 20-latkę podejrzaną o włamanie do drukarni i kradzież sprzętu. Odzyskali również komputery z okradzionego przed kilkoma dniami Domu Dziecka przy ul. Sandomierskiej w Kielcach.

O tym, że kradzieże komputerów stały się plagą, zdążyli przekonać się szefowie ponad 600 firm, biur, szkół i kawiarenek internetowych okradzionych od początku ub.r. na terenie województwa świętokrzyskiego. Bliisko połowa zdarzeń miała miejsce w powiecie kiele-

kim. Pod koniec ubiegłego tygodnia kieleccy policjanci odzyskali sprzęt z dwóch włamań. Zatrzymali cztery osoby.

Policyjny patrol z Komisariatu IV zauważył na ulicy Źródłowej w Kielcach trzech mężczyzn, którzy na widok funkcjonariuszy rzucili się do ucieczki. Jeden z nich miał dużą torbę, tzw. przemytniczkę, którą próbował porzucić. Policjanci znaleźli w niej komputery, drukarkę laserową, telefon i faks. Jak się później okazało sprzęt pochodził z drukarni „Duet” przy placu Wolności w Kielcach, okradzonej w nocy z 11 na 12 maja.

- W piątek sąd aresztował na wniosek prokuratury 20-letniego kielczanina zatrzymanego w po-

ścigu - powiedział zastępca komendanta Komisariatu IV w Kielcach Tomasz Terlecki. - Badania śladów pokażą, czy brał on udział we włamaniu do drukarni.

Również w piątek policjanci odzyskali kolejne komputery skradzione kilka dni wcześniej z Domu Dziecka przy ul. Sandomierskiej. Placówka oszacowała stratę na tys. złotych. Policjanci zatrzymali dwóch 20-latków z kieleckiego osiedla KSM, u których znaleziono sprzęt komputerowy oraz magnetofon, który zakupił kradzioną drukarkę. W sobotę sąd zastosował wobec zatrzymanych środków przymuszających w postaci dozoru policyjnego.

TEMAT DNIA

Przechodniów zapytaliśmy, czy ich zdaniem studenci są w Kielcach siłą. Czy działają równie prężnie, co zacy innych miast.

Marcin Matyszczak, żołnierz: - Studentów widać na ulicach. Widać, że rządzą. Nie potrafię porównać z innymi miastami, bo dość długo już tu siedzę, a wszystko strasznie szybko się zmienia. Kilka dni temu przechodził obok kina. Studenci tak się nim wydzielali, że ona zapytała mnie, czy to rezerwiści. Rezerwiści zachowują się hałaśliwie przez jeden dzień. Studenci trochę dłużej.

Roman Krokowski: - Bawią się nieźle. Zachowują się spokojnie, nie robią bałaganu i za to ich młodzież ceni. Tak mi się wydaje. Coś tam wprowadzicie czasem głośno pośpiewają, nikomu to chyba jednak nie przeszkadza.

Karol Maleszak, uczeń: - Na ul. Sienkiewicza widziałem ostatnio pewnego pana z dziwną chochlą na szyi. Nie wiem jak innych, mnie to śmieszy. Juwenalia

bardzo mi się podobają. W całym mieście widać mnóstwo studentów. Nie można powiedzieć, że nie działają prężnie.



Marcin Nie-wczas, prowadzi prywatną firmę i studiuje: - Są na ulicach, siedzą przed każdą uczelnią. W Kielcach jest

bardzo dużo studentów. Sytuacja zmienia się nieco w weekend, kiedy większość z nich wyjeżdża do domu. Do Starachowic czy Jędrzejowa. Mieszkają gdzieś indziej, studiują w Kielcach, bo tu są uczelnie. Z kolei wiele osób z tego miasta studiuje w Warszawie. Ja jestem ze Śląska. Tam juwenalia nazywają się igry. Wygląda to świetnie. Na Rynku i na placu Krakowskim przed politechniką zbiera się bardzo dużo ludzi. Bawią się na koncertach i innych imprezach. Widać życie studenckie. Nie bywam wieczorami w kieleckich lokalach, więc nie wiem jak wygląda to tutaj.

/minos/
Zdjęcia A. Piekarski

DLACZEGO NIE RAZEM

Brakuje pieniędzy i porozumienia między samorządami studenckimi

- Inne uczelnie do marca nie zadeklarowały ani merytorycznego ani pieniężnego wsparcia przy przygotowaniu juwenaliów - mówi Józef Wzorek, dyrektor Studenckiego Centrum Kulturalno-Socjalnego Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. - Przypuszczam, że wynika to z ich sytuacji finansowej. Koszt organizacji całej imprezy wynosi 250 tysięcy złotych. W ubiegłym roku przygotowaliśmy ją z innymi uczelniami i Urzędem Miasta. Koordynacją całości zajmowała się politechnika. Ponieważ sprawdziliśmy się, miasto zdecydowało, że w tym roku również pomoże nam w organizacji juwenaliów. Przedsięwzięcie miało być wspólne dla wszystkich uczelni. W sprawie jego organizacji zwołaliśmy spotkanie w ubiegłym roku jesienią i w grudniu. Zdecydowano na nich, że wspólnie będzie pierwszy dzień juwenaliów. Na ten cel uczelnie przeznaczyły po 5 tysięcy złotych. Prawda jest taka, że od kilku lat do politechniki zajmuje się rozliczaniem imprez i podpisywaniem umów - dodaje.

- W ubiegłym roku mieliśmy więcej pieniędzy z MEN. Dlatego w tym roku organizujemy własne, skromniejsze imprezy - tłumaczy Mariusz Marciniak, wiceprzewodniczący Uczelnianej Rady Studentów AŚ. - Wygląda na to, że wszystkie pieniądze na juwenalia zostały przez miasto przekazane politechnice, a

Tej wiosny na ulicach Kielc pojawiły się dwa rodzaje plakatów reklamujących juwenalia, jedno zapowiadające „Kielecką Wiosnę” organizowaną przez Politechnikę Świętokrzyską i Urząd Miasta, drugie - imprezy przygotowane przez Akademię Świętokrzyską. Oddzielnie studenckie święta obchodzą także inne kieleckie szkoły wyższe. Wspólne były tylko czwartkowy korowód i Turniej Uczelni, w którym zwyciężyła Akademia Świętokrzyska.



Piknik studencki pod Politechniką.

Fot. A. Piekarski

pozostałe uczelnie organizują swoje na własny koszt - mówi rektor WSU Andrzej Błachut. - O to, czemu juwenalia nie są organizowane wspólnie należałoby zapytać przedstawicieli wszystkich uczelni. Na ubiegłoroczną imprezę WSU przekazała 20 tysięcy złotych, proporcjonalnie do liczby swoich studentów. W tym roku PS zażądała wię-

cej, dlatego wraz z innymi uczelniami przekazaliśmy tylko po 5 tysięcy złotych na korowód i Turniej Uczelni, a resztę organizujemy sobie sami. Juwenalia w Kielcach przestają być imprezą o charakterze studenckim. Na płatne koncerty w amfiteatrze na Kadzielnicy przyjdą głównie ludzie z miasta. To skandaliczne, że od swoich studentów politechnika

żąda 10 złotych, a od obcych więcej - stwierdza.

- Nie sądzę, żeby organizowanie oddzielnie naszej imprezy związane było z powodami finansowymi, ale o to trzeba zapytać studentów - stwierdził Jan Waluszewski, rektor Wyższej Szkoły Handlowej w Kielcach.

- Nie może być tak, że politechnika będzie za wszystko płaciła i ponosiła cały ciężar organizacyjny. Proponowane przez nas stawki były porównywalne z ubiegłorocznymi - mówi Józef Wzorek. - Czy ktoś oprócz nas wystąpił o dofinansowanie do Urzędu Miasta? Przecież do programu juwenaliów inne uczelnie mogły się dołączyć. Pomoc finansową w wysokości 50 tysięcy złotych dostaliśmy stamtąd tylko dlatego, że nasz samorząd studencki podjął ryzyko i pieniędzmi przeznaczonymi na całoroczną działalność założył za koszty imprezy. To dziwne, że władze miasta rozumieją środowisko uczelniane, a samo środowisko nie może dojść do porozumienia między sobą. Nasi studenci dołożyli do imprezy swoje pieniądze, dlatego bilety dla nich są tańsze. Uczący się na innych uczelniach i tak mają zniżkę, placą przecież 15 złotych, normalne bilety są droższe. To tylko wina poszczególnych samorządów, że zamiast organizować imprezę wspólnie będą musiały wydać pieniądze osobno.

Anna CIEŚLIKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

TROPIĄ DZIENNIKARZY?

Badają przecieki ze śledztw w sprawie gangu pruszkowskiego i zabójstwa Dębskiego

Śledztwo w sprawie przecieków informacji ze śledztw w sprawie gangu pruszkowskiego i zabójstwa Jacka Dębskiego prowadzi Prokuratura Okręgowa w Kielcach. Ministerstwo Sprawiedliwości twierdzi, że nie chodzi o ściganie dziennikarzy, tylko o ujawnienie źródeł ich informacji.

Pierwsze śledztwo związane z ustaleniem, skąd dziennikarze czerpią informacje, wszczęte zostało w styczniu przez warszawską prokuraturę, po publikacjach w „Rzeczpospolitej” dotyczących m.in. powiązań toruńskiego sędziego z mafią, korupcji w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim i urzędnika Kancelarii Premiera, którego żona wygrała przetargi na zamówienia publiczne.

Wówczas minister sprawiedliwości Lech Kaczyński ogłosił, iż przypuszcza, że dziennikarzy inspirują służby specjalne oraz bliżej nieokreślona grupa posłów. Nakazał przeprowadzić w sprawie śledztwo, a do jego prowadzenia ścignął dwóch prokuratorów - z Katowic i na czele Wydziału do Spraw Zwalczenia Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Okręgowej w Kielcach. Śledztwo wciąż jeszcze trwa. Drugie, też związane z publikacjami w mediach, nakazano przeprowadzić kieleckiej Prokuraturze Okręgowej.

- Mogę powiedzieć tylko tyle: prowadzimy śledztwo o przestępstwa z artykułów 239 para-

graf 1 i 241 paragraf 1. Dobro śledztwa wymaga, by żadnych innych informacji na ten temat nie udzielać - powiedział rzecznik prasowy kieleckiej Prokuratury Okręgowej Bogdan Karp.

Pierwszy z artykułów stanowi: „Kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności kto sprawcę ukrywa, zaciemnia ślady przestępstwa albo odbywa za skazaniego karę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”, zaś drugi: „Kto bez zezwolenia rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

- Postępowanie, prowadzone przez kielecką prokuraturę, dotyczy przecieków i utrudniania dwóch dużych śledztw: sprawy gangu pruszkowskiego i zabójstwa Jacka Dębskiego - wyjaśniła Anna Kamińska, rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości. Pytana, o jakie przecieki chodzi, odparła: - Między innymi do mediów, ale to nie jest śledztwo przeciwko dziennikarzom. Sprawdzamy źródła przecieków, tych, którzy dają informacje z tak poważnych śledztw, utrudniając ich prowadzenie - wyjaśniła. Przecieki bada... Wydział do Spraw Zwalczenia Przestępczości Zorganizowanej.

Sylvia BŁAWAT

Okazja czyni złodzieja

Nieznany sprawca dostał się w nocy z soboty na niedzielę do plebanii w Dębnie koło Nowej Słupi. Zabrał 2800 złotych i uciekł. Z ustaleń policji wynika, że złodziej wszedł do plebanii przez... otwarte okno.

Poszły opony

Markowe opony, kołpaki, montażownicę do opon i sprzętarkę zabrali włamywacze, którzy dostali się do warsztatu wulkanizacyjnego w Skarżysku-Kamiennej. Kiedy do włamania doszło, nie wiadomo - właściciel twierdzi, że między czwartkiem a niedzielą porankiem. Straty oszacowano na 35 tysięcy złotych.

Masz problem? Zadzwoń do „Echa”



Jeśli macie Państwo jakiś problem, coś Was irytuje lub próbowacie bezskutecznie załatwić jakąś sprawę - zadzwońcie do nas. Dzisiaj, w godzinach od 17 do 19, pod ulgowym numerem infolinii 0-801-164-279 na Państwa sygnały czeka Anna Krawiecka.

Autobus-pirat

W sobotę rano w Szewcach (gm. Sitkówka-Nowiny) kierujący autobusem 46-letni mężczyzna najechał na tył zatrzymanego się przed światłami „opla”. Osobowy samochód na skutek zdarzenia zjechał na lewą część jezdni i potrafił troje pieszych, dwoje z nich: 47-letni mężczyzna i 50-letni kobieta z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Skok na szkołę

Telewizor, magnetowid i wieżę stereo zabrali złodzieje, którzy w nocy z piątku na sobotę dostali się do szkoły w Bilczy. Najpierw jednak wylamali okno do pokoju nauczycielskiego, potem staranowali drzwi do sali lekcyjnej, w której był sprzęt. Wartość skradzionych przedmiotów oszacowano na 7 tysięcy złotych.

/saba/

**radio
TAK**

106,5 FM

RADIO TAK
PREZENTUJE:

Poniedziałek 21.05.2001 r.
Od 6.00 do 9.00
DZIEŃ DOBRY NA DOBRY DZIEŃ
Obudź Cię i wprowadź w dobry nastrój Marcin Janaszek
W programie do wygrania
BUDZIK RADIA TAK!!!
Między 9.00 a 13.00
„Polowanie na śniadanie!!!”
Wielki konkurs McDonald's,
na antenie Radia TAK, który
poprowadzi Michał Paszkiewicz
Zadzwoń do nas:
362-22-00 i 362-23-00!!!
USŁYSZYSZ NAS NA:
98,00 i 106,5 FM

HÖRMANN Bramy • Drzwi • Napędy



Termoizolacyjna brama garażowa, segmentowa EcoTherm



Hörmann – super okazja

Do końca maja możesz kupić ciepłą i bezpieczną bramę segmentową EcoTherm w rewelacyjnie niskiej cenie. Brama wykonana jest z dwóch warstw ocynkowanej blachy i wypełniona twardą pianką poliuretanową - wszystko wg najnowszych technologii. Większe bezpieczeństwo i komfort zapewni Ci napęd ze zdalnym sterowaniem EcoMatic, który teraz możesz kupić w promocyjnej cenie od 690 zł + VAT (22%).

Nie zwlekaj! Zapraszamy do naszych przedstawicieli na terenie całego kraju.

Hörmann

Jakość bez kompromisów

Hörmann Polska Sp. z o.o.
ul. Otwarta 1, 62-052 Komorniki
tel.: 0.61 819 73 00, fax: 0.61 810 75 75, www.hormann.pl



Oferta promocyjna dostępna u dealera:

Darmar, Kielce, ul. Dymińska 18, tel./fax 041 361 04 63, tel. 362 08 75

Bez porozumienia

Rozmowy „ostatniej szansy” w bloku prawicy

Bez osiągnięcia porozumienia zakończyły się w sobotę po południu rozmowy w sprawie utworzenia szerokiego bloku wyborczego ugrupowań prawicowych.

„W dniu dzisiejszym pan Lech Kaczyński w imieniu Komitetów »Prawo i Sprawiedliwość« odmówił uczestnictwa w takiej koalicji zjednoczonej prawicy polskiej, mimo że w imię nadrzędnego celu, za jaki uważamy tę jedność, nasze partie wyraziły zgodę na wszystkie zgłoszone przez niego postulaty. Pan Lech Kaczyński zadeklarował samodzielny udział swych komitetów w wyborach” - głosi komunikat wydany po rozmowach przez liderów RS AWS, PPChD i ZChN - Jerzego Buzka, Antoniego Tokarczuka i Stanisława Zajęca.

„W tej sytuacji nasze partie postanowiły kontynuować starania o utworzenie Koalicyjnego Komitetu Wyborczego z pozostałymi partnerami rozmów, z tym, że

ostatecznym terminem ich zakończenia będzie wtorek 22 maja br. W środę 23 bm. poinformujemy o ich wynikach i o powołaniu Koalicyjnego Komitetu Wyborczego. Ważnym elementem naszych działań jest poparcie NSZZ »Solidarność« dla utworzenia szerokiej koalicji wyborczej” - czytamy w komunikacie.

Prezes PPChD Antoni Tokarczuk powiedział po zakończeniu rozmów, że do wtorku odpowiedź w sprawie ewentualnego udziału w Komitecie wyborczym wspólnie z RS AWS, PPChD i ZChN mają udzielić ROP i Przymierze Prawicy.

Otrzymał odpowiedź od Lecha Kaczyńskiego, że jego Stowarzyszenie „Prawo i Sprawiedliwość” pójdzie własną drogą, tworząc samodzielny komitet wyborczy - mówił Tokarczuk.

Komentował też zgodę ugrupowań AWS na wszystkie warunki stawiane przez formację braci

Kaczyńskich. - To już nawet nie był kompromis, to było absolutne ustępstwo z naszej strony - powiedział. Pan Kaczyński uważa jednak, że start w wyborach dwóch komitetów będzie dla polskiej prawicy lepszy - zaznaczył prezes PPChD.

Także wicedyrektor sekretariatu premiera Krzysztof Kwiatkowski powiedział, że „premier odpowiedział pozytywnie na wszystkie postulaty Lecha Kaczyńskiego, które pojawiły się w toku rozmów”.

- Nie jest tak, że nasze warunki zostały spełnione, bo naszym warunkiem była nowa jakość tego bloku, a to, co proponowano, to był w istocie rozszerzony o nas AWS - powiedział tymczasem Jarosław Kaczyński. - Badania, które znamy wskazują, że w takiej sytuacji uzyskujemy tyle głosów, ile AWS i tak by uzyskała, a marnujemy sporą liczbę głosów, które można uzyskać poza AWS - dodał.

Ekshumacja odroczone

Minister sprawiedliwości o Jedwabnem

- Decyzja o ekshumacji ofiar mordu w Jedwabnem jest odroczone, lecz nie uchylona - wyjaśnia minister sprawiedliwości Lech Kaczyński.

Wcześniej w programie Radia „Zet” „Siódmy dzień tygodnia” Kaczyński mówił, że decyzja o ekshumacji nie leży w kompetencjach wojewody, lecz odpowiedniego prokuratora IPN, a postanowienie wykonania tej ekshumacji zostało zawieszane.

- W żadnym wypadku nie mam uprawnienia do uchylania decyzji pani wojewody, ponieważ jest to kompetencja ministra właściwego do spraw administracji publicznej, a tym ministrem jest Marek Biernacki lub szefa rządu, premiera

Jerzego Buzka, ponieważ on jest szefem całego aparatu państwowego - powiedział Kaczyński w niedzielę Radia „Zet”.

Dodał, że decyzja o ekshumacji należy do kompetencji prokuratora i on tymczasowo odroczył postanowienie. - Decyzja ta jest częścią postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez prokuraturę i Instytut Pamięci Narodowej. Odroczyłem wykonanie tego postanowienia, ale nie uchylam decyzji wojewody - mówił minister. Wyraził przekonanie, że jego decyzja pozwoli poznać zdanie strony żydowskiej, którą będzie reprezentował między innymi rabin gmin żydowskich warszawskiej i łódzkiej Michael Schuchman.

Odwołanie Wieczorka

Sąd w Sofii rozpatrzy

Jerzy Wieczorek, uważany za członka gangu pruszkowskiego, odwołał się od podjętej 11 maja decyzji sofijskiego sądu miejskiego o ekstradycji do Polski. Odwołał się też o decyzji o zastosowaniu wobec niego aresztu.

Jak poinformowano w sofijskim sądzie apelacyjnym, obie skargi będą rozpatrzone na jednym posiedzeniu, które prawdopodobnie odbędzie się dzisiaj. Sąd ma

10 dni na ustalenie daty i rozpatrzenie sprawy apelacyjnej, lecz należy uwzględnić, że w Bułgarii dni od 24 do 27 maja są wolne od pracy.

Na razie Wieczorek znajduje się w centralnym więzieniu w Sofii. W minionym tygodniu sąd miejski postanowił, że aresztowany 9 marca w Sofii Wieczorek powinien być poddany ekstradycji do Polski, a do tego czasu ma pozostać w areszcie.

Podejrzany w areszcie

Za zabójstwo polskiego księdza na Syberii

Mężczyzna, oskarżony o zabójstwo pod koniec kwietnia polskiego księdza unickiego mieszkającego na Syberii, został aresztowany w Kazachstanie. Informację tę potwierdził w sobotę kierownik wydziału konsularnego polskiej ambasady w Moskwie konsul Jerzy Rychlik.

Zarzut zabójstwa 76-letniego księdza Jana Frąckiewicza został postawiony 37-letniemu Aleksandrowi K., wielokrotnemu recydywiście. Mężczyzna w lutym br. został zwolniony z więzienia z Jakucku. Znał polskiego księdza, który w

jego rodzinnej wsi, Jarcewie, pełnił posługę duszpasterską.

- Oskarżony przebywa obecnie w areszcie w Kazachstanie. Rosyjska prokuratura wystąpiła do władz Kazachstanu o jego ekstradycję. Nie wiadomo jednak, kiedy do niej dojdzie - powiedział konsul Rychlik.

Zwłoki duchownego ze związanymi rękami i śladami tortur znaleziono w niedzielę wielkanocną we wsi Jarcewo, w domu wykorzystywanym jako plebania. Śmierć polskiego księdza nastąpiła, jak wówczas stwierdzono, w wyniku ude-

żenia w głowę ciężkim przedmiotem.

Morderstwo miało charakter prawdopodobnie rabunkowy. Świadczył o tym fakt zaginięcia drogiego krzyża oraz pieniędzy, które znajdowały się na plebanii.

Ksiądz Frąckiewicz pracował jako duszpasterz w Kraju Krasnojarskim od roku 1993. Pochodził z Nowego Sącza, święcenia kapłańskie przyjął w obrządku bizantyjskim w 1986 roku w Libanie. Melchickokatolicki metropolita Bejrutu skierował go do pracy na Syberii.

Wybuch na targu broni

15 osób zginęło, a 16 innych zostało rannych w sobotę w wyniku wybuchu na targu broni w jemeńskiej prowincji Al-Bajda - poinformowała agencja AFP powołując się na oficjalny raport rządowy.

Wcześniej doniesienia tej samej agencji mówiły o 32 zabitych i 50 rannych. Do eksplozji doszło około godz. 12 czasu lokalnego (godz. 11 warszawskiego), gdy wybuchła skrzynia z dynamitem.

Śmierć kajakarza

Strażacy-płetwonurkowie z Giżycka na Mazurach znaleźli ciało zaginionego kajakarza - poinformował wczoraj oficer dyżurny straży pożarnej w Olsztynie.

Sześciu płetwonurków z Giżycka, którzy poszukiwali od rana kajakarza, wyłowili jego ciało około godz. 15. Znajdowało się na środku jeziora Seksty połączonego przesmykiem ze Śniardwami.

36-letni, a nie jak wcześniej podawano 26-letni, Andrzej D. zaginął w sobotę, kiedy wysoka fala wyrzuciła kajak około 200 metrów od brzegu, którym płynęło dwóch kajakarzy. Do wypadku doszło w miejscowości Zdory koło Pisz.

Jeden kajakarz zdołał dopłynąć sam do brzegu, a drugi zaginął. Prowadzone w sobotę wieczorem poszukiwania nie przyniosły rezultatu. Znalezione jedynie kajak.

Speleolodzy uwolnieni

Tkwili w jaskini odcięci przez wodę

Ekipy ratownicze pomogły wydostać się w sobotę wieczorem ośmiorgu szwajcarskim studentom z jaskini we wschodniej Francji, gdzie niedoświadczeni speleolodzy tkwili odcięci przez wodę od srody.

Według przedstawicieli miejscowych władz, cała ósemka: trzy kobiety i pięciu mężczyzn w wieku 25-30 lat - są w bardzo dobrej formie. Niemniej mają zostać poddani badaniom lekarskim.

Około 300 francuskich i szwajcarskich ratowników miało od środy pełne ręce roboty przy dostarczaniu żywności, koców i innych niezbędnych rzeczy młodym miłośnikom grot. W tym czasie

pracowały pompy, osuszając zalane części jaskini.

Speleolodzy-amatorzy utknęli w jaskini ok. 100 metrów od wejścia. Znaleźli się w tarapatach, bo mimo złych prognoz meteorologicznych, nie mając doświadczenia w badaniu jaskiń, zeszli w środę pod ziemię do długiej na 415 metrów groty.

Zaskoczył ich spowodowany silnymi opadami nagły wzrost poziomu wody w grotcie, co odcięło im drogę ucieczki. Akcję poszukiwawczą rozpoczęto natychmiast.

Akcję ratowniczą komplikował ulewny deszcz, który spowodował niemal całkowite zalanie malowniczej, długiej podziemnej groty, ok. 20 km od granicy francusko-szwajcarskiej.



Fot. PAP

Ostatni z ośmiu uratowanych szwajcarskich studentów po wydostaniu się z groty „Bief Paroux” w Goumois.

Czołowo z ciężarowym

Cztery osoby zginęły w wypadku samochodowym, do którego doszło w sobotę późnym wieczorem w miejscowości Dębno na drodze krajowej nr 4 Kraków - Tarnów.

- W wypadku poniosły śmierć cztery osoby podróżujące osobowym „volkswagenem golfem”, który z nie wyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwny pas jezdni i czołowo zderzył się z samochodem ciężarowym - powiedział Paweł Matura, oficer dyżurny policji w Bochni.

W wypadku uczestniczył też drugi samochód osobowy, który wjechał na ciężarówkę. Cztery ranne osoby przewieziono do szpitala.

Człowiek odchodzi, pamięć zostaje

Rodzinie zmarłego

Witolda Stachurskiego

wspaniałego człowieka i świetnego sportowca

Wyraży szczerego współczucia

składa

Przewodniczący Sejmiku

i Zarząd Województwa Świętokrzyskiego

1819204

Koleżance

Danucie Orlńskiej

i całej rodzinie wyrazi głębokiego współczucia

z powodu śmierci

OJCA

składają

współpracownicy z Obszaru Telekomunikacji w Kielcach

1818312

Jego Ekszelencji
Księdzu Biskupowi

**EDWARDOWI
FRANKOWSKIEMU**

serdeczne wyrazy
współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa „Echo Dnia”

Tydzień
z „Echem Dnia”
teraz codziennie bezpłatne
kolorowe dodatki!

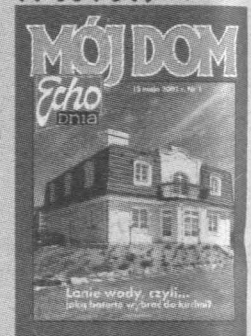
Poniedziałek

**DZIEWIĄTKA
JEST BRĄZOWA**



„Super-Echo Sportowe”
- 16 stron o najważniejszych
wydarzeniach sportowych.

Wtorek



„Mój Dom” - kolorowy
dodatek budowlany.

Środa



„Domowe”. Kolorowy dodatek
o modzie, urodzie i kuchni.

Czwartek



„Zdrowie”. Kolorowy dodatek
o tym jak zdrowo żyć.

Piątek



„Super-Relaks” -dodatek
telewizyjny.

Sobota



„Na Luzie” - humor
i krzyżówki.

OKO ZA OKO, ZĄB ZA ZĄB

Kostera i Bugaj złożyły wniosek o przejście z gminy Gnojno do Chmielnika

Było dużo czasu do rozmów, tyle że nic konkretnego z tego nie wynikało. Zarząd Gminy w Gnojnie w ogóle nie zwracał na nas uwagi. Podtrzymujemy naszą decyzję o przejściu do Chmielnika. Teraz to jest już walka: oko za oko, ząb za ząb - ripostuje lider społeczności, która zdecydowała się na secesję.

Dwie niewielkie miejscowości - Kostera i Bugaj, położone na południowych obrzeżach gminy Gnojno w powiecie buskim, postanowiły przejść w granice administracyjne sąsiedniej gminy Chmielnik (powiat kielecki). Jeśli do 30 czerwca dokumenty trafią do Urzędu Rady Ministrów, 1 stycznia 2002 roku secesja może stać się faktem.

Wniosek o secesję

Zdaniem mieszkańców, konflikt wybuchł jesienią 1999 roku, z chwilą powołania do życia gimnazjum. Część rodziców uczniów z Kostery i Bugaja postanowiła wtedy posyłać swoje dzieci nie do

mniej dzieci. Jak dotychczas nikt nie potrafił odpowiedzieć konkretnie na pytanie, dlaczego tak się dzieje, jakie przyjęto kryteria przy likwidacji - mówi nauczycielka Jolanta Milewicz. - Balice prowadzą z nami otwartą wojnę. Jest tam dwóch radnych, którzy mają wielką siłę przebiecia w gminie i za wszelką cenę chcą utrzymać swoją szkołę naszym kosztem.

Z materiałów opublikowanych przez Gminny Zespół Obsługi Szkół w Gnojnie wynika, że do szkoły w Kosterze uczęszcza 92 dzieci, w Balicach - 60. Koszt wykształcenia jednego ucznia w Kosterze wynosi 4269 zł, w Balicach - 5543 zł. Kostera ma salę gimnastyczną, dwa boiska, kuchnię, kotłownię, zaplecze socjalne z łazienkami, centralne ogrzewanie i bieżącą wodę. W Balicach do tego standardu wiele brakuje.

- Dlaczego likwiduje się szkołę w Kosterze, a pozostawia w Balicach? - pytamy wójta Korca. - Nie odpowiem panu na to pytanie. To była decyzja Rady Gminy - ucina dyskusję, dodając po chwili: - Nie

- Rozumiem demokrację, może nawet bardziej od tych mieszkańców. Wytłumaczono im jedynie tyle, że Kostera i Bugaj są pokrzywdzone, a tak nie było. Jeśli doszło do takiej sytuacji, powinniśmy wspólnie usiąść i porozmawiać. Ale oni nie chcieli - twierdzi wójt Gnojna.



Zdjęcie A. Ligieckiego

- Podtrzymujemy naszą decyzję o przejściu do gminy Chmielnik - twierdzi Krzysztof Samburski (z prawej) i Andrzej Ciężarkiewicz.

docnie ktoś coś tam naobiecował...

Odmienne zdanie na ten temat ma Krzysztof Samburski: - Naturalnie, braliśmy udział w rozmowach z władzami Chmielnika, lecz rozmawialiśmy także z władzami naszej gminy. Sam zorganizowałem kilka spotkań, ale Zarząd Gminy w Gnojnie w ogóle nie zwracał na nas uwagi. Było dużo czasu do rozmów, tyle że nic konkretnego z nich nie wynikało - uważa radny Samburski. - Nasze miejscowości zostały przyłączone do Gnojna w połowie lat 70. Uważamy, że lepiej byłoby przynależać do gminy Chmielnik. Do Chmielnika jest dwa razy bliżej niż do Gnojna i praktycznie wszystkie swoje potrzeby mieszkańcy załatwiają w Chmielniku. Nie chcemy już dłużej być w gminie rządzonej przez grupę ludzi, która reprezentuje wyłącznie własne, partykularne interesy. Największym „osiągnięciem” Zarządu Gminy w Gnojnie w ostatnim roku jest likwidacja szkoły w Kosterze.

- Ludzie mają już dosyć płacenia podatków i tego, że nic nie robi się za ich pieniądze. Owszem, wykonano u nas pewne inwestycje, porównując to jednak do gminy Chmielnik widać, że tam są lepsi gospodarze - dodaje Andrzej Ciężarkiewicz pełniący obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej w Kosterze. - Inny jest też sposób odnoszenia się do ludzi. W Urzędzie Gminy w Chmielniku petent przyjmowany jest z szacunkiem. Tu, w Gnojnie, utrzymywany jest na siłę ustrój z lat 80. Przekonuje się ludzi, że nic się w Polsce nie zmieniło, a jeśli już, to jest to bardzo złe. Według zasady, „chcieliście demokracji, to tak teraz dajmy popalić, że wam się demokracja odechce”.

Wojewoda pod sąd

W ostatnich miesiącach władze obu gmin spotykały się kilkakrotnie, między innymi w Zreczu, Kosterze oraz podczas sesji w Gnojnie. Burmistrz Chmielnika jednoznacznie opowiedział się za pozostawieniem podstawówki w Kosterze, deklarując nawet wsparcie finansowe przy remoncie budynku. Gnojno stanowczo powtarza: „nie” dla szkoły.

Wprawdzie podczas sesji, która odbyła się 2 lutego, radni w głosowaniu jawnym odwołali swoją listopadową decyzję, lecz tego samego dnia, w głosowaniu tajnym... ponownie opowiedzieli się za likwidacją.

Czara goryczy przelała się 23 lutego, kiedy to Rada Gminy zatwierdziła uchwałę o postawieniu w stan likwidacji szkoły w Kosterze. Jak się okazało, uczyniono to wbrew przepisom, pomimo braku pozytywnej opinii kuratora. W tej

odbyło się tu zebranie z udziałem władz gminy oraz starosty buskiego Jerzego Kolarza. Pomimo niewielkiej frekwencji (przebyło około 20 osób na 107 uprawnionych do głosowania) podjęto decyzję i niewyrażeniu zgody na przyłączenie się do Chmielnika.

- Nie zaproszono mnie na to spotkanie, choć jestem radnym, ale z relacji mieszkańców wiem, że miało być poświęcone sprawom gospodarczym. Zrobiono to tendencyjnie, a decyzje tam podjęte są z mocy prawa nieważne. Przy podejmowaniu uchwał w tego typu sprawach musi wziąć udział określona liczba mieszkańców, a nie jedynie ci, którzy w znikomej części reprezentują stanowisko przychylnie władzom gminy - uważa Samburski.

- Zebranie wiejskie w Bugaju podjęło uchwałę, że wycofują wniosek i nie chcą przechodzić do gminy Chmielnik. Nie pamiętam, ile osób było, ale była wymagana prawem większość - uciął wójt Korzec.

22 marca inicjatorzy secesji sporządzili własną listę. Za odejściem do Chmielnika podpisało się ponad 50 mieszkańców Bugaja.

Chmielnik mówi „tak”

28 kwietnia Rada Miejska w Chmielniku pozytywnie zaopiniowała wniosek o przejściu Kostery i Bugaja.

- Dowiedziałem się od pana, redaktorze, że odbyła się sesja rady w Chmielniku, na której podjęto uchwałę na temat secesji - nie kryje zdziwienia wójt Korzec (rozmawialiśmy kilka dni po sesji w Chmielniku - przyp. red.). - Bulwersuje mnie to, że nikt z władz gminy Gnojno nie został zaproszony. Jakies dwa miesiące temu, podczas spotkania z burmistrzem Chmielnika, mówiłem, że kiedy będzie

podejmowany na sesji ten temat, żeby nas zaprosić. Odpowiedział: „Tak, oczywiście”.

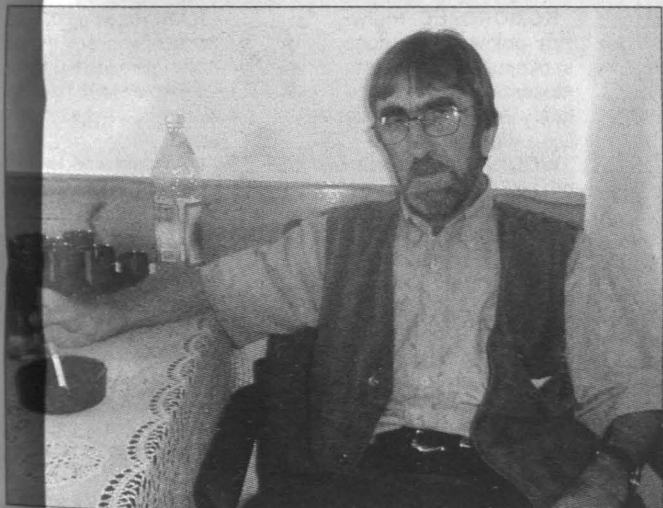
Nieco wcześniej inicjatorzy secesji wystosowali pismo do przewodniczącego Rady Powiatu buskiego, z prośbą o jak najszybsze wyrażenie opinii w sprawie przejścia Kostery i Bugaja do Chmielnika. Potem to samo powinny uczynić władze powiatu kieleckiego. Zgodnie z procedurą konieczne są także opinie wojewody oraz Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Jeśli do 30 czerwca dokumenty trafią do Urzędu Rady Ministrów w Warszawie, w przypadku pozytywnej decyzji, od 1 stycznia 2002 roku Kostera i Bugaj zostałyby włączone w granice administracyjne gminy Chmielnik.

W próżni

- Złożono wniosek, zostały uruchomione procedury. Co dalej? Powiem szczerze, że te sprawy mnie nie interesują. Nie jestem za odejściem Kostery i Bugaja, chciałbym, żeby zostały. To przykre, że tak się stało, że oczernia się wójta, władze gminy. A jakie zapadną decyzje? Nie wiem, po co ja mam sobie tym głowę łamać - przyznaje wójt Korzec.

Mniej wyczekujące stanowisko prezentują inicjatorzy secesji: - Mamy już uchwały obu gmin. Podtrzymujemy swoją decyzję o odejściu do Chmielnika. Teraz czekamy na opinię powiatu buskiego, to dla nas bardzo ważne - podkreśla radny Samburski. - Jesteśmy jakby zawieszani w próżni. Z przywilejów w gminie Gnojno już nie korzystamy, w gminie Chmielnik jeszcze nie... Jeśli jednak wnioski nie wpłyną do ministerstwa w terminie, sprawa zostanie odcroczona o rok. Byłaby to dla nas tragedia.

Adam LIGIECKI



- Nie jestem za odejściem Kostery i Bugaja - zapewnia wójt Gnojna Stanisław Korzec.

gimnastycznym, ale do Chmielnika.

- To był początek „wojny”. Od tego momentu ciągle powtarzano, że to przez nas gmina Gnojno straciła 70 tys. zł. Tymczasem była to suwerenna decyzja rodziców, my nie mamy na to wpływu. Zaczęły jednak krążyć pogłoski, że jeśli dzieci nie wrócą do naszego gimnazjum, zostanie zlikwidowana Szkoła Podstawowa w Kosterze - twierdzi reprezentujący społeczność Kostery i Bugaja radny Krzysztof Samburski.

We wrześniu 2000 roku inicjatorzy secesji złożyli oficjalne wnioski na ręce władz Gnojna i Chmielnika. Z dołączonych dokumentów - uchwał zebranych wiejskich wynika, że za przejściem do Chmielnika opowiedziało się wówczas 98 proc. mieszkańców Kostery oraz 81 proc. osób uprawnionych do głosowania w Bugaju. Władze Gnojna zakwestionowały jednak wiarygodność złożonych list z podpisami mieszkańców, podejmując decyzję o przeprowadzeniu dodatkowych konsultacji.

Kostera kontra Balice

Nie jest tajemnicą, że konflikt między lokalną społecznością a władzami gminy ogniskuje się wokół szkoły w Kosterze. Los sześcioklasowej podstawówki od dłuższego czasu wisi na włosku. Pierwsze uderzenie miało miejsce w lutym ubiegłego roku, kiedy bez powodzenia próbowano obniżyć stopień organizacyjny do klas I-III. 9 listopada padł kolejny cios - radni podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły w Kosterze, pozostawiając jednocześnie placówkę w podliskich Balicach. W opinii mieszkańców i nauczycieli, to próba „karania” niepokornej wsi za złożenie wniosku o secesję.

- Nie zgadzamy się z zamiarem likwidacji naszej szkoły. Uważamy, że w Balicach są gorsze warunki niż w Kosterze, jest o wiele

było tematu likwidacji szkoły w Kosterze, ale jeśli podczas spotkania z mieszkańcami pytam, czy chcą utrzymać szkołę odpowiadają, że tak. Ale jednocześnie chcą odejść do Chmielnika. Ja tego nie mogę zrozumieć. Przy takiej postawie tych ludzi, jaka mogła być decyzja rady?

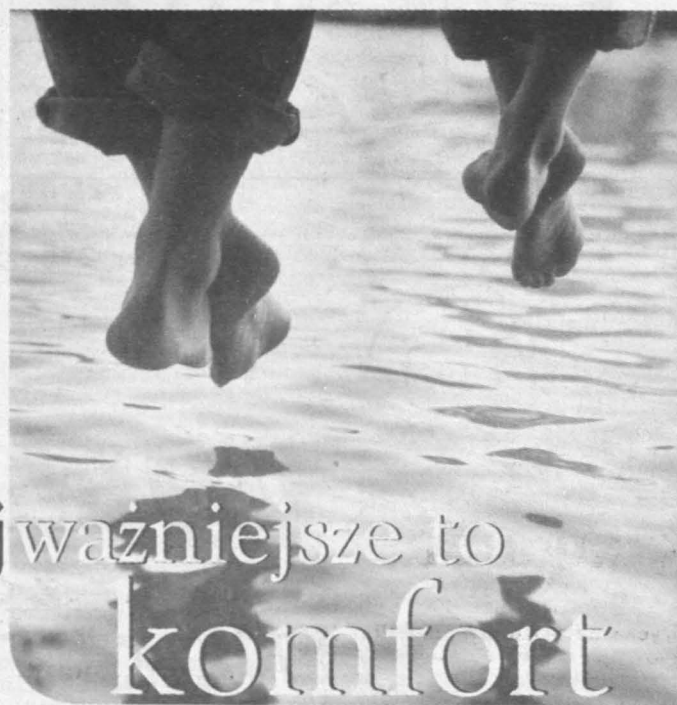
Na przełomie listopada i grudnia delegacja składająca się z przedstawicielami szkoły oraz Rady Rodziców z Kostery spotkała się z kuratorem oświaty. Złożono także protest w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim.

Oblicza demokrację

W tym samym czasie w Kosterze i Bugaju odbyły się konsultacje społeczne. Komisja zbierała podpisy mieszkańców w sprawie secesji. 29 grudnia Rada Gminy negatywnie zaopiniowała wniosek Kostery i Bugaja o włączenie obszarów tych wsi w granice gminy Chmielnik.

- Wyniki konsultacji wykazały, że Kostera jest nadal „za”, natomiast Bugaj odstąpił od tego zamiaru, dlatego rada wydała negatywną opinię. Dziwię się bardzo, ponieważ gmina Gnojno wiele rzeczy dla tych dwóch wsi zrobiła, choćby wodociąg, drogi, most. Sam osobiście, jako wójt się o to starałem. Tymczasem we wniosku o odejście nie jest jednoznacznie napisane, o co chodzi. Nie podano żadnej konkretnej przyczyny. Dlaczego? - zastanawia się Stanisław Korzec. - Rozumiem demokrację, może nawet bardziej od tych mieszkańców. Wytłumaczono im jedynie, że Kostera i Bugaj są pokrzywdzone, a tak nie było. Uważam, że jeśli doszło do takiej sytuacji, powinniśmy wspólnie usiąść i porozmawiać. Nie parcellujemy tej gminy. Ale oni nie chcieli rozmawiać. Woleli kontaktować się z naszymi plecami z burmistrzem Chmielnika. Wynika z tego, że wi-

Konto osobiste w INVEST-BANKU



- oprocentowanie rachunku 10,3%
- bezpłatne prowadzenie konta
- karta płatnicza za darmo



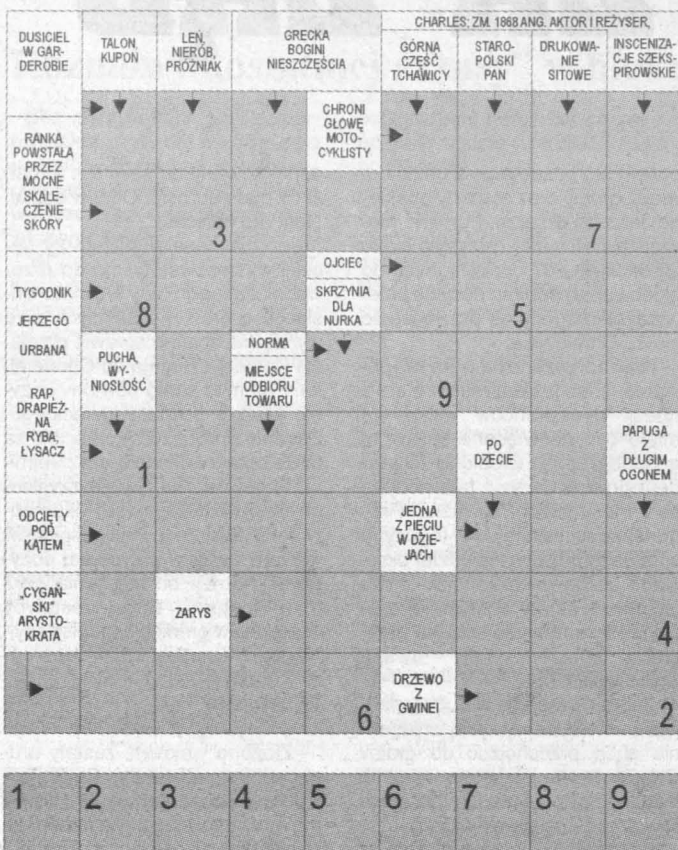
Centrum Informacyjne:
0 801 18 99 07
www.investbank.pl



Zapraszamy:

Kielce, ul. Piotrkowska 12; Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Siennieńska 12;
Radom, ul. 25 Czerwca 60; Skarżysko-Kamienna, ul. Sokola 10

Krzyżówka nr 116



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 9 utworzą rozwiązanie, które prosimy przysłać (lub doręczyć) pod adresem redakcji „ED” w Kielcach, wyłącznie na kartce pocztowej, w terminie 7 dni od daty numeru.

Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową. Na kartce pocztowej z rozwiązaniem należy dopisać: „Krzyżówka nr 116”. Rozwiązanie krzyżówki nr 80: Daltonista. Rozwiązanie krzyżówki nr 81: Dalekowidz.

Humor dnia



Rys. M. Dulęba

Z życia gwiazd

Galeria najpiękniejszych



Fot. PAP

Gwiazdy amerykańskiego kina: Jennifer Lopez (na zdjęciu), Julia Roberts i Catherine Zeta-Jones otwierają listę 25 najpiękniejszych osób na Ziemi, opublikowaną w maju przez prestiżowy magazyn „People”.

Jedyny tego rodzaju „ranking piękności” tworzą osobistości świata filmu, muzyki, telewizji, sportu i polityki. Rekordzistką jest aktorka Julia Roberts, która na liście „People” znalazła się już po raz szósty (podobnie jak nieobecni w tym roku Michelle Pfeiffer i Tom Cruise). Po raz trzeci do galerii najpiękniejszych trafiła Catherine Zeta-Jones, która jednak sprawia wrażenie zaskoczonej tą nominacją: „Dokonałe pamiętam czasy, kiedy byłam „brzydkim kaczątkiem”. Czulałam się okropnie wiedząc, że mam duży, spłaszczony

nos i krzywe zęby - przynajmniej krzywizna Walijka.

W tegorocznym zestawieniu „People” znaleźli się także między innymi: aktorki Julianne Moore, Charlotte Rampling i Jill Scott, aktorzy Johnny Depp, Benicio del Toro, Sydney Poitier, Noah Wyle i Zhang Ziyi, piosenkarka country Faith Hill, koszykarz zawodowej ligi koszykówki NBA Kobe Bryant, gwiazdor bejsbola Alex Rodriguez oraz trener futbolu amerykańskiego Jon Gruden.

Jako dużego kalibru sensację przyjęto fakt, iż na poszerzonej, zawierającej 50 nazwisk liście tygodnika „People” znalazła się również... żona nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych George'a W. Busha - Laura Bush. 54-letnia Pierwsza Dama Ameryki stara się zachować rozsądny dystans do swojej sławy. - Traktuję to jako duże wyróżnienie, chociaż na co dzień wyznaję filozofię „mniej znaczy więcej”. Odnosi się to zarówno do norm piękności, jak i zawartości mojej torebki. Podobnie jak każda Amerykanka noszę w niej szminkę, grzebień i opakowanie „altoids” - wyznała reporterom pani prezydentowa.

(ALI)

Top-modelka w szpitalu



Fot. PAP

Niki Taylor (na zdjęciu) walczy o życie. Amerykańska top-modelka uległa groźnemu wypadkowi samochodowemu, a stan jej zdrowia le-

karze określają jako krytyczny.

Do wypadku doszło wczesnym rankiem, 29 kwietnia, w stolicy stanu Georgia, Atlancie. „Nissan maxima 1993”, w którym znajdowała się modelka, zjechał z drogi i uderzył na pełnej szybkości w betonowy słup. Z ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem Chad Renegar stracił panowanie nad pojazdem w chwili, kiedy sięgał po telefon komórkowy. Niki Taylor, która podróżowała na przednim siedzeniu dla pasażera, odniosła ciężkie obrażenia. Po przewiezieniu do kliniki „Grady Memorial Hospital” i przeprowadzeniu szczegółowych badań okazało się, że doznała poważnego uszkodzenia wątroby, krwotoku wewnętrznego oraz obrażeń jamy brzusznej (prawdopodobnie na skutek zbyt mocno zapiętych pasów bezpieczeństwa).

Mimo iż w pierwszej chwili nie wyglądało to groźnie, pani Taylor straciła bardzo dużo krwi. Przeszła trwającą kilka godzin operację, a na-

stępnie została umieszczona na oddziale intensywnej opieki medycznej, ponieważ obrażenia, jakich doznała, poważnie zagrażały jej życiu. Obecnie stan jej zdrowia określany jest jako krytyczny, choć stabilny. Potrzebuje co najmniej kilku tygodni intensywnej opieki lekarskiej - powiedziała rzeczniczka prasowa szpitala w Atlancie Denise Simpson, odmawiając jednocześnie podania dodatkowych szczegółów dotyczących leczenia modelki.

Renegar został zatrzymany przez policję. Jak wykazały badania, w chwili wypadku nie znajdował się pod wpływem alkoholu ani narkotyków. Podobnie jak podróżujący z nim drugi pasażer odniósł jedynie niegroźne obrażenia i po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej powrócił do domu.

Niki Taylor ma 26 lat. Wychowywała się w Fort Lauderdale na Florydzie, profesjonalną karierę rozpoczęła jako 13-latką. Zaskrynęła dzięki prezentacji strojów z kolekcji „Liz Claiborne” (1996-2000). Jest jedną z najlepiej opłacanych modelek na świecie, jej twarz gości na okładkach wysokonakładowych magazynów - z „Vogue”, „Elle”, „Allure” i „Marie Claire” na czele. Rozwiodła się po dwóch latach małżeństwa z trenerem futbolu Mattem Martinezem i sama wychowuje dwojkę bliźniaków, Huntera i Jake'a.

(ALI)

„Echo kierowców”

Koniec remontu. Na dzisiaj zapowiadane jest otwarcie dla ruchu odcinka Samsonów - Zagórskich drogi wojewódzkiej nr 750. Trasa będzie jeszcze zwięziona - ostrzegają drogowcy ze Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/godz.

Drogi krajowe. Zamknięty jest most na Kamiennej wzdłuż ulicy Legionów w Skarżysku-Kamiennym w ciągu drogi krajowej nr 42 Skarżysko - Starachowice. Jego zamknięcie stanowi duże utrudnienie dla kierowców ze Skarżyska i podróżujących przez miasto tranzytem drogami nr 7 i 42. Skomplikowany objazd wyznaczono ulicami: Niepodległości, Piłsudskiego, 11 Listopada i Ekonomii. Trzeba pilnie śledzić oznakowanie. Zwięzono jest przejazd przez skrzyżowanie w Górnym na trasie 74 Łódź - Kielce - Lublin. Uważać trzeba na obwodnicy Kielc na trasie nr 7 Warszawa - Radom - Kielce - Kraków. Re-

montowane są dwa 700-metrowe fragmenty na odcinku Jaworzna - Chęciny oraz węzeł Chęciny. Jeździmy wahadłowo, a ruch jest sterowany światłami.

Drogi wojewódzkie. Do końca września zamknięta jest ulica Zygmunta od Opatowskiej do Mostowej w Ostrowcu, będąca fragmentem trasy na Zawichost. Oznakowany objazd poprowadzono ulicami miasta. Do października wahadłowo jeździmy po wiadukcie w Czarnym na trasie Solec - Szczekocin. Ruch jest sterowany sygnalizacją świetlną. Z powodu prac modernizacyjnych zwięzono są odcinki Szumsko - Rembów na trasie Starachowice - Stopnica, Zbładowice - Radzanów, ulice Krakowska - Starachowice i Chęcinska w Małogoszu oraz przejazdy przez Mirzec na trasie Wierzbica - Starachowice, przez Brzeziny na trasie Chęciny - Morawica i przez Topolę na trasie Skalmierz - Kazimierz Wielki. (MPB)



KOZIOROŻEC. Pierwsza połowa dnia dość spokojna, potem możesz zrobić się trochę kapryśny i trudno będzie Cię zadowolić.



WODNIK. Będziesz odczuwał potrzebę przebywania w towarzystwie innych ludzi. Umów się z kimś, będzie wesoło!



RYBY. Rano skoncentruj się na sprawach zawodowych i pokaż, co potrafisz. Po południu zajmij się sprawami rodzinnymi.



BARAN. Przed Tobą udany dzień, a szczególnie miłe chwile może przynieść druga jego połowa. Nie zapomnij o obietnicy!



BYK. Po pracowitym poranku spodziewaj się pełnego atrakcji wieczoru. Możliwa nieoczekiwana wizyta, która poprawi Ci humor.



BLIŹNIĘTA. Ważne sprawy załatw z samego rana, działając zdecydowanie i szybko. Później skup swoją uwagę na finansach.



RAK. Przed południem zwracaj większą uwagę na to, jak ludzie reagują na Twoje słowa i zachowanie. Licz na zwycięstwo.



LEW. Jeśli przytrafiła Ci mała sprzeczka z bliską osobą, nie przypominaj przy tej okazji wszystkich starych zatargów.



PANNA. Poranne sprawy, nie reaguj na pretensje niektórych współpracowników. W dobrej formie będziesz wieczorem.



WAGA. Jeśli masz przedyskutowania jakiejś sprawy, zrób to przed południem, bo wówczas łatwiej będzie dojść do zgody.



SKORPION. Z biegiem dnia przybywać Ci będzie energii i chęci do działania. Po południu łatwiej będzie dojść do porozumienia.



STRZELEC. Po południu łatwiej będzie zapamiętać i przyswoić nową nad emocjami. Przesłanie się przemożąc reakcjami innych ludzi.

ORGANIZATORZY



PATRONAT MEDIALNY



WIELKI FESTYN RODZINNY

z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka

ELENI, KULFON i ŻABA MONIKA, Rodzina Małyszów,

Listonosz ze Złotopolic - Jerzy Turek, Zespół KARALUCHY, J. PIETRZAK, grupy cyrkowe i taneczne, zaśpiewają dzieci z O.M. „Zameczek” K.C.K., akrobaci oraz konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Imprezę poprowadzą Robert Choński i Jarosław Bukowski.

Bawimy się 27 maja na placu Wolności w Kielcach. Początek imprezy o godz. 14. WSTĘP WOLNY. Dochód z festynu zostanie przeznaczony na kieleckie domy dziecka.

SPONSORZY:



SZCZĘŚLIWA TRZYNASTKA

19-letnia kielczanka Milena Wodyk została Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001.

O koronę w sobotni wieczór w Kieleckim Centrum Kultury ubiegało się 16 pięknych panien.

- Nie sądziłam, że zostanę zauważona w gronie tak pięknych dziewczyn - przyznała ze wzruszeniem w głosie 19-letnia kielczanka Milena Wodyk chwilę po tym, jak Miss Polonia 2000 Justyna Bergmann udekorowała ją koroną Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001. Milena została również Miss „Echa Dnia”. Tytuł I Wicemiss jury przyznała 23-letniej Małgorzacie Kowalskiej z Kielc. II Wicemiss została 23-letnia Ewelina Jupowicz z Małogoszcza. Tak zwana dzika kartę uprawniającą do startu w ćwierćfinałach konkursu Miss Polonia otrzymała 19-letnia kielczanka Luiza Burzyńska. W sobotni wieczór w Kieleckim Centrum Kultury o miano najpiękniejszej ubiegało się 16 kandydatek. Jury przyznało aż 11 tytułów. Wybory zorganizowały „Echo Dnia” i „Słowo Ludu”.



Nasze najpiękniejsze. Od lewej II Wicemiss Ewelina Jupowicz, Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej Milena Wodyk, I Wicemiss Małgorzata Kowalska.

- Jesteśmy strasznie stremowane. Z wrażenia drżą nam nogi, z nerwów poci się ręce. To wszystko minie po pierwszym wyjściu. Wtedy dopiero zacznie się zabawa - mówiły kandydatki do tytułu najpiękniejszej, kiedy prowadzący wybory Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001 Lucjan Kydryński zapowiadał ich pierwszą prezentację na dużej scenie Kieleckiego Centrum Kultury. W sobotni wieczór scena za sprawą choreograf Renaty Lipskiej Sołtyk i scenograf Iwony Jamki zamieniła się w salę balową.

Marzę o locie w kosmos

Młodziutki pokojówki, czyli uczennice I Społecznego Gimnazjum w Kielcach, z eleganckich krzesel i stolików starły ostatnie pyłki kurzu, otworzyły drzwi i... na bal przybyło 16 pięknych panien w wieczorowych sukniach wyczarowanych specjalnie na tę okazję przez Annę Węgrzynowicz-Trybek, projektantkę mody z kieleckiej firmy „Ines”. Dziewczyny dosłownie „pryły” w rytmie walca.

- Mam przyjemność powitać państwa w imieniu własnym i innych kandydatek na wyborach Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001. To będzie niezwykle wieczór - zapewniła uśmiechem kandydatka z nr 1 Małgorzata Kowalska. - Mam 23 lata. Studiuję w Düsseldorfie i na Akademii Świętokrzyskiej. Uwielbiam podróżować, dlatego ukończyłam kurs pilota wycieczek zagranicznych - mówiła odrobinę drżącym głosem.

Kandydatka nr 2 Katarzyna Grabalska, 21-letnia kielczanka, opo-

wiadała o swej pasji - tańcu, 19-letnia kielczanka Katarzyna Kowal przyznała, że uwielbia jeździć konno i... dobrze zjeść. 19-letnia Dominika Wołyniewicz z Gowarczowa koło Końskich zdradziła, że zamierza studiować pedagogikę specjalną, gdyż w przyszłości chce pracować z niepełnosprawnymi dziećmi, 23-letnia Ewelina Jupowicz z Małogoszcza opowiadała o fascynacji psychologią społeczną, 18-letnia Anna Domańska z Kielc mówiła o swych trzech pasjach: muzyce, sporcie i jeździe konno. - Chciałabym spojrzeć na świat z perspektywy gwiazd, dlatego marzę o locie w kosmos - wyznała kandydatka nr 7, 19-letnia Marta Krysińska z Kielc. - Uwielbiam górskie wędrówki - przyznała 20-letnia Iwona Sadza z Przyjmy. - Bardzo lubię czytać książki - uśmiechała się 20-letnia Magdalena Walerowicz z Kielc. - Matematykę zdałam na szóstkę - pochwaliła się tegoroczna maturzystka Liceum Ogólnokształcącego w Jędrzejowie, 19-letnia Anna Równicka ze Zdanowic. - Interesuję się językami obcymi, komputerem, Internetem - opowiadała 20-letnia kielczanka Karolina Gościńiewicz. - Najbardziej smakują mi dania hiszpańskiej kuchni - mówiła 22-letnia Barbara Kluzek z Chęcin. - Zamierzam udowodnić, że trzynastka nie jest aż tak pechowa - uśmiechała się 19-letnia kielczanka Milena Wodyk, startująca w wyborach z numerem 13. - Najważniejsza jest dla mnie rodzina - zapewniała 19-letnia kielczanka Luiza Burzyńska. 20-letnia kielczanka Marta

panny Renata Lipska-Sołtyk. - Szybko do garderoby. Teraz kolekcja letnia „Ines” - komenderowała pełnym werwy głosem. - Proszę



W kostiumach kąpielowych i na dziesięciocentymetrowych szpilkach.

pani, czy dobrze wyglądam? - za kulisy dziewczyny dopytywały się Anny Węgrzynowicz-Trybek, poprawiając przed lustrami falbanki przy kolorowych bluzkach i obciągając fikuśne spódniczki. - Wyglądacie świetnie - zapewniała z uśmiechem projektantka. Po chwili cała szesnastka czarowała publiczność w rytm przeboju „Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal...”

- Koszmar. Bałam się, że nie dam rady zrobić tego obrotu. Było widać, że trochę zakreśliło mi się w głowie? - pytała jedna z kandydatek. - Nie martw się. Nam też niełatwo było kręcić piruety. To najtrudniejszy element konkursu - twierdziły pozostałe.

Na scenie wśród braw pojawiła się Halina Kunicka. Kiedy KCK tonął w przepięknym „Walcu dla Dobrej” w przepięknym „Walcu dla Dobrej” z serialu „Noce i dnie”, panny szykowały się do najbardziej oczekiwanego przez męską część publiczności wyjścia - prezentacji w strojach kąpielowych. Już ustawiały się za kulisami, gdy Anna Domańska wychodząc z garderoby złamała prawy, dziesięciocentymetrowy obcas. - Weź moje szpilki - momentalnie otoczył Anię wianuszek dziewczyn chę-



Pokaz w kostiumach kąpielowych - na to czekała męska część publiczności.

nych pożyczyc jej swoje zapasowe buty. Anna założyła buty Mileny, poprawiła makijaż i szybko zajęła swoje miejsce wśród dziewczyn. - I jak? Wygodnie ci - dopytywała się Milena. - Nie martw się. Obcas łamie się na szczęście - klepały Anię przyjacielsko po ramieniu kandydatki.

„Ta mała piła dziś i jest wstawiona” - rozbrzmiało z głośników i dziewczyny w futrach i skórach „Cobratexu” wbiegły na scenę. Wystudiowały, pewnym krokiem przedfalały przed publicznością, stanęły tyłem do widowni, szybkim, zdecydowanym ruchem pozbyły się eleganckich okryć i zaprezentowały się w jednoczęściowych kostiumach kąpielowych firmy „Lorin”. KCK aż zatrzęsło się od braw.

których nie wyobraża sobie życia Barbara. - Trzeba zająć się problemem zanieczyszczenia środowiska - stwierdziła Milena zapytana, co jest największym problemem XXI wieku. - Film „Martwa cisza” z Nicole Kidman w roli głównej uprzytomnił mi, że warto jest poświęcić się dla innych - tłumaczyła Luiza zapytana, jaki film ostatnio zrobił na niej największe wrażenie.

Jury udzieliło się na obrady. - To będzie trudny wybór. Każda dziewczyna to niepowtarzalna osobowość. Mam swoje typy. Jakże? To tajemnica - uśmiechała się Wicemiss Polonia '99 Dominika Milewska.

- Wszystkie dziewczyny są wspaniałe, ale tylko jedna może zostać miss. Mam swoją kandydatkę. Nie zdradzę, która to z dziewczyn. Powiem tylko, że jest bardzo miła, ma oryginalny typ urody i fajną figurę - tłumaczyła Miss Polonia 2000 Justyna Bergmann, która właśnie w KCK pół roku temu została najpiękniejszą Polką. - Ogromnie się cieszę, że znów mogę gościć w tym mieście. Z Kielcami wiąże się same miłe wspomnienia. Nigdy nie zapomnę momentu, gdy odczytano werdykt konkursu Miss Polonia 2000. Najpierw zadałam sobie pytanie, czy Justyna Bergmann to na pewno ja, a potem łzy wzruszenia pojawiły się w moich oczach - opowiadała.

Wojciech Gąssowski śpiewał romantyczną balladę „M - jak miłość”. Lucjan Kydryński raczył publiczność skeczem, a jury stało ostatnią kropką w werdykcie.

Tytuły, tytuły, tytuły...

Tuż po godzinie 22 wszystko już było wiadomo. Miss Osobowości 2001 została Barbara Kluzek. Ten tytuł przydzieliły same kandydatki. - Wybrałyśmy Basię, bo jest w niej wiele radości, słońca i serdeczności - tłumaczyły swój wybór. Barbara otrzymała piękną maskotkę.

Miss Foto została Małgorzata Kowalska. Otrzymała rower górski od „Echa Dnia”. Kandydatka nr 1 została również Miss Internetu, za co otrzymała kuchenkę mikrofalową. Również Małgosię wybrano na Miss „Słowa Ludu”.

Miss „Echa Dnia” została Milena Wodyk. Czytelnicy nadesłali do naszej redakcji moc kuponów. Każda z dziewczyn została przez nich zauważona. Milena zdobyła aż 106 głosów. Otrzymała kuchenkę mikrofalową. Milena została również Miss Publiczności. Otrzymała dwuosobowy pobyt w hotelu „Gromada” oraz komplet pościeli firmy „Poldaun”.

Na Miss Radio FaMa wybrano Ewelinę Jupowicz. Otrzymała kosz kosmetyków od salonu „Jasmine”. II Wicemiss została Ewelina Jupowicz. Otrzymała radiomagnetofon od „Echa Dnia” i kurs języków obcych. Tytuł I Wicemiss przyznało Małgorzacie Kowalskiej. Kandydatka nr 1 otrzymała telewizor i magnetowid od firmy „Real” oraz komplet pościeli od „Poldaun”.

Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001 została Milena Wodyk. Miss otrzymała telewizor i magnetowid od firmy „Makro”, kosmetyki renomowanych firm od perfumerii „For You”. Jury przyznało też tak zwaną dziką kartę uprawniającą do startu w ćwierćfinałach Miss Polonia. Otrzymała ją Luiza Burzyńska.

Ogromne zaskoczenie

- Cała rodzina trzymała za mnie kciuki, wierzyła, że mi się uda. Ja sama nie spodziewałam się takiego wyróżnienia. Aż popłakałam się ze wzruszenia - mówiła II Wicemiss Ewelina Jupowicz.

- Na szczęście zabrałam na wybory korek od sylwestrowego szampana. Miałam nadzieję, że dzięki temu niecodziennemu talizmanowi trochę mi się poszczęści. Ale że dostanę aż cztery tytuły, tego się nie spodziewałam - uśmiechała się I Wicemiss Małgorzata Kowalska.

- Nie sądziłam, że zostanę zauważona w gronie tak pięknych dziewczyn. Ten miły werdykt to ogromne zaskoczenie - przyznała ze wzruszeniem w głosie Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001 Milena Wodyk. - Chcę bardzo podziękować wspaniałej publiczności, że wskazała właśnie na mnie. Gorąco dziękuję też czytelnikom „Echa Dnia”. Nie spodziewałam się, że do domu wrócę aż z trzema szarfami. To najpiękniejszy dzień w moim życiu - mówiła.

Milena przyznała, że marzy o chwili spokoju. - Zanim to jednak nastąpi, najpierw zadzwonię do swojego chłopaka, który jest piłkarzem ręcznym „Strzelca Lider Mar-



Ostatnie poprawki przed wyjściem w sukniach ślubnych.

ket”, by podzielić się z nim moim szczęściem, a później pośpieszyć na bal, by czynić honory miss - zapowiedziała.

Konkurs Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2001 zorganizowały „Echo Dnia” i „Słowo Ludu”. Wyborom patronowało Radio FaMa. Sobotni spektakl w rytmie walca, tanga i przedwojennych melodii wyreżyserowały według własnego scenariusza Aneta Czaban i Renata Lipska-Sołtyk. Wybory zakończyły się baleem do białego rana.

Magdalena PORWET



Prezentacja w wieczorowych sukniach „Ines”.

Hotelik może rozślawi

Do Świętokrzyskiego przyjeżdża się zazwyczaj na 2-4 dni, najczęściej na wycieczkę szkolną

Turystyka szkolna i... pielgrzymkowa to przyszłość województwa świętokrzyskiego. Powinniśmy też rozwijać agro- i ekoturystykę, z myślą o mieszkańcach sąsiednich województw - śląskiego, małopolskiego i mazowieckiego. Bo na turystów zagranicznych raczej nie mamy co liczyć.

Tych ostatnich odstrasza słaba baza turystyczna i kiepskie drogi. Dlatego do regionu powinniśmy ścigać mniej zasobnych i mniej wymagających rodzimych turystów. Tak przynajmniej wynika z dokumentu „Turystyka, jako szansa rozwoju regionu i jedna z form jego promocji”, opracowanego w Urzędzie Marszałkowskim.

Nie biznes, a chałupnictwo

Na razie jednak to, co robimy w regionie w kwestii turystyki... - To chałupnictwo i to byle jakie - uważa Jan Borek, burmistrz Opatowa i członek komisji samorządowej sejmiku, która w czwartek debatowała nad dokumentem. - A są pieniądze do zrobienia. Wiadomo, że turystyka jest jedną z najważniejszych dziedzin gospodarki. Pytanie, czy ją wykorzystamy.

Dotychczas nie wykorzystujemy najlepiej. Jak wynika z danych warszawskiego Instytutu Turystyki w 1999 r., miejscowości turystyczne w Świętokrzyskiem odwiedziło 2,7 mln turystów krajowych (w tym spoza województwa 1,6 mln). Dominowali wśród nich mieszkańcy Śląska, Małopolski i woj. dolnośląskiego. Większość zjawiała się w naszym regionie na 2-4 dni.

Turystów zagranicznych mieliśmy tylko 400 tysięcy, a i tak jest to liczba zawyżona, bo wliczono w nią „turystów” z Ukrainy, którzy jak wiadomo przyjeżdżają do nas w zupełnie innych celach.

Zdaniem Jacka Kowalczyka, który w UM odpowiada za turystykę, powinniśmy promować turystykę szkolną i pielgrzymkową (bo obie coraz lepiej się rozwijają), tzw. turystykę aktywną - pieszą, rowerową i konną, agro- i ekoturystykę,

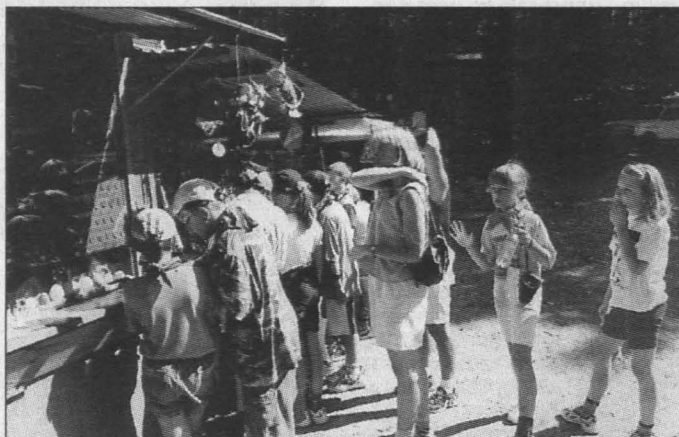
przyjazdy biznesowe (np. związane z imprezami wystawienniczymi w CTK), również turystykę uzdrowiskową Buska Zdroju i Solca. - Na jej bazie należy tworzyć konkretny produkt turystyczny, którego przykładem mogą być szlak cysterski czy szlak architektury romańskiej i zamków obronnych - uważa Jacek Kowalczyk.

Jego zdaniem, przygotowaniem takiego produktu powinna zająć się Regionalna Organizacja Turystyczna. Jej pomysł zrodził się w ubiegłym roku, po rozpadzie Turystycznego Związku Gmin Świętokrzyskich. Organizacja (obecnie trwa jej sądowa rejestracja) przejął ma Miejski Ośrodek Informacji w Kielcach. Na razie jednak sama gmina Kielce, podobnie zresztą jak Sandomierz czy Opatów, mogące się pochwalić największymi atrakcjami turystycznymi, nie zgłosiły akcesu do Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Trzeba gdzieś mieszkać i jeść

Wszyscy zgadzają się z jednym - zacząć trzeba od podniesienia standardu świadczonych usług, czyli m.in. poprawić stan bazy noclegowej i gastronomicznej. W wielu miejscach inwestycje trzeba rozpocząć od budowy sanitariatów.

Obecnie odwiedzający nasz region mają do dyspozycji: 78 obiektów hotelarskich, które przeszły przez standaryzację ustawy o usługach turystycznych. W 21 hotelach, 4 motelach, 5 pensjonatach, w 13 schroniskach i w jednym domu wycieczkowym oraz na 5 kempingach i 20 polach namiotowych jest w sumie ponad 5,5 tys. miejsc noclegowych (z tego jed-



Fot. D. Łukasik

nak prawie 3 tysiące pod gołym niebem, czyli na polach namiotowych). W ubiegłym roku wykorzystane było co trzecie miejsce noclegowe. Powinno - według Kowalczyka - przynajmniej co drugie.

Radni komisji samorządowej zastanawiali się, co sejmik może zrobić dla rozwoju tej gałęzi gospodarki. W budżecie województwa na turystykę zarezerwowano w tym roku 321 tys. zł. Większość tych pieniędzy „pójdzie” na tworzenie Regionalnej Organizacji Turystycznej, 100 tys. zł - na promocję.

Wizerunek przestarzały

Jak powinno się promować Świętokrzyskie? - Czy powinni-

my się kojarzyć tylko z Baba-Jagą Łysą Górą? To chyba nieco przestarzały wizerunek - uważa Marek Banasik, przewodniczący komisji. Według niego, sejmik powinien ogłosić konkurs na projekt hotelu czy obiektu gastronomicznego, którym wykorzystane byłyby charakterystyczne dla Świętokrzyskiego cechy budownictwa. - Będzie taki hotelik byłby tym elementem, z jakim kojarzyłoby się nasze województwo - przekonywał.

Sejmik mógłby udostępnić projekt za darmo lub za symboliczną opłatą potencjalnym inwestorom.

Iwona SINKIEWICZ

101.4 MHz

RK

POLSKIE RADIO KIELCE S.A.

KONKURS

Złóż życzenia mamie

Z okazji Dnia Matki zapraszamy wszystkie dzieci do udziału w naszej zabawie.

Za pośrednictwem Poczty i „Echa Dnia” można złożyć życzenia ukochanym mamom i dodatkowo wygrać wspaniałe nagrody.

♥ 2 hulajnogi

♥ telewizor

♥ rower górski

♥ nagrody niespodzianki

Zyczenia dla mamy

Życzenia należy wpisać na kuponie-serduszkach, kupon wyciąć i przykleić na kartkę pocztową, a następnie przesłać wyłącznie pocztą pod adresem Rejonowego Urzędu Poczty, Dział Marketingu, pl. Niepodległości 2, 25-001 Kielce do 24 maja (decyduje data wpływu). Wszystkie życzenia zostaną wydrukowane w specjalnym dodatku „Echa Dnia” 26 maja. Najmilsze z nich nagrodzimy. Listę zwycięzców zamieścimy w „Echu Dnia” 2 czerwca i ogłosimy ją również na antenie Radia „Kielce” tego samego dnia o godz. 20.15 podczas transmitowanego na żywo koncertu z okazji Dnia Dziecka.

Fundatorem nagród jest Rejonowy Urząd Poczty w Kielcach.

Gadające urządzenia

Elektronika pomaga niepełnosprawnym

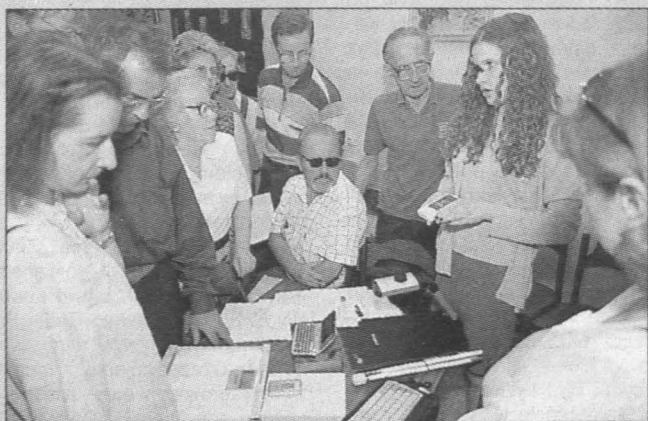
Komputer z nowoczesnym programem, mówiące wagi i urządzenia medyczne zaprezentowano w Polskim Związku Niewidomych. Pokaz sprzętu odbył się w czwartek w Radomiu.

Niewidomi lub słabo widzący mogą z powodzeniem pracować przy komputerze. Fragmenty tekstu na monitorze można powiększać, tekst jest czytany. Na pokazie były również glukometry (do badania poziomu cukru), ciśnieniomierze, testery kolorów i wagi działające na podobnych

zasadach. Wyniki są odczytywane.

Największym problemem zdaje się być cena prezentowanego sprzętu - urządzenia kosztują po kilka tysięcy złotych. Jak nam powiedzieli przedstawiciele specjalistycznej firmy zajmującej się rozprowadzaniem sprzętu, istnieje jednak możliwość skorzystania z dofinansowania do zakupów. Wskazywano, że taką pomoc można uzyskać poprzez działające przy powiatach centra pomocy rodzinie oraz z Fundacji „Szansa”.

/RF/



Fot. T. Kłoczek

Z zainteresowaniem wypytywano o działanie glukometrów i ciśnieniomierzy.

„MEWKI” DAJĄ PRĄD

- Energia z wody jest dobra i czysta, ale droga. Kupowanie tej energii to dla nas żaden interes - mówią w ZEORK.

Niektóre zakłady energetyczne bronią się przed kupowaniem czystego prądu z małych elektrowni wodnych. Tymczasem specjaliści alarmują, że od ćwierć wieku systematycznie pogarsza się bezpieczeństwo energetyczne Polski i nawiązują do wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Ponad 1000 kilowatogodzin - taka jest moc wszystkich małych elektrowni wodnych funkcjonujących w województwie świętokrzyskim. Mowa o tych, które dostały pozwolenie wodnoprawne i działają legalnie. Jest ich 36, najwięcej na rzekach Kamienniej, Czarnej Staszowskiej, Czarnej Koneckiej, Nidzicy i Świślinie. Jak twierdzą pracownicy Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, część tzw. mewek (od skrótu MEW) może działać nielegalnie, a ich właściciele wytwarzany prąd mogą wykorzystywać na własne potrzeby, np. do oświetlania domu.

Największe elektrownie wodne osiągają moc do 80 kilowatów, najmniejsza (w Suskrajowicach, gm. Chmielnik) - 1,8 kW. Poza trzystopniową elektrownią wodną w Rudzie Malenieckiej, która stanowi własność gminy, pozostałe należą do prywatnych właścicieli.

I z biogazu prąd

W regionie mamy też elektrownię na biogaz, działającą przy oczyszczalni ścieków w Sitkowiec Nowinach (druga podobnego typu działa w Radomiu, na tamtejszym wysypisku śmieci Wincentów). Spośród elektrowni niekonwencjonalnych, właśnie ta w Sitkowiec osiąga największą moc - 1 megawata.

Jedną z małych elektrowni wodnych od czterech lat funkcjonuje

na Czarnej Nidzie w Morawicy. Jej właściciel kilometr dalej buduje kolejną „mewkę”. Obie będą podłączone do krajowego systemu energetycznego. - W momencie podpisywania umów z zakładem energetycznym nie było żadnych problemów - mówi właściciel elektrowni (prosi o zachowanie nazwiska do wiadomości redakcji). Jego zdaniem, problemy zaczynają się dopiero w momencie negocjowania ceny. - Przez ostatnie dwa lata cena energii, którą zakład energetyczny dostarcza do naszych domów, wzrosła dwa razy. Ta, którą dostajemy za sprzedawaną energię, dwa razy spadła - żali się właściciel „mewki”. - Teraz za kilowat dostaję 20 groszy, 20 procent mniej niż przed czterema laty.

Ekologiczne, ale nie tanie

Nowe prawo energetyczne zobowiązuje zakłady energetyczne do zakupu czystej energii. Oznacza to, że jeżeli wytwórca takiej niekonwencjonalnej energii chce ją sprzedać do sieci, zakład energetyczny musi ją kupić. Nie wszystkim się to uśmiecha, bowiem to co ekologiczne nie musi oznaczać tanie.

Zakład Energetyczny Okręgu Radomsko-Kieleckiego w Skarżysku-Kamiennym ma podpisane umowy z 22 dostawcami prądu z niekonwencjonalnych źródeł, jest wśród nich 20 „mewek” i dwie elek-



Fot. A. Piekarski

trownie na biogaz. - Ale ilość kupowanej stamtąd energii, to zaledwie 0,12 procenta naszego całego zakupu energii - wyjaśnia Zenon Chojna, szef biura zarządu ZEORK w Skarżysku. - I kupujemy ją dwa razy drożej, od tej dostarczanej nam z dużych elektrowni.

Do niedawna obowiązywało rozporządzenie ministra gospodarki, na podstawie którego dystrybutorzy energii nie mogli kupować ekologicznego prądu drożej, niż go sprzedawali. Obecnie ta cena jest

negocjowana. - Energię z „mewek” kupujemy średnio o 30 proc. drożej, niż sprzedajemy ją indywidualnym odbiorcom. Tak naprawdę, dla nas to żaden interes. Na szczęście tej energii kupujemy tak mało, że nie stanowi to dla nas problemu.

Jednak zdaniem Zenona Chojny, niektóre zakłady energetyczne już zaczynają cierpieć na tej kalkulacji. Uważa, że obowiązek promowania czystej, ekologicznej energii, państwo zdjęło z siebie i prze-

rzuciło na barki zakładów energetycznych.

Towar, który się nie psuje

Część zakładów broni się przed kupowaniem czystego prądu. Taniej wychodzi im płacenie kar za nierespektowanie prawa energetycznego, niż kupowanie drożej ekologicznej energii.

Tymczasem specjaliści z Krajowej Agencji Poszanowania Energii

uważają, że Unia Europejska obawia się deficytu energetycznego i naciska na rozwój energetyki niekonwencjonalnej. - Nie wiem, czy w skali kraju mamy 2 procent energii ze źródeł odnawialnych, w Unii Europejskiej ten wskaźnik wynosi 12 procent. Drożej więc mamy daleką - mówi właściciel „mewki” z Morawicy. - Zwłaszcza że „przeskoczenie” wszystkich problemów formalnoprawnych przy zakładaniu elektrowni wodnej zajmuje 2-3 lata - twierdzi.

Jego zdaniem, inwestycja taka nie zawsze jest też opłacalna. Elektrownia budowana od podstaw będzie się zwracać znacznie dłużej, opłacalna jest natomiast adaptacja starych urządzeń. - Nie ma natomiast reklamacji czy obaw, że „towar” się zepsuje - dodaje. - Nie trzeba płacić pracownikowi, odpadają świadczenia zusuwskie... Pod tym względem jest to działalność opłacalna - mówi właściciel „mewki”.

A gdzie bezpieczeństwo kraju?

Zdaniem specjalistów z Krajowej Agencji Poszanowania Energii, wykorzystanie własnych źródeł energii, w tym odnawialnych, pozwoli na zachowanie bezpieczeństwa energetycznego kraju, które od ćwierć wieku systematycznie się pogarsza. Jeszcze w 1975 r. byliśmy samowystarczalni w zakresie produkcji energii, tymczasem - jak wynika z prognoz - za 20 lat możemy zabezpieczać tylko 60 procent krajowych potrzeb energetycznych.

Iwona SINKIEWICZ

KIELCE-SŁOWIK, ul. Chorzowska 22
tel./fax (041) 346-52-44

- ☐ GLAZURA
- ☐ TERAOKOTA
- ☐ GRESY
- ☐ FUGI
- ☐ KLEJE

Transport
do 15 km
GRATIS

BARDZO DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

**OKNA I DRZWI
Z PCV**

Profil Thyssen, Rehau

fonfara SC

PRODUCENT

Radom, ul. Mireckiego 10

tel./fax (048) 362-53-04

**PROMOCJA
ZIMA 2001
TERAZ
DUŻE UPUSTY
NA OKNA TYPOWE**

Korzystne rabaty
dla odbiorców hurtowych



Kielce
Jagiellońska 62A
(041) 346-17-67

**PORTA
GERDA**

DRZWI
WEWNĘTRZNE
ZEWNĘTRZNE
ANTYWŁAMANIOWE
OKNA

OKNA

* PCV
* drewniane

Technoplast Kielce
ul. Wybraniecka 10
tel. 361-25-11



PKO BPSA I Oddział w Radomiu

posiada do wynajęcia w budynku bankowym
przy ul. Kościuszki 204 w Szydłowcu:

* pomieszczenia biurowe o pow. 304,15 m kw.,

* pomieszczenie magazynowe w piwnicy o pow. 69,64 m kw.

Powierzchnia biurowa do wynajęcia zajmuje całe II piętro z wejściem
z zewnątrz odrębną klatką schodową, niezależną od części bankowej
budynku.

Zainteresowani mogą kontaktować się z Wydziałem Obsługi Własnej
Oddziału I/O PKO BPSA w Radomiu,
ul. Czachowskiego 21A, tel. 36-34-658 w. 493, 316 bądź z Dyrekcją
PKO BPSA O/Szydłowcu, tel. 617-15-66.

CENTRUM TARGOWE KIELCE

Mega moto jazda

VII TARGI AKCESORIÓW MOTORYZACYJNYCH

MOTOTECH
oraz

ŚWIĘTOKRZYSKI SALON SAMOCHODOWY

KIELCE MOTOR SHOW

7-10 czerwca 2001 r.

Nowości samochodowe
Próby sprawnościowe
dla zwiedzających pod fachowym
okiem kierowców rajdowych

Spotkania z gwiazdami motoryzacji

Patronat medialny: "Echo Dnia"

CTK, ul. Zakładowa 1, 25 - 672 Kielce, tel. 041/ 365 12 31, fax 041/ 345 62 61
e-mail: predota.a@ctk.com.pl
Przedstawicielstwo w Warszawie:
ul. Olszowa 12, 03-703 Warszawa, tel./ fax 022/ 618 38 31, 618 99 18

**BLACHY
DACHOWE
SIDING
PODSUFITKI
PANELE MDF
PCV
OKNA, DRZWI
PODŁOGI,
KAMIEŃ ELEWACYJNY,
RYNNY**

„US-POL”
Kielce, ul. Ściegiennego 280A
(obok Fabryki Domów)
tel. (041) 361-63-95

**DACHY
CEDBUD
IMPORTER**

DACHÓWKI
NIEMIECKIEJ
GENERALNY DYSTRYBUTOR
BLACHODACHÓWKI
SZWEDZKIEJ **Plannja**
OKNA • FOLIE • RYNNY
Kielce, ul. Łódzka 270, tel. (041) 368-30-61
ZAGRODY, tel. (041) 366-75-60

**DACHY
CEDBUD**

DACHÓWKI
BLACHODACHÓWKI
SZWEDZKIE **Plannja**
OKNA • FOLIE • RYNNY
Ostrowiec Świętokrzyski
Plac Targowy, ul. Słowackiego 70
tel. 0600 418 801, (041) 368-30-61

ul. WITOSA 64 A, 25-561 KIELCE
tel. (041) 331 22 53, tel./fax: 331 23 41

od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 17.00
w soboty od 8.00 do 14.00

zemax
Istnieje od 1990 r.

**NOWO OTWARTA
HURTOWNIA**

ZAPRASZA: lakierników, hurtownie, sklepy detaliczne

POLECAMY:

MIESZALNIA LAKIERÓW AKRYLOWYCH

ICI AUTOCOLOR

KAŻDY KOLOR
KAŻDA ILOŚĆ
OD REKI

• KOSMETYKI SAMOCHODOWE
• TAŚMY LAKIERNICZE
• PAPIERY ŚCIERNE
• ODRZEWIAACZE
• AEROZOLE
• KLEJE
• PODKŁADY
• SZPACHLE

**10% RABATU DLA LAKIERNIKÓW
DO KOŃCA MAJA**



**Z nami
zawsze
wygrywasz!**

ZAPISZ SIĘ DO NASZEGO KLUBU!!!

Niebieską Kartę „Echa Dnia” może otrzymać każdy, kto zbierze minimum sześć znaczków klubowych, dostarczy je osobiście do najbliższego oddziału naszej gazety i wypełni kupon zgłoszenia (kupon będą dostępne w każdej redakcji „Echa Dnia”).

Uwaga! Do klubu „Echa Dnia” mogą zapisywać się tylko osoby pełnoletnie.

Każdy, kto już otrzymał kartę Klubu „Echa Dnia” może:



- **Wygrywać** przez cały rok tysiące nagród w jubileuszowych konkursach!



- **Prenumerować ze zniżką** „Echa Dnia” - 10 procent w prenumeracie na kwartał, 15 procent w prenumeracie na pół roku i 20 procent za rok! W sprawie prenumeraty prosimy o kontakt pod numerem tel. (0-41) 343-11-52, pon.-czw. w godz. 9-11.



- **Oszczędzać na zakupach.** Klubowicze mają specjalne przywileje w rubryce „Z »Echem« taniej”, gdyż dostają wyższe rabaty.



- **Otrzymywać specjalne niespodzianki.**



- **Bawić się za darmo** na koncertach, imprezach artystycznych.



- **Korzystać z promocji** na ogłoszenia drobne, nie dotyczące i nie sugerujące prowadzenia działalności gospodarczej.

UWAGA!!! W maju czytelnicy z Niebieską Kartą płacą za ogłoszenia drobne tylko 50 procent.



Na wszelkie pytania związane z Klubem „Echa Dnia” odpowiadamy pod numerem infolinii 0801-33-03-03. Przypominamy, że rubrykę Klubu „Echa Dnia” zamieszczamy w każdy poniedziałek, środę i piątek.

KONKURS Z NIESPODZIANKĄ

Dzisiaj mamy życzenia imieninowe i niespodzianki dla wszystkich Wiktorów.

W sprawie wygranych należy dzwonić dziś do lokalnych oddziałów „Echa Dnia”:

- * Sandomierz, tel. 832-10-69, w godz. 11-15,
- * Końskie, tel. 372-20-20, w godz. 10-13,
- * Jędrzejów, tel. 386-55-09, w godz. 11-13,
- * Staszów, tel. 864-32-58, w godz. 10-13,
- * Ostrowiec Świętokrzyski, tel. 247-52-31, w godz. 10-13,
- * Skarżysko-Kamienna, tel. 252-50-16, w godz. 10-13,
- * Starachowice, tel. 275-15-44, w godz. 8-10 i 14-16.

PIĄTKOWI ZWYCIĘZCY

W piątkowym konkursie nagrody odebrali: Andrzej Kwasek, Zbigniew Karzch i Agnieszka Skrok z Ostrowca Św., Kornelia Suszalska, Mirosława Suszalska, Zofia Dudek, Robert Rydzowski, Elżbieta Rydzowska, Katarzyna Weryńska, Tadeusz Wieczorek, Łukasz Dzieciół, Monika Krawczyk, Norbert Woźniak i Mariusz Piskorz z Jędrzejowa, Beata Strudel ze Staszowa i Kazimierz Żmuda z Nizin.

KRZYŻÓWKOWI ZWYCIĘZCY

W wyniku losowania kart z prawidłowymi rozwiązaniami krzyżówki klubowej nr 3 wyłoniliśmy zwycięzców. Nagrody - książki otrzymują: Mariusz Jędrzał z Ostrowca Św., Zdzisława Włostowska z Sandomierza, Justyna Kubus z Radomia, Maciej Pilecki z Kielc, Joanna Ptak z Kielc.

Zwycięzcom gratulujemy. W sprawie wygranych należy kontaktować się z najbliższym oddziałem „Echa Dnia”.

Z TĄ KARTĄ PŁACISZ MNIEJ!



Listę firm, w których dzięki klubowej karcie „Echa Dnia” można kupować taniej, publikujemy w każdy piątek.

Pożary od pioruna

W piątek po południu w stodołę znajdującą się na terenie gospodarstwa w Ćmielowie uderzył piorun.

Budynek zaczął natychmiast płonąć. W pobliżu stodoły znajdowały się inne zabudowania gospodarcze. Interweniowali funkcjonariusze z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej z Ostrowca Świętokrzyskiego. Mimo szybkiej akcji ratunkowej stodoła spłonęła doszczętnie. Pozostałe budynki udało się uratować. Właściciel gospodarstwa przeżył szok i nie był w stanie oszacować strat.

Prawie cały drewniany budynek mieszkalny w miejscowości Świerczek, gm. Skarżysko Kościelne, spłonął w wyniku wyładowań atmosferycznych, które miały tu miejsce w piątkowe popołudnie. Około godz. 15 piorun trafił w drewniany dach budynku. Pomimo niemal dwugodzinnej akcji gaśniczej spłonęła większość mającego ponad 60 m kw. powierzchni domu. Wyładowania atmosferyczne doprowadziły w tym rejonie do zerwania linii energetycznej, a strażacy z trudem ocalili od zajęcia przez ogień sąsiedni, również drewniany dom. Straty w wyniku pożaru oszacowano na 8 tys. zł.

/Maj, G.B./

Ubezpieczenie dla gminy

Po powodzi w Złotej Pińczowskiej

Wyjątkowo intensywne opady deszczu, jakie kilkanaście dni temu przeszły nad Złotą Pińczowską, wyrządziły ogromne szkody w uprawach rolniczych. Sytuacja jest tym bardziej dramatyczna, że tylko nieliczni mogą liczyć na wypłaty odszkodowań. Aby zapobiec w przyszłości skutkom klęsk żywiołowych, władze Złotej zamierzają wystąpić z projektem ubezpieczenia całej gminy od zdarzeń losowych.

Nawałnice deszczu i gradu, które 8 maja trzykrotnie nawiedziły okolice Złotej Pińczowskiej, poczyniły spustoszenia na polach, łąkach oraz w gospodarstwach we wszystkich miejscowościach. Choć szacowanie strat nie zostało jeszcze zakończone, wiadomo, że najbardziej ucierpiał uprawy warzyw: cebuli, marchwi, buraków ćwikłowych, pietruszki. Tymczasem, poza plantacjami buraków cukrowych, których właściciele zawarli wcześniej umowy kontraktacyjne z Cukrownią „Łubna” w Kazimierzu Wielkim, praktycznie żadna z upraw nie była ubezpieczona.

Wprawdzie plantatorów buraków mamy u nas niewielu, lecz jeżeli taka uprawa zostanie przeznaczona do likwidacji, rolnik będzie miał wypłacone 40 procent wartości jego upraw określonych na podstawie plonów z lat ubiegłych. Pozostałe uprawy nie były ubezpieczone. Dlaczego? - zastanawia się wójt Złotej Tadeusz Sulek. - Ludzi można przekonać dzisiaj tylko jednym: ceną. Myślę, że rolnicy chętnie skorzystaliby z ubezpieczeń, ale stawki są bardzo wysokie. Po prostu ich na to nie stać. Na ubezpieczenia decydują się nieliczni, głównie ci, którzy są najbardziej zagrożeni. Sytuacja jest tragiczna, skoro jednak staje się normalne, że takie intensywne opady deszczu u nas występują, uważam, że powinniśmy się do tego przygotować.

Złota Pińczowska jest jedną z najbardziej poszkodowanych przez powódź gmin w regionie świętokrzyskim. Nieco wcześniej, w trzeciej dekadzie kwietnia, wyłaziła tu Nida. Sposobem na rozwiązanie problemu może być ubezpieczenie całej gminy od zdarzeń losowych. Kompleksowy pakiet ubezpieczeniowy zawierałby wówczas klauzulę o wypłacie odszkodowań dla rolników nie tylko w przypadku powodzi, lecz także gradobicia, epidemii bądź gwałtownych mrozów.

- Rozumiem to w ten sposób, że przyjęlibyśmy całokształt pakietu ubezpieczeniowego dla gospodarstw, tak jak to było kiedyś - powiedzmy na zwierzęta, płody rolne, może maszyny. Należałoby rzetelnie oszacować, jakie w najgorszym roku mogą być straty, choć przecież nie wszystkie lata są takie. Można przekonać radnych, którzy są rolnikami, żeby dołożyli z budżetu gminy do tego interesu - wyjaśnia wójt Sulek. - Zamierzamy zwrócić się w tej sprawie do firm ubezpieczeniowych. Ciekawe, co będą mogli nam zaofiarować. Liczymy na rozsądne propozycje, bo jeśli mielibyśmy wyrzucić pieniądze z budżetu tylko po to, żeby pokryć stawki, jakie obecnie obowiązują, z pewnością na to nie pójdziemy.

Adam LIGIECKI



Fot. A. Ligiecki

Zamierzamy zwrócić się do firm ubezpieczeniowych w sprawie ubezpieczenia naszej gminy - twierdzi wójt Złotej Pińczowskiej Tadeusz Sulek.

Zuchwali sprawcy

W biały dzień działali sprawcy, którzy dopuścili się w piątek dwóch zuchwałych przestępstw na terenie Skarżyska. Niemal w samo południe przy ul. Legionów,

trzech dotychczas nieznanych sprawców ciężko pobiło skarżyszczanina w wieku około 40 lat, który z licznymi obrażeniami trafił do szpitala. Z kolei w salonie

sprzętu rtv przy ul. Piłsudskiego mężczyzna w wieku około 30 lat ukradł z półki odtwarzacz DVD wart ponad 2 tys. zł.

/G.B./

Kibice do izby

W sobotę do Izby Wytrzeźwień w Ostrowcu Świętokrzyskim zostali przywiezieni ze stadionu KSZO dwóch pijanych kibiców z Łodzi, którzy zachowywali się skandalicznie podczas meczu KSZO - ŁKS Łódź. Dwóch mężczyzn w wieku 20 i 40 lat próbowało przedostać się na boisko. Wyzywali sędziego i ostrowieckiego piłkarza. Mieszkańcom Łodzi udało się przemycić na stadion dwie butelki wódki. Agresywni kibice zostali oddani do Izby Wytrzeźwień.

MARATON FOLKLORU

Do finału nominowano 16 zespołów i solistów

Ponad 50 zespołów i solistów zgłosiło się na sobotnie eliminacje w Brodach Iłżeckich. Do Buska Zdroju nominowano 16.

Do godzin nocnych trwały w sobotę eliminacje do XXV Międzynarodowych Buskich Spotkań z Folklorem na estradzie stadionu Pod Zaporą w Brodach Iłżeckich. Do

buskiego finału 26 i 27 maja jury nominowało aż 16 zespołów i solistów.

W Brodach reprezentowane były powiaty północnej Kielecczyny: opatowski, sandomierski, ostrowiecki, starachowicki i skarżyski. Podobne eliminacje odbywały się też w Ciekotach, Nowym Korczynie

i Jędrzejowie. Z Brodów nominację otrzymali: Zespół Taneczny „Ziemia Sandomierska” z Sandomierza, solistka Aleksandra Olubiec z Kunowa, „Okolanki” z Okołu w gm. Bałtów, Kapela Ludowa „Powiślaki” z gm. Bałtów, Zespół Śpiewaczy „Linowianki” z Linowa, gm. Zawichost, Zespół Śpiewaczy „Stacanecka” z tej samej gminy, „Brodowianki” jako reprezentacja gospodarzy eliminacji; Kapela Ludowa z Leopoldowa (gm. Tarłów), „Małopolanie” z Działoszyc, Stanisław Mucha - 78-letni bardzo dobry skrzypek z kapeli działoszyskiej, mieszkający w Złotej Pińczowskiej, Zofia Ślęzak - skrzypaczka z Mirca, która na eliminacjach wystąpiła w okolicznościowej sukni, Kapela Ludowa „Dziarmagi” z Iwanisk i Edward Dziarmaga jako akordeonista, Dziecięcy Zespół Obrzędowy „Okrasa” z Pawłowa, Kapela „Rudkowianie” z Rudek, w gminie Nowa Słupia, która na przegląd finałowy w Busku Zdroju musi zmienić repertuar na ludowy. Listę nominowanych zamyka Zespół Obrzędowy „Skokowianki” z Mostek w gm. Suchedniów. Sobotnie eliminacje potwierdziły ogromne zaangażowanie społeczności

wsi w kultywowaniu folkloru, co jest mniej popularne wśród młodzieży. Prowadząca eliminacje Małgorzata Wójcik z Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach wyraża trudności z usunięciem z estrady niektórych zespołów po zakończeniu konkursowych prezentacji. Chcieli dalej grać, poza konkursowym programem.

Kazimierz CUD



Kapela „Małopolanie” z Działoszyc, z solistą Zbigniewem Leszczyńskim.



Stanisław Mucha ze Złotej Pińczowskiej zakwalifikował się do finału.

PSY I KACZKI PIEGUSY

XXXII Świętokrzyska Wystawa Psów Rasowych

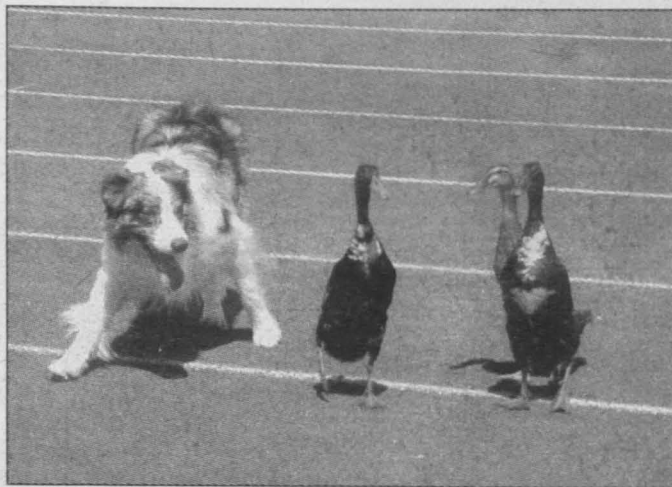
900 psów w 150 rasach zaprezentowano wczoraj w Kielcach, podczas ogólnopolskiej XXXII Świętokrzyskiej Wystawy Psów Rasowych. W rasach polskich zwyciężył chart polski, najlepszym „weteranem” okazał się owczarek szetlandzki, a zwycięzcą w grupie „młodzieży” - wyglądający jak duża maskotka bobtail, delikatny i opiekuńczy w stosunku do dzieci.

Słoneczna pogoda sprawiła, że kilka tysięcy osób odwiedziło stadion „Budowlanych”, gdzie gościli psy piękności z całej Polski. Bardzo dużo było psów obronnych i pasterskich, do łask wróciły sportowe i opanowane basety. Coraz więcej wystawianych jest ras polskich, uwagę zwracały też charty polskie, wyglądające jak z obrazów Kossaka.

Sensacją tegorocznej imprezy były jednak... kaczki, piegusy indyjskie, specjalnie na tę okazję sprowadzone z Belgii. Zaprezentowano pokaz zaganiania kaczek przez border colie - psa pasterskiego, który doskonale sobie poradził z nieznosnymi piegusami. Dzieciaki jak zahipnotyzowane patrzyły na pokaz zdolności uroczego psiaka.

Godzinę trwała prezentacja wytresowanych psów obronnych. - W ostatnich latach

wzrosła niepokojąco liczba przypadków pogryzienia dzieci i dorosłych przez psy obronne. Nie jest to jednak wina zwierząt, tylko bezmyślności ludzi - mówi Agata Semik, przewodnicząca kieleckiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce. - Chcemy, żeby ludzie zobaczyli, iż odpowiednio szkolony pies nie robi krzywdy. Ale to nie zabawa dla dzieci. Trzeba mu poświęcić dużo czasu i



Border colie zapędza piegusy indyjskie.



Bernardyn bardzo cierpiął z powodu upału.



Alaskan malamute.

Zdjęcia A. Piekarski

cierpliwości, by go wytresować, dobrze traktować, nie bić, nie krzyczeć. Po to się kupuje psa rasowego, by wiedzieć jaki będzie miał charakter i potrzeby. Tymczasem na ringu groźny amstaff prezentował swoje umiejętności. Biegał za prowadzącym go mężczyzną, pilnował go, nie gryzł, ale chwycił za rękę, gdy ten chciał uciec. Szukał go i szczekaniem dawał znać, że znalazł. Widzowie zaczęli się głośno śmiać, gdy jeden z tych groźnych psów obronnych prezentujących doskonałe wyszkolenie aportując z piłką pobiegł do małego chłopca, a nie do swojego pana.

Na koniec zaprezentowano flyball w wykonaniu psich drużyn border colie z Kielc i Krakowa. Jest to bieg sztafetowy psów. Kiedy przewodnik puścił wczoraj

wolno, biegi i przeskakowały tor przeszkód, jakby były wystrzelone z armaty. Zadaniem każdego zawodnika jest pokonanie 4 przeszkód i uruchomienie mechanizmu do wyrzucania piłek. Po złapaniu jej pies powinien powrócić tą samą drogą. Z powrotem i oddaniem piłki następnemu psy miały trochę kłopotu, ale zabawa była przednia.

- Po to są te prezentacje i pokazy, by uzmysłowić ludziom, że pies to bardzo mądre i rozropne zwierzę, ale będzie nam wiernie służył tylko wtedy, gdy sami o to zadamy - podkreśla Agata Semik.

Dorota KOSIERKIEWICZ



Owczarek belgijski Ralf, zwycięzca w grupie, ze swoją panią Agnieszką Godowską.

Doskonałe pary

Na taneczną galę do Kielc młodzi tancerze przyjechali nawet z Sopotu

- W konkursie wzięło udział mniej par niż w ubiegłym roku, poziom był jednak znacznie wyższy niż ostatnio. Nasi tancerze nieustannie się doskonalą - tak trener kieleckiego Studia Tańca „Kick” ocenił VIII Mistrzostwa Okręgu Świętokrzyskiego w Sportowym Tańcu Towarzystw, które odbyły się w sobotę w sali gimnastycznej kieleckiej SP nr 33. Tego samego dnia odbyła się również V Ogólnopolska Gala Taneczna Kick 2001.

W okręgowych mistrzostwach wzięło udział 45 par, reprezentujących sześć klubów z Kielc, Opatowa, Ostrowca Świętokrzyskiego i Skarżyska-Kamiennej. Pierwsze miejsca w kolejnych kategoriach wiekowych zajęli:

Od 10 do 11 lat - Wojciech Wodyński i Kinga Kotłowska z ostrowieckiego klubu „Twist”; od 12 do 13 lat - Michał Malec i Iwona Golińska (tańce standardowe) oraz Mariusz Deptuś i Katarzyna Nakonieczna (tańce latynoamerykańskie), obydwie pary z kieleckiej Szkoły Tańca „Cha-Cha”. W grupie od 14 do 15 lat kielczanie - Michał Maciejczyk i Eliza Zaręba ze Studia „Kick” (tańce latynoamerykańskie) oraz Maciej Bednarski i Anzelma Woyciechow-ska z ostrowieckiego „Twista” (tańce standardowe). W tym samym klubie trenują zwycięzcy kategorii od 16 do 18 lat w tańcach standardowych Michał Stawiarowski i Urszula Nowak. W tańcach latynoamerykańskich zwyciężyli w grupie wiekowej 16-18 lat kielczanie ze szkoły „Step by step” Tomasz Barański i Edyta Herbus.

Podczas popołudniowej V Ogólnopolskiej Gali Tanecznej Kick 2001 na parkiecie SP nr 33 pojawiło się niemal 80 par z całej Polski.

- Niech o poziomie i renomie konkursu świadczy fakt, że odwiedzają nas tancerze z klubów z Sopotu i Poznania - komentował Jarosław Dziedzic, przygotowujący młodzież ze Studia „Kick”. - Z roku na

rok zyskujemy coraz większą popularność.

Wśród nagrodzonych na gali par znaleźli się kielczanie. Paweł Kotarba i Agata Olczyk („Kick”) oraz Michał Kowalski i Agata Przybylska (Studio Tańca „Ra”) zdobyli odpowiednio czwarte i szóste miejsce w kategorii od 10 do 11 lat w klasie E. W tej samej kategorii wiekowej, jednak w klasie D, trzecie miejsce przypadło parze Oskar Zbroja i Ilona Jabczyk ze Studia „Kick”. Aż trzy pary z Kielc nagrodzono w kategorii 14-15 lat, klasa E. Drugie miejsce zajęli Mateusz Święciecki i Katarzyna Cieśla ze Studia „Kick”. Piąte i szóste miejsce przypadły tancerzom ze Studia „Ra”. Były to kolejno pary: Łukasz Barwiński i Katarzyna Bech oraz Konrad Lasota i Anna Przybylska. W klasie C tej samej kategorii wiekowej (14-15 lat) drugie miejsce zajęli Michał Maciejczyk i Eliza Zaręba („Kick”). Najmocniej publiczność dopinguowała zmagania par w kategoriach powyżej 15 lat. W klasie D tancerze ze Studia „Kick” zajęli trzecie i czwarte miejsce (odpowiednio pary Przemysław Perz i Agata Misztal oraz Mariusz Kaczmarczyk i Agnieszka Kinal). W klasie C czwarte miejsce zajęli Wiktor Lewandowski i Klaudia Kluczyk, również ze Studia Tańca „Kick”. /minos/



Fot. A. Piekarski

NAUCZYĆ SIĘ BRAĆ

Rozmowa z marszałkiem województwa Józefem Szczepańczykiem



* Z jakich środków Unii Europejskiej korzystała do tej pory województwo świętokrzyskie?

Przed wszystkim z funduszu PHARE - INRED, z którego był finansowany Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa. W Ostrowcu Świętokrzyskim realizowany był program PHARE - Inicjatywa, który miał służyć ograniczeniu negatywnych skutków restrukturyzacji przemysłu hutniczego. Teraz jest wprowadzany program PHARE 2001. Nasze projekty zostały zatwierdzone, czekamy już tylko na podpisanie umowy między rządem polskim a Komisją Europejską. Uruchomienie pieniędzy powinno nastąpić na początku przyszłego roku.

* Ale prawdziwie dużych pieniędzy możemy się spodziewać w momencie integracji z Unią Europejską i otwarcia dla Polski funduszy strukturalnych. Czym są owe fundusze?

- To pieniądze, które UE przeznacza na niwelowanie dysproporcji w

rozwoju poszczególnych regionów w krajach „piętnastki”. Te dysproporcje wynikają z różnego stopnia wyposażenia regionów w infrastrukturę techniczną, z różnic w warunkach naturalnych czy w zasobach siły roboczej.

Fundusze strukturalne powstawały na przestrzeni wielu lat. Pierwszy z nich - Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej - powstał w 1964 r. i służył modernizacji gospodarki rolnej. Kolejny - Europejski Fundusz Społeczny - z 1970 r. - jest przeznaczony na szkolenia i przekwalifikowania pracowników. Fundusz Rozwoju Regionalnego, który powstał w 1975 r., służy niwelowaniu różnic w rozwoju regionów poprzez wspieranie rozbudowy infrastruktury technicznej. Ostatni - Instrument Finansowy Rozwoju Rybołówstwa, został utworzony 1993 r. Korzystają z niego kraje, w których rybołówstwo stanowi jedną z podstawowych dziedzin gospodarki.

* Na jakie cele idą pieniądze z funduszy strukturalnych?

- Przed wszystkim na dostosowanie regionów słabiej rozwiniętych do poziomu przeciętnego dla Unii Europejskiej. Środki te otrzy-

muja regiony, w których produkt krajowy brutto nie przekracza 75 procent średniej dla całej Unii Europejskiej. Z analiz wynika, że takim obszarem - po rozszerzeniu Wspólnoty - będzie cała Polska.

W ramach funduszy strukturalnych prowadzona jest także transformacja ekonomiczna i socjalna obszarów o monokulturowej gospodarce. W naszym województwie przykładem takiego terenu są północne powiaty, dawny Centralny Okręg Przemysłowy, gdzie rozwijano jedynie przemysł metalowy. Ale w Unii są również duże obszary rolnicze czy aglomeracje miejskie, które również wymagają przekształcenia, a co za tym idzie - pieniędzy.

* O jakich kwotach mówimy?

- W budżecie Unii na lata 2000-2006 w ramach funduszy strukturalnych zarezerwowano dla krajów „piętnastki” 195 mld euro. Obecnie spośród krajów Wspólnoty największym beneficjentem tych środków jest Hiszpania, która dostaje rocznie 43 mld euro, następnie w kolejności są Niemcy (28 mld euro) i Portugalia (19 mld).

Jeśli reguły korzystania z tych środków nie zmienią się, Polska

ma szansę dostawać rocznie 6-8 mld euro, czyli ok. 22-28 mld złotych.

* To, że możemy je dostać, nie znaczy, że są one nam zagwarantowane...

- Te pieniądze to nie dotacja, która należy się automatycznie przy poziomie PKB poniżej 75 procent. Wejście do Wspólnoty otworzy nam możliwość ubiegania się o te fundusze. Musimy z tej możliwości umieć skorzystać. Reguły przydzielania pieniędzy są bardzo jasne. I co ważne, środki unijne są tylko dodatkiem (choć często bardzo znaczącym, bo nawet do 75 procent w przypadku inwestycji infrastrukturalnych) do pieniędzy budżetowych danego państwa. Dlatego trzeba mieć własny wkład, żeby sięgnąć po pieniądze Unii. I trzeba to robić umiejętnie. Przykład Irlandii pokazuje, że fundusze strukturalne mogą rzeczywiście przyczynić się do rozwoju regionów. Irlandia startowała we Wspólnocie od produktu krajowego brutto na poziomie 65 procent średniej unijnej, dzisiaj ma 116 procent średniej.

* Dziękuję za rozmowę.
Iwona SINKIEWICZ

RADIO LEIWA
ul. Wypiańskiego 12/5
Tarnobrzeg
tel. (0-15) 8236655



radioleiwa
UMF 104,7 FM

Autoryzowany dealer firmy MOTOROLA oferuje:
- radiotelefony oraz sprzęt i akcesoria
- projektowanie i montaż systemów łączności radiowej
- naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne

Patroni medialni:
Słowo Ludu

KIELECKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA
STARE HITY Z WARSZAW CITY
czyli
Stasiek Wielanek
& Kapela Warszawska

„Jak zabawa to zabawa”, „Tango andrusowskie”, „U cioci na imieninach”, „Hanko”, „Bał na Gnojnej” i wiele innych hitów z warszawskich przedmieść i nie tylko

9 czerwca 2001, godz. 19.00 Duża Scena KCK

Informacje i bilety: Impresariat KCK,
tel. 344-90-54, 344-40-32 w. 283, 284, 285

PUNTO NA LATO

**Fiat Punto – niezwykła atrakcja na lato.
Zapłać tylko 50% ceny.
AC, OC, NW za 3% wartości samochodu.
Cena już od 31 900 zł.**

Skorzystaj już dziś z trzech powyższych ofert na **nowego Fiata Punto** – samochód najczęściej kupowany w swoim segmencie, bezpieczny (w prestiżowym teście NCAP zdobywca 4 gwiazdek) i jeden z najprzystojniejszych w swojej klasie.

Wpłacając **50%** wartości auta, gotówką lub korzystając z kredytu, pozostałą część zapłacisz dopiero w 2002 roku, i to bez odsetek! Dzięki naszej ofercie Fiat Punto będzie Twój już za **15 950 zł.**

Dodatkowo za pakiet ubezpieczeń **AC, OC i NW** zapłacisz tylko **3%** wartości samochodu.

Teraz możesz mieć nowego Fiata Punto już za **31 900 zł.**

Liczba samochodów ograniczona.

Już dziś odwiedź najbliższego dealera Fiata.



Koszt połączenia:
1 jednostka taryfikacyjna TP S.A.
☎ 0 801 19 19 19

www.fiat.com.pl

FIAT

TO BYŁY PIĘKNE DNI...

Święto hutniczego miasta

Przez trzy dni mieszkańcy Ostrowca Świętokrzyskiego uczestniczyli w obchodach święta hutniczego miasta. Główną areną uroczystości był Rynek, gdzie codziennie przychodziły tłumy ludzi.

Dni Ostrowca Świętokrzyskiego rozpoczęły się w piątek. Tego dnia

na scenie przez kilka godzin prezentowały się młodzieżowe ze-

spóły muzyczne. Wszyscy czekali jednak na prawdziwy „gwóźdź programu”, jakim był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Wspaniały koncert trwał ponad dwie godziny. Ludzie śpiewali i klaskali w rytm muzyki. Zespół dwukrotnie bisował, a oklaskom nie było końca.

To był naprawdę piękny koncert - mówi Kazimiera Swaciak, mieszkanka osiedla Słoneczne. - Kilka-krotnie oglądałam „Śląsk” w telewizji, ale występ na żywo to zupełnie coś innego. Kiedy stoi się w kilkutyśicznym tłumie i wszyscy razem z zespołem śpiewają, to niesamowite przeżycie. Piękne piosenki, muzyka i wspaniały taniec, to było to, co mogliśmy dzisiaj zobaczyć na Rynku.

Mimo brzydkiej pogody w piątkowy wieczór na Rynek przyszły tłumy. Ludzie byli zafascynowani występem zespołu „Śląsk”. Tego dnia zabawa na Rynku trwała do późna w nocy.

W sobotę od godz. 17 na Rynku odbywała się „Biesiada Polska”. Jako pierwsza wystąpiła kapela sarmacka „Lewinacy”. Zabawne scenki, dialogi i skecze prezentował kabaret „Kociuba”, jeden z najlepszych kabaretów w kraju. Wieczorem ci, którzy przyszli na Rynek, mogli wysłuchać występu pięciorosobowego zespołu „Starzyki”, opartego o wykonawców Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. O godz. 21 rozpoczął się koncert zespołu „Carmen”. Mieszkańcy Ostrowca bawili się przy rytmach polskich przebojów 35-lecia. Niektórzy oglądali występy siedząc pod wielkim namiotem, gdzie ustawione były ławy i stoły. Popijali piwo i zjadali potrawy z grilla.

Jest bardzo przyjemnie. Już kilka godzin jestem na Rynku i cały czas coś ciekawego dzieje się na scenie - mówi Kamil Jaworski, mieszkaniec osiedla Rosochy, który na „Biesiadę Polską” przyszedł z kilkoma kolegami. - Najbardziej spodobał mi się występ kabaretu. Pokładałem się ze śmiechu.

Od piątku przychodzą na imprezy związane ze świętem Ostrowca i coraz bardziej mi się podoba. Zdecydowanie największe wrażenie zrobiły na mnie złote przeboje polskiej sceny. Łzy stanęły mi w oczach, kiedy



Podczas Dni Ostrowca na Rynek przychodziło po kilka tysięcy osób.

usłyszałam utwory mojej młodości, śpiewane prawie w nie zmienionej wersji. Tańczyliśmy z mężem przy tej muzyce i wspominaliśmy nasze młodzieńcze lata - mówi ze wzruszeniem Halina Kopeć, mieszkanka ulicy Stodolnej.

Wiele atrakcji organizatorzy przewidzieli również w trzecim dniu obchodów Święta Ostrowca. Przez całą niedzielę na Rynku trwała Międzynarodowa Fiesta Egzotyczna. Impreza rozpoczęła się koncertem grupy „Trio Romale Family”, w skład której wchodzi małżeństwa polskie, rosyjskie i węgierskie. Estradowa grupa „Avanti”, goszcząca w Ostrowcu już po raz kolejny, prezentowała największe włoskie przeboje. Te-

go dnia gwiazdą wieczoru był skrzypek Miklosz Deki Czureja, laureat wielu prestiżowych nagród w konkursach muzycznych. Ostrowczanie usłyszeli również dwie „przepowiednie” cygańskie, dotyczące zwyczajów porwania panny młodej jako jednej z form zawarcia małżeństwa, a także opowieści o handlu końmi na jarmarkach w latach 60. Przez cały czas trwania biesiady w specjalnie przygotowanym miejscu „dyżurowała” zawodowa wróżka cygańska, do której ustawiały się tłumy chętnych zajrzeć w przyszłość.

Mariusz JABŁOŃSKI,
Agnieszka WYKROTA



Na scenie występuje Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Zdjęcia M. Jabłoński

Zadzwoń do dzielnicowego

Twa akcja redakcji „Echa Dnia” oraz Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu pod hasłem „Poznaj swojego dzielnicowego”.

Już jutro (wtorek), między godziną 11 a 11.30 przy naszym redakcyjnym telefonie będzie dyżurować aspirant Ryszard Kaczor, dzielnicowy rewiru nr 6. Teren, za który odpowiada dzielnicowy, od strony wschodniej graniczy z ulicą Kwiatkowskiego, od południowej z ulicą Zawichojką, od północnej z ulicą Mickiewicza, a od zachodniej z ulicą Ożarowską. Obszar ten obejmuje około 5 km kw. Jest zamieszkiwany przez 4,2 tys. osób. Dzielnicowy Ryszard Kaczor będzie oczekiwać na pytania naszych czytelników pod numerem interwencyjnym redakcyjnego telefonu - 832-10-69.

IAGA/



Fot. A. Gajewski

Kosztowna masówka

Organizatorzy meczów zapłacą policji za uszkodzony sprzęt?

W ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych, która wejdzie w życie 24 maja, pojawił się zapis o odpłatności (!) udziału policji i odpowiedzialności organizatora za straty poniesione przez służby podczas działań w miejscu zorganizowania imprezy masowej. Według nowych przepisów, organizator meczu z udziałem 6 tys. kibiców będzie musiał zatrudnić 200 ochroniarzy! - Policja jest powołana do pilnowania bezpieczeństwa wewnątrz państwa, przepisy ustawy o policji są dla nas priorytetowe i z definicji musimy pilnować porządku w miejscu, w którym organizowana jest impreza masowa - mówi aspirant Ewa Malowańska, rzecznik prasowy KPP w Ostrowcu Św. - Do ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych nie ma jeszcze przepisów wykonawczych.

Ustawodawcy może chodzić o to, że policja z obowiązku ochrania teren wokół miejsca imprezy, natomiast w przypadku konieczności interwencji w miejscu, gdzie się odbywa, z kosztami jej działania musi liczyć się organizator.

Odkąd towarzyszymy meczom piłkarskim na KSZO, nie było potrzeby interwencji na stadionie - mówi dowódca siłami policji podczas spotkań piłkarskich nad-

komisarz Jan Olczyk. - Nasze działania ograniczały się do konwojowania grup kibiców przyjeżdżających, by nie doszło do kontaktu z miejscowymi grupami. Staramy się jednak być zawsze blisko, bo czasem minuty decydują o tym, że na skuteczną interwencję jest już za późno.

Zdajemy sobie sprawę, że mnożenie ochroniarzy nie jest tak skuteczne, jak obecność policji, i liczymy na jej wyrozumiałość. Wprowadzenie odpłatności dobiłoby finansowo kluby - powiedział dyr. SPN KSZO Zbigniew Grombka.

Nowelizacja podkreśla także odpowiedzialność organizatora za zniszczenia sprzętu interwenującej na terenie, gdzie organizowana jest impreza masowa, policji. Kolejne koszty wynikną z ostrych wymagań, dotyczących liczby zatrudnionej ochrony. Dla przykładu, organizujący mecz piłkarski z udziałem 6 tys. kibiców KSZO będzie musiał zatrudnić 200 ochroniarzy!

W sytuacji tego, co dzieje się na stadionach, nie dziwi się takiemu stanowisku ustawodawcy i choć naszego stadionu to nie dotyczy, będziemy musieli sprostać wymaganiom - dodał dyr. Zbigniew Grombka. [TeZ]

Możesz tylko zyskać!

21V-2VI

bezpieczeństwo lokaty



możliwości giełdy

EKSTRALOKATA to naprawdę niepowtarzalna okazja! Tylko teraz masz szansę osiągnąć nieograniczony zysk giełdowy i jednocześnie ulokować bezpiecznie swój kapitał! EKSTRALOKATA przynosi zysk bez ograniczeń, gdyż jej końcowe oprocentowanie będzie zależało wyłącznie od wysokości indeksów giełdy tokijskiej, nowojorskiej i londyńskiej. Po trzech latach Twój kapitał może wzrosnąć o 100%, a nawet dużo więcej. EKSTRALOKATA jest bezpieczna, gdyż gwarantujemy Ci minimum 23,1%* odsetek. Nad powodzeniem Twojej inwestycji na największych światowych giełdach będą czuwać doświadczeni eksperci naszego zagranicznego akcjonariusza, którym jest KBC Bank NV z siedzibą w Brukseli. Już teraz zadaj o zysk na przyszłość i załóż EKSTRALOKATĘ w najbliższym oddziale Kredyt Banku S.A. Wpłać 1000 zł lub więcej! Uwaga! EKSTRALOKATA będzie sprzedawana tylko przez 2 tygodnie: od 21 maja do 2 czerwca 2001.

* Oprocentowanie w skali trzech lat.

EKSTRALOKATA

ŚWIATOWA LOKATA GIEŁDOWA

KREDYT BANK

bezpłatna INFOLINIA 0800 120 360, www.ekstralokata.pl

PONIEDZIAŁEK

Imieniny obchodzą:
Tymoteusz i Wiktor

21 maja jest 140 dniem 2001 roku.
Przed nami 225 dni 2001 roku.

Pogotowie Ratunkowe - 999
Straż Pożarna - 998
Pogotowie Policyjne - 997

KIELCE

TEATRY I KINA

- Teatr im. S. Żeromskiego**
- tel. 34-475-00; próby.
- TLIA „Kubus”**
- tel. 368-02-93, nieczynny.
- „Romantica”**
- ul. Czarnowska 17, tel. 366-37-19; Dolby Digital; TANI PONIEDZIAŁEK - bilety w cenie 10 zł (nie dotyczy filmu „W pustyni i w puszczy”). W pustyni i w puszczy pol., bo., g. 11.45, 13.30, 15.15, 17.45, 19.15, 21.45, 23.15, 24.45, 26.15, 27.45, 29.15, 30.45, 32.15, 33.45, 35.15, 36.45, 38.15, 39.45, 41.15, 42.45, 44.15, 45.45, 47.15, 48.45, 50.15, 51.45, 53.15, 54.45, 56.15, 57.45, 59.15, 60.45, 62.15, 63.45, 65.15, 66.45, 68.15, 69.45, 71.15, 72.45, 74.15, 75.45, 77.15, 78.45, 80.15, 81.45, 83.15, 84.45, 86.15, 87.45, 89.15, 90.45, 92.15, 93.45, 95.15, 96.45, 98.15, 99.45, 101.15, 102.45, 104.15, 105.45, 107.15, 108.45, 110.15, 111.45, 113.15, 114.45, 116.15, 117.45, 119.15, 120.45, 122.15, 123.45, 125.15, 126.45, 128.15, 129.45, 131.15, 132.45, 134.15, 135.45, 137.15, 138.45, 140.15, 141.45, 143.15, 144.45, 146.15, 147.45, 149.15, 150.45, 152.15, 153.45, 155.15, 156.45, 158.15, 159.45, 161.15, 162.45, 164.15, 165.45, 167.15, 168.45, 170.15, 171.45, 173.15, 174.45, 176.15, 177.45, 179.15, 180.45, 182.15, 183.45, 185.15, 186.45, 188.15, 189.45, 191.15, 192.45, 194.15, 195.45, 197.15, 198.45, 200.15, 201.45, 203.15, 204.45, 206.15, 207.45, 209.15, 210.45, 212.15, 213.45, 215.15, 216.45, 218.15, 219.45, 221.15, 222.45, 224.15, 225.45, 227.15, 228.45, 230.15, 231.45, 233.15, 234.45, 236.15, 237.45, 239.15, 240.45, 242.15, 243.45, 245.15, 246.45, 248.15, 249.45, 251.15, 252.45, 254.15, 255.45, 257.15, 258.45, 260.15, 261.45, 263.15, 264.45, 266.15, 267.45, 269.15, 270.45, 272.15, 273.45, 275.15, 276.45, 278.15, 279.45, 281.15, 282.45, 284.15, 285.45, 287.15, 288.45, 290.15, 291.45, 293.15, 294.45, 296.15, 297.45, 299.15, 300.45, 302.15, 303.45, 305.15, 306.45, 308.15, 309.45, 311.15, 312.45, 314.15, 315.45, 317.15, 318.45, 320.15, 321.45, 323.15, 324.45, 326.15, 327.45, 329.15, 330.45, 332.15, 333.45, 335.15, 336.45, 338.15, 339.45, 341.15, 342.45, 344.15, 345.45, 347.15, 348.45, 350.15, 351.45, 353.15, 354.45, 356.15, 357.45, 359.15, 360.45, 362.15, 363.45, 365.15, 366.45, 368.15, 369.45, 371.15, 372.45, 374.15, 375.45, 377.15, 378.45, 380.15, 381.45, 383.15, 384.45, 386.15, 387.45, 389.15, 390.45, 392.15, 393.45, 395.15, 396.45, 398.15, 399.45, 401.15, 402.45, 404.15, 405.45, 407.15, 408.45, 410.15, 411.45, 413.15, 414.45, 416.15, 417.45, 419.15, 420.45, 422.15, 423.45, 425.15, 426.45, 428.15, 429.45, 431.15, 432.45, 434.15, 435.45, 437.15, 438.45, 440.15, 441.45, 443.15, 444.45, 446.15, 447.45, 449.15, 450.45, 452.15, 453.45, 455.15, 456.45, 458.15, 459.45, 461.15, 462.45, 464.15, 465.45, 467.15, 468.45, 470.15, 471.45, 473.15, 474.45, 476.15, 477.45, 479.15, 480.45, 482.15, 483.45, 485.15, 486.45, 488.15, 489.45, 491.15, 492.45, 494.15, 495.45, 497.15, 498.45, 500.15, 501.45, 503.15, 504.45, 506.15, 507.45, 509.15, 510.45, 512.15, 513.45, 515.15, 516.45, 518.15, 519.45, 521.15, 522.45, 524.15, 525.45, 527.15, 528.45, 530.15, 531.45, 533.15, 534.45, 536.15, 537.45, 539.15, 540.45, 542.15, 543.45, 545.15, 546.45, 548.15, 549.45, 551.15, 552.45, 554.15, 555.45, 557.15, 558.45, 560.15, 561.45, 563.15, 564.45, 566.15, 567.45, 569.15, 570.45, 572.15, 573.45, 575.15, 576.45, 578.15, 579.45, 581.15, 582.45, 584.15, 585.45, 587.15, 588.45, 590.15, 591.45, 593.15, 594.45, 596.15, 597.45, 599.15, 600.45, 602.15, 603.45, 605.15, 606.45, 608.15, 609.45, 611.15, 612.45, 614.15, 615.45, 617.15, 618.45, 620.15, 621.45, 623.15, 624.45, 626.15, 627.45, 629.15, 630.45, 632.15, 633.45, 635.15, 636.45, 638.15, 639.45, 641.15, 642.45, 644.15, 645.45, 647.15, 648.45, 650.15, 651.45, 653.15, 654.45, 656.15, 657.45, 659.15, 660.45, 662.15, 663.45, 665.15, 666.45, 668.15, 669.45, 671.15, 672.45, 674.15, 675.45, 677.15, 678.45, 680.15, 681.45, 683.15, 684.45, 686.15, 687.45, 689.15, 690.45, 692.15, 693.45, 695.15, 696.45, 698.15, 699.45, 701.15, 702.45, 704.15, 705.45, 707.15, 708.45, 710.15, 711.45, 713.15, 714.45, 716.15, 717.45, 719.15, 720.45, 722.15, 723.45, 725.15, 726.45, 728.15, 729.45, 731.15, 732.45, 734.15, 735.45, 737.15, 738.45, 740.15, 741.45, 743.15, 744.45, 746.15, 747.45, 749.15, 750.45, 752.15, 753.45, 755.15, 756.45, 758.15, 759.45, 761.15, 762.45, 764.15, 765.45, 767.15, 768.45, 770.15, 771.45, 773.15, 774.45, 776.15, 777.45, 779.15, 780.45, 782.15, 783.45, 785.15, 786.45, 788.15, 789.45, 791.15, 792.45, 794.15, 795.45, 797.15, 798.45, 800.15, 801.45, 803.15, 804.45, 806.15, 807.45, 809.15, 810.45, 812.15, 813.45, 815.15, 816.45, 818.15, 819.45, 821.15, 822.45, 824.15, 825.45, 827.15, 828.45, 830.15, 831.45, 833.15, 834.45, 836.15, 837.45, 839.15, 840.45, 842.15, 843.45, 845.15, 846.45, 848.15, 849.45, 851.15, 852.45, 854.15, 855.45, 857.15, 858.45, 860.15, 861.45, 863.15, 864.45, 866.15, 867.45, 869.15, 870.45, 872.15, 873.45, 875.15, 876.45, 878.15, 879.45, 881.15, 882.45, 884.15, 885.45, 887.15, 888.45, 890.15, 891.45, 893.15, 894.45, 896.15, 897.45, 899.15, 900.45, 902.15, 903.45, 905.15, 906.45, 908.15, 909.45, 911.15, 912.45, 914.15, 915.45, 917.15, 918.45, 920.15, 921.45, 923.15, 924.45, 926.15, 927.45, 929.15, 930.45, 932.15, 933.45, 935.15, 936.45, 938.15, 939.45, 941.15, 942.45, 944.15, 945.45, 947.15, 948.45, 950.15, 951.45, 953.15, 954.45, 956.15, 957.45, 959.15, 960.45, 962.15, 963.45, 965.15, 966.45, 968.15, 969.45, 971.15, 972.45, 974.15, 975.45, 977.15, 978.45, 980.15, 981.45, 983.15, 984.45, 986.15, 987.45, 989.15, 990.45, 992.15, 993.45, 995.15, 996.45, 998.15, 999.45, 1001.15, 1002.45, 1004.15, 1005.45, 1007.15, 1008.45, 1010.15, 1011.45, 1013.15, 1014.45, 1016.15, 1017.45, 1019.15, 1020.45, 1022.15, 1023.45, 1025.15, 1026.45, 1028.15, 1029.45, 1031.15, 1032.45, 1034.15, 1035.45, 1037.15, 1038.45, 1040.15, 1041.45, 1043.15, 1044.45, 1046.15, 1047.45, 1049.15, 1050.45, 1052.15, 1053.45, 1055.15, 1056.45, 1058.15, 1059.45, 1061.15, 1062.45, 1064.15, 1065.45, 1067.15, 1068.45, 1070.15, 1071.45, 1073.15, 1074.45, 1076.15, 1077.45, 1079.15, 1080.45, 1082.15, 1083.45, 1085.15, 1086.45, 1088.15, 1089.45, 1091.15, 1092.45, 1094.15, 1095.45, 1097.15, 1098.45, 1100.15, 1101.45, 1103.15, 1104.45, 1106.15, 1107.45, 1109.15, 1110.45, 1112.15, 1113.45, 1115.15, 1116.45, 1118.15, 1119.45, 1121.15, 1122.45, 1124.15, 1125.45, 1127.15, 1128.45, 1130.15, 1131.45, 1133.15, 1134.45, 1136.15, 1137.45, 1139.15, 1140.45, 1142.15, 1143.45, 1145.15, 1146.45, 1148.15, 1149.45, 1151.15, 1152.45, 1154.15, 1155.45, 1157.15, 1158.45, 1160.15, 1161.45, 1163.15, 1164.45, 1166.15, 1167.45, 1169.15, 1170.45, 1172.15, 1173.45, 1175.15, 1176.45, 1178.15, 1179.45, 1181.15, 1182.45, 1184.15, 1185.45, 1187.15, 1188.45, 1190.15, 1191.45, 1193.15, 1194.45, 1196.15, 1197.45, 1199.15, 1200.45, 1202.15, 1203.45, 1205.15, 1206.45, 1208.15, 1209.45, 1211.15, 1212.45, 1214.15, 1215.45, 1217.15, 1218.45, 1220.15, 1221.45, 1223.15, 1224.45, 1226.15, 1227.45, 1229.15, 1230.45, 1232.15, 1233.45, 1235.15, 1236.45, 1238.15, 1239.45, 1241.15, 1242.45, 1244.15, 1245.45, 1247.15, 1248.45, 1250.15, 1251.45, 1253.15, 1254.45, 1256.15, 1257.45, 1259.15, 1260.45, 1262.15, 1263.45, 1265.15, 1266.45, 1268.15, 1269.45, 1271.15, 1272.45, 1274.15, 1275.45, 1277.15, 1278.45, 1280.15, 1281.45, 1283.15, 1284.45, 1286.15, 1287.45, 1289.15, 1290.45, 1292.15, 1293.45, 1295.15, 1296.45, 1298.15, 1299.45, 1301.15, 1302.45, 1304.15, 1305.45, 1307.15, 1308.45, 1310.15, 1311.45, 1313.15, 1314.45, 1316.15, 1317.45, 1319.15, 1320.45, 1322.15, 1323.45, 1325.15, 1326.45, 1328.15, 1329.45, 1331.15, 1332.45, 1334.15, 1335.45, 1337.15, 1338.45, 1340.15, 1341.45, 1343.15, 1344.45, 1346.15, 1347.45, 1349.15, 1350.45, 1352.15, 1353.45, 1355.15, 1356.45, 1358.15, 1359.45, 1361.15, 1362.45, 1364.15, 1365.45, 1367.15, 1368.45, 1370.15, 1371.45, 1373.15, 1374.45, 1376.15, 1377.45, 1379.15, 1380.45, 1382.15, 1383.45, 1385.15, 1386.45, 1388.15, 1389.45, 1391.15, 1392.45, 1394.15, 1395.45, 1397.15, 1398.45, 1400.15, 1401.45, 1403.15, 1404.45, 1406.15, 1407.45, 1409.15, 1410.45, 1412.15, 1413.45, 1415.15, 1416.45, 1418.15, 1419.45, 1421.15, 1422.45, 1424.15, 1425.45, 1427.15, 1428.45, 1430.15, 1431.45, 1433.15, 1434.45, 1436.15, 1437.45, 1439.15, 1440.45, 1442.15, 1443.45, 1445.15, 1446.45, 1448.15, 1449.45, 1451.15, 1452.45, 1454.15, 1455.45, 1457.15, 1458.45, 1460.15, 1461.45, 1463.15, 1464.45, 1466.15, 1467.45, 1469.15, 1470.45, 1472.15, 1473.45, 1475.15, 1476.45, 1478.15, 1479.45, 1481.15, 1482.45, 1484.15, 1485.45, 1487.15, 1488.45, 1490.15, 1491.45, 1493.15, 1494.45, 1496.15, 1497.45, 1499.15, 1500.45, 1502.15, 1503.45, 1505.15, 1506.45, 1508.15, 1509.45, 1511.15, 1512.45, 1514.15, 1515.45, 1517.15, 1518.45, 1520.15, 1521.45, 1523.15, 1524.45, 1526.15, 1527.45, 1529.15, 1530.45, 1532.15, 1533.45, 1535.15, 1536.45, 1538.15, 1539.45, 1541.15, 1542.45, 1544.15, 1545.45, 1547.15, 1548.45, 1550.15, 1551.45, 1553.15, 1554.45, 1556.15, 1557.45, 1559.15, 1560.45, 1562.15, 1563.45, 1565.15, 1566.45, 1568.15, 1569.45, 1571.15, 1572.45, 1574.15, 1575.45, 1577.15, 1578.45, 1580.15, 1581.45, 1583.15, 1584.45, 1586.15, 1587.45, 1589.15, 1590.45, 1592.15, 1593.45, 1595.15, 1596.45, 1598.15, 1599.45, 1601.15, 1602.45, 1604.15, 1605.45, 1607.15, 1608.45, 1610.15, 1611.45, 1613.15, 1614.45, 1616.15, 1617.45, 1619.15, 1620.45, 1622.15, 1623.45, 1625.15, 1626.45, 1628.15, 1629.45, 1631.15, 1632.45, 1634.15, 1635.45, 1637.15, 1638.45, 1640.15, 1641.45, 1643.15, 1644.45, 1646.15, 1647.45, 1649.15, 1650.45, 1652.15, 1653.45, 1655.15, 1656.45, 1658.15, 1659.45, 1661.15, 1662.45, 1664.15, 1665.45, 1667.15, 1668.45, 1670.15, 1671.45, 1673.15, 1674.45, 1676.15, 1677.45, 1679.15, 1680.45, 1682.15, 1683.45, 1685.15, 1686.45, 1688.15, 1689.45, 1691.15, 1692.45, 1694.15, 1695.45, 1697.15, 1698.45, 1700.15, 1701.45, 1703.15, 1704.45, 1706.15, 1707.45, 1709.15, 1710.45, 1712.15, 1713.45, 1715.15, 1716.45, 1718.15, 1719.45, 1721.15, 1722.45, 1724.15, 1725.45, 1727.15, 1728.45, 1730.15, 1731.45, 1733.15, 1734.45, 1736.15, 1737.45, 1739.15, 1740.45, 1742.15, 1743.45, 1745.15, 1746.45, 1748.15, 1749.45, 1751.15, 1752.45, 1754.15, 1755.45, 1757.15, 1758.45, 1760.15, 1761.45, 1763.15, 1764.45, 1766.15, 1767.45, 1769.15, 1770.45, 1772.15, 1773.45, 1775.15, 1776.45, 1778.15, 1779.45, 1781.15, 1782.45, 1784.15, 1785.45, 1787.15, 1788.45, 1790.15, 1791.45, 1793.15, 1794.45, 1796.15, 1797.45, 1799.15, 1800.45, 1802.15, 1803.45, 1805.15, 1806.45, 1808.15, 1809.45, 1811.15, 1812.45, 1814.15, 1815.45, 1817.15, 1818.45, 1820.15, 1821.45, 1823.15, 1824.45, 1826.15, 1827.45, 1829.15, 1830.45, 1832.15, 1833.45, 1835.15, 1836.45, 1838.15, 1839.45, 1841.15, 1842.45, 1844.15, 1845.45, 1847.15, 1848.45, 1850.15, 1851.45, 1853.15, 1854.45, 1856.15, 1857.45, 1859.15, 1860.45, 1862.15, 1863.45, 1865.15, 1866.45, 1868.15, 1869.45, 1871.15, 1872.45, 1874.15, 1875.45, 1877.15, 1878.45, 1880.15, 1881.45, 1883.15, 1884.45, 1886.15, 1887.45, 1889.15, 1890.45, 1892.15, 1893.45, 1895.15, 1896.45, 1898.15, 1899.45, 1901.15, 1902.45, 1904.15, 1905.45, 1907.15, 1908.45, 1910.15, 1911.45, 1913.15, 1914.45, 1916.15, 1917.45, 1919.15, 1920.45, 1922.15, 1923.45, 1925.15, 1926.45, 1928.15, 1929.45, 1931.15, 1932.45, 1934.15, 1935.45, 1937.15, 1938.45, 1940.15, 1941.45, 1943.15, 1944.45, 1946.15, 1947.45, 1949.15, 1950.45, 1952.15, 1953.45, 1955.15, 1956.45, 1958.15, 1959.45, 1961.15, 1962.45, 1964.15, 1965.45, 1967.15, 1968.45, 1970.15, 1971.45, 1973.15, 1974.45, 1976.15, 1977.45, 1979.15, 1980.45, 1982.15, 1983.45, 1985.15, 1986.45, 1988.15, 1989.45, 1991.15, 1992.45, 1994.15, 1995.45, 1997.15, 1998.45, 2000.15, 2001.45, 2003.15, 2004.45, 2006.15, 2007.45, 2009.15, 2010.45, 2012.15, 2013.45, 2015.15, 2016.45, 2018.15, 2019.45, 2021.15, 2022.45, 2024.15, 2025.45, 2027.15, 2028.45, 2030.15, 2031.45, 2033.15, 2034.45, 2036.15, 2037.45, 2039.15, 2040.45, 2042.15, 2043.45, 2045.15, 2046.45, 2048.15, 2049.45, 2051.15, 2052.45, 2054.15, 2055.45, 2057.15, 2058.45, 2060.15, 2061.45, 2063.15, 2064.45, 2066.15, 2067.45, 2069.15, 2070.45, 2072.15, 2073.45, 2075.15, 2076.45, 2078.15, 2079.45, 2081.15, 2082.45, 2084.15, 2085.45, 2087.15, 2088.45, 2090.15,

TVP 1

- 6.30 Kawa czy herbata?
6.55 Giełda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27 - pr. publicyst.
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 „Noddy” (25) - serial anim.
9.15 Jedynecka - pr. dla dzieci
9.45 Bajeczki Jedyneckie - pr. dla dzieci
10.00 „Barnaby Jones” (29) - serial krym. USA
Bogaty przemysłowiec R. B. Catlin, właściciel luksusowego jachtu i zapalony żeglarz, ginie na morzu. Siostra zmarłego Meg uważa, że brat został zamordowany. O rozwiązanie tej zagadki prosi prywatnego detektywa.
10.55 Gotowanie na ekranie - mag.
11.15 Z Półk... - mag.
11.40 U wód...: W solnym uzdrowisku - felieton
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes - roln. mag. inform.
12.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie - rep.
12.45 „Plebani” (67) (powt.)
13.15 Z plebani i walizką: Architektura Norwegii - rep. Katarzyny Kotuli i Urszuli Sochackiej
13.40 Medycyna 2001 - mag.
14.00 „Skarby świata” (6-ost.) „Borobudur. Droga do oświecenia” - serial dok. USA
14.25 Rynek - mag. gospod.
14.45 Euroexpress
15.00 Wiadomości
15.10 Wokół toru - mag. żużlowy
15.30 Tylko u nas - mag.
16.00 Rower Błażeja - mag. dla młodzieży
16.25 „Moda na sukces” (1375) - telenowela USA
Saul przyjmuje propozycję Sally i zgadza się zostać świadkiem na jej ślubie. Tymczasem, Ridge nie potrafi oprzeć się wrażeniu, że Stephanie nadal kocha Jacka.
16.50 Premiery - Opole 2001
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 „Klan” (474) - telenowela pol. (teletext)
Lubiczowie wspominają wczorajszą kolację z Wujkowiczem. Obaj panowie zdają się prawie zaprzyjaźnić. Wdzięczna za odzyskanie skradzionych dokumentów pani Stanisława jest pełna podziwu dla odwagi Jerzego.
18.00 Jaka to melodia? - quiz muz.
18.30 „Marzenia do spełnienia” (25) - pol. serial obycz.
19.00 Wieczorynka: „Bob budowniczy”, „Miś Poldek”
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody
20.10 Miej oczy szeroko otwarte: Zdjęcia, które wstrząsnęły Ameryką - film dok. USA
Autorzy filmu przedstawiają fotografów laureatów nagrody Pulitzer i autorów historycznych zdjęć, które wstrząsnęły światową opinią publiczną. Bohaterami dokumentu są: Donald Ulltang, John Robinson, Anne Wells, Stanley Forman, Sal Veder i Bob Jackson.
21.25 Teatr TV: „Niech no tylko zakwitną jabłonie” - sztuka Agnieszki Osieckiej, 1999, reż. Wojciech Koscielnik, wyk. Marta Bizoń, Magdalena Cielecka, Katarzyna Jamróz, Kinga Preis (85 min)
Spektakl jest opowiedziany za pomocą piosenek historyj dwudziestowiecznej Polski. Sztukę rozpoczyna tańcząca przy dźwiękach gramofonu para. Wesoła piosenka o wiośnie i szczęśliwych dniach nawiązuje do modnych przed wojną rytmów i do beztroskiej kawalernej atmosfery tamtych lat. Jednak nastroj beztroskiej zabawy przerywa odzwierciedlony w kolejnych utworach wybuch wojny. Klimaty i obrazy zmieniają się jak w kalejdoskopie. Następnie wiązanki melodii ludowych i nowoczesnych rytmów rozśmieszają opowieściami z lat 50. Kłamię dla sztuki jest tytułowy przebój „Niech no tylko zakwitną jabłonie”. Telewizyjna inscenizacja scenariusza Agnieszki Osieckiej do „Jabłoni” wystawionych w latach 60. przez Jana Biczyskiego w Teatrze Ate-

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody - mag.
8.00 Program lokalny
8.30 „Na dobre i na złe” (67) (powt.)
9.25 IV Festiwal Kultury Kresowej Mragowo '98: Gwiazda Festiwalu - Eleni (powt.)
10.20 „Cena ryzyka 2” (10) „Pchany ku zagładzie” - serial dok. USA
10.45 „Duma i uprzedzenie” (5) - bryt. serial kostium.
Elizabeth, korzystając z nieobecności Darcy'ego w Pemberley, zgadza się odwiedzić, w towarzystwie wuja i ciotki, jego rodzinę. Gdy Darcy niespodziewanie pojawia się w domu, zmieszanie Elizabeth nie ma granic. Ku jej zaskoczeniu, mężczyzna okazuje się jednak nadzwyczaj uprzejmy.
11.35 Małe ojczyzny: „Śląska stypa” - film dok.
Bohaterowie filmu wspominają kolejno swoje przeszłość i kolejno siadają przy stole, jakby przybyli na stypę po kims bliskim, chociaż nigdy wcześniej się nie spotkali. Wśród nich są: emerytowany górnik Stanisław Krol, hutnik Artur Niewicki, kowal Gustaw Gawłowski, Henryk Kąsek, przydzielony w kopalni do opieki nad koniem, Brunem. Mężczyźni wspominają swoją pracę. Są świadkami niepostrzeżenia odchodzącego w niebyt starego, dobrego i zarazem przekłętą Górnego Śląska.
12.05 Familiada (powt.)
12.30 Kabaret pod Wyrwigroszem (2) - pr. artyst.
Widowisko zrealizowane zostało w Teatrze STU w Krakowie. W programie znajdują się monolog, skecze i piosenki krakowskiego Kabaretu pod Wyrwigroszem, słynącego z różnorodnych form parodiowania - osób, programów telewizyjnych i podpatrzonych sytuacji z życia społeczno-politycznego.
13.25 „Ich pięciorko” (18) - serial USA
Wszyscy są pochłonięci swoimi sprawami do tego stopnia, że zapominają o urodzinach Claudii. Bailey postanawia odnaleźć Jill. Wyjeżdża do Los Angeles. Charlie poświęca cały swój czas pracy, tymczasem Julia dowiaduje się, że jej przyjaciel Danny jest nosicielem wirusa HIV.
14.10 Koni jaki jest każdy widzi - rep.
14.40 Na maksa - teletuniej
15.10 „Miami Sands” (61) - serial obycz. USA
Paul nadal szuka dowodów, potwierdzających winę doktora Jarroda. Tymczasem Laura i Michael wyznają sobie miłość. Gdy Sandra dowiaduje się o ich związku, próbując pokrzyżować im szyki. Zamierza odzyskać kochanka.
16.00 Panorama
16.10 „M jak miłość” (25) (powt.)
17.05 Euroexpress - pr. publicyst.
17.30 Program lokalny
18.20 Prognoza pogody
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
19.00 Va banque - teletuniej
19.30 Camerata - mag. muz.
19.50 Dwójkomania
19.55 Śpiewające fortepiany - teletuniej muz.
21.00 Panorama
21.20 Sport telegram
21.30 Prognoza pogody
21.35 „Pajęczarki” - kom. pol., 1993, reż. Barbara Sass, wyk. Adrianna Biedrzyńska, Maria Pakulnis (na zdjęciu), Jan Nowicki, Wojciech Malajkat (104 min)
Ewa, studentka AWF-u, jest dziewczyną z gruntu uczciwą, prostą i pobożną. Jej starsza siostra, dziennikarka Magda, demonstruje postawę obojętności, uważając, że same osobiste zalety muszą jej przynieść sukces życiowy. Po rozwodzie, Magda przenosi się do sublokatorskiego pokoiku młodszej siostry. Po kolejnych nieudanych próbach znalezienia nowej pracy, Magda postanawia wyjechać do Nowego Jorku. W celu zdobycia pieniędzy na bilet, Magda i szantażowana przez nią Ewa wkraczają na drogę przestępstwa. Wspólnie okradają mieszkania dzentelmenów, spotykanych na licznych imprezach towarzyskich. Na jednej z nich poznają dwóch amerykańskich biznesmenów, z którymi chcą robić interesy w Nowym Jorku. Jednak Amerykanie okazują się również oszustami.
23.30 Sztuka dokumentu: „Przedmowa do ciszy” - film dok. Bożeny Garus-Hockuby
0.15 W rytmie flamenco - pr. muz.
1.00 Zakończenie programu



POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
7.00 „Robocop” (4) - serial anim.
7.25 Polityczne graffiti - pr. publicyst.
7.40 „Słoneczny patrol” (157) (powt.)
8.35 „Strażnik Teksasu” (112) (powt.)
9.30 „Zbuntowany Anioł” (264) (powt.)
10.20 „Cud miłości” (17) (powt.)
11.15 „Słodka trucizna” (92) - serial obycz.
12.05 „Dusza człowieka” (13) (powt.)
12.35 Adam i Ewa” (105) (powt.)
13.35 Dwa światy - reality show
14.00 Macie co chcecie - pr. rozr.
14.30 Twój lekarz - mag.
14.45 Wystarczy chcieć
15.00 „Robocop” (5) - serial anim.
15.30 Informacje
15.45 EUROTEL - mag. Unii Europejskiej
15.55 „Słoneczny patrol” (158) - serial przyg. USA
Summer, podczas nieobecności Slade'a, który wyjechał na zawody surfingowe, zakochuje się w Matcie. Slade i Matt są o siebie wzajemnie zazdrośni i postanawiają załatwić sprawę po męsku - zeskokzyć z balonu do oceanu. Ten z nich, który nie zamoczy się w wodzie, będzie mógł chodzić z Summer. Slade ma jednak poważny wypadek i omal nie traci życia. Zawody zostają nie rozstrzygnięte. Tymczasem, Summer opuszcza ich obu.
16.50 „Strażnik Teksasu” (113) - serial sens. USA
Trent Maloy prowadzi prywatną agencję ochrony, do której każdy może przyjść i poprosić o pomoc. Zgłasza się do niego kobieta, terroryzowana przez męża, przywódcę latynoskiej grupy przestępczej. Perspektywa udzielenia pomocy maltretowanej i jednocześnie rozbić kartelu narkotykowego wydaje się kusząca.
17.45 „Cud miłości” (18) - telenowela
Gerardo oskarża Jose Antonia o usiłowanie kradzieży i wykorzystanie do tego celu jego sekretarki. Jose Antonio zastana się polececiem Lucreci. Gerardo nie daje się przekonać, ale zaczyna wątpić w uczciwość Lucreci. Juan przyprawia do rezydencji Bode, którą przedstawia Sebastianowi. Renzo ma dość związku ze starszą od siebie mężatką, ale nadal przyjmuje od niej pieniądze. Rosa przekonuje Lucrecie, że wroźka mogłaby ją skontaktować z Marcossem.
18.40 Informacje
18.45 Kurier TV
19.20 Życiowa szansa - teletuniej
20.15 Adam i Ewa” (106) - pol. serial obycz.
20.45 Dwa światy - reality show
21.20 „Uliczny wojownik” - film sens. USA, 1994, reż. Steven E. de Souza, wyk. Jean-Claude Van Damme, Raul Julia, Ming-Na Wen, Kylie Minogue (97 min)
Akcja filmu rozgrywa się w fikcyjnym państwie Shadaloo, gdzie od siedmiu miesięcy trwa wojna domowa. Żądny władzy generał Bison planuje podbój świata. Realizując swój szaleńczy plan, więzi kilkudziesięciu wpływowych zakładników. W zamian za ich uwolnienie, żąda 20 miliardów dolarów, które społeczność międzynarodowa ma mu zapłacić w ciągu 72 godzin. Na pomoc zakładnikom zostaje wysłany pułkownik William Guile, dowódca armii Sojuszu Narodów.
21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka (w przerwie filmu)
23.15 Informacje i biznes informacje
23.35 Prognoza pogody
23.40 Polityczne graffiti
23.55 Bumerang - pr. publicyst.
0.25 „Na skraju przepaści” - thriller niem., 1996, reż. Michael Steinke, wyk. Christoph M. Oht, Ann-Kathrin Kramer, Michael Roll, Stefan Glowacki (92 min)
Ceniony architekt Philipp Gabert wyrusza ze swoim najlepszym przyjacielem doktorem Nicolasem Ambergiem na nadzwyczajną trudną wspinaczkę wysokogórską. W górach Nicolasa dręczy ciągły jeden problem: od dawna już kocha się w Julii, żonie Philippa, z którą spędził namiętną noc. Podczas tej wycieczki dochodzi do dramatu - tylko jeden z nich powraca żywy.
2.10 Muzyka na BIS
5.00 Pożegnanie

TVN

- 5.45 Kropka nad „i” - pr. publicyst.
6.00 „Kamila” (46) - serial obycz.
6.45 Telesklep
7.00 „Przeklęta miłość” (82) - serial obycz.
7.50 „Trzy małe duszki” (36) - serial anim.
8.15 „Oliver Twist” (44) - serial anim.
8.40 „Przygody Syrenki” (17) - serial anim.
9.05 „Przyjaciel Bob” (2) - serial anim.
9.30 Telesklep
10.30 Big Brother: Naj... - reality show
11.25 Big Brother: Ring - reality show
12.30 „Miasteczko” (50) - pol. serial obycz.
13.10 „Trzy małe duszki” (36) - serial anim.
13.30 „Oliver Twist” (44) - serial anim.
13.55 „Przygody Syrenki” (17) - serial anim.
14.20 Mecz NBA
15.00 Milionerzy - teletuniej
16.00 TVN Fakty i prognoza pogody
16.20 „W niewoli uczuć” (106) - serial obycz.
17.15 Telegra - psychozabawa
17.45 Big Brother: Wcztery oczy - reality show
18.15 Rozmowy w toku - talk show
19.00 TVN Fakty
19.25 Kropka nad „i” - pr. publicyst.
19.45 Sport
19.55 Pogoda
20.00 Big Brother - reality show
20.50 Milionerzy - teletuniej
21.40 „Miasteczko” (51) - pol. serial obycz.
22.25 Supergliny - mag. policyjny
22.55 TVN Fakty
23.05 Fakty, ludzie, pieniądze - mag.
23.35 Ale plama - pr. rozr.
0.05 Big Brother: Extra - reality show
0.50 Big Brother: Ring - reality show
1.50 Nie do wiary - opowieści niesamowite
2.20 Multikino - mag. film.
2.50 Nic straconego - pr. powtórkowe
TV 4
6.25 Strefa P - pr. muz.
7.00 V Max - mag. muz.
7.30 Muzyczne listy - mag. muz.
8.20 „Spiderman” (34) - serial anim.
8.45 „Jeździec Srebrnej Szabli” (35) - serial anim.
9.15 „Garfield” (110) - serial anim.
9.45 Dwa światy - reality show
10.15 „Grace w opałach” (20) - serial kom. USA
10.45 „Świat według Kiepskich” (88) - pol. serial kom.
11.15 Dwa światy - reality show
11.45 „Pacific Blue” (40) (powt.)
12.40 „Diagnoza morderstwa” (14) - serial krym. USA
13.40 V Max - mag. muz.
14.10 Strefa P - pr. muz.
14.45 Muzyczne listy - mag. muz.
15.45 „Garfield” (111) - serial anim.
16.15 „Spiderman” (35) - serial anim.
16.45 „Jak pan może, panie doktorze?” (17) - serial kom. USA
17.15 Dwa światy - reality show
17.45 Dziennik
18.00 „Świat według Kiepskich” (89) - pol. serial kom.
18.30 Dwa światy - reality show
19.00 „Pacific Blue” (41) - serial sens. USA
20.00 „Tyle zim bez ciebie” - dram. USA, 1997, reż. Lamont Johnson, wyk. Karen Allen, Richard Chamberlain, Ben Cardinal, Sheila Toussy (91 min)
Dane Corvin (R. Chamberlain) po dwudziestoletniej nieobecności powraca na Wyspę Kruków. Zdetonowany mężczyzna postanawia odzyskać uczucia Heleny (K. Allen), kobiety, z którą rozstał się przed laty.
22.00 „Świat według Kiepskich” (89) - pol. serial kom.
22.30 Dziennik i Informacje sportowe
22.45 „Życie jak sen” (12) - serial kom. USA
23.15 Dwa światy - reality show
0.15 „Mafioso” (2) - film sens. USA
2.00 „Kaskader” (13) - serial przyg. USA
3.00 Spotkamy się - pr. rozr.
3.30 Strefa P - pr. muz.
4.20 Zakończenie programu

TV POLONIA

- 6.00 Tchnienie gór (powt.)
6.30 Kawa czy herbata?
6.55 Giełda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Kwadrans na kawę (powt.)
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27 - pr. publicyst.
8.30 Wiadomości
8.40 „Klan” (461) - telenowela pol.
9.10 Pokaż, co potrafisz - Akademia IQ (powt.)
9.40 „Noce i dnie” (3) „Babcia” (powt.)
10.40 75-lecie Polskiego Radia (powt.)
11.10 Wieczór z Jagielskim (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Muzyka rodzima: Ziemia - mag.
12.45 Klub pana Rysia: Tajemnice motyli - pr. dla dzieci
13.10 „Klan” (461) (powt.)
13.35 Kuchnia polska: Szynele cięły
13.45 Polski dokument telewizyjny: „Maraton” (powt.)
14.15 Ikony (powt.)
14.30 Pskajna - rep. Anity Ostaszewskiej
14.45 Salon lwowski: „Dynastia” - prof. Helena Żygulska-Mach - pr. Jerzego Janickiego
15.00 Wiadomości
15.10 Kultura duchowa narodu: Henryk Rodakowski i jego czasy (powt.)
15.40 Magazyn żeglarski
16.00 Małe ojczyzny: „Park” - film dok. Wojciecha Walkiewicza
16.30 „Psi świat” (8) „Romeo i Julia” - serial anim.
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 Galeria malarstwa polskiego
17.45 Sportowy tydzień
18.35 „Klan” (461) (powt.)
18.55 Telezakupy
19.15 Dobranocka: „Mieszkaniec zegara z kuranem” (7)
19.30 Wiadomości
19.55 Prognoza pogody i Sport
20.00 „Zygfryd” - pol. dram. obycz., 1986, reż. Andrzej Domalik, wyk. Gustaw Holoubek, Tomasz Hudziec, Maria Pakulnis, Jan Nowicki (91 min)
Akcja filmu rozgrywa się w 1934 roku. Do małego miasteczka przyjeżdża cyrk. Na przedstawienie przyjeżdża konserwator sztuki, profesor Stefan Drawicz, który manifestuje głęboką niechęć do tego rodzaju rozrywek. Niespodziewanie dla siebie, to właśnie tutaj spotyka swoją wielką fascynację - młodego akrobata Zygfryda. Drawicz aranżuje spotkania z chłopcem, stopniowo wciągając go w świat literatury, malarstwa i filozofii. Pod jego wpływem Zygfryd bardzo się zmienia i zaczyna czuć się obco w cyrkowym środowisku. Pewnego dnia, zbyt pofatystyczny Drawicz wyprowadza Zygfryda z równowagi.
21.30 Muzyka łączy pokolenia: Trubadury - Big Cyc
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Ze sztuką na ty: „Tadeusz Różewicz” - film dok. Andrzeja Sapii i Marii Dębicz
Opowieść o życiu i twórczości Tadeusza Różewicza - jednego z największych polskich twórców współczesnej doby - poety, prozaika, dramatopisza, eseisty i autora scenariuszy. Bohater dokumentu opowiada o działalności w akwizym podziemiu, studiach i własnej twórczości. O Różewiczu i jego poezji mówią również w filmie m.in. Czesław Miłosz i Karol Dedecius.
0.00 Camerata - mag. muz.
0.10 Galeria malarstwa polskiego (powt.)
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 Salon lwowski: „Dynastia” - prof. Helena Żygulska-Mach (powt.)
1.15 „Mieszkaniec zegara z kuranem” (7) - serial anim.
1.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody (powt.)
2.00 „Klan” (461) (powt.)
2.30 „Zygfryd” (powt.)
4.00 Muzyka łączy pokolenia (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.30 Oto Polska (powt.)

RTL 7

- 6.00 Teledyski
6.50 Odjazdowe kreskówki
8.25 Teleshopping
9.00 „Ostatnia wielka przygoda Bundy'ego” - film dok.
Podróż zbudowana w 1952 roku kolejki stała się dla realizatorów filmu pretekstem do pokazania współczesnej Australii. Kolejka ta służyła do transportu trziny cukrowej. Wraz z przemianami gospodarczymi odeszła do lamusa. Jeden z porzuconych i zniszczonych składów został znaleziony przez kilku ludzi, którzy postanowili przywrócić mu dawną świetność.
9.55 „Izabella” (108) - telenowela
Jacinta zauważa Clary w pokoju Leandry. Daniel mówi Patrycji o śmierci Lucii. Ofelia jest ranna i zostaje zabrana do szpitala.
10.45 „Kiedy mnie zabraknie” (powt.)
12.25 Teleshopping
13.25 „Gliniarze na motorach” (18) - niem. serial sens.
Kiedy motocykl Geigera ulega uszkodzeniu, razem z Kaiem zatrzymują się w pobliskim hotelu. Przebywa tam grupa geologów, którzy badają jaskinie. Nikt nie podejrzewa, że geolodzy są w rzeczywistości faszystami poszukującymi skarbu ukrytego w czasie II wojny światowej.
14.20 „Izabella” (109) - telenowela
Izabella prosi Fernanda, żeby pomógł jej powstrzymać Gabriela przed wstąpieniem do wojska. Jacinta ukrywa się w ogrodzie przy posiadłości, aby zobaczyć Clary. Izabella nie chce założyć sukni zamówionej na przyjęcie, gdyż źle się w niej czuje. Leandra za namową Clary przekonuje Izabellę do włożenia kreacji.
15.10 Odjazdowe kreskówki: „Dragon Ball Z”
17.35 „Gliniarze na motorach” (19) - niem. serial sens.
18.30 W akcji - mag. sensacji
19.00 „Wzywam dr. Brucknera” (36) - serial niem.
20.00 „Z piękła rodem” - horror USA, 2000, reż. Christopher Coppola, wyk. William Forsythe, Tate Donovan, Bobcat Goldtate, Barry Newman (100 min)
Bohaterami są dwaj byli agenci FBI, którzy trafili do piekła. Obaj uciekają z powrotem na ziemię, aby udowodnić, że zostali wysłani do piekła przez pomyłkę. Scenariusz filmu oparto na bardzo popularnej serii komiksowej, po raz pierwszy opublikowanej w 1992 roku. Na zdjęciu scena z filmu.
21.50 „Zły los” - thriller USA, 1999, reż. William R. Greenblatt, wyk. Barry Bell, Esai Morales, Yancy Butler, James Marshall (90 min)
Dr Tom Banks zajmuje się śmiertelnymi wirusami. Nie zastanawia się nad aspektem moralnym swoich czynów aż do chwili, kiedy jego żona czara się w laboratorium i umiera. Wtedy Tom postanawia wymierzyć światu sprawiedliwość. Kradnie próbki wirusa, aby zainfekować nimi wszystkie żywe istoty. Od kataklizmu może uratować świat tylko brat doktora, Mike.
23.35 „Wzywam dr. Brucknera” (36) (powt.)
0.30 „Z piękła rodem” (powt.)
2.10 „Zły los” (powt.)
3.40 Teleshopping



Bohaterami są dwaj byli agenci FBI, którzy trafili do piekła. Obaj uciekają z powrotem na ziemię, aby udowodnić, że zostali wysłani do piekła przez pomyłkę. Scenariusz filmu oparto na bardzo popularnej serii komiksowej, po raz pierwszy opublikowanej w 1992 roku. Na zdjęciu scena z filmu.

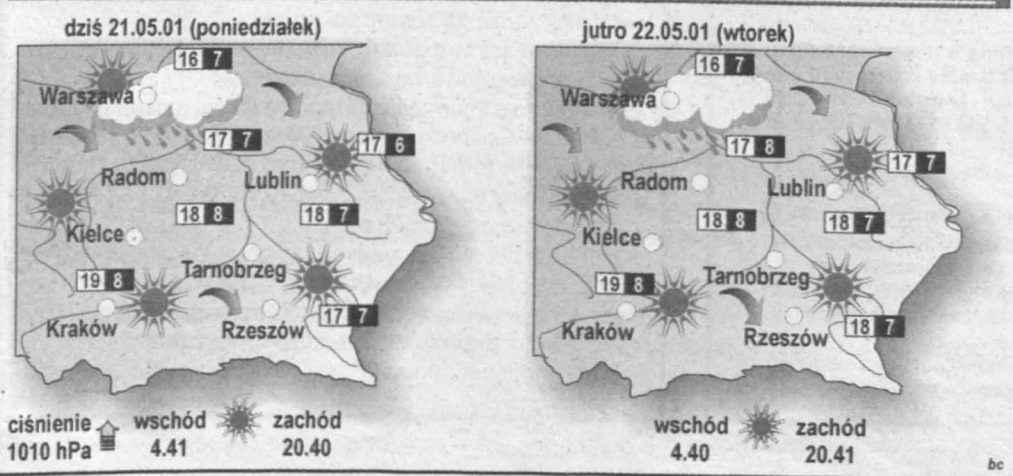
Dr Tom Banks zajmuje się śmiertelnymi wirusami. Nie zastanawia się nad aspektem moralnym swoich czynów aż do chwili, kiedy jego żona czara się w laboratorium i umiera. Wtedy Tom postanawia wymierzyć światu sprawiedliwość. Kradnie próbki wirusa, aby zainfekować nimi wszystkie żywe istoty. Od kataklizmu może uratować świat tylko brat doktora, Mike.

RADIO

Częstotliwości stacji słyszalnych w regionie:

RMF	88,2, 100,3
RdC	89,1
AVE	90,7
BIS	92,3
WAWA	95,5
PROGRAM III	96,2
TAK	98,0, 106,5
FAMA	100,8
KIELCE	101,4
LELIWA	104,7
ZET	105,3
REKORD	106,2
RADOM	106,9
MARYJA	107,2
PLUS	107,9

PROGNOZA POGODY



OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Sandomierza

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie remontu kapitalnego
budynku wielomieszkaniowego położonego
w Sandomierzu przy ul. Słowackiego 16.**

Termin realizacji 3 miesiące od daty podpisania umowy.
Termin składania ofert nastąpi 6.06.2001 r. o godz. 12.00.
Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego przy ul. Plac Poniatowskiego 3.
Otwarcie ofert nastąpi 6.06.2001 r. o godz. 12.00 w Urzędzie Miasta, ul. Plac Poniatowskiego 3.
Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Nadzoru Komunalnego przy ul. Opatowskiej 3a, pokój nr 8, tel. 832-22-28 wew. 127 lub 131.

Dokumentację przetargową można odebrać w siedzibie Wydziału Nadzoru Komunalnego przy ul. Opatowskiej 3a, pokój nr 8.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniają wymogi określone w dokumentacji przetargowej.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Do kontaktowania z oferentami upoważnia się:

Jacka Szkodzińskiego – naczelnik Wydziału Nadzoru Komunalnego,

Teresę Pietrykę – inspektor w Wydziale Nadzoru Komunalnego.

Akademia Świętokrzyska

im. Jana Kochanowskiego w Kielcach

AKADEMICKI OŚRODEK KSZTAŁCENIA W STASZOWIE

ul. Szkolna 14, tel./fax (015) 864-28-20

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW NA STUDIA

NA KIERUNKI:

1. Ekonomia – studia licencjackie – wieczorowe w systemie dziennym.
 2. Ekonomia – studia licencjackie – zaoczne.
 3. Zarządzanie i marketing – studia dwustopniowe, magisterskie – wieczorowe w systemie dziennym.
 4. Zarządzanie i marketing – studia dwustopniowe magisterskie – zaoczne.
 5. Politologia – studia magisterskie – zaoczne.
 6. Politologia – studia uzupełniające dla Absolwentów Wyższych Szkół Oficerskich – zaoczne.
 7. Fizjoterapia – studia licencjackie – wieczorowe.
 8. Studia podyplomowe:
 - a) Zarządzanie oświatą,
 - b) Zarządzanie i organizacja.
- Druki podań oraz zestawy pytań egzaminacyjnych, kandydaci nabywają w Akademickim Ośrodku Kształcenia w Staszowie, ul. Szkolna 14.

kk18294

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy Rewiru VII przy Sądzie Rejonowym w Kielcach zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że 26.06.2001 r. o godz. 13.00 w Wydziale VII Cywilnym Sądu Rejonowego w Kielcach, sala nr I odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Brzeziny – rola, las o pow. 7,92 ha stanowiącej własność dłużnika:

Bienias Jerzy
ul. Kossaka 3/4
39-400 Tarnobrzeg

posiadającą założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kielcach nr 43742.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 268.335,00 zł.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 201.251,25 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane. Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

ma01

Zarząd Miasta Radomia

prowadzący sprawę Wydział Inwestycji

ogłasza przetarg nieograniczony

**na dostawę i montaż stolarki okiennej i drzwiowej z PVC
w budynku VI LO im. Jana Kochanowskiego
przy ul. J. Kilińskiego 25 w Radomiu.**

Termin realizacji 24.08.2001 r.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7 spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe.

Wadium w wysokości – 10.000 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 24,40 zł) można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego, pokój 239, tel. 36-20-525 w godz. 8.00-15.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami Grzegorz Panek.

Oferty należy składać w siedzibie Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Radomiu przy ul. Kilińskiego 30, pokój nr 242 w terminie do 6.06.2001 r. do godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego – Radom, ul. Kilińskiego 30, pokój 242 - 6.06.2001 r. o godz. 10.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

kk18295

Urząd Miejski w Radomiu

prowadzący sprawę Wydział Inwestycji

ogłasza przetarg nieograniczony

**na modernizację sanitariatów w części „B” oraz zagospodarowanie patio w Publicznej Szkole Podstawowej
nr 34 przy ul. Miłej 18 w Radomiu.**

Termin realizacji – 20.08.2001 r.

Wadium – 5.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 i ust. 4 i 5 ustawy o zamówieniach publicznych.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 24,40 zł) można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego lub za zaliczeniem pocztowym.

Osoba uprawniona do kontaktu z oferentami – Jerzy Dworak, pokój 239, tel. 36-20-874 w godz. 8.00 – 15.00.

Oferty należy składać w siedzibie Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Radomiu przy ul. Kilińskiego 30, pokój 242 w terminie do 5.06.2001 r. do godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego – Radom, ul. Kilińskiego 30, pokój 242 - 5.06.2001 r. o godz. 10.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

kk18296

OGŁOSZENIE

**Zarząd Miasta i Gminy
w Końskich**

ogłasza przetarg nieograniczony

**na sprzedaż lokalu mieszkalnego
znajdującego się w budynku przy
ul. Hubala nr 3 w Końskich.**

Przetarg obejmuje:

- lokal nr 3 o powierzchni użytkowej 46,16 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, znajdujący się na parterze.

Cena wywoławcza – 46.400 zł (słownie: czterdzieści sześć tysięcy czterysta złotych).

Minimalne postąpienie – 500 zł.

Przetarg odbędzie się 4 czerwca 2001 r. o godz. 9.30 w Urzędzie Miasta i Gminy w Końskich, pokój nr 18.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 4.600 zł (słownie: cztery tysiące sześćset złotych) w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Końskich do 1 czerwca 2001 r., godz. 13.00.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym osobom podlega zwrotowi.

Grunt pod lokalem zostanie oddany w użytkowanie wieczyste na zasadach ogólnych z tym, że opłata pierwsza nie może być mniejsza niż 25% wartości gruntu.

Z wygrującym przetarg zawarta zostanie umowa określająca szczegółowe warunki sprzedaży.

Szczegółowe informacje dotyczące lokalu można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Końskich, natomiast informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Końskich, pokój nr 16, tel. 372-34-09.

Lokal można oglądać 28 maja 2001 r. w godz. 9.00-12.00.

Przetarg odbywa się na warunkach wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów z 13.01.1998 r. (Dz. U. Nr 9 poz. 30) w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność Gminy.

pk934

**Zarząd Miasta i Gminy
w Końskich**

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

**na sprzedaż działek budowlanych na
osiedlu Słoneczne II, przeznaczonych
pod zabudowę szeregową wolno
stojącą i działek rzemieślniczych,
a mianowicie:**

Nr działki	Pow.	działki	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	Adres
5948	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 126
5950	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 130
5951	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 132
5952	260 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 134
5953	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 136
5955	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 140
5957	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 142
5958	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 144
5959	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 146
5960	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 148
5961	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 150
5962	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 152
5963	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 154
5964	360 m kw.	33102		5.290 zł	Akacyjowa 156
5965	635 m kw.	33102		10.350 zł	Akacyjowa 158
5975	587 m kw.	33103		9.570 zł	Akacyjowa 87
5976	578 m kw.	33103		9.420 zł	Akacyjowa 89
5985	1668 m kw.	33112		28.860 zł	Jarzębinowa 11
5989	998 m kw.	33112		17.260 zł	Jarzębinowa 3
5990	999 m kw.	33112		17.280 zł	Jarzębinowa 1
5993	1549 m kw.	33117		26.800 zł	Jarzębinowa 12
5998	930 m kw.	33117		16.100 zł	Jarzębinowa 2
6008	2508 m kw.	33116		43.390 zł	Klonowa 39
6010	1937 m kw.	33116		33.510 zł	Klonowa 35
6016	1940 m kw.	33118		33.560 zł	Leśna 73
3472/2	1860 m kw.	35497		19.110 zł	Leśna

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy w Końskich (pokój nr 18) - 4 czerwca 2001 r. o godz. 10.00.

Przedmiot przetargu można oglądać w każdym czasie pod ww. adresem.

sem.

Informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Końskich (pokój nr 16), tel. 372-34-09.

Warunkiem przystąpienia do przetargu na działki jest wpłacenie wadium w wysokości:

- na działki szeregowe – po 600 zł,
- na działki wolno stojące – po 1500 zł,
- na działki rzemieślnicze – po 3300 zł.

Wadium można wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Końskich najpóźniej do 1 czerwca 2001 r. do godz. 13.00.

W przypadku wygrania przetargu wadium wpłacone przez oferenta wlicza się w poczet ceny nabycia przedmiotu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi, jeżeli oferent nie przystąpi do przetargu lub uchyli się od zawarcia umowy kupna – sprzedaży w terminie 21 dni od daty przetargu.

Koszty związane z zawarciem umowy kupna – sprzedaży ponosi nabywca nieruchomości.

Przetarg odbywa się na warunkach wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów z 13.01.1998 r. (Dz. U. Nr 9 poz. 30) w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność SP lub własność gminy.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

**Świętokrzyski Zarząd Dróg
Wojewódzkich w Kielcach**

25-602 Kielce, ul. Jagiellońska 72, pokój nr 7
telefon (041) 366-45-62, 366-29-77, 366-38-25,
fax 366-13-19

ogłasza przetarg nieograniczony nr 32 na wykonanie:

**„Remontu bariery sprężystej na dojazdach
do mostu przez rzekę Czarną w ciągu drogi
wojewódzkiej nr 742 Przyglów – Włoszczowa –
Nagłowice w km 52+997 w miejscowości
Pilczyca.”**

1. Komplet dokumentów dotyczących przedmiotu zamówienia można otrzymać w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach w pokoju 7 (Seksja Zamówień Publicznych) codziennie w godz. 8.00-14.00, odpłatnie za kwotę 20,00 zł.

2. Termin wykonania: 15.08.2001 r.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do 7.06.2001 r. do godz. 15.00 w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach (sekretariat).

Koperta powinna być oznaczona: „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na wykonanie remontu bariery sprężystej na dojazdach do mostu przez rzekę Czarną w ciągu drogi wojewódzkiej nr 742 Przyglów – Włoszczowa – Nagłowice w km 52+997 w miejscowości Pilczyca” – przetarg nr 32.

Postępowanie o udzielenie zamówienia będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

OTWARCIE OFERT NASTĄPI 8.06.2001 R. O GODZ. 10.00 W SIEDZIBIE ZAMAWIAJĄCEGO (SALA KONFERENCYJNA).

4. Osobami upoważnionymi do kontaktu z Oferentami są:
mgr inż. Ewa Goraj – w sprawie przetargu, tel. 366-45-62 w. 25,
mgr inż. Bolesław Balcerek – w sprawie realizacji robót, tel. 366-45-62 wew. 21.

W przetargu mogą wziąć udział firmy, które spełnią wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

kk18299

PHT SUPON Sp. z o.o.

25-324 Kielce,
ul. Sandomierska 105
ogłasza

NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY
na sprzedaż n.w. środków trwałych:

		Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Samochód STAR 200S	1989	10.000 zł
2.	Samochód FIAT 126p	1988	800 zł
3.	Nożyce gilotynowe		3.000 zł
4.	Piła ramowa		2.000 zł
5.	Frezarka pionowa 1AV	1953	1.500 zł

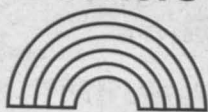
Oferty pisemne zawierające rodzaj środka trwałego oraz cenę należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Spółki w terminie do 23 maja 2001 r. W tym samym terminie należy wpłacić wadium w kasie Spółki w wysokości 10% ceny wywoławczej. Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 3 dni po terminie składania ofert.

Środki będące przedmiotem przetargu można oglądać w dniach 7-23 maja 2001 r. (godz. 8.00-14.00):

poz. 1-2 - Kielce, ul. Sandomierska 105, tel. 368-04-14,

poz. 3-5 - Nowiny Trzcianka 2a k. Kielc, tel. 366-79-30,

Informacji dot. oferty udziela się pod nr. tel. 368-04-14.

Beckers

ALCRO-BECKERS
POLSKA sp. z o.o.

Posiadamy
mieszalnik farb
mający możliwość uzyskania

3000 barw
w systemie NCS i RAL

WYBIERZ SWÓJ KOLOR

Dystrybucja:
HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW

PROMESA

25-671 Kielce, ul. Bat. Chłopskich 77, tel./fax (0-41) 346-30-82-84

Gmina Miasta Radomia

- Wydział Inwestycji

26-600 Radom, woj. mazowieckie

ul. Kilińskiego 30, pokój 242

tel. (048) 36-20-963, fax (048) 36-20-532

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej
w ul. Ludwikowskiej w Radomiu.

Termin realizacji 30.09.2001 r. Wadium - 8.000 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać osobiście w siedzibie zamawiającego, pokój 240. Cena materiałów przetargowych 15 zł plus podatek VAT.

Uprawniona do kontaktów z oferentami Małgorzata Dziarmaga, tel. (048) 36-20-963 w godz. 8.00-15.00.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 242.

Termin składania ofert upływa 19.06.2001 r. o godz. 9.45.

Otwarcie ofert nastąpi 19.06.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pokój nr 242.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:

A) Cena - 70%.

B) Wiarygodność techniczna - 20%.

C) Wiarygodność ekonomiczna - 10%.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

kk18301

PROMOCJA

22.03-29.06.2001



DO WYGRANIA:

3 x



6 x



12 x



30 x



Szczegóły w punktach sprzedaży
oraz ulotkach promocyjnych.



BOSCH
Elektronarzędzia

"MISTAMA" Sp. z o.o., Sklep nr 2, ul. Wspólna 21, Kielce, tel.: (041) 366 00 82

"MISTAMA" Sp. z o.o., Sklep nr 3, ul. G. Zapolskiej 41, Kielce, tel.: (041) 362 72 55

Firma Handlowo - Usługowa ELEKTROMECHANIKA, Antoni Kolbuc, Os. Ogrody 28, Ostrowiec Świętokrzyski, tel.: (041) 266 45 97

Firma Handlowo - Usługowa ELEKTROMECHANIKA, Antoni Kolbuc, ul. Kościelna 20, Starachowice, tel.: (041) 275 47 44

ELKOT, ul. 25-go Czerwca 71, Radom, tel.: (048) 363 97 57

KONTAKT - 2 Sp. z o.o., ul. Warszawska 150A, Radom, tel.: (048) 333 25 70

"SIGMA" Stanisław Stągga, ul. Kochanowskiego 5B, Kozienice, tel.: (048) 614 23 58

A-Z SERWIS, Andrzej i Łucja Zakrzewscy, ul. Rozwadowska 43, Stalowa Wola, tel.: (015) 844 46 93

DOM NA TWOJĄ KIESZEŃ

Agencja Handlu Nieruchomościami WĘGŁOWSKA

25-363 Kielce, ul. Wesola 51, tel./fax (041) 368-75-88

26-115 Skarżysko Kościelne, ul. Kolonia 87a, tel. (041) 271-43-67

Przystępuje do realizacji II etapu budowy osiedla

domków jednorodzinnych w Niestachowie

Oferujemy do sprzedaży DOMY JEDNORODZINNE

od 85 m kw. wraz z DZIAŁKĄ około 1000 m kw.



DOM jednorodzinny parter. 85 m kw., działka (850-1.160), cena 166.280 zł.

DOM jednorodzinny parter. 95 m kw., działka (850-1.160), cena 181.560 zł.

DOM jednorodzinny parter. Z poddaszem mieszkalnym

132 m kw., działka (850-1.160), cena 224.800 zł.

Wykończenie pełne, bez armatury, docelowych podłóg, glazury.

Termin realizacji: III, IV kwartał 2001 r., I, II kwartał 2002 r.

Nie musisz się męczyć...



PROMOCJA!

po pierwsze:
oszczędność...

po drugie:
wydajność pracy...

po trzecie:
ergonomia
i bezpieczeństwo...

po czwarte:
troskliwa pielęgnacja...

Husqvarna

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

Białobrzegi: Krakowska 23, 0-602 126 269 • Busko Zdrój: Bohaterów Warszawy 28a, 0-602 519 362 • Grójec: Piłsudskiego 46, (0-48) 664 45 16 • Iłża: Podzamcze 32, (0-48) 16 34 73 • Janów Lubelski: Zamajskiego 46, (0-48) 872 29 15 • Jędrzejów: Piłsudskiego 6, 0-602 519 361 • Kazimierz Wielki: Armii Krajowej 15, (0-41) 266 18 12 • Kielce: Tarnowska 9, (0-41) 362 19 12 • Kielce: Warszawska 2, 0-604 491 590 • Końskie: Piłsudskiego 26, (0-41) 372 23 87 • Kozienice: Radomska 57, (0-48) 611 21 97 • Lipsko: Kościuszki 7, (0-48) 378 04 23 • Miechów: Os. Kolejowe 54a, (0-41) 383 03 80 • Miechów: Podzamcze 9a, (0-41) 383 23 90 • Nowe Miasto: Staroska 8c, (0-48) 674 20 90 • Ostrowiec Świętokrzyski: Śliska 16, (0-41) 265 16 43 • Pińczów: Złota 6, (0-41) 357 74 18 • Przysucha: Warszawska 15, (0-48) 675 39 31 • Radom: Główna 13, (0-48) 330 85 45 • Radom: Piłsudskiego 57, (0-48) 362 16 18 • Rąbów: 70-lecia Niepodległości 17, 0-90 33 56 04 • Sandomierz: Zawichojka 13, (0-15) 832 98 24 • Skarżysko Kamienna: I-go Maja 40, (0-41) 251 31 34 • Stalowa Wola: Okulickiego 89, (0-15) 844 84 79 • Starachowice: Na Szlakuwisku 15, (0-41) 274 11 65 • Staszów: Optowska 63, (0-15) 844 60 67 • Szydłowiec: Kościuszki 128a, (0-48) 617 57 76 • Warka: Senatorska 11, (0-48) 667 00 00 • Włoszczowa: Mickiewicza 15, (0-41) 394 20 33 • Zagnańsk: Kielecka 5, (0-41) 300 14 22 • Zwoleń: Kielecka 8, (0-48) 676 38 57

...pomocze Ci wykaszarka 232R

Promocja trwa od 23.04. do 23.06.2001 r. - ilość maszyn ograniczona.

Alarm - CEBOX

Profesjonalne alarmy, szlabany - montaż, dystrybucja. Kielce, Polna 7, 041/368-23-68.

wz5132

Alarmy B&B SATEL

ALARMY TV-PRZEMYSŁOWA
BRAMY - SZLABANY,
PADEREWSKIEGO 42,
041/368-08-55

ak2949

Alarmy domowe - tanio

Uprawnienia, 041/387-10-05.

dz78378

Alarmy SEZAM

Alarmy + Monitoring + Ochrona.
Własna stacja monitorująca, załogi patrolowo - interwencyjne,
041/368-86-55.

ak2720

Cebox - TV Przemysłowa

Profesjonalne systemy obserwacyjne, videodomofony, kontrola dostępu, Kielce, 368-23-68.

wz5133

Dachy na Piątkę

Wieżby, pokrycia dachowe, stropy. Dostawy - wykonawstwo,
041/368-96-53, 0601-502-502.

wz5235

Kserokopiarki

ISO 9001, „Promont-Serwis”,
041/366-10-91.

wz5038

Sprzedaż - serwis „Biurex”

041/344-42-22.

wz5134

Kserokopiarki - Canon

Partner Serwis - Kościuszki
52/006, 041/368-13-72, 343-17-01.

ak2930

Meble łazienkowe lustra

Szafka + umywalka od 199 zł - „KARPENTER”, Bodzentyńska 58,
041/344-79-40.

wz5165

Wykładziny PCV

Hurtownia fabryczna „Lentex”, hurt - detal - raty, Kielce, Chęcińska 14,
041/362-12-97.

ak2939

BUDOWNICTWO**ANTYWŁAMANIOWE**

DRZWI
GERDA
FIRMUS
KIELCE, ul. Paska 6
041/362-91-00

wz3242

Blachy trapezowe - 10 typów - producent, 041/331-49-62.

mr252

Bramy garażowe - 6 typów - producent, 041/362-64-72.

mr249

Bramy - producent. Automatyka - importer, 041/366-19-17.

ak2945

„Budgar” wykonuje domy elementarnie lub kompleksowo,
0604-657-154, 041/362-15-18.

dz78089

BRAMY XXI WIEKU

METALCRAFT
● UCHYLENE
● SEGMENTOWE
● OGRODZENIOWE
● KRATY ROLOWANE
041/361-52-00, DYMIŃSKA 20

wz5011

Cegła K-2, 0,85 zł, cegła pełna, 0,45 zł, siporex 3,80 zł, siporex biały 5,30, stal 1200,00 zł/tona z transportem, tel. 041/378-43-98, 0602-614-985.

wz3244

Docieplenia domów styropianem, 041/362-59-16.

mr207

Docieplenia, remonty,
041/342-22-28, 0604-565-420.

dz77642

„Interplex” - Plexi, PCV spienione, poliwęglan kanalikowy, pokrycia dachowe (Ecolux), kasety podświetlane - docinanie. Cięcie „ploterowe” plexi. Kielce, Jana Pawła II 12, 041/368-12-55, 362-13-17.

wz5139

Łupanka elewacyjna, kostka brukowa - Wierzbicki,
041/345-90-25.

mr228

Nadzorowanie domów jednorodzinnych, innych budów,
0604-752-103.

dz78480

Największa kielecka hurtownia płytek ceramicznych, elewacyjnych, gresów, sanitariaty, armatura - import, raty. Kielce, ul. Cedro-Mazur 7 (Cedzyna - cmentarz), 041/368-01-65. Oddziały: Wspólna 19, 041/366-27-99, Zagnańska 71, 041/362-68-70.

wz3239

Okna: „Aluplast”, „Panorama”, „Fakro” - montaż. Drzwi wewnętrzne, zewnętrzne, rolety, parapety. Raty. „Droplast”, Nowa 5, 361-71-90, 361-88-52.

ak2929

Okna, drzwi antywłamaniowe. „Elmix”, Grunwaldzka 28,
041/345-18-60.

wz3218

Panele podłogowe, ściennie, MDF, PCV, unikatowe wzornictwo - szeroki wybór! Ceny hurtowe. Vinyl-Plus, Wrzosowa (róg Hauke-Bosaka), 041/362-05-00.

ak2947

PANELE
* PODŁOGOWE
* ŚCIENNE
* UKŁADANIE
* ZAGNAŃSKA 71, 041/362-70-40.

ak2935

● **PANELE ŚCIENNE - PODŁOGOWE**
● KANTÓWKI
● BOAZERIE
● LISTWY
● LAKIERY
„DREWEX”, MIŁA 14,
041/345-66-22.

ak2943

Parapety - marmur naturalny, syntetyczny, aglomarmur. Kielce, Wspólna 19, 041/368-47-77, 307-35-06. Producent.

ak2934

Parapety, producent,
041/362-05-00.

ak2948

Parkiet, mozaika, kleje, lakiery, listwy, schody. Kielce, Łazy 37,
041/345-44-84.

ak2937

PRODUCENT

● DESKA PODŁOGOWA
● BOAZERIA
● SCHODY
● PARAPETY
* 041/254-10-20.

mr245

Stropy „Teriva”, nadproża, bloczki, ogrodzenia betonowe - z dostawą.
041/361-70-60, 0604-447-824.

mr233

Świątokrzyskie centrum okien i drzwi, Kielce, Zagnańska 232,
041/331-32-48, wewn. 120,
041/331-63-40 wewn. 120.
Zapraszamy!

ak2978

Technika zamocowań,
041/368-63-46, 0605-033-385,
331-60-21 wewn. 250. Systemy do betonów, murów, konstrukcji drewnianych, kamieniarki, blach, płyt warstwowych, izolacji termicznych.
F. H. Ewip, Magazynowa 4, Kielce.

wz5206

ELEKTRONIKA

Centrale telefoniczne, sprzedaż, instalacja, serwis, „Promont-Serwis”,
041/366-10-91.

wz5196

Komis komputerowy, tanie notebooki. „Mediakom”,
041/343-26-10.

wz3245

KOSMETYKA

AWANGARDOWE FRYZJERSTWO
● PRZEDŁUŻANIE - ZAGĘSZCZANIE WŁOSÓW

● NAJNOWOCZESNIEJSZE SOLARIUM

ERGOLINE
KIELCE, JASNA 24
041/343-81-68.

wz5208

HITY FRYZJERSTWA:
● PRZEDŁUŻANIE, ZAGĘSZCZANIE WŁOSÓW
■ WIELOKOLOROWE BALEJAŻE
■ STRZYŻENIE NOŻEM CHIŃSKIM
■ EKOLOGICZNA TRWAŁA NA BAZIE BIAŁKA

SALON Ce - Ce
SŁOWACKIEGO 10a/1
041/344-60-28.

ak2941

Odmładzające kosmetyki,
041/343-16-59, 0604-480-786.

mr231

Tatuaż artystyczny, makijaż permanentny, usługi kosmetyczne. Kielce, Sienkiewicza 21 (Hotel Bristol), 041/368-24-55.

wz5147

LOKALE

AAA AD-Drągowski,
041/368-24-34.

mr588

AAA B.O.N. „Posesor”,
041/366-05-89.

mr241

AAA Complex-Dom,
041/368-43-86.

mr243

AAA Domico Nieruchomości
przyjmuje oferty, 041/346-12-17. dz78384

AAA Info-Dom, 041/344-59-83,
0606-125-507

mr240

AAA Lokum, 041/344-22-48.

dz78181

AAA Medium - 041/368-07-74.

ak2931

AAA „Mega” - nieruchomości,
041/344-60-67.

mr110

AAA Optimum. Nieruchomości,
041/344-17-41.

wz5143

AAA Partner - nieruchomości, tel.
041/344-98-98.

dz78070

AAA „Piasecki&Górecka”,
041/343-04-35.

wz5141

Agencja Plus, 041/368-08-73.

wz5142

Do wynajęcia lokale biurowe w pomieszczeniach Domu Rzemiosła przy ul. Warszawskiej 34 (2x20 m²), tel. 041/345-16-04.

dz78651

Do wynajęcia powierzchnia biurowa 100 m², hala produkcyjno-handlowa 200 m² - centrum, wszystkie media, 041/361-99-70.

dz78351

„Inter-Dom”, 041/368-04-49.

wz5174

Lokal do wynajęcia w dobrym punkcie Starachowic na: aptekę, gabinety lekarskie, biura, zakłady usługowe, wiadomość,
041/273-26-79

wz63

Lokale, mieszkania, segmenty nowo budowane, „Faktor” 344-88-03.

wz5169

Sprzedam 2-pokojowe, Słoneczne Wzgórze, 041/331-63-35.

dz78402

Sprzedam M-3, 041/368-85-76,
331-75-68.

dz78559

Sprzedam M-4, Na Stoku,
0602-310-082.

dz78558

Sprzedam lub wynajmę lokal handlowy 141 m² w centrum Opatowa, 041/262-16-16.

lk18250

Sprzedam mieszkanie 43 m², Sandomierz, Słowackiego 1,
015/832-21-37 wieczorem.

og1459

Sprzedam pawilon, pl. Wolności,
0601-523-105.

dz78652

Sprzedam sklep, 041/368-45-88,
331-69-46.

dz78643

Włoszczowa 86 m², 45.000,
041/362-38-44.

dz78438

Wynajmę lokal - centrum
Jędrzejowa (rynek), 0600-267-079.

jz221

MEDYCyna

Dr ginekolog. Najtaniej!
0601-380-958.

dz76618

Gabinet stomatologiczny - Irmina Matuszewska. Starodomaszowska 30/50, 041/344-60-24. Umowa z Kasą Chorych.

mr234

Ginekolog - leczenie, zabiegi, Łódź,
0602-335-083.

lk17755

Ginekologia - doświadczeni specjaliści, 0603-189-873.

lk18233

Ortopedia dziecięca, USG stawów biodrowych niemowląt, specjalista ortopeda Janusz Włodarczyk. Przychodnia Specjalistów „Omega”, Jagiellońska 70, wtorki - 15.00.

dz78400

Pensjonat dla starszych, chorych. Ostrowiec, 0601-964-977,
041/266-44-94, 041/254-31-25.

ak304

Schudnij do lata, 041/343-16-59.

mr230

Stomatologia bez wiertła - Beata Gwara. 041/368-74-92, 361-30-81.

mr244

Viagra, 048/366-91-02,
0604-529-343.

mr989

Viagra, 0607-419-480.

lk18084

NAPRAWY

AAA Automatycznych pralek, lodówek, 041/331-22-32.

wz5175

AAA inż. Piekarski. Naprawa telewizorów, magnetowidów,
041/332-23-31, 0602-786-041.

mr149

Automatyczne pralki, inż. Rybak,
041/369-82-22.

mr73

Automatycznych pralek,
041/361-29-03.

dz78082

Lodówek, ład chłodniczych, pralek,
041/303-18-62.

dz78616

Telewizorów, 041/361-20-40.
Walczak.

dz78090

NAUKA

AGH, AR, PK (architektura, geodezja, informatyka itd.) tygodniowy kurs przygotowawczy. Kraków, Instytut 012/421-36-70.

lk18193

ALFA
KIELCE ŚCIEGIENNEGO 8
361-69-53, 343-04-38
SZKOŁY POLICEALNE:

- DETEKTYWÓW
- BHP
- REKLAMY
- EKONOMII
- ADMINISTRACJI
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- CZTERY PROFILE
- KLASY I-IV
AKADEMIA SZYBKIEGO CZYTANIA
KURSY OCHRONIARSKIE

dz78487

BHP P-poż. Usługi szkoleniowe,
041/368-72-27.

dz78341

BUDOWLANKA

Kielce, Jagiellońska 90
041/346-16-00

● LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE +INFORMATYKA

● TECHNIKUM

* Budowlane
* Urządzeń Sanitarnych
* Drzewne

* Mechaniczne

* Samochodowe

* Elektryczne

* Telekomunikacyjne

* Żywnienia Zbiorowego

* Handlowe

● SZKOŁY ZAWODOWE 2-letnie

● SZKOŁY POLICEALNE

lk18121

CENTRUM KSZTAŁCENIA

BUDOWLANYCH „ZGODA”

● TECHNIKUM

BUDOWLANE

DRZEWNE

LEŚNE

URZĄDZEŃ SANITARNYCH

● POLICEALNE

PROJEKTOWANIE

Agencja zapłaci za reklamę na pojazdach, obiektach do 2.500, 0602-394-931.

Agencja zatrudni panie, zakwaterowanie, Lublin, 0601-299-313.

Agent celny. Kurs. Licencja. Praca. Zapisy: Kielce, Dom Rzemiosła, Warszawska 34, wtorki, środy, „Adviser”, 022/628-70-56, 022/629-37-83.

Agentów celnych od września, 362-03-42.

Chałupnictwo - długopisy, 034/317-93-11.

Chałupnictwo wysokodochodowe, zaadresowana koperta zwrotna + znaczki za 2 zł (luzem). Autoryzowany Dealer, Mędrow 39, 26-035 Raków

Chałupnictwo, (071) 780-90-84.

Dziewczyny - 6.000 miesięcznie, 0605-131-618.

Firma ubezpieczeniowa przyjmie Unit Managerów i Agentów Ubezpieczeniowych. Atrakcyjna prowizja, komfortowe warunki pracy. Kielce, 363-13-12. Starachowice 275-52-72.

Firma zagraniczna - Tarnobrzeg, Ostrowiec, 081/534-34-41, 081/501-47-64, 081/462-75-49.

Firma zatrudni przedstawicieli handlowych, własny samochód, 041/366-00-68, 0600-189-829.

Firma zatrudni brygady ciesielsko-blacharskie, sprzęt, własny samochód - 7 zł, 041/366-00-68, 0600-189-829.

Odpowiedzialnym domową pracę oferuje wydawnictwo, 800 brutto, 0501-072-100.

Pensja dla kierownika. Kontakty dla agentów. Zatrudnię grupę agentów ubezpieczeniowych, 0501-588-790.

Pracowałeś w Niemczech, Holandii, Austrii odbierz podatek, 012/423-52-32.

Prywatna Szkoła Językowa poszukuje nauczycieli języka angielskiego. Pensja miesięczna 2000-2500 PLN. Zapewniamy dodatkowo wszystkie świadczenia (ZUS, podatki, ubezpieczenia), 012/422-93-17, 0604-970-060.

Składanie długopisów, 0604-477-894.

Statystów modeli, fotomodeli - kobiet, mężczyzn, młodzień i dzieci w celu zatrudnienia poszukuje Agencja Reklamowa. Fotoofertę kierować: 00-956 Warszawa 10, skr. poczt. 2, Info: 022/622-51-34.

Superwygrane! Multilotek - 40 liczb. Duży - 30, Ekspres - 25, telegazeta TVP str. 473, TVN str. 464, 041/368-76-85.

Systemy Multilotka, 0503-836-584.

USA - loteria wizowa, 042/659-76-31.

Wizy F-1 USA - Pośrednictwo Veneto, 0603-771-007.

Zatrudnię bezrobotnych. Wysokie zarobki, 041/346-49-34.

Zatrudnię tynkarzy, 0602-791-984.

Zlecimy montaż artykułów biurowych, (dostawa, odbiór), 0604-406-785.

Zlecimy składanie długopisów - dostawa, odbiór, 0602-361-543.

RÓŻNE

AAA Pożyczki, 041/343-80-63.

Atrakcyjne pożyczki bez poręczycieli. Kielce, Karczówkowska 5A, 041/362-25-90.

Atrakcyjne pożyczki gotówkowe do 5 tys. bez poręczycieli i zgody współmałżonka - Best S.A., 041/331-87-73.

Atrakcyjne wesela. Restauracja Jodłowa, 041/361-04-87.

Bankowe kredyty, 041/368-14-20 wew. 159.

Bardzo atrakcyjne kredyty gotówkowe, hipoteczne, bez zyrantów. Kielce, Piotrkowska 12, 8 piętro (8.00-17.00), 0607-413-423.

Duże wesela, 041/303-48-85, 345-25-08.

Eleganckie wesela, 041/368-11-39.

Folie samoprzylepne. Hurt - detal „Interplex”, 041/362-13-17, 368-12-55.

Imprezy okolicznościowe, wesela, 041/366-39-00, 041/346-54-93.

Jasnowidzka, 041/374-34-85.

Kredyty gotówkowe. Szybko - tanio, 041/343-02-69.

„Luna” - wesela, bankiety. Kielce, 041/344-11-66.

Narybek - karp, lin, 0602-866-466.

Pożyczki, 041/343-01-42.

Pracowałeś w Niemczech - odbierz podatek, 041/366-07-49.

Przyjęcia weselne, komunijne, 041/345-04-21.

Wesela - Ambaras Club, 041/362-58-05, 0601-75-25-55, www.ambaras.club.prv.pl

Wizy USA - porady prawne - prawnik, 0607-805-710.

SPRZEDAŻ

Ciągnik „Forschrit” 100 km, Koszalin, 0606-270-926.

Ford Transit 9-osobowy (1994) TD 2500 cm³, tel. 041/303-89-27 po 18.00.

Garaże blaszaki - producent, od 900 zł, 041/263-27-42.

Garaże blaszane, 041/311-50-16.

Garaże ocynkowane od 900 zł, raty, 041/252-70-99, 0604-916-853.

Indyki odchowane - sprzedaż hurtowa i detaliczna - ferma w Nowym Korczyniu, tel. 0502-379-888.

Lancia Kappa 24L 170 km (XI, 1997) ABS, klima elektroniczna, skóra, elektryczne fotele, komputer pokładowy. Auto kupione w salonie, cena 42.000 PLN, Kielce, 0604-206-306.

Linia produkcyjna, 041/366-35-87.

Opakowania z tektury na jabłka i kurczaki - producent, 041/345-23-69.

Opony: nowe, używane, felgi. Wypredaż nowych opon. Kielce, Okrzei 56, 0604-280-240.

Parapety - tanio, 041/361-72-52.

Pasmanteria - hurt „Satex” Batalionów Chłopskich 77 (hotel „Gaja”), 041/346-20-62.

Siatki, 041/362-16-87.

Sprężarka 3JW-60, inne, (017) 788-63-05.

Tanio rozbierarkę, wyważarkę do kół i komputer do klejenia. Stanisław Głaz Bieliniac 35, 37-400 Ułanów, 015/876-34-50 po 19.00.

TOWARZYSKIE

Ada, 0605-441-436.

Atrakcyjna, 0605-442-176 Radom.

Ewa, 0608-251-206.

Kaja, 0608-233-287

Magda, 0502-917-260.

Misia, 0606-598-496.

Monika, 0609-425-838.

Ola, 0607-473-996.

Radom - 0607-503-850.

Radom, 0608-331-266.

TURYSTYKA

AAA Kielce - Mannheim, 041/332-47-60.

Autokar Setra 53 miejsca, 041/306-11-75, 0604-876-973.

Dwa wolne miejsca w samochodzie do Kołobrzegu - Mrzeżyno, 31 maja 041/361-70-22.

Frankfurt - czwartki, 0501-715-116.

Frankfurt - Mannheim, 041/332-40-08.

Hiszpania, przejazdy, 0604-359-337.

MARKUSL
zaprasza (codziennie 8-16) na:
KURS PRAWA JAZDY
KAT. A, B Rozpoczęcie:
każdy poniedziałek, godz. 10 i 16, Kielce
ul. Czarnowska 22 (bud. Polmozbytu, IV p.)
tel. (041) 366-05-60
każdy poniedziałek, godz. 10 i 16, Włoszczowa
ul. Jędrzejowska 13 (HURT JETA)
tel. 394-35-50
Kurs przewoźników
Zapisy 8-16

PRODUCENT
OKIEN I DRZWI PCV
KÖMMERLING
Okland
Biurowie Handlowe:
25-008 Kielce, ul. Staszica 1,
tel. (041) 344-66-99,
tel./fax 343-04-66

PRZYDOMOWE
OCZYSZCZALNIE
ŚCIEKÓW
- PRZYLĄCZA WODNE
- DRENAŻE
- OCZKA WODNE
- NAWADNIANIE TRAWNIKÓW
„MOKER” Kielce, Zalesie 23
tel. (041) 366-74-40, 0604 55 73 93

OKNA DREWNO
DRZWI PCV
WEWN.
I ZEWN.
PROMOCJA NA MONTAŻ
DO 50% TANIEJ
BASPRO
Piekosów 26-065, ul. Czarnowska 56
BAZA OPOZH
tel. 0502 111 096, 0502 941 453

KURS
PRAWA JAZDY
KAT. A, B, T,
(4 tyg.)
Rozpoczęcie:
22.05.2001, godz. 16.00
24.05.2001, godz. 16.00
w Zespole Szkół Mech. w Kielcach
ul. Jagiellońska 32, s. 20.
Cena - 550 zł (płatne w ratach)
Zapisy w dniu rozpoczęcia
tel. 0602-269-279
2 jazdy dodatkowe gratis
ZAPRASZAMY

PT-I
ZUBIX
since 1987
PROGRAMY DLA FIRM
• FK - finansowo
- księgowy
• HANDEL
• KADRY - PŁACE
• CZYNSZE
• I INNE
są szybkie,
niezawodne,
wygodne,
modyfikowalne!
Ponadto: komputery,
sieci, serwis
P.T.-I. „ZUBIX”
sp. z o.o.
pl. Moniuszki 11
25-334 Kielce
tel. (041) 344-44-47
www.zubix.com.pl

BIURO PODRÓŻY
LYSOGÓRY
Kielce, ul. Sienkiewicza 74
tel. 366-30-15, 366-24-24,
343-20-48, fax 366-44-14
KRAJ
KOLONIE I OBOZY
USTKA, POGORZELICA,
JAROSŁAWIEC, KRYNICA
MORSKA, JASTRZĘBIA GÓRA,
WISŁA, RABA NIŻNA,
SZCZAWNICA
WCZASY
USTRONIE MORSKIE,
DARŁÓWKOWO, DZIWNÓW,
KOŁOBRZEG, SARBINOWO
MORSKIE, JASTRZĘBIA
GÓRA, JASTARNIA,
KRYNICA MORSKA
ZAGRANICA
WCZASY W GRECJI OD 750 ZŁ
Apartamenty z dojazdem
autokarem OLYMPIC-BEACH
OBOZY
SŁOWACJA, WĘGRY,
WŁOCHY, CHORWACJA,
HISZPANIA, FRANCJA,
TUNEZJA.
Wypoczywaj z Nami

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl

(ABS) bez dopłaty

kredyt 0,9%

7% rabaty 8%

Seal. Bezkonkurencyjna cena.

ABS bez dopłaty i dwie poduszki powietrzne w standardzie.

Konkurencja...? Policz, porównaj, wybierz SEAT-a.

Wyjątkowy kredyt Volkswagen Bank Polska S.A. oprocentowany od 0,9% rocznie denominowany w Euro oraz pakiet ubezpieczeń PZU S.A. w cenie samochodu, rabaty na ostatnie modele z rocznika 2000.

Konkurencja...? Sprawdź ją! I tak wrócisz do nas. SEAT. Szczegóły oferty w salonach.

CICHOSKI Autoryzowany Partner SEAT'a
Kielce, ul. Łódzka 274
salon, serwis, tel. (041) 366-12-00,
fax (041) 366-30-87
ZAPRASZAMY DO SERWISU

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

REKLAMA

OGŁOSZENIA
DROBNE
I MODUŁOWE
W GAZECIE
Echo
dnia

ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
BIUR I PUNKTÓW
Biuro Reklamy woj. świętokrzyskie

Kielce
ul. Targowa 18
tel. (041) 343-06-21
tel./fax (041) 332-45-40
e-mail: brio@echo-dnia.com.pl

Jędrzejów
plac T. Kościuszki
DH „Piast”, II piętro
tel./fax (041) 386-55-09

Końskie
ul. Łazienna 13
tel./fax (041) 372-20-20

Ostrowiec Świętokrzyski
Miejskie Centrum Kultury
ul. Siennicka 54
tel. (041) 247-52-31

Skarżysko-Kamienna
ul. Krasińskiego 18
DH „Hermes”, III p.
tel. (041) 252-50-16

Starachowice
ul. Radomska 29
tel./fax (041) 275-15-44

Punkty
Busko Zdrój
ul. Partyzantów 27,
I piętro, p. nr 1, budynek
Kredyt Banku S.A.
tel. (041) 378-10-21

Chmielnik
PPHU „Amir”
Rynek 11
tel. (041) 354-33-23

Pińczów
BM Art Projekt
ul. 7 Żródeł 8
tel. (041) 357-57-78

Biuro
Reklamy
Radom
ul. 25 Czerwca 60
tel./fax (048) 360-05-18

Biuro
Reklamy
Sandomierz
ul. Mickiewicza 17a
tel./fax (015) 832-10-69

Stalowa Wola
ul. 1 Sierpnia 12/214
tel./fax (015) 844-87-33

Staszów
róg Armii Krajowej 10
p. 211 (za UMiG)
tel. (015) 864-32-58

Tarnobrzeg
ul. Moniuszki 5/34
tel./fax (015) 823-26-02

Punkty
Opatów
HEWO s.c.
ul. 16 Stycznia 28/5
tel./fax (015) 868-29-93

Biuro
Reklamy
Mielec
al. Niepodległości 14/10
tel./fax (017) 583-75-10

UNIWERSALNE
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW,
BIUR I GASTRONOMII
PHU „MARSO” Kielce, ul. Domaszowska 115
tel. 344-64-52, fax 344-17-04

OAZA NA STOKU



NOWOCZESNE MIESZKANIA
W TRADYCYJNEJ TECHNOLOGII
WYKONAWSTWA.
LOKALE NA USŁUGI
NIEUCIAŻLIWE.

MAJOWA
PROMOCJA!

**Dla pierwszych
5-ciu klientów
zwolnienie
z opłaty notarialnej
zakupu mieszkania.**

Zapisy, informacje:
345 61 09, 366 49 11
Kielce, ul. Miła 73
www.tabelaofert.pl



Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna Oddział w Kielcach ul. Sienkiewicza 47 25-953 Kielce

ogłasza sprzedaż

niżej wymienionych ruchomości

- Samochód osobowy Fiat 125p, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 1.000,00 zł + VAT.
 - Samochód ciężarowy Star, rok produkcji 1989, cena wywoławcza 10.000,00 zł + VAT.
 - Samochód ciężarowo-osobowy Nysa, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 800,00 zł + VAT.
 - Prasa z urządzeniem do wulkanizacji ogumienia, typ NS 12A, rok produkcji 1987, cena wywoławcza 11.000,00 zł + VAT.
- Oferty w zamkniętych kopertach należy składać osobiście lub listem poleconym pod adresem siedziby Banku w Kielcach, ul. Sienkiewicza 47, pokój 209 w terminie do 28.05.2001 r. Oferta powinna zawierać: przedmiot zakupu, oferowaną cenę, sposób zapłaty, nazwisko i imię lub nazwę firmy oferenta z określeniem jej statusu prawnego.
- Wyżej wymienione ruchomości można oglądać w Spółdzielni Usługowo-Zaopatrzeniowej Rolników i Kółek Rolniczych w Jędrzejowie, ul. Rakowska 33.
- Blizsze informacje można uzyskać pod nr tel. 368-31-11 (do 13) wew. 311.
- Otwarcie ofert nastąpi 30.05.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Banku.
- Bank zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienia od sprzedaży bądź unieważnienia jej w całości bez podania przyczyny.

Hotel „Paradise” - wczasy, kolonie - Słowacja Rajskie Teplice. Ceny atrakcyjne: 10 dni pobyt z pełnym wyżywieniem już od 450 zł/osoba. tel./fax: 00421-823-549-37-73, 549-45-14.

Obozy językowe „OK” - Polska, Słowacja, Węgry, Niemcy, Włochy, Hiszpania, Irlandia - od 999 zł, tel. 041/345-13-10.

Obozy, kolonie, wczasy „Abex”, Kielce, 041/344-23-26.

Obóz Językowy Empik - Kołobrzeg, 094/346-24-30, Gdańsk, 058/301-47-19.

Przewóz osób Monachium - Norymberga - Landau, 041/311-17-33.

USŁUGI

AAA Montaż - naprawa kucharek, piecyków gazowych. Hydrauliczne. Kielce, 361-60-56, 0602-212-412.

AAA Profesjonalna naprawa telewizorów. Kielce, 342-85-83.

Adaptacje - remonty kompleksowe - glazura, tel. 015/823-74-55.

- ANTENY
- DOMOFONY
- ELEKTRYKA
- INSTALACJE
- GWARANCJA!!!
- 041/369-86-89
- 0602-519-254

Cyklinowanie, 041/346-50-05.

Czyszczenie dywanów, tapicerki, 041/345-22-24.

CZYSZCZENIE

- DYWANÓW
- TAPICERKI

* 041/332-41-84
* 0502-943-576.

Czyszczenie pierza, szycie kołder. Maj - promocja 30%, 041/345-27-93.

Docieplenie styropianem, malowanie elewacji, układanie kostki, 041/362-34-99, 362-59-16.

Docieplenia, 041/374-26-05.

Docieplenia, 0604-649-676.

Docieplenia ścian, poddaszy, regipsy, elewacje, 041/369-19-96.

Elektroinstalacje, 0606-194-944.

Elektroinstalacje - „Trevans”, 041/369-25-06.

Elektryczne, Kielce, 0604-932-409.

Glazura, hydraulika, remonty, 041/311-70-11.

Glazura, malowanie, szpachlowanie, suche tynki, panele, 041/331-28-20, 0604-975-058.

Glazura, remonty, 041/334-59-60.

Hydrauliczne 332-39-28, 0502-542-071.

Hydrauliczne, 041/368-18-04.

Hydraulika - glazura, 041/342-25-98.

Instalacje wodno - kanalizacyjne. Przyłącza. Projekty. Usługi koparką. Roboty ziemne. 041/311-02-33.

Kostka brukowa, układanie, dowóz + koparka, 041/331-39-20, 0604-657-154.

Kostka brukowa, sprzedaż, układanie + koparka, 041/362-15-18, 0604-657-154.

KOTŁOWNIE C.O.
NOWOCZESNE INSTALACJE
WOD-KAN
● DOBRE CENY
● WYKONANIE
041/369-97-74,
0503-692-911.

Krycie dachów, 041/311-33-28.

Krycie dachów, 041/331-62-60.

Krycie dachów papą termozgrzewalną, 041/361-59-18.

Malarsko - wykończeniowe, 041/345-94-11, 0609-530-031.

Malowanie ABC, 041/366-06-56.

Malowanie - abc. Gładź - tapetowanie, panele, 041/369-95-17.

Malowanie akrylowe - czysto - gładź - tapetowanie - panele, 041/368-36-66.

Malowanie, glazura, gładź, tapetowanie, panele, 041/387-34-73, 307-20-68.

Malowanie natryskowe, 041/331-40-34.

Malowanie natryskowe, 041/362-71-77.

Malowanie - natryskowe, gładkie, 041/369-87-30.

Malowanie natryskowe, tradycyjne, szpachlowanie, suche tynki, układanie paneli, 015/823-01-81.

Malowanie natryskowe, tradycyjne, szpachlowanie, suche tynki, układanie paneli, 015/822-91-49.

Malowanie, tapetowanie, 041/342-77-32.

Nagrobki - granit, marmur, parapety - Wierzbicki, 041/345-90-25.

Okna, rolety, kompleksowe remonty, 041/346-22-55.

Panele, 041/344-87-81.

Panele, 041/366-06-56.

PANELE - PROFESJONALNIE, 041/362-70-40.

Przewodniki, 041/366-25-10.

Przewodniki, 041/361-94-68, 0601-315-130.

Przewodniki, 369-95-17.

Przewodniki - transport, 041/366-73-22, 0603-441-674.

Przetłumaczę, uzupełnię papiery przychodzące z loterii wizowej do USA, 0602-448-640.

Przewóz osób na terenie kraju i za granicą: Niemcy - Włochy - Francja-Holandia. Przewozy okolicznościowe - lotnisko Okęcie, 015/844-81-89.

Rawo Meble. Wszystkie meble, 041/311-76-01, 0605-405-937.

Regeneracja sprzężarek 3JW WAN, WAN-CF, inne, 017/788-63-05.

ROLETKI TEKSTYLNE
nowa kolekcja materiałów
ROLETY ZEWNĘTRZNE
- ANTYWŁAMANIOWE
MARKIZY TARASOWE
SIATKI
przeciw owadom
VERTICALE
BRAMY
KRATY
producent:
ALUTECHNIKA
Paderewskiego 3
041/343-07-03
Rabaty do 12%

Roletki, verticale, żaluzje, 041/345-81-15.

Roletki, żaluzje, 041/342-67-52, 302-13-10.

ROLETY ANTYWŁAMANIOWE

ROLOBRAMY

ROLOKRATY

AUTOMATYKA - RADIOSTEROWANE

Niemiecki system HEROAL

ŻALUZJE

VERTICALE

ROLETKI TEKSTYLNE

Produkcja - montaż - sprzedaż

DIŻALEX, Ściegiennego 219

041/362-12-46, 344-79-94

Rolety, żaluzje, 041/346-12-58.

Rolokasety, żaluzje „Wik-Bart”, Miła 16, 041/345-07-90.

Szycie firan, zasłon, narzut. Sprzedaż firan muslinowych, gipsurowych, tkanin, karniszy. Montaż, mierzenie, upinanie, projektowanie. Kielce, pl. Wolności 12 (w bramie), 041/368-18-66, 0607-383-325.

Tynki agregatem, remonty, 041/368-09-11.

Tynki, wylewki - solidnie, 041/361-61-62, 0603-267-168.

Układanie kostki brukowej, 041/303-85-91.

WIĘZBY DACHOWE, 041/361-08-56.

Wykonam prace budowlane w szerokim zakresie, 0602-346-415.

Żaluzje - tanio, 041/369-86-37.

Żaluzje, verticale, 041/332-48-70, 0607-188-161.

Żaluzje, verticale - czyszczenie roletki, 041/254-10-15, 048/617-65-47.

Żaluzje, verticale, rolkakasy - tanio, 041/366-38-26.

WIDEOFILMOWANIE

AAA, 041/368-45-26.

AAA Videofoto, 041/368-45-26.

Demon, 041/331-38-76.

Omegavideo, 041/331-92-59.

Profesjonalnie, 041/331-91-22.

„Roman” - cyfrowo, 041/332-30-53.

„VideoKielce”, 041/345-60-72, 0602-666-510.

Wideofoto, 041/368-99-62.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Sandomierza

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie remontu kapitalnego
budynku wielomieszkaniowego,
położonego w Sandomierzu
przy ul. Słowackiego 28.**

Termin realizacji: 3 miesiące od daty podpisania umowy.
Termin składania ofert nastąpi 6.06.2001 r. o godz. 12.00.
Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego przy ul. Plac Poniatowskiego 3.

Otwarcie ofert nastąpi 6.06.2001 r. o godz. 12.00 w Urzędzie Miasta, ul. Plac Poniatowskiego 3.

Blizsze informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Nadzoru Komunalnego przy ul. Opatowskiej 3a, pokój nr 8, tel. 832-22-28 wew. 127 lub 131.

Dokumentację Przetargową można odebrać w siedzibie Wydziału Nadzoru Komunalnego przy ul. Opatowskiej 3a, pokój nr 8.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniają wymogi określone w dokumentacji przetargowej.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Do kontaktowania się z oferentami upoważnia się:

- Jacka Szkodzińskiego - naczelnik Wydziału Nadzoru Komunalnego,
- Teresę Pietrykę - inspektor w Wydziale Nadzoru Komunalnego.

Zarząd Miasta i Gminy w Skalmierzu woj. świętokrzyskie ul. Kościuszki 1 tel. (041) 352-90-85

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie robót budowlanych polegających
na budowie „Kolektora przerzutowego ścieków
Skalmierz - Kazimierza Wielka” zgodnie
z opracowaną dokumentacją techniczną.**

Miejsce realizacji zamówienia: gm. Skalmierz - Skalmierz, Sielec Biskupi, Topola i gm. Kazimierza Wielka - Cudzynowice, Kazimierza Wielka.

Termin realizacji: lipiec 2001 r. - grudzień 2002 r.

Wadium - 100.000 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 50 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój 10 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniona do kontaktów z oferentami - Jolanta Kądziała, tel. (041) 352-90-85 wew. 20, pokój 10 w godz. 8.00-12.00.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego, pokój 8.

Termin składania ofert upływa 27.06.2001 r. o godz. 13.00. Otwarcie ofert nastąpi 28.06.2001 r. o godz. 10.00 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Skalmierzu przy pl. M. Curie-Skłodowskiej 8.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną klasyfikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

- * Cena (koszt) wartość ryczałtowa zadania - 85%.
- * Warunki płatności - 10%.
- * Referencje - 5%.

PONIEDZIAŁEK, 21 MAJA 2001 R.

MOTORYZACJA

AAA AAA AAA AAA AAA
"0000001", auta powypadkowe
kupię, tel. 041/344-72-96.

AAA AAA AAA AAA AAA „0001
Abari", każde powypadkowe kupię,
0602-222-709.

AAA AAA AAA AAA AAA „0001*
„Abari" powypadkowe kupię,
0602-599-678.

AAA Auta uszkodzone, rozbite,
spalone kupię, 0604-520-669.

AKUMULATORY

● CENTRA

● EXIDE

OPONY

● MICHELIN

● KLEBER

● GOODRICH

● KORMORAN

● DEBICA

* SUPER CENY

* MONTAŻ - GRATIS

041/366-29-58, Skłodowskiej 3

ALUFELGI - MATIZ

PROMOCJA - 170 BRUTTO!!!

041/332-22-12

041/362-85-90.

● ALUFELGI

● OPONY

● BONIFIKATY WIOSENNE

● REGENERACJA FELG:

- STAŁOWYCH

- ALUMINIOWYCH

WARSZAWSKA 170,

041/332-22-12, 041/362-85-90.

Alufelgi, opony: nowe, używane.

Naprawa felg. Tarnowska 32,

041/361-88-96.

● AMORTYZATORY

● AKUMULATORY

CENY FABRYCZNE

MOT-POL

041/345-63-59.

Auto powypadkowe kupię,

0604-228-214.

Autoparty - 250, centralzamki -

250, mechaniczne zabezpieczenia,

041/361-90-60.

Autoparty - całodobowo,

041/344-34-79.

Autoparty Legend, Alcatraz,

immobilisery, 041/344-29-67.

Autoparty Prestige, Car-Audio,

041/342-20-30

Autoparty, radia, głośniki,

041/345-13-80, 0503-007-407.

Autogaz - montaż, 0606-324-054.

Autoklimatyzacja - napełnianie,

041/343-05-04.

Autoszyby „Autofenix” Kielce,

Wrzosewa 25, 041/361-61-71.

Radom, Warszawska 115,

048/333-27-00. Szewce 39 k. Kielc,

041/346-52-05.

Autoszyby. Kielce, 041/361-57-17.

Części japońskie, koreańskie -
tanie. Automar, Podklasztorna 120,
041/346-22-12.

Ford - części zamienne. Górników
Staszicowskich 15, 041/345-02-52.

Haki holownicze, 041/361-57-04.

Nowy parking strzeżony, osiedle
Czarnów obok D.T. „Szumen”.
Wszystkie rodzaje samochodów,
041/362-65-87, 344-59-96.

Regeneracja wałów napędowych -
Polaczyk. Zgórska, 041/346-51-37.

Samochody zachodnie - części
oraz serwis. Krakowska 204,
041/346-42-41; Słowackiego 18,
041/361-12-94.

Szyberdachi, blokady, autoalarmy,
041/342-22-28, 0604-565-420.

Tłumiki, amortyzatory, haki -
sprzedaż, montaż, naprawy
eksploatacyjne. „Auto System”,
Domaszowska 41, 041/344-49-86.

Tłumiki - Katalizatory -
Amortyzatory - Oleje - Opony -
Serwis - Gwarancja. Sandomierska
216, 041/342-82-01.

Tłumiki, Kielce, Bodzentyńska 13,
344-32-76.

Wypożyczalnia samochodów,
całodobowo - tanio, 041/362-06-20.

Wypożyczalnia samochodów,
całodobowo - tanio, 041/362-06-20.

Wypożyczalnia samochodów
Quattro, 041/346-47-50.

Samochodowe kryterium Toru „Kielce”

W imprezie, która odbyła się w sobotę o godz. 10 wystartowało 25 aut. Do pokonania zawodnicy mieli sześć prób sprawnościowych, które podobne były do odcinków z rajdu Wiosna 2001.

Uczestnicy podzieleni byli na trzy klasy. Do 1000 ccm, do 1600 ccm i powyżej 1600 ccm.

W pierwszej klasie pewnie zwyciężył Wojciech Małogowski („cinquecento”) uzyskując 256 pkt. Drugi w tej klasie był Przemysław Czerwonka („cinquecento”) - 280,1 pkt., a trzeci Grzegorz Zawisza („cinquecento”) - 285,6 pkt.

W klasie drugiej najszybciej próby pokonał Tomasz Małogowski („seicento”) - 255,4 pkt., drugi był Krzysztof Janik („cinquecento”) - 257,9 pkt., a trzeci Rafał Iwański („cinquecento”) - 263,1 pkt. Faworyt tej klasy Jakub Laskowski na drugiej próbie pomylił trasę i to spowodowało, że zajął dopiero 9 miejsce w klasie.

W klasie trzeciej wystartowało tylko pięciu zawodników. Najszybszy okazał się Paweł Żeroński („peugeot GTI”) - 274,4 pkt., drugi Marcin Kołodziej („renault megane”) - 280,3 pkt., a trzeci Adrian Kisielewski („opel astra”) - 289,6 pkt.

Organizatorzy z Automobilklubu Kieleckiego w tym roku planują zorganizować jeszcze kilka edycji tej imprezy w zależności od pozyskanych sponsorów. Najbliższa być może odbędzie się jeszcze w czerwcu. W klasyfikacji generalnej powyżej sklasyfikowano Tomasza Małogowskiego, tuż za nim, bo tylko 0,6 punktu uplasował się jego brat Wojciech Małogowski, a trzecia pozycja przypadła Krzysztofowi Janikowi. /GR/

„Audi” dla Małyszów



Pierwszy egzemplarz najnowszego modelu „audi A4”, jaki trafił do Polski, otrzymał tegoroczny mistrz świata w skokach narciarskich Adam Małysz.

Doskonałą okazją do przekazania samochodu był festyn zorganizowany przez władze Wisły - rodzinnego

miasta skoczka. Podczas „Majówki z Małyszem” państwo Izabela i Adam Małyszowie, przy udziale licznie zgromadzonej publiczności, odebrali kluczyki do pierwszego w Polsce „audi A4” nowej generacji.

Srebrne „audi” napędzane oszczędnym i dynamicznym sil-

nikiem 1,9 TDI o mocy 130 KM, wyposażone jest między innymi w cztery poduszki powietrzne, kurtynę powietrzną (SIDE GUARD), ABS, system stabilizacji toru jazdy - ESP, klimatyzację oraz obręcze kół ze stopów metalu lekkich.

Alfa Romeo Tour 2001

Niestety, impreza ominie nasz region...

W dniach 23 maja - 1 czerwca odbędzie się w Polsce ALFA ROMEO TOUR 2001.

W ramach tej pasjonującej imprezy do naszego kraju zawitają zabytkowe modele „alfa romeo”, które zarejestrowane są we Włoskim Stowarzyszeniu Alfa Romeo (Registro Italiano Alfa Ro-

meo). Stowarzyszenie to jest działającą od 1962 roku organizacją, która skupia kolekcjonerów i pasjonatów marki „Alfa Romeo” z całego świata.

Obecnie zarejestrowanych jest około sześciuset entuzjastów tej marki, którzy w swoich zbiorach mają około tysiąca naj-

bardziej prestiżowych modeli z lat 1910-80.

W Polsce zaprezentowanych zostanie aż siedemnaście pojazdów, które pokonają trasę ponad 2000 km i dotrą aż do dziewięciu miast: Poznania, Bydgoszczy, Trójmiasta, Torunia, Warszawy, Łodzi, Częstochowy, Katowic i Krakowa.

Astra II

Już możesz odliczyć 22% VAT!



Astra II 5-drzwiowa
już od 36574 Zł*

* cena nie zawiera podatku VAT

Auto Plus Sp. z o. o.

Ul. CZARNIECKIEGO 108, 26-600 RADOM

TEL. (048)360-98-26, 360-98-27

CZYNNY: PON. - PIĄTEK 8 - 19, SOBOTA 10 - 14.

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL

MOTORYZACYJNE HITY O KROK

Tylko w maju 2 miesiące jazdy gratis

W telewizji zobaczyłem ofertę Auto Plan. Postanowiłem skorzystać z tego ratalnego zakupu samochodu i teraz jeżdżę nową Skodą, Seatem, Peugeotem tak coraz częściej w salonach i komisach samochodowych mówią nabywcy nowych bądź używanych samochodów, którzy bardzo chwalą ekonomiczną ofertę firmy AUTO PLAN „Twój sposób na samochód” wiosenna rewelacja 2001.

Na każdego naszego klienta czekają specjalne warunki promocyjne i ograniczone do całkowitego minimum formalności podpisania umowy. W ofercie sprzedaży pełna gama popularnych marek: SKODA, SEAT, VW, TOYOTA, PEUGEOT. Klient ma pełną dowolność przy wyborze koloru, wyposażenia, jednostki napędowej.

Tylko w naszej ofercie dostępne są wszystkie promocje dealerskie takie jak upusty cenowe, akcje złomowania,



FIAT • OPEL • SKODA • DAEWOO • PEUGEOT • HYUNDAI • VOLKSWAGEN • RENAULT • SEAT • TOYOTA

Hipermarket „Real” Kielce, ul. Radomska 8, tel. (041) 368-55-97

Kielce, Centrum Handlowe „MAKRO”, ul. Transportowców 15, tel. (041) 345-77-97

(dojazd autobusem linii nr 9, 17, 32 i 36 - NIE WYMAGAMY KARTY KLIENCKA „MAKRO”)

Centrum Handlowe „M1” Radom, ul. Grzegorzewskiego 24, tel. (048) 365-57-58

Skarżysko-Kamienna SDH „BARTEK”, ul. Sokola 4, tel. (041) 251-49-77

Rodzinny interes z „Mercedesem”

Wierzą, że w Radomiu powiedzie się inwestycja

O nowy salon samochodowy wzbogacił się Radom. Przedwczoraj uroczystie otwarto punkt „Mercedesa” oraz „Chryslera” i „Jeepa”. Zaprezentowano najnowsze modele dwóch pierwszych marek.

Salon prowadzą Bożenna i Wincenty Zeszutowie, z synami Piotrem i Mariuszem. - Spełniły się

moje marzenia, żeby otworzyć tu salon „Mercedesa”. Były pytania, czy uda się to zrealizować w Radomiu. My zaryzykowaliśmy. Uwierzyliśmy, że w tym mieście można coś zrobić – mówił podczas uroczystego otwarcia prezes firmy „Zeszuta” Wincenty Zeszuta.

Podczas uroczystości (był między innymi doradca prezydenta

RP Aleksandra Kwaśniewskiego, minister Ryszard Kalisz) przekazano certyfikaty firm „Mercedesa” oraz „Chryslera” i „Jeepa”. Wincenty Zeszuta od dziesięciu lat współpracuje z niemieckim koncernem.

W sobotę zaprezentowano nowe modele „mercedesa” – „sport-coupe C klasa 200 kompressor”

oraz „chryslera voyagera”. Pierwszy z nich posiada 2-litrowy silnik, który pozwala rozpędzić się do 230 km/godz. Sportową moc czuje się siedząc za kierownicą auta. 163 KM z doładowaniem to już coś znaczy. Zwarta sylwetka jest miła dla oka i na pewno zainteresuje każdego mężczyznę oraz kobiety z temperamentem.

Zresztą wszystkich, bo obok takiego auta nie przechodzi się obojętnie. Na uwagę zasługuje szyberdach, który nasuwa się na część tylną dachu. Mimo że to wersja coupe, bagażnik jest duży – 310 l. Pasażerowie na tylnych siedzeniach nie mogą narzekać na brak miejsca. O bezpieczeństwo ludzi dbają: sześć poduszek powietrznych (z kurtynami bocznymi), systemy ABS, ESP (system stabilizujący jazdę), BAS (system wspomagający działanie układu hamulcowego).

Drugi z prezentowanych nowości to „chrysler voyager”. To zupełnie inny typ auta, van. Pojemność silnika jest większa – 2,5 litra, ale moc i maksymalna prędkość mniejsze (141 KM i 180 km/godz.).

Fot. T. Kłoczek

Roman FURCIŃSKI

Spotkanie z „corsą”

Zwinny i ekonomiczny - idealny do miasta



Fot. T. Kłoczek

Tym razem testowaliśmy „opla corsę”

Nowy „opel corsa” to samochód idealny do jazdy w mieście. W wyprawie na dalszą trasę pasażerowie siedzący z tyłu nie powinni mieć problemów z brakiem przestrzeni.

Dzięki uprzejmości radomskiego salonu „Auto Plus” mogliśmy przetestować nową „corsę”. Zaczniemy od silnika. Moc 75 koni wystarczy nawet na autostrady, a nie tylko na radomskie drogi. Osiągi silnika pozwalają na sprawne wyprzedzanie wlokących się ciężarówek. Do dyspozycji mieliśmy samochód ze wspomaganiem kierownicy. To akurat sprawiło, że samochód był zwinny i precyzyjny w kierowaniu. Nie potrzeba też było żadnego wysiłku przy parkowaniu.

Podwozie auta zaprojektowano z układem dynamicznej stabilizacji. Wydawało się nam, że na zakrętach auto lekko znosi, choć na to wpływ miał zapewne fakt,

że łuki pokonywaliśmy z prędkością blisko 100 km na godzinę. Zawieszenie w „corsie” dobrze eliminowało chybotańskie się auto na nierównościach. Hałas nie dokuczał, do uszu pasażerów docierały umiarkowane sygnały z jazdy po dziurawych radomskich ulicach.

Nowa „corsa” jest w wersji 3- i 5-drzwiowej. Można też zarejestrować auto jako ciężarówkę. „Opel” zastosował kompleksowe rozwiązania w zakresie bezpieczeństwa. To obejmują m.in. podwójne belki wzmacniające przed skutkami zderzenia bocznych, poduszki powietrzne, mechanizm bezpiecznego odłączania pedałów.

Nam osobiście podobał się centralny zamek, który nie tylko zamyka drzwi, ale dodatkowo je rygluje. Podobnie ryglowane są drzwi bagażnika i wlew paliwa.

/SKN

paliwo na cały rok



Kup teraz Astrę lub Corsę, a od ceny zakupu auta odliczymy średnie roczne koszty paliwa: 3000 złotych dla Astry i 2000 złotych dla Corsy.

Astra już od 41,300 PLN
Corsa już od 32,500 PLN

Możliwość odliczenia podatku VAT

O szczegóły pytaj w naszym salonie.

Zapraszamy

„Obrecki” Sp z o.o.
Kielce, ul. Krakowska 285
Busko Zdrój, ul. Partyzantów 69
salon, komis (041) 368-10-25, części (041) 346-47-80
pomoc drogowa 0601 717 989, wypożyczalnia (041) 34-550-12
serwis, stacja diagnostyczna (041) 344-45-64
naprawy blacharsko-lakiernicze 603 513 400
www.obrecki-opel.com.pl



OPEL 
WWW.OPEL.COM.PL

ZNOWU WIOŻĄ

Regionalne giełdy samochodowe

KIELCE

Wczoraj na Miedzianej Górze trafił na kilka zawieranych transakcji. Największy ruch tradycyjnie był przy samochodach w granicach 15 tys. złotych i to przeważnie niemieckiej marki. Sporo aut w nowym rzucie zjechało z zagranicy. Łatwo je poznać po niemieckich tablicach celnych. Wiele z nich to auta w całkiem dobrym stanie technicznym i widać, że budzą zainteresowanie potencjalnych nabywców. Szanse na klienta mają oczywiście te samochody, które wystawiane są w realnych cenach, a często się zdarza, że

szczególnie ci, którzy na giełdę przyjeżdżają pierwszy raz, zaczynają ofertę z górnej półki cenowej.

Podajemy ceny wywoławcze obniżane w trakcie transakcji często o więcej niż 10 proc.

Aleksander PIEKARSKI

RADOM

Około 100 samochodów wystawiono na sprzedaż podczas sobotniej giełdy samochodowej na terenie radomskiego automobilklubu. Właściciele zmienili 10 aut. Jak zwykle największy ruch był zaraz po otwarciu giełdy o godz. 7. Po godz. 9 na placu pozostały nieliczne auta i kilku sprzedawców

części i akcesoriów samochodowych. Z oferty prezentowanej na samochodowych albo „namiotowych” stoiskach można wysnuć wnioski, że giełda przestaje być miejscem, gdzie handluje się samochodami, a za to staje się bazarem tanich, ale nieoryginalnych części zamiennych. Zadziwia np. bogactwo oferty felg, tzw. koszułek pokrowców na siedzenia oraz preparatów zapachowych.

/jp/

SANDOMIERZ

Pomimo pochmurnego sobotniego przedpołudnia na sandomierskiej giełdzie motoryzacyjnej zja-

wiło się ponad 400 samochodów osobowych oraz 80 dostawczych. Tym razem na placu przy ulicy Przemysłowej można było obejrzeć ciekawą ofertę stoisk z samochodowymi częściami i akcesoriami.

/AGA/



Fot. A. Piekarski

Rowerem zdrowiej, „mercedesem” byłoby wygodniej...

MARKA	KIELCE	RADOM	SANDOMIERZ	SŁOMCZYN
FIAT 126p	98-6,8-8,3, 97-5,6-2, 96-4,5-6, 95-4,2-5,5, 94-3,7-4,3, 93-2,8-3, 92-2,4-3,5, 91-2,3-3,6, 90-2,15-2,8, 89-1,9-2, 88-1,7-2,5, 87-1-1,75, 84-1,5.	98-8, 97-5,5, 96-5,4, 95-4,8, 94-3,7, 93-3,4, 92-3,4, 90-2,7, 89-2,2, 86-1,5.	2000 - 9,7-9,8, 99-9,2-9,5, 97-6,8-7,3, 96-6,3-6,5, 95-4,9-5,2, 94-4,1-4,2, 93-3,9-4,7, 92-3,3-3,4, 91-3,1-3,4, 90-2,2-2,5, 89-1,9-2,3.	2000-9,4, 99-8,5, 98-6, 97-5,8, 96-5,3, 95-4,4, 94-3,6, 92-3,1, 91-2,6, 90-2,1, 89-2, 88-1,6.
DAEWOO	tico 98-11,3-12,8, lanos 99-18, nexia 97-12,5-13, 96-12,5-12,8, espero 96-16,5, matiz 99-18,5-19.			lanos 00-24, 98-18,5, 97-17, nexia 98-16, 97-15, 96-14,5, nubira 99-29, 98-24, 97-20, tico 00-16, 99-14,5, 98-12, 96-10,5, 95-9, matiz 00-22, 99-18,5.
POLONEZ	98-10,5-14,5, 97-8,9, 96-7,5-8,2, 95-7-7,5, 94-4,3-6, 93-4,2-5, 92-3,7-6,8, 91-2,3-4, 90-2,6-2,8, 88-2,5, 85-1,5, 84-2,5.	caro 97-9,5, 96-8,7, 95-7,9, 92-4,6.	98-18,2-19, 95-9,5-10,6, 94-6,3-7, 93-4,4-5, 92-3,3-4,5, 89-3,1.	atu: 98-13,5, 97-11, 96-9,94-6,5, 93-4,3, 92-3,5, 91-3, 90-2,5, 88-2, 87-1,5.
ŁADA	91-3,4-4,2, 90-3,3, 89-3, samara: 92-5,2, 91-5,6, 89-3,7.	samara 95-10.	2107 90-5,2-6,1, 88-4,5-5,4, samara 99-16,8-17, 95-10,6-10,8.	91-5,90-3,7, 89-2,6, 88-2,3, samara 95-10,5, 93-7,92-5,5, 91-5,1, 90-4,6, 89-3,2, 88-2,7.
SKODA	89-3,3, 88-2,5-3, 86-1,5, 92-1,2, favorit 93-7,5, 91-6-7,1, 90-5,6, felicia kombi 97-19,3, 96-17,3, octavia 00-40.	Felicia 96-17,1.	90-4,3-4,7, felicia 99-23,3-24,1, 97-20,1, oktavia 99-38.	90-3,8, 89-3,6, 88-2,6, 87-1,4, favorit 94-12,5, 92-8, 91-7,5, 90-6, felicia 2000-28, 99-22, 98-19, 96-16,5, 95-15.
FIAT	seicento 00-17,5, 99-16, 98-15,5, cinquento (900 ccm) 97-14, 96-12,3-13, 95-12,2, 94-10,9-12, 93-9,5, 92-8,7, (700 ccm) 98-8,2, 97-9,7-11,3, 96-9,5-10,5, 95-9,3-10, 94-8-9,2, 93-7,5-8, 92-7, uno 98-15,5, 96-13,2-15,3, 94-9,9-12, 93-10-11,86-6,5, punto 00-30,5, 98-20,8, 97-18,7-21, 96-15,5, 95-17,5, 94-16,5, tipo 95-12,9, 94-12,8, 91-10,4, brava 98-24,5, 96-21,95-23,8, marea 97-25,5.	cinquento 700: 97-11,1, 95-9,1, 92-6,8, 900: 94-10,5, 93-9,5, seicento: 2000-18,3, punto: 98-23, 97-17,6, tipo: 89-10, tempra: 94-11,6.	brava 99-34, bravo 97-25,5, 95-21-23,2, cinquento 700 99-15,1-16,1, 96-9,9-12, 95-9,1-10, cinquento 900 99-19,1, 97-13,1, 95-13, uno 98-19,5, 95-14-16,6, seicento 900 2000-22,7.	cinquento 704: 99-17, 98-12,5, 97-11, 95-10,94-9,5, 93-8,5, 899: 98-15,5, 97-14, 95-13, 94-11,5, 93-10, 1,1: 98-18, 96-16,5, 95-14, uno: 99-19, 98-16,5, 97-15, 95-13, 94-11,5, punto 2000-39, 99-31, 97-17,5, 96-16,5, 94-15, bravo 98-28,5, 97-23, 96-20,5, brava 2000-36, 99-26,5, 98-25, 96-23, tipo 95-13, 94-12, 92-11,5, 91-10, marea 99-38, 98-30, 96-23, tempra 93-13, 92-11,5, 91-10,5.
AUDI	80: 94 (D) 25,8, 93-22,2, 91-15,4 oraz (D) 19,5, 89-12,8 oraz (D) 13,6-13,9; 100: 94 (D) 31, 91-26,8 oraz (D) 23,5, 85-11,5, 83-3,8.	100: 92-28.	80 95-31, 92-27,5, 90-17,8-19; 100 95-40, 92-35, 91-24.	80: 93-22,5, 92-21, 91-19,5, 90-14, 88-11,5; A4: 98-48, 97-46, 96-45, 95-41; A6: 97-61, 96-43, 95-36; 100: 94-33, 93-27, 92-24,5, 91-23, 89-12, 88-9,5;
MERCEDES	190E 91-22, 90-20-23, 89-20, 87-13,4; 230E 86-15,8; 240D 83-7,5; 250D 189-22; 260E 90-22; 300D 85-13,5.	E250: 94-47.	190 E 92-28,2-30,1, 90-22,5, 88-17,6, 85-14,6; 200 D 90-27,7, 82-10,9.	190E: 92-27, 91-23, 89-18, 88-16, 87-14,5; 190D: 92-28,5, 91-22, 90-21, 89-18,5, 87-16; 200D: 94-41, 93-35, 92-26; 300D: 91-34, 90-30, 89-25,5; C180: 97-60, 96-48, 94-45, 93-36.
OPEL	91-9,4, 90-9,5, 89-8,5, 88-6,9-7,6, 87-6, 86-4,9 oraz (D) 6,8, 83-4,3; vectra 99-43-48, 8-31,6, 96-32,5-33,5, 5-21-23,5, 92-14,2-14,5, 91-11,8-14,5, oraz (D) 16, 90-11,8-12,3; omega 96 (D) kombi 41,5, 88-11; astra 97-232-24,9, 96-19,6, 94-18, 93-13,4-17,3 oraz kombi 14,8, 92-14,9, 91-13; corsa 99-24,9, 97-23,9, 93-15,9, 92-10,5-12,3, 91-8,5-9,5, 90-8,8; calibra 92-22,5; ascona 88-7.	omega 2,3TDI: 90-13; vectra: 96-29,2; astra: 98-36,8, 93-17, kadett: 91-12.	astra 98-25,96-24,9, 93-16,9; corsa 98-27,9, 96-21, 90-10,7; kadett 90-16,1-16,3, 89-11-12,8; vectra 98-48,1-48,4, 95-41,8-42,2, 93-24,8-25,1.	tigra 98-33, 97-30,5, 95-24; corsa 99-25, 98-21, 97-20, 96-16,5, 94-15; kadett 91-11, 90-9,5, 89-8,5, 88-7; astra 99-30,5, 98-27, 96-24, 95-20,5, 94-19, 93-15; calibra 94-28,3, 93-24; vectra 00-53, 99-45, 97-36,5, 96-26, 95-21, 93-17,5; omega 99-53, 98-47, 97-41, 96-38, 94-24, 93-17, 92-14.
FORD	escort 98-29, 97-25 oraz (D) kombi 32,5, 96-16,2, 93-15-15,5, oraz (D) 16, 94-(D) 16,4, kombi 16,5 oraz (D) kombi 16,5, 92-13,5-13,9, 91-11,7-13 oraz „kabriolet” 16; fiesta 98-24,5, 97 (D) 18,5, 96-16,8, 90-8, 86-4,5, 85-3,8; mondeo 97-42, 96-20,9 oraz (D) kombi 25,9, 94 kombi 23,5, 93-17,5; orion 91 (D) 12,8; sierra 90-13; KA 98-28.	escort: 91-12, fiesta: 96-14,5, 91-10, scorpio: 89-11.	escort 98-34,8, 95-25,6, 90-10; fiesta 96-23,5-25, 94-19,1-20,2; mondeo 98-34,4, 96-26,9.	Ka 00-27, 98-23, 97-18,5, 96-18; fiesta 99-26, 98-23, 97-20,5, 95-15, 94-13,5, 93-11,5; escort 99-32, 98-28, 96-24,5, 95-21,5, 94-18, 92-15; orion 92-14,5, 91-12,5, 90-11; sierra 91-11,5, 89-9,5, 88-7, 87-6; mondeo 99-41, 98-33, 96-26,5, 95-25, 94-19; scorpio 97-36,5, 95-24, 93-16, 92-13,5, 91-11.
VW	golf 93-22,3, 92-15,5, oraz (D) 14,2, oraz (D) 21, 91-10,5-13,3, 90-10,9-12,5 oraz (D) 12,8, 89-9,5, 88-7,5, 86 (D) 7,4, 85-6,5-7,8, 84 (D) 7,4, 82 (D) 4,9; passat 94 (D) 25,5, 96-D (kombi) 28,5, 93 kombi 21,7, 92 kombi 17, 91-15-18,5, kombi 14,7 oraz (D) kombi 17,5, 88-6,7, 86-6,5; jetta 91-13,5, 89 (D) 13, 87 (D) 9,7, 86-8,2, 82-3,95; polo 95-20, 91-12,6, 88 (D) 7,2-8,5.	vento: 92-17, golf 1,9TDI: 94-23; passat: 91-13.	golf 94-24,6-25,1, 90-12,4; passat 94-33,4; polo 96-24,6-25,2, 93-18,9.	golf 2000-45, 99-38, 97-27, 96-26,5, 94-22, 93-19, 92-15,5, 91-13, 90-11; jetta 91-16, 90-12, 89-10,5, 87-9; passat 2000-89, 98-48, 97-46, 96-39, 94-24, 93-20, 92-19; vento 97-27, 96-24, 94-22,5, 93-20, 92-18.
RENAULT	5: 86-4,5; 11: 87 (D) 6,85 (D) 5,5; 19: 95-20,5, 94-14,4-15, 93-13-13,8, 92-8-12, 91-9,8-10,54 oraz (D) 11,2-12; megane 98-28,5, 96-21,2-28,4 (coupe); scenic 96-37; laguna 98-35, 95-22,5, 94-21; clio 92-12.	twingo: 95-19,5; megane: 96-23.	1995-21,5, 93-16,8, 92-15,1; clio 97-25,4; laguna 97-33; megane 98-31,4; twingo 98-22,5, 95-15,8.	5: 89-7,7, 88-5,7; twingo 2000-25, 99-22,5, 98-20, 95-15, 94-13; clio 2000-30, 99-26,5, 98-22, 97-18, 95-15,5, 93-11,5; 19: 95-17,5, 94-15, 93-12,5, 92-11, 90-10,5, 89-9; megane 2000-43, 99-35,5, 98-33, 96-24; 21: 94-13,5, 92-11, 91-10, 90-9, 89-8,5; laguna 2000-53, 99-41, 97-32, 96-28, 95-23,5; safrane 98-47, 97-34,5, 95-25, 94-23, 93-18; 25: 91-15.
PEUGEOT	106: 99-24, 98-22, 93 kabriolet-15,8; 205: 91-10-10,7; 306: 97-20, 96-19,5, 94-15; 405: 92 kombi 12,8; 406: 96-31; 905: 93-24, 92-18.	206: 92-14,5.	106 98-21,5, 93-14,9; 306 95-22,1; 406 98-51, 96-38,3; 605 99-46,5.	106: 99-29, 98-20,5, 97-19, 94-14,5; 205: 91-10, 89-8,5, 88-7,5; 306: 2000-39, 98-26,5, 97-24, 96-22,5, 95-22, 94-17; 405: 94-17,5, 92-12,5, 91-12, 90-11, 89-9; 406: 99-44, 98-41, 96-25; 605: 93-22,5, 92-17, 90-15.

Gdzie na giełdę?

SŁOMCZYN

Największą giełdę samochodową w regionie prowadzi Automobilklub Rzemieślnik - Słomczyn koło Grójca. Giełda czynna jest w każdą niedzielę od 6 do 14, za wjazd płacimy: samochody osobowe - 50 zł, dostawcze - 55 zł, ciężarowe - 85 zł, opłaty dla sprzedających części i akcesoria to 20 zł za stoisko mniejsze niż 1,5 metra kwadratowego i 35 zł za stoisko do 3 m kw. Orientacyjna frekwencja - około 4000 pojazdów. Telefon do biura organizatora w Słomczynie - (0-48) 664-59-89.

MIEDZIANA GÓRA

Giełda prowadzona przez Automobilklub Kielecki na terenie toru wyścigowego czynna jest w każdą niedzielę od godz. 7 zimą i od 6 latem. Opłaty za samochody osobowe i dostawcze - 35 zł, bilet handlowy za wydzielone miejsce - 40 zł. Średnia frekwencja - około 1000 pojazdów. Telefon do organizatora (0-41) 303-16-60.

SANDOMIERZ

Giełda prowadzona przez Giełdę Rolno-Ogrodniczą Ziemi Sandomierskiej SA odbywa się w soboty na placu targowym przy ul. Przemysłowej, w godzinach od 4 do 14. Opłaty za wjazd: samochody osobowe - 15 zł, samochody dostawcze - 16 zł, samochody ciężarowe - 17 zł, samochody z przyczepą - 20 zł, ciągniki rolnicze - 15 zł, ciągniki rolnicze z przyczepą - 17 zł, zajęcie placu pod sprzedaż do 1 metra kwadratowego - 5 zł. Miesięczna średnia frekwencja - prawie 600 aut.

STAŁOWA WOLA

Giełda działa w niedzielę od godziny 8 do 11. Wystawienie samochodu kosztuje tylko 2 złote. Organizatorem giełdy jest Międzyszkolny Klub Lekkoatletyczny „Sparta” ze Stałowej Woli. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu klubu 842-26-11 albo w jego siedzibie przy ul. Staszica 2 (obok stadionu „Energetyków”). /mark/

GLIWICE

Ulica Kujawska - Błonie, czynna w soboty i niedziele w godz. 6-14, średnio 2500 wystawianych pojazdów.

KRAKÓW BALICE

Giełdowe Centrum Motoryzacyjne, czynne w soboty i niedziele od 5 do 14, średnio 1000 aut.

LUBLIN

W tym mieście działają prężnie dwie giełdy samochodowe, w soboty i niedziele przy ul. Skłodowskiej oraz w Lublinie Elizy (tylko w niedziele), na terenie giełdy ogrodniczej. Na każdą z nich przyjeżdża średnio 2000 pojazdów.

ŁÓDŹ

Ulica Puskina, niedziele, godz. 5-14, średnio 1800 aut.

RADOM

Giełda Automobilklubu Radomskiego odbywa się w każdą sobotę w godzinach 6-12, do tej pory średnio wystawiano tutaj około 100 pojazdów. Bilet kosztuje 15 zł, a opłata za sprzedaż części 50 zł. Telefon do organizatora - (0-48) 364-17-14.

HOŁEK NAD KULIGIEM

Trzynasty odcinek Rajdu Krakowskiego pechowy dla kieleckiej załogi

Na mecie ostatniego, dziewiętnastego odcinka specjalnego, załoga Krzysztof Hołowczyc/Maciej Wisławski przyjmowała gratulacje z okazji drugiego w karierze zwycięstwa w Rajdzie Krakowskim. Według oficjalnych wyników, Hołek wyprzedził Janusza Kuligę o 7,9 sekundy i zapewnił marce „Peugeot” pierwszą w historii wygraną w klasyfikacji generalnej RSMP. Zawodnicy zespołu „Marlboro Ford Mobil 1” Kulig-Baran wygrali wszystkie odcinki specjalne w drugim etapie rajdu. Ogółem w rajdzie byli najlepsi w 12 z 18 rozegranych prób sportowych!

Dobry występ zanotowała w 24 Rajdzie Krakowskim kielecka załoga rajdowa w składzie Michał Solowow - Krzysztof Gęborys. Przypomnijmy, że Krzysztof Gęborys jeździł do tej pory z Pawłem Przybylskim i załoga ta zdobyła mistrzostwo Polski w połowie lat dziewięćdziesiątych. W trakcie pierwszego startu w tak poważnej imprezie załoga Solowow - Gęborys udowodniła, że potrafi nawiązać walkę z zawodnikami dysponującymi o wiele większym doświadczeniem. Niestety, śliski asfalt na trzynastym odcinku specjalnym wyeliminował kielecką załogę z dalszej jazdy. Ich „mitsubishi lancer evo VI” osunął się do rowu i nie mógł już powrócić na drogę.



Kielecka załoga na trasie rajdu.

Janusz Kulig i Jarosław Baran potwierdzili swoją mistrzowską klasę. Załoga „Marlboro Ford Mobil 1” wystartowała do drugiego etapu z trzeciej pozycji w klasyfikacji generalnej. Kłopoty z

układem paliwowym i opuszczenie na chwilę trasy spowodowały, że Janusz Kulig i Jarosław Baran tracili w drugim dniu do Krzysztofa Hołowczycy ponad minutę. Mistrzowie Polski 2000 r. nie dali jednak za wygraną. Odcinek po odcinku byli najlepsi, skracając dystans, który dzielił ich od zwycięstwa. W niespotykanym w pol-

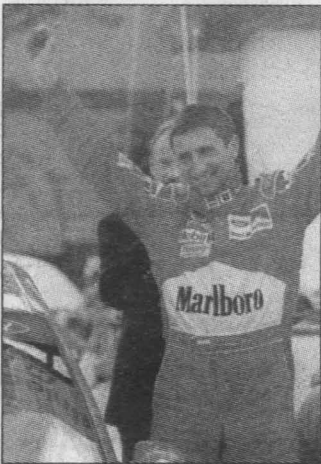
skich rajdach tempie Janusz Kulig w ciągu jednego dnia odrobił praktycznie całą stratę i ostatecznie w Rajdzie Krakowskim zajął drugą pozycję. Do pierwszego miejsca zabrakło mu tylko 7,9 s!

Częściowo mokre, dwa ostatnie odcinki specjalne przejechane na slickach, przyniosły desperacki finisz w wykonaniu Kulig. W Strzawie ostrożnie jadący Hołowczyc przegrał o 13 sekund, ulegając nawet Łukaszowi Sztuce. Przed 10-kilometrowym, decydującym odcinkiem z Mucharza do Dąbrówki, gdzie słynną „hope” otoczyła 10-tysięczna widownia, „peugeota” i „focusa” dzieliło jeszcze 16,5 sekundy. Emocje w obydwu ekipach sięgnęły zenitu. Hołowczyc jadący jako pierwszy, uzyskał czas 5.09,3, czyli 13,2 sekundy gorzej niż Kulig na tym samym odcinku w trakcie pierwszej pętli. „Focusowi” zmierzono na mecie 5.00,7 i Rajd Krakowski ponownie okazał się pechowy dla Kuliga.

Grzegorz ROMAŃSKI
Zdjęcia Mirosław Rutkowski,
Jacek Jurecki



Czy Hołowczyc wraca do wielkiej formy?



Wielki przegrany Janusz Kulig.

Amerykański sen w Miedzianej Górze

Ogólnopolski zlot już w najbliższą sobotę

Ponad 110 właścicieli amerykańskich samochodów zgłosiło już chęć zaprezentowania swoich pojazdów na Ogólnopolskim Zlocie Samochodów Amerykańskich, który odbędzie się w sobotę, 26 maja, na Torze „Kielce” w Miedzianej Górze.

bywca II miejsca na zlocie w Niemczech - pojazd roku 1978 oraz model najnowszy wraz z najmocniejszym. Swoją przyjazd zapowiedział poseł Jerzy Dzięwulski, posiadacz dwóch „corvett”.

Impreza zacznie się o godzinie 10, w programie widowiskowe konkursy, między innymi wyścig najatrakcyjniejszego auta, wy-



Oto najmłodsze dziecko koncernu Daimler Chrysler - „PT cabriolet” auto w amerykańskim stylu.

Organizatorzy - Jarosław Jargot i Wojciech Siepracki z Radomia - zapowiadają wiele atrakcji. Przede wszystkim przyjazd legendarnych amerykańskich aut - będą „corvety” z 1969 roku, zdo-

ści na prostej czy... „palenicy” i kręcenie bączków. Więcej informacji o zlocie w internecie - www.jarek.arjmm.pl.

/PAM

Kryzys na targach?

Nie zobaczymy „Saaba” w Poznaniu

W związku ze spadkiem popytu na rynku samochodów osobowych w Polsce od połowy ubiegłego roku oraz niekorzystnymi rokowaniami dotyczącymi dalszego rozwoju sytuacji na tym rynku, wyłączny importer samochodów „saab” w Polsce, firma ALMECO postanowiła wycofać się z udziału w tegorocznej imprezie Poznań Motor Show 2001.

Podjęcie decyzji o wycofaniu się ALMECO z udziału w Poznań Motor Show 2001 zostało podyktowane przede wszystkim konieczno-

ścią takiego wydawania pieniędzy, aby w obliczu głębiącego się kryzysu jak skutecznie zabezpieczyć pozycję obecnej i przyszłej sprzedaży. Przedstawiciele ALMECO wiedzieli, że na pewno nie zamierzają innych działań przetrzymujących image „Saaba”. Dodali też, że żywią głęboką nadzieję, iż wraz ze stabilizacją się sytuacji rynkowej, co jest szansą na drugiej połowie tego i na początku przyszłego, powrócą do sprzedaży, w której będzie można spokojem realizować pełen zakres działań marketingowych, w tym także udział w Poznań Motor Show 2002.

MEBLE, MEBLE... MEBLE ? MEBLE
30 SYSTEMÓW, 1000 ELEMENTÓW
JEST W CZYM WYBIERAĆ
KIELCE, OLSZEWSKIEGO 9, TEL./FAX (041) 34 511 01, 34 501 02

kleje do glazury
zaprawy do fugowania
masy samopoziomujące
zaprawy do podłóg
kleje do systemów dociepleń
osłony wodoszczelne
kleje do wykładzin podłogowych
uszczelniacze silikonowe
oraz wiele systemowych rozwiązań jak np.
KERABUILD - system napraw konstrukcji betonowych
oraz **SANABUILD** - system renowacji murów zawilgoconych.

Najlepsi wybierają najlepszych!

KERAKOLL

CHEMIA BUDOWLANA

KERAKOLL POLSKA Sp. z o.o. ul. Kurczaki 130, 93-331 Łódź, tel. (42) 640 19 06-7, fax (42) 640 19 05, e-mail: kerakoll@lodz.pdl.net

Redaktor prowadzący wydania: Krzysztof KOWALIK, asystent prowadzącego: Mateusz DUDZIK

Redaguje kolegium: Stanisław WRÓBEL - redaktor naczelny (368-00-12), Anna MAZUR - zastępca redaktora naczelnego, Janusz KANIA - sekretarz redakcji, Paweł MIJAS, Krzysztof KOWALIK, - zastępcy sekretarza redakcji (tel. 368-22-08), adres redakcji: echo-dnia.com.pl, Adres redakcji: 25-520 Kielce 12, sk. 131, ul. Targowa 18, fax: 368-22-18. Działy: informacja - tel. 368-00-88, publicystyczny - tel. 368-58-73, łączności z czytelnikami - tel. 368-22-19, sportowy - tel. 368-22-09, Biuro Reklam i Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18, tel. 368-22-19, fax 332-45-40, oddział radomski: dyrektor oddziału: Stefan MŁODAWSKI, kierownik redakcji Jerzy WLAZŁO, 26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 60, tel./fax 36-00-518, 36-35-356, 36-00-470, 34-02-450, oddział podkarpacki: dyrektor oddziału: Czesław WŁOCH, ul. 1 Sierpnia 12, p. 214 (II piętro), tel./fax 844-87-33, 844-82-55, tel. 844-87-90, kierownik redakcji: Grażyna SZAFIŃSKA, Tamobręz ul. Moniuszki 5/34, tel. 823-26-02, oddział w Mielcu, al. Niepodległości 14/10, hotel „Wisłoka” I p., tel. 583-75-10, oddział w Busku Zdrój, ul. Partyzantów 27, tel. 378-10-21, oddział w Końskich, ul. Łazienna 13, tel. 372-20-20, oddział w Starachowicach, ul. Radomska 29, tel. 275-15-44, fax 275-33-33, oddział w Ostrowcu Świętokrzyskim, Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Siennicka 54, tel./fax 2475231, oddział w Staszowie, ul. Krakowej 10 p. 211, tel. 864-32-58, oddział w Sandomierzu, ul. Mickiewicza 17A, tel. 832-10-69, oddział w Skarżysku - DH „Hermes”, II p., ul. Krasieńskiego 18, tel. 25-25-016, oddział w Jędrzejowie D.H. „Piast” - pl. Kościuszki 8, tel./fax 386-55-09, Rok XXV, ISSN 0137-902X, nr indeksu 35007.

WYDAWCA: „Echo Media” sp. z o.o., 25-520 Kielce 12, ul. Targowa 18. Prezes wydawnictwa: Krzysztof ZDEB. Druk: „Drogowiec” Sp. z o.o., Kielce, ul. Sienna 2.

SUPER ECHO sportowe

BEZPŁATNY
DODATEK „ECHA DNIA”
21 maja 2001 r. Nr 20 /197/

Jurasik przechodzi

Puchar Polski dla Orlenu



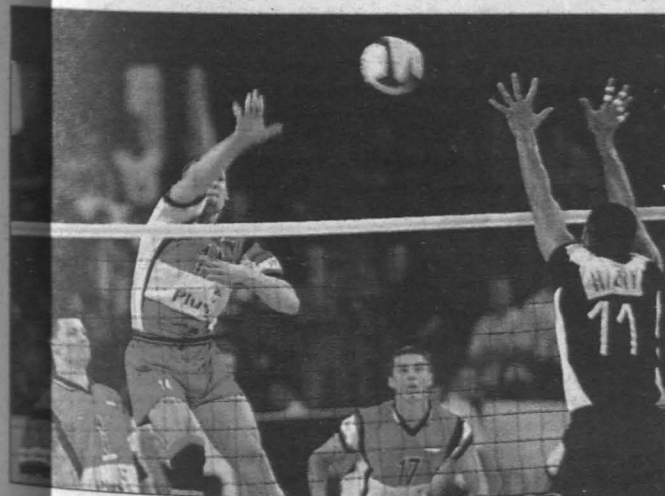
Fot. Sławomir Stachura

Mariusz Jurasik ze Strzelca Lider Market Kielce od nowego sezonu będzie szczyptornistą płockiego Orlenu. Obie drużyny spotkały się w sobotę w finale Pucharu Polski. Wygrali płocczanie 28:21. Popularny „Józek”, który w tym roku został królem strzelców rozgrywek ligowych, podpisał z płockim klubem trzyletni kontrakt.

Na zdjęciu: Mariusz Jurasik odbiera swój ostatni medal jako zawodnik Strzelca Lider Market. /PK/

O turnieju w Płocku piszemy na stronie 3

Udany rewanż z Wenezuelą



Fot. PAP

Po piątkowej porażce 1:3, Polacy pokonali w sobotę Wenezuelę 3:0 w Lidze Światowej Siatkarzy. Na zdjęciu atakuje Paweł Papke przed blokującym Wenezuelczykiem Ernando Gomezem (nr 11). Na drugim planie Andrzej Stelmach (z lewej) i Michał Bąkiewicz.

Czytaj na stronie 3

Koszykarze Zeptera mistrzami Polski

Czytaj na stronie 4

Krzywdą złamała rękę

Czytaj na stronie 4

MOŻNA MROZIĆ SZAMPANY

- KSZO pokonał 4:0 ŁKS i jest już bardzo blisko ekstraklasy
- Remis Tłoków z Polarem i porażka Stali z Polonią



Fot. Dawid Łukasik

Piłkarze ostrowieckiego KSZO grają jak z nut i są coraz bliżej ekstraklasy. Na przeciwnym biegunie jeden z najstarszych drugoligowców - stalowowolska Stal, która przegrała 1:2 w Bytomiu i jest bliska spadku. Tłoki zremisowały 0:0 na trudnym boisku Polaru Wrocław i są już raczej pewne utrzymania.

/saw/

O drugiej lidze czytaj na stronach 6-7

Na zdjęciu fragment meczu w Ostrowcu. Grzegorz Więzik w walce z obrońcami ŁKS.

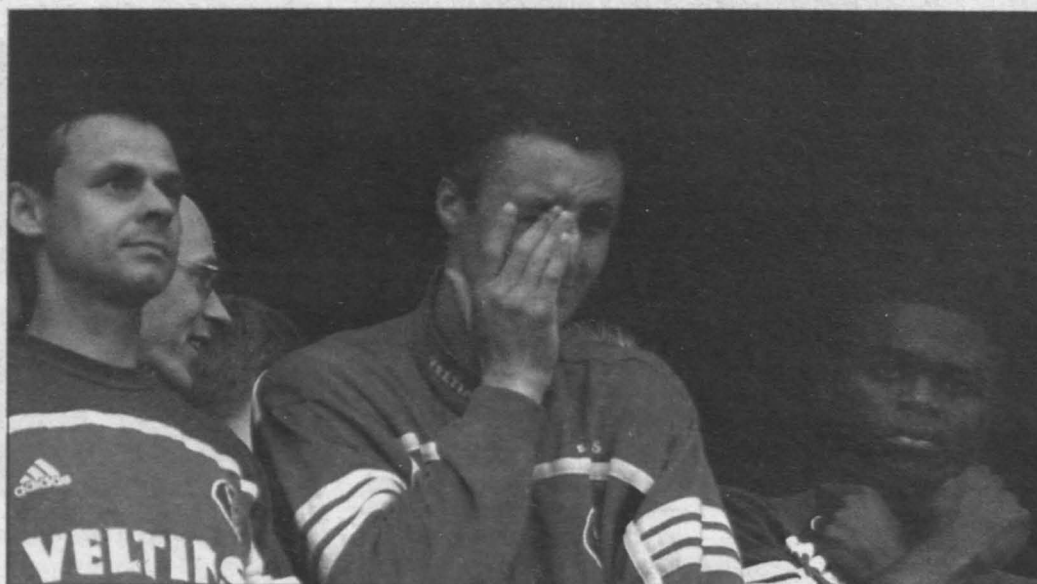
Oddajcie pieniądze!

„Oddajcie pieniądze” - krzyczeli w stronę piłkarzy Siarki zawodnicy Wisłoki Dębica.

Sobotni trzeciogodzinny mecz piłkarzy Siarki Tarnobrzeg z Wisłoką Dębica zakończył się remisem 1:1. W przerwie - przy stanie 0:1 - trener Siarki Wiesław Pisarski dokonał dwóch zmian w swojej drużynie. Sam został w szatni i nie zasiadł w drugiej połowie na ławce rezerwowych gospodarzy, protestując w ten sposób przeciw postawie swoich piłkarzy!

/PISZ/

Płacz Tomek, płacz...



Fot. PAP

Łzy Polaka Tomasza Hajto (w środku) z drużyny Schalke 04 z utraconego na finiszu tytułu mistrza Niemiec. W ostatniej kolejce Schalke wygrało z SpVgg Unterhaching 5:3, ale Bayern zremisował po dramatycznym meczu z Hamburgerem SV 1:1 i to mu wystarczyło. Schalke może mieć jednak pretensje do siebie, bo tytuł straciło tydzień temu w Stuttgarcie, przegrywając 0:1.

O ligach zagranicznych czytaj na stronie 5

**CO CEMENT
OŻARÓW**



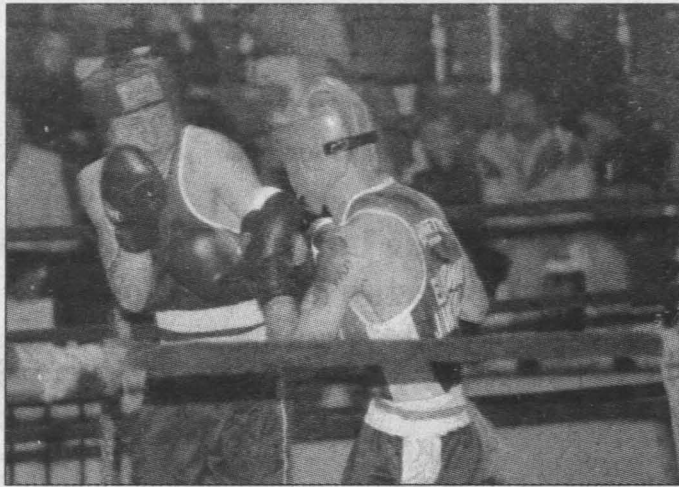
www.ozarow.com.pl

GOŚCINNI GOSPODARZE

Turniej Bokserski o Puchar Zygmunta Sikory

W sobotę i niedzielę odbywał się w Kielcach V Ogólnopolski Turniej Bokserski o Puchar Zygmunta Sikory, zasłużonego działacza kieleckiego OZB. Na starcie stanęło 55 zawodników, 38 seniorów i 17 juniorów z okręgów katowickiego, krakowskiego, białostockiego, warszawskiego i gospodarzy - okręgu kieleckiego.

Sympatycy boks w Kielcach mogli przez dwa dni obejrzeć kilka interesujących pojedynków, choć nie wszystkie stały na dobrym poziomie. Najlepszy pojedynek w niedzielnych finałach stoczył przedstawiciel Gwardii Kielce Tomasz Krzywda, który po zaciętej walce zwyciężył 4:1 Przemysława Sigę z Energetyka Jaworzno. Werdykt ten wzbudził wiele kontrowersji, moim zdaniem, najsprawiedliwszy byłby remis, ale niestety, w turniejach musi być wyłoniony zwycięzca. Większość pierwszych miejsc zdobyli reprezentanci przyjezdnych okręgów, ale nasi bokserzy ze Staru Starachowice, KSZO Ostrowiec czy Gwardii Kielce niewiele ustępowali gościom. Wszyscy zdobywcy pierwszych i drugich miejsc zostali nagrodzeni



Kielczanin Tomasz Krzywda (z lewej) w zwycięskiej walce z Przemysławem Sigą z Energetyka Jaworzno.

pucharami ufundowanymi przez organizatorów.

Po turnieju powiedzieli: Zygmunta Sikora, główny organizator imprezy: - Turniej był lepszy od poprzedniego tak pod względem sportowym, jak i liczby zgłoszonych zawodników. Poziom był w miarę przyzwoity, choć kluby

nie przysłały swojego „pierwszego garnituru”.

Leszek Drogosz, znakomity pięściarz, olimpijczyk: - Takie turnieje są bardzo potrzebne, gdyż wiele klubów nie może sobie pozwolić na skompletowanie całej dziesiątki do występów w rozgrywkach, a właśnie takie turnieje dają

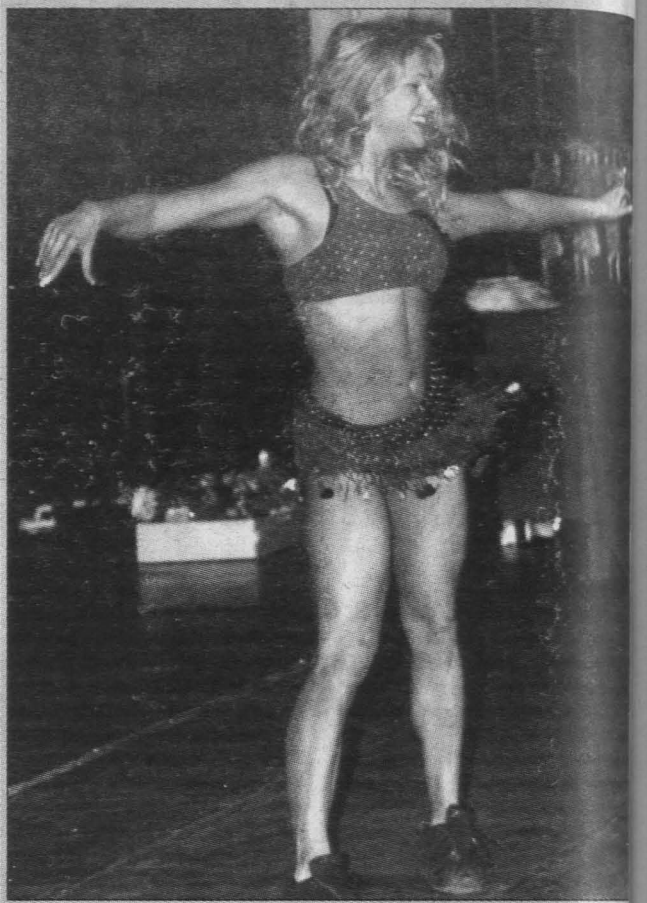
możliwość boksowania wszystkim trenującym. Organizacja turnieju była bardzo sprawna.

Zwycięzcy niedzielnych finałów: **juniorzy młodsi** - waga 48 kg - Przemysław Pawikowski (Star), 54 kg - Paweł Tomczyk (Broń Radom), 60 kg - Filip Zająć (Gwardia Kielce). **Juniorzy**: 60 kg - Jakub Porębski (Imex Jastrzębie), 63,5 kg - Tomasz Pater (Star), 71 kg - Rafał Kogut (Gwardia Tarnów), 75 kg - Wojciech Kosiński (Broń). **Seniorzy**: 54 kg - Tomasz Krzywda (Gwardia Kielce), 60 kg - Marcin Hertlejn (Imex Jastrzębie), 63,5 kg - Szymon Porębski (Imex), 67 kg - Łukasz Hajduk (Energetyk Jaworzno), 71 kg - Marcin Gajęcki (Energetyk), 75 kg - Leszek Klóska (Energetyk), 81 kg - Arkadiusz Stefaniak (Nocaut Warszawa), 91 kg - Przemysław Szymański (06 Kleofas Katowice), + 91 kg - Mariusz Wach (Hutnik NKB Kraków).

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Marcin Hertlejn z Imexu Jastrzębie, a najlepszym z okręgu kieleckiego - Tomasz Krzywda z Gwardii Kielce.

/j/

Mistrzowska sylwetka Kamili



Fot. Dawid Łukasz

Kielczanka Kamila Porczyk, reprezentująca klub Body Maniac Busko Zdrój, wywalczyła wczoraj w Kijowie tytuł mistrzyni Europy fitness w kategorii powyżej 167 centymetrów.

- Kamila wygrała pewnie. Sylwetką zdeklasowała rywalki. Układ miała minimalnie gorszy od zawodniczki z Ukrainy, która kiedyś była mistrzynią świata w akrobatyce sportowej. Nie przeszkodziło jej to jednak w końco-

wym zwycięstwie - powiedziała Andrzej Dylczyk, menażer zawodniczek.

- Byłam bardzo dobrze przygotowana do tego startu. Jechałam na złoty medal i cieszę się, że go zdobyłam. Kilka miesięcy ciężkich treningów nie poszło na marne - powiedziała nam Kamila Porczyk, która przed tygodniem wywalczyła tytuł mistrzyni Polski fitness w kategorii powyżej 167 centymetrów.

/dor/

Gala i problemy

W Końskich świętowali awans i rozmawiali o pieniądzach



Fot. Sławomir Stachura

Mecz oldbojów MKS Końskie dostarczył widzom sporych emocji.

Gala szczyptorniaka z udziałem wychowanków koneckiego MKS oraz czynnych zawodników, która odbyła się w sobotę w Końskich, miała uświetnić wywalczony przed kilkunastoma dniami awans do ekstraklasy. Kibice wychodzili z koneckiej hali usatysfakcjonowani, ale działaczom nastrój zabawy i świętowania z pewnością psuła nieco zagmatwana sytuacja organizacyjna sekcji piłki ręcznej.

Głównym punktem programu sobotniej gali był mecz MKS Końskie kontra wychowankowie klubu grający w innych zespołach. Wcześniej na parkiecie rywalizowali juniorzy i oldboje. Emocji nie brakowało, tym bardziej że główni bohaterowie imprezy podeszli do niej z dystansem i reprezentowali niewielką publiczność nie tylko trochę piłki ręcznej, ale także sporo humoru.

Huczna feta nie może jednak „zagłuszyć” problemów, jakie stoją przed beniaminkiem. Przed sobotnią galą działacze sekcji własnym sumptem zgromadzili trochę pieniędzy, z których uregulowali część zaległości wobec zawodników. Do klubu nie wpłynęły jeszcze pieniądze zadeklarowane przez władze miasta i powiatu, jako premia za awans, w sumie 40 tys. zł. Nie ma też żadnych konkretnych w kwestii pozyskania strategicznego sponsora dla beniaminka ekstraklasy. Nie wiadomo jeszcze kto będzie tre-

nerem zespołu. W ostatnich dniach działacze rozmawiali z trenerem Edwardem Strzabą, ale w grę wchodzi też kandydatura Stanisława Hojdy.

- Otrzymaliśmy część zaległych wynagrodzeń, ale w tej chwili najważniejsze jest skompletowanie składu na przyszły sezon - powiedział kapitan siódemki MKS Robert Napierała. - W tej kwestii jest sporo niejasności, bo praktycznie nikt jeszcze z nami nie rozmawiał na temat warunków gry w ekstraklasie. Tymczasem wiadomo, że kilku z nas otrzymało propozycje z innych klubów.

- W tej chwili prowadzimy rozmowy z trenerem Strzabą i ostateczne decyzje zapadną w najbliższych dniach - mówi kierownik sekcji Jarosław Piskorek. - O ewentualnych wzmocnieniach będziemy mogli mówić, kiedy wyjaśnimy kwestie finansowe.

- Mogę podpisać kontrakt już dziś, ale jak na razie nikt nie mówi o konkretnych - powiedział Krzysztof Paluch. Na grę w Końskich może zdecydować się też Krzysztof Przybylski, ale on także uzależnia ostateczną decyzję od warunków, jakie zaproponuje klub. Tymczasem wiadomo, że Dariusz Kubisztal otrzymał propozycję przejścia do Śląska Wrocław, a kiedy ruszy pełną parą transferowa karuzela, mogą być też „wyciągani” kolejni zawodnicy.

/mir/

„Życiówka” kadetki

Czworo kielczan na Puchar Europy

Bardzo udanie startowali nasi łucznicy podczas pierwszych tegorocznych zawodów Pucharu Polski, które odbyły się w Prudniku. Wśród kadetek zwyciężyła Anna Machulska, Stella Kielce zapewniła sobie także cztery miejsca na zawodach Grand Prix Juniorów i Kadetów w Niemczech.

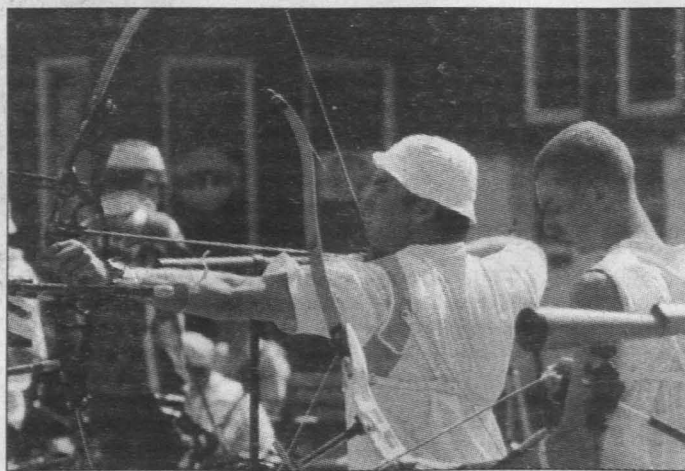
Machulska, druga po eliminacjach z rekordem życiowym, jeszcze lepiej strzelała w finałowych rundkach, w decydującym o pierwszym miejscu pojedynku pokonała szóstą zawodniczkę Halowych Mistrzostw Świata Kadetek Joannę Janus z Czarnej Strzały Bytom 96:93. Wśród kadetów eliminacje wygrał kielczanin Tomasz Przepióra.

Bardzo dobrze strzelali także nasi seniorzy. Pod nieobecność Arkadiusza Ponikowskiego, który w środę wylatuje na zawody Pucharu Świata do Korei, drugie miejsce

w kategorii open zajął Sebastian Bątor, trzeci był Rafał Dobrowolski (najlepszy junior zawodów), a dziewiąty Bartosz Mikos.

Miejsca naszych łuczników, seniorki, eliminacje: 19. Aneta Gołuzd - 1186 pkt., finały: 28. Gołuzd, seniorzy, eliminacje: 3. Bątor - 1255, 4. Dobrowolski - 1241, 6. Mikos - 1239, 24. Dawid Gołuzd - 1132, finały: 2. Bątor, 3. Dobrowolski, 9. Mikos, 11. Gołuzd, kadetki, eliminacje: 2. Machulska - 1192 (wszyscy Stella), 7. Izabela Niemiec (Olimp Suchedniów) - 1064, finały: 1. Machulska, 6. Niemiec, kadeci, eliminacje: 1. Tomasz Przepióra (Stella) - 1213, 6. Jacek Gałczyński (Olimp) - 1127, finały: 4. Przepióra, 13. Gałczyński. Na Grand Prix Juniorów i Kadetów z kielczan pojadą: Machulska, Dobrowolski i Przepióra oraz trener Leszek Mozer.

/PK/



Fot. Sławomir Stachura

Bartosz Mikos tym razem był dziewiąty.

Biegali w Mielcu

Lekkoatletka Ostrovii Anna Kądziała wygrała bieg na 1500 metrów podczas zawodów w Mielcu (czas: 4.34,05).

Pierwsze miejsce w rywalizacji młodzieży na 1000 m zajęła Bernadeta Stępień z STS Skarżysko (3.10,66). Ponadto 16-letni Paweł Rogala z Ostrovii poprawił rekord życiowy na 800 m (2.02,01), natomiast młodziak Piotr Marczak z Juventy Marbo Starachowice na 1000 m (2.54,97). Warto również odnotować czwarte miejsce juniorki Pawła Obarskiej z STS na 3000 m (8.36,88) oraz Macieja Tomiło z Juventy Marbo na 1500 m (4.06,58).

/dor/

Przeigrana sobota

Juniorzy Lafarge Nida Gips odpadli

Koszykarze Lafarge Nida Gips zajęli trzecie miejsce w półfinale mistrzostw Polski juniorów, który odbył się w Tarnowie. Do finału awansowały dwie pierwsze drużyny.

Podopieczni Stanisława Dudzika mieli zaliczoną porażkę z kieleckiego ówczesnego mistrza z Carbo Gliwice (71:75), co od razu stawiało ich w trudniejszej sytuacji. W dodatku w sobotnim meczu z Górnikiem Wałbrzych w pierwszej połowie zagrali słabo w obronie (przegrali 20:44), dali się też zaskakiwać

rzutami za trzy punkty (rywalizacja w ten sposób 12 razy) i straciła nie udało się odrobić. Kielczanie przegrali 55:68 i stracili szansę awansu. Wczoraj Lafarge Nida Gips po dużo lepszej grze pokonał Unię Tarnów 71:59. Turniej wygrał Górnik (3 zwycięstwa) przed Carbo (2), Lafarge Nida Gips (1) i Unią (0).

Lafarge Nida Gips: Krajewski 23, Jurczyk 7 i 13, Fafara 12, Krawczyk 6 i 12, Gil 8 i 8, Grubski 5 i 4, Wasik 2 i 5.

Rekord za rekordem

Wysoką formę utrzymuje Daniel Borkowski z Budowlanych Kielce. W sobotę w Zielonej Górze po raz czwarty w tym sezonie poprawił rekord okręgu świętokrzyskiego w pchnięciu kula.

Tym razem Daniel osiągnął wynik 15,28 metra, o 12 centymetrów poprawiając rekord okręgu sprzed tygodnia. Udanym startem Daniela zainteresował się trener kadry narodowej juniorów. Jeśli zawod-

nik Budowlanych na najbliższych zawodach potwierdzi dobrą formę, ma szansę zakwalifikować się do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata juniorów, które w połowie lipca odbędą się w Brezninie. Wyniki ze startu pozostałych lekkoatletów Budowlanych w pierwszym rzucie i ligi juniorów w Zielonej Górze podamy w jednym z najbliższych wydań „Echa Dnia”.

Młodsza, lżejsza, lepsza

Mistrzostwa zapaśniczek

Zawodniczki gospodarzy - Znicza Podzamcze Chęcińskie - dominowały w międzywojewódzkich mistrzostwach kadetek w zapaśach. Startowały w nich zapaśniczki z województw świętokrzyskiego i łódzkiego.

Dodatkową atrakcją zawodów były sparingi najmłodszych zapaśniczek Znicza ze starszymi rywalkami z Łodzi. Najciekawiej zaprezentowała

się 13-letnia Anna Wareliś, która będąc dwa lata młodszą i dwie kategorie lżejszą od Martyny Fidler, pokonała ją w pięknym stylu.

Wyniki, 40 kg: 1. Martyna Wachała, 2. Dorota Kaczor (obie Znicz), 43 kg: 1. Ewa Rutkowska (Budowlani Łódź), 2. Katarzyna Gościńiewicz (Znicz), 46 kg: 1. Martyna Fidler (Budowlani), 2. Aneta Gościńiewicz (Znicz), 49 kg:

1. Greta Domagała (Znicz), 2. Aldona Bęben, 2. Elżbieta Lipińska (Budowlani), 52 kg: 1. Aldona Bęben, 2. Elżbieta Lipińska (Budowlani), 56 kg: 1. Ewelina Klimczak, 2. Katarzyna Pięta, 65 kg: 1. Katarzyna Pięta, 2. Urszula Wójcik (wszystkie Znicz), 70 kg: 1. Magdalena Libera (Budowlani), 2. Diana Zychowicz (Znicz).

ORLEN MA PUCHAR I JURASIKA

*** Tajemnicza kontuzja sędziego Bauma * Co mógł usłyszeć pan Jeziorny? * Bayer Dormagen się rozpadł - Bernacki i Nowakowski „do wzięcia”**

W finalowym meczu Pucharu Polski, który w sobotę odbył się w Płocku, miejscowy Orlen pokonał STRZELCA LIDER MARKET KIELCE 28:21 (14:12).

Strzelec Lider Market: Tkaczyk, Stępczński - Bielecki 7, Jurasik 6 (3), Wasiak 3, Blochin 2, Zydroń 1, Lipka 1, P. Sieczka 1, J. Sieczka, Bąblewski. Karne: 4/3 (rzut Jurasika obronił Marszałek). Karne: 12 minut (Wasiak 4, Lipka, Blochin, Jurasik po 2 plus czerwona kartka za niesportowe zachowanie dla Stępczńskiego w 49 min.).

Orlen: Góral, Marszałek - Niedzielski 10 (4), Grobelny 6, Mokrzycki 5, Dębski 1, Paluch 1, Janowski 1, Zoloteńko 1, Kisiel 1, Ciemiński 1, Jedrzejewski 1, Nowakowski, Wiśniewski. Karne: 4/4 (Kary: 10 minut (Dębski, Niedzielski, Paluch, Zoloteńko, Wiśniewski po 2)).

Sędziowali: P. Brenk z Gniezna i P. Chudzik z Poznania. Widzów - 600.

Przebieg: 0:1, 1:1, 1:4, 2:4, 2:5, 4:5, 4:7, 6:7, 6:8, 10:8, 10:9, 11:9, 11:10, 12:10, 12:11, 13:11, 13:12, 14:12, 15:12, 15:15, 21:15, 21:16, 23:16, 23:17, 24:17, 24:18, 25:18, 25:19, 26:19, 26:20, 27:20, 27:21, 28:21.

O wiele ciekawsze rzeczy niż na boisku działy się przed meczem. Pół godziny przed nim kielecka ekipa dowiedziała się, że nastąpiła zmiana obsady sędziowskiej. Mecz mieli początkowo prowadzić Mirosław Baum z Warszawy i Marek Góralczyk z Katowic. Panowie ci sędziowali ostatni mecz ligowy w Płocku, w którym Orlen przegrał jedną bramką z Wybrzeżem Gdańsk, stracił mistrzostwo Polski i wtedy płockim działaczom sędziowanie bardzo się nie podobało.

Tajemnicza kontuzja Bauma

Jako powód odsunięcia ww. panów podano kontuzję Bauma - rzekome skręcenie stawu skokowego w piątkowym meczu Strzelca z Wybrzeżem. Jest to o tyle dziwne, że zainteresowany ani po meczu, ani w sobotę rano żadnych dolegliwości nie zgłaszał, a podczas finału chodził po hali, jakby nigdy nic. Powiedział jednak, że noga go boli, a zresztą nawet gdyby nie bolała, to jego partner pojechał już do Katowic. Finał musiała (?) więc poprowadzić para Piotr Brenk z Gniezna i Piotr Chudzik z Poznania. Ta sama, która prowadziła ostatnie ligowe spotkanie Orlenu ze Strzelcem w Płocku. Podczas tego meczu za rzekome „pyskowi” czerwona kartkę zobaczył bramkarz kielczan Maciej Stępczński, a nasi zawodnicy po spotkaniu mieli olbrzymie pretensje do sędziów za krzywdzące ich decyzje. Co ciekawe, tak samo krytykowali poznansko-gnieźnieńską parę zawodnicy Śląska Wrocław, który w piątek przegrał półfinał z Orlenem jedną bramką.

Co powiedział „Stenia”

Do drugiego kontrowersyjnego zdarzenia doszło w 49 min. Siedzący przy stoliku sędziowskim arbiter główny turnieju Zdzisław Jeziorny ze Szczecina przerwał mecz, wykrzyknął w stronę kieleckiej ławki: „Dość tego!” i wyraźnie podenerwowany wezwał do siebie Brenka i Chudzikiego. Ci pokazali czerwoną kartkę Stępczowskiemu, który siedział na ławce rezerwowych. Jeziorny twierdził, że kielczanin ubliżył sędziemu prowadzącemu mecz nazywając go „palantem”.

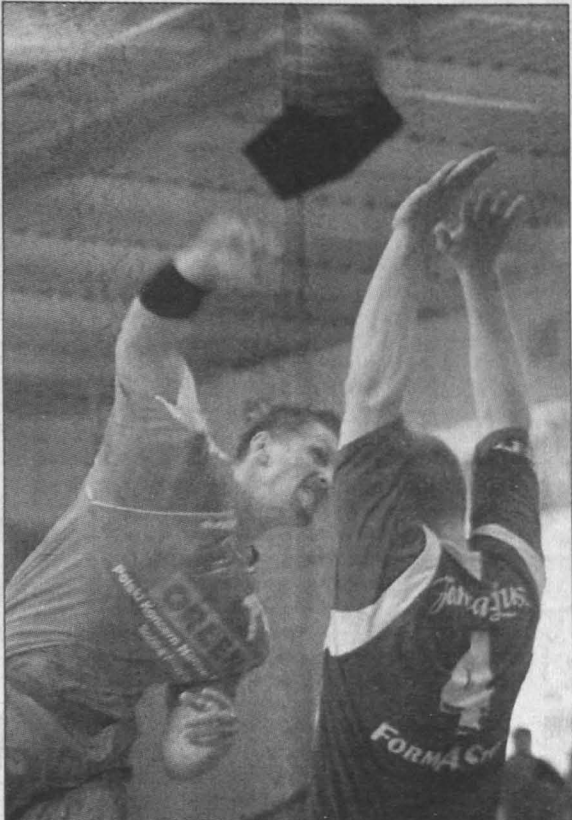
Stępczowski zarzekł się, że nic takiego nie powiedział. Artur Lipka, który siedział koło niego twierdził, że Maciek powiedział: „Chłopaki, dajcie spokój i tak tego meczu nie wygramy...”. Targi trwały kilka minut, interweniowali prezes kieleckiego klubu Andrzej Jung, kapitan zespołu Radosław Wasiak. Bez skutku. Po meczu pan Jeziorny wpisał natomiast do protokołu nieco bardziej rozbudowaną niż początkowo mówił, feralną wypowiedź Stępczowskiego: „Ty palant, ja ci jeszcze pokażę”.

Pół godziny po meczu chciałem porozmawiać z panem Jeziornym, ale ten najpierw strasznie się zdenerwował na moje pytanie: „Jak pan mógł tak dokładnie słyszeć, co mówił Stępczowski, skoro siedział on dobre pięć metrów od pana, a w hali było bardzo głośno”, potem stwierdził, że „wywiadów nie udziela”, a zakończył „zadaje pan podchwytliwe pytania, nie będę na nie odpowiadał”. Jakakolwiek dyskusja straciła więc sens.

Szkoda nerwów

A sam mecz... - Po co przyjeżdżać do tego Płocka, skoro i tak wiadomo, kto wygra. Dać im od razu ten puchar, zaoszczędzić im pieniędzy, i nerwów - skomentował go zawodnik kieleckiego zespołu Paweł Sieczka. - Nie da się wygrać, gdy się gra w siedmiu na dziewięć - mówił Wasiak. Pozostali kieleccy zawodnicy również czuli się skrzywdzeni przez sędziów. Mieli sporo racji. Między tym „sporo” a „całkowicie” mieści się bowiem słaba gra niemal wszystkich zawodników kieleckiego zespołu. Na przyzwyczajonym poziomie zagrała ambitnie walcząca formacja defensywna, poniżej oczekiwań zaprezentowali się natomiast bramkarze, a w ataku na dobrą sprawę „szarpał” tylko Karol Bielecki (7 goli z 10 rzutów), mierzem skuteczność mieli ci, którzy świetnie zagrali dzień wcześniej z Wybrzeżem: Wojciech Zydroń (1/5) i Mariusz Jurasik (3/9). Duża w tym zasługa Artura Górala, który był jednym z „ojców zwycięstwa” - oddał blisko połowę rzutów kielczan. Do tego doszła wyborna dyspozycja lewoskrzydłowego Artura Niedzielskiego i dużo szczęścia przy rzutach Daniela Grobelnego. Początek spotkania należał jednak zdecydowanie do gości, których ładne, kombinacyjne akcje zupełnie zaskakiwały obronę płoczan. Strzelec prowadził - w 5 min. po голу Wasiaka 4:1, w 13 min. po kontrze wykończonej przez Pawła Sieczkę 7:4. Gdyby jeszcze sędziowie nie odgryźdali dwóch błędów przebiegającej linii 6 metrów Zydrońowi i zauważyli faul na Litowskim, po którym Rosjanin na kilkanaście minut udał się na ławkę rezerwowych... Mniej więcej po kwadransie gry lepiej zaczął bronić Góral, na kilka minut z powodu urazu palca musiał opuścić boisko Jurasik i w 22 min. Orlen objął prowadzenie 10:8.

Kielczanie poderwali się jeszcze raz. Po dwóch kolejnych golach Bieleckiego doprowadzili w 37 min. do remisu po 15. W 39 min.



Piłka rzucona przez Daniela Grobelnego (z lewej) z Orlenu Płock mija ręce blokującego Aleksieja Blochina ze Strzelca Lider Market Kielce, podczas sobotniego finałowego meczu Pucharu Polski.

odgwiszono rzut karny dla gospodarzy, a na ławkę kar za dyskusje powędrował Wasiak. - Spokojnie powiedziałem do sędziego, że przy gwizdaniu kamych w takich sytuacjach ten mecz nie ma sensu. Jako kapitan mam prawo do rozmów z sędzią - mówił potem pan Radek. Potem nastąpił okres fatalnej skuteczności kielczan, stracił ją także Bielecki i huraganowe kontrataki Orlenu dawały mu kolejne gole. Na 21:15 po kolejnym dyskusyjnym karnym podwyższył Niedzielski, a potem była seria kar dla kielczan - na dwuminurowy przymusowy odpoczynek udawali się kolejno: Wasiak, Lipka, Aleksiej Blochin, aż wreszcie nastąpiła wspomniana sytuacja ze Stępczowskim. Mecz był już wówczas praktycznie rozstrzygnięty - tablica wskazywała wynik 24:18...

Puchar Polski odebrali więc zawodnicy Orlenu, nagrodę dla najlepszego zawodnika turnieju Radosław Wasiak, najlepszego bramkarza Artur Góral, królem strzelców był Artur Niedzielski, najlepszym zawodnikiem sezonu Mariusz Jurasik, a najlepszym golkiprem sezonu Andrzej Marszałek.

Po meczu powiedzieli:

*** Giennadij Kamielin, szkoleniowiec Strzelca Lider Market:** - Chłopcy walczyli, ale brakło im chyba trochę siły i szczęścia. Orlen miał go dziś dużo więcej.

*** Zenon Łakomy, trener Orlenu:** - Tablica sugeruje co innego, ale ten mecz był przez jego większość bardzo zacięty i kielecki zespół stawiał nam duży opór. O naszej wygranej zdecydowała znakomita dyspozycja Artka Górala.

*** Artur Góral, bramkarz Orlenu:** - Mieliśmy więcej szczęścia, kilka bramek zdobyliśmy fartownie, ale uważam, że zasłużenie wygraliśmy. W jakimś stopniu rekompensuje nam to brak tytułu mistrza Polski.

*** Bogdan Zajęczkowski, trener kadry narodowej:** - Uważam, że Płock zasłużył na zdobycie pucharu. Kielczanie, poza Bieleckim, mieli za słabą skuteczność rzutową.

„Wice” za „króla”?

Oprócz zdobycia Pucharu Polski płocki klub zanotował jeszcze jeden sukces - pozyskał najsukcesowniejszego w tym sezonie zawodnika ligi Mariusza Jurasika, który podpisał z Orlenem trzyletni kontrakt.

- Chcę grać w klubie, w którym mam pewność, że wszystkie należności będą regulowane w terminie. Niedługo zakładam rodzinę i będę miał większe wydatki. W Kielcach są wspaniali kibice, ale gdy będę miał 35 lat i znajdę się w trudnej sytuacji finansowej nikt mi nie pomoże. Muszę się zabezpieczyć przed takimi niespodziankami, dlatego przyjąłem propozycję Orlenu - mówił zawodnik.

- Zawodnik zachował się wobec nas nie fair. Powiedział nam najpierw, że jakiegoś oczekuje, a kiedy przystaliśmy na to, stwierdził, że nasza oferta już go nie interesuje. Tak się w interesach nie postępuje - powiedział nam wiceprezes Strzelca Lider Market Tomasz Opara.

Za Jurasika przysługuje kieleckiemu klubowi ekwiwalent wynikający z tabel związkowych. Prawdopodobnie będzie to ok. 70 tys. złotych.

Kto zastąpi najsukcesowniejszego zawodnika kieleckiego zespołu w ostatnich dwóch sezonach, króla strzelców tegorocznych rozgrywek ligowych? Najbardziej prawdopodobnym kandydatem jest wicekról ligowych snajperów, 30-letni Piotr Frelek z MTS Kwidzyn. Do zespołu przymierzani są także 2-metrowy rozgrywający Warszawianki Grzegorz Gowin, nie powiedzian „nie” Marcin Lijewski z DGT Wybrzeże Gdańsk. Wracą do Kielc lewoskrzydłowy Paweł Tetelewski z AZS AWF Pol-Kres Białą Podlaską.

Nie chcą „Kosy” ani Bernackiego

Sensacyjna wiadomość napłynęła natomiast z Niemiec. Ze sponsora piłki ręcznej wycofał się tamtejszy koncern chemiczny Bayer. Oznacza to w praktyce rozwiązanie drużyny, która po śródowym remisie z TV Grosswallstadt 25:25 spadła do II ligi. W tej sytuacji od 30 czerwca wolnymi zawodnikami są trzej Polacy z Dormagen - dwaj, którzy grali w kieleckiej Iskrze - Rafał Bernacki i Robert Nowakowski oraz były zawodnik Śląska - Jacek Będzikowski. Nowakowski jest zainteresowany powrotem do Kielc, ale raczej nie znajduje tu zatrudnienia. Działacze Strzelca Lider Market nie są przekonani co do formy popularnego „Kosy”, który ma 34 lata, a ostatnio długo pauzował po kontuzji i operacji barku. Natomiast Bernacki zgłosił akces do Orlenu, ale trener płoczan Zenon Łakomy uważa, że obsadę bramki ma wystarczającą. **Z Płocka Paweł KOTWICA**

Honor obroniony

Udany rewanż polskich siatkarzy w meczu z Wenezuelą

Po piątkowej porażce polskich siatkarzy z Wenezuelą 1:3 w Lidze Światowej, w sobotę biało-czerwoni nie dali żadnych szans swoim rywalom, pokonali ich gładko 3:0. Swoje zwycięstwo dedykowali zmarłemu na atak serca tuż przed piątkowym pojedynkiem 38-letniemu Jerzemu Kowalowi, kibicowi Jastrzębia Borynia. Po oficjalnej części, ponad 5-tysięczna publiczność wrocławskiej hali uczciła jego pamięć minutą ciszy.

- Dzisiaj zagraliśmy dobrze, choć wiem, że stać nas na jeszcze lepszą grę. Poprawiliśmy zagrywkę, która sprawiała wiele kłopotów Wenezuelczykom. Na pewno duży wpływ na naszą postawę miała przedmeczowa odprawa, na której wyjaśniliśmy sobie kilka ważnych spraw - powiedział po meczu Andrzej Stelmach, kapitan polskiej reprezentacji.

Po piątkowej fatalnej grze naszego zespołu, któremu zupełnie nic nie wychodziło, w sobotę ujrzeliśmy zupełnie inną drużynę. Widać było, że nasi siatkarze tworzą zespół, a nie zlepek zawodników. Najważniejszą jednak rzeczą było to, że grali równo, a nie jak dzień wcześniej zrywami. - Chłopcy uwierzyli w siebie. Nie byli śpiący, każdy z nich pokazał, że potrafi dobrze grać w siatkówkę. Zagrali odważnie zagrywką, co sprawiło, że bardzo dobrze wyszkolony zespół z Wenezueli nie mógł sobie poradzić z jej przyjęciem. Wytraciliśmy naszych rywali z uderzenia i podyktowaliśmy im swoje warunki. Od początku do końca byliśmy skoncentrowani i o to chodziło. Najważniejsze jednak było to, że w końcu graliśmy zespołowo - podsumował występ swoich podopiecznych Ryszard Bosek.

O tym, że w sobotę będzie ciężko Wenezuelczykom doskonale wiedzieli. - Polacy musieli bronić swojego honoru. Udowodnili, że potrafią grać jak najlepsi. O naszej porażce zadecydowało słabe przyjęcie, z powodu bardzo dobrej taktycznej zagrywki. Zmuszeni byliśmy do grania wysokich piłek, z których wykończeniem mieliśmy sporo kłopotów - wyjaśnił Jose Suarez, trener reprezentacji Wenezueli.

W zespole z Wenezueli jako pierwszy rozgrywający pojawił się rezerwowy z piątkowego meczu Jose Polanco. W naszym, w pierwszej sześciorce wyszedł Michał Bąkiewicz, który od razu zabrał się ostro do pracy. Po jego ataku prowadziliśmy 4:2. W zespole gości najjaśniejszym punktem był 19-letni Ernando Gomez, za sprawą którego set miał wyrównany charakter do stanu 12:12. Od tego momentu inicjatywę przejęli Polacy. Nasi zawodnicy niesieni dopingiem kilkutyśnicznej publiczności grali świetnie. Atomowymi atakami popisywał się najsukcesowniej w tym spotkaniu Paweł Papke, a wtórowali mu Dawid Murek i Michał Bąkiewicz.

W drugim secie skoncentrowani Wenezuelczycy prowadzili już 8:4. Kolejne akcje należały do Polaków. Zaczęło się od udanego bloku Stelmacha, atomowego ataku z drugiej linii Papke i świetnej zagrywki Murka. Nasi zawod-

nicy doprowadzili do remisu 11:11 i rozpoczęła się walka. Przy stanie 13:14 dla gości, swoje 5 minut miał Bąkiewicz. Jego kapitalna zagrywka (w tym dwa asy) sprawiła, że objęliśmy prowadzenie 16:14. Chwilę później na placu za Bąkiewicza pojawił się Rafał Musielak, który dał dobrą zmianę.

W końcówce drugiego seta nasi zawodnicy byli bezlitośni na bloku. Udaną serię rozpoczął Papke, chwilę później atak Gomeza powstrzymał Łukasz Kadziewicz, a seta zakończyli dwublokiem Papke i Prus.

Początek trzeciego seta był podobny do drugiego. Polacy odskoczyli rywalom (16:12) po asie Papkego i atakach Bąkiewicza. Gdy wydawało się, że rywal się już nie podniesie, Wenezuelczycy nieoczekiwanie objęli prowadzenie (17:18, 18:19). Ostatni remis był przy stanie 19:19. Od tego momentu inicjatywę przejęli nasi zawodnicy. Po ataku Murka Polacy mieli pierwszą piłkę meczową. W tym momencie wszyscy kibice na stojąco dopingowali nasz zespół. Na szczęśliwie zakończenie musieli jednak poczekać do trzeciej piłki meczowej, którą wspaniałym atakiem zakończył młodziutki Bąkiewicz. - Jestem strasznie szczęśliwy, że mogłem w jakiś sposób przyczynić się do tego zwycięstwa. O tym, że wyjdę w podstawowym składzie dowiedziałem się tuż przed rozgrzewką. Podobnie jak moi koledzy, w tym meczu dałem z siebie wszystko. To dla mnie wielki dzień. Zwycięstwo i występ przed tak wspaniałą publicznością - powiedział uradowany Bąkiewicz.

Mniej powodów do radości mieli z pewnością Grzegorz Szymański i Jarosław Stancelewski - siatkarze z naszego regionu. Grzegorz dostał szansę od trenera Boska i zagrał w piątkowym meczu. - W sobotnim pojedynku nie było potrzeby, żebym wchodził na boisko, bo koledzy grali bardzo dobrze. Najbardziej jednak martwi mnie moja kontuzja, dokładnie uraz kręgosłupa, którego nabawiłem się jeszcze w rozgrywkach ligowych. Dziś lub jutro wyjeżdżam do Warszawy, by poddać się specjalistycznym badaniom. Jeżeli wypadną źle, to może czekać mnie kilkutygodniowa przerwa - powiedział Grzegorz.

Jarosław Stancelewski swoją absencję w dwumeczu z Wenezuelą wytłumaczył krótko: - Nie uskarżałem się na ból kolana, tak więc nie był to powód, dla którego nie znalazłem się w dwunastce. Trenerzy przyjęli inną koncepcję i muszę to uszanować.

Wyniki spotkań w grupie B

Piątek: Polska - Wenezuela 1:3 (19:25, 25:15, 24:26, 24:26), Grecja - Rosja 3:1 (25:18, 27:25, 22:25, 25:20).

Sobota: Polska - Wenezuela 3:0 (25:20, 25:19, 25:22).

Polska: Stelmach, Murek, Prus, Kadziewicz, Papke, Bąkiewicz, Wójcik (libero) oraz Gruszka, Musielak.

Grecja - Rosja 3:0 (25:23, 26:24, 25:21).

1. Grecja	4	7	9:6
2. POLSKA	4	6	9:6
3. Rosja	4	6	7:6
4. Wenezuela	4	5	3:10

Z Wrocławia
Ewa NADGRÓDKIEWICZ

W SKRÓCIE

Rajd Krakowski dla Hołowczyca

Krzysztof Hołowczyk i Maciej Wisławski („peugeot 206 WRC”) wygrali w sobotę 24. samochodowy Rajd Krakowski, trzecią eliminację Mistrzostw Polski, i objeli prowadzenie w klasyfikacji MP.

Na zdjęciu - Hołowczyk na trasie.



Fot. PAP

W lidze NBA

W piątkowym szóstym meczu półfinałowym Konferencji Wschodniej drużyna Toronto Raptors pokonała Philadelphia 76ers 101:89. W rywalizacji play off do czterech zwycięstw jest remis 3:3. W sobotnim meczu rundy półfinałowej play off w Konferencji Zachodniej San Antonio Spurs przegrało z Los Angeles Lakers 90:104 (stan rywalizacji: 1:0 dla Lakers).

Giro d'Italia

Belg Rik Verbrugghe (Lotto) wygrał w sobotę w Pescarze prolog 84. Giro d'Italia, uzyskując na dystansie 7,6 km rekordową przeciętną - 58,874 km/godz. Kolarz grupy Lotto został pierwszym liderem wyścigu Dookoła Włoch. Wczoraj pierwszy etap wygrał włoski kolarz Ellis Rastelli z grupy Liquigas. Liderem wyścigu pozostał jednak Rik Verbrugghe.

Na lekkoatletycznych bieżniach

Katarzyna Żakowicz zajęła piąte miejsce w konkursie pchnięcia kulą, a Kamila Skolimowska dziewiąte w rzucie młotem na stadionie w stolicy Kataru - Doha, gdzie odbył się mityng Grand Prix IAAF. Brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Sydney, Rosjanin Siergiej Makarow, uzyskał podczas lekkoatletycznego mityngu w Moskwie najlepszy w tym roku wynik na świecie w rzucie oszczepem - 88,42 m. Trzy drugie miejsca w lekkoatletycznym mityngu w konkurencjach rzutowych w Halle zajęli reprezentanci Polski: Maciej Palyszko i Agnieszka Pogorzewska w młocie, a Joanna Wiśniewska w dysku.

Może będzie lepiej w Głogowie

Polska przegrała w niedzielę w Walencji z Hiszpanią 22:27 (11:14) w pierwszym meczu play off o awans do finałów mistrzostw świata piłkarek ręcznych. W składzie polskiej drużyny nie było bramkarki Kolportera Kielce Krystyny Wasiuk. Rewanż w przyszłą sobotę w Głogowie.

25 razy mistrzyniami!

Tenisistki stołowe Statistzki Budapeszt, po zwycięstwie w rewanżowym meczu z niemieckim FC Langweid 3:1, zdobyły po raz 25 (!) klubowy Pucharu Europy. W pierwszym spotkaniu również lepsze były Węgierki - 3:2.

Olga najlepsza

Olga Cygan wygrała w Legano zawody Pucharu Świata szpadzistek. W finale Polka pokonała Francuzkę Maureen Nisimę 15:12.

Baraże szczypiornistek

W rewanżowym meczu szczypiornistek o awans do ekstraklasy Start Gdańsk przegrał z AKS Chorzów 14:25 (6:10) w pierwszym meczu AKS Chorzów zwyciężył 33:16 i uzyskał prawo gry w ekstraklasie piłkarek ręcznych w przyszłym sezonie. W rewanżowym meczu barażowym Słupia

Słupsk przegrała z Łączęnościewcem Szczecin 21:34 (10:19). Pierwszy mecz w Szczecinie wygrała drużyna Łączęnościewca 34:26 i ona uzyskała awans.

Porażka laskarzy

Reprezentacja Polski w hokeju na trawie mężczyzn przegrała w Madrycie w międzynarodowym turnieju z Anglią 0:2 (0:1).

Piłkarski mistrz Austrii

Drużyna Tirolu Innsbruck, w której występuje piłkarz reprezentacji Polski Radosław Gilewicz, zapewniła sobie na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek tytuł mistrza Austrii.

O Puchar FIRA

Reprezentacja Polski przegrała w sobotę w Kijowie z Ukrainą 3:9 w swoim piątym, ostatnim meczu drugiej grupy strefy europejskiej Pucharu FIRA.

Listkiewicz prezesem Unii

Michał Listkiewicz został w sobotę prezesem Unii Polskich Związków Sportowych (UPZS).

Niespodzianka w Rzymie

Niespodziewane zwycięstwo odniosła rozstawiona z numerem 14 Jugosłowianka Jelena Dokic (na zdjęciu), która wygrała w Rzymie turniej tenisistek z pulą nagród 1,2 miliona dolarów. W finale pokonała ona Amelie Mauresmo (Francja) 7:6 (7-3), 6:1. Warto dodać, że Mauresmo w półfinale wyeliminowała rakię nr 1 światowego tenisa Szwajcarce Martine Hingis.



Fot. PAP

Wiedeński maraton

Portugalczyk Luis Novo wygrał w niedzielę 18. edycję wiedeńskiego maratonu, uzyskując czas 2:10.28 i wyprzedzając koalicję biegaczy afrykańskich. Wśród kobiet triumfowała Jane Salumae (Estonia) - 2:30.00.

Wioślarze na podium

Trzykrotnie polskie osady zajmowały w niedzielę trzecie miejsca w rozgrywanych w Essen międzynarodowych regatach wioślarskich.

Motocyklowe Grand Prix

Włoch Max Biaggi wygrał w niedzielę na torze w Le Mans czwarty w tym sezonie wyścig motocyklowych mistrzostw świata - Grand Prix Francji w klasie 500 ccm. Natomiast wyścig w klasie 125 ccm zakończył się zwycięstwem Manuela Poggiali z San Marino.

Emiraty awansowały

Reprezentacja Zjednoczonych Emiratów Arabskich awansowała do drugiej rundy eliminacji piłkarskich mistrzostw świata strefy azjatyckiej.

„Górale” w 30.

Dwoje reprezentantów grupy Lotto PZU SA zmieściło się w pierwszej „30” zawodów Pucharu Świata w kolarstwie górskim, które odbyły się w belgijskiej miejscowości Houffalize. Magdalena Sadlecka finiszowała na 26. miejscu, tracąc 16 minut i 49 sekund do triumfatorki, Hiszpanki Margi Fullana. Natomiast Marek Galiński był 25., ze stratą 8.09 do pierwszego na mecie Kanadyjczyka Rolanda Greena. Opr. /j/

KONTUZJA KRZYWDY

- Kielczanka zwichnęła rękę w repasażach
- Polska reprezentacja wróciła z jednym medalem

Jedynie jeden brązowy medal zdobyli polscy judocy w mistrzostwach Europy w Paryżu. Na podium stała Adriana Dadi, która w wadze 70 kg zajęła trzecie miejsce. Kielczanka Barbara Krzywdą z AZS Kielce miała pecha, gdyż w repasażach zwichnęła rękę i w ten sposób zakończyła udział w imprezie.

Walcząca w kategorii 52 kg Krzywdą pokonała najpierw przez ippon reprezentantkę Niemiec Rafaelę Imbriani, w drugiej także przez ippon przegrała jednak ze Szwajcarką Isabelle Schmutz. Już w pierwszej minucie walki Szwajcarka wykonała waza-ari, a ostatecznie pojedynek zakończył się po 2,53 min.

Naszej zawodniczce pozostały więc repasaże. Zetknęła się w nich z Kristi Najaryn z Armenii. W pewnym momencie rywalka zastosowała trzymanie i podczas tej



Fot. PAP

Holender Mark Huizinga (w jasnym kimonie) zdobył w sobotę złoty medal w kat. 90 kg na mistrzostwach Europy w judo po pokonaniu w finałowym pojedynku reprezentanta Azerbejdżanu Razula Salimowa.

akcji Krzywdą zwichnęła rękę. Czekając teraz co najmniej dwumiesięczny rozbrat z matą.

Czterokrotnie reprezentanci Polski byli blisko podium w Paryżu. Na piątych miejscach zostali sklasyfikowani: Anna Żemła-Krajewska w wadze 48 kg, Krzysztof Wilkomirski - 73 kg, Bronisław Wolkowicz - 81 kg i Przemysław Matyjaszek - 90 kg. W wadze 60 kg Jacek Cyran zajął siódme miejsce. W niedzielę przed szansą zdobycia brązowych medali stanęli Żemła-Krajewska i Cyran. Judoczka AZS AWF Gdańsk przegrała walkę o medal z Włoszką Giusepiną Macri. Cyran niewiele zdzielił w pojedynku repasażowym z Nestorem Chergianim. Reprezentant Gruzji zdobywał punkt po punkcie, arbiter karał reprezentanta Polski za pasywność w walce, w efekcie Chergiani wygrał walkę przez waza-ari.

oprac. /SAW/

Niedosyt Piątka

Wyścig Pokoju na mecie

W sobotę w Poczdamie zakończył się 54. Wyścig Pokoju. Ostatni, 10. etap nie przyniósł zmian w klasyfikacjach. Etap z Schkeuditz do Poczdamu (166 km) wygrał po finiszu z peletonu Niemiec Thilo Schuler, cały wyścig zakończył się zwycięstwem Duńczyka Jakoba Storma, a 5 miejsce w klasyfikacji generalnej zajął kielczanin Zbigniew Piątek z zawodowej grupy Mróz Supradyn Witaminy.

Gdyby przed wyścigiem ktoś powiedział mi, że będę piątą, to byłbym bardzo zadowolony - mówił nam wczoraj Zbyszek Piątek, który w domu odpoczywał po trudach imprezy. - W sumie jestem usatysfakcjonowany zarówno miejscem w klasyfikacji generalnej, drugą lokatą w klasyfikacji górskiej (zwyciężył Radosław Romanik - przyp. autor), jak i drugim miejscem wśród sprinterów (wygrał Niemiec Andre Schulze). Mam jednak spory niedosyt, bo przy większym szczęściu mogłem

nawet wygrać wyścig. O tym, że tak się nie stało, zdecydował chyba 4 etap, z metą w Ołomuńcu. Gdyby moja ucieczka z Belgiem powiodła się i przyjechalibyśmy na metę z przewagą minuty, to wyszedłbym na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej i byłaby wielka szansa dowieźć złotą koszulkę lidera aż do końca wyścigu. Niestety, przed Ołomuńcem peleton straszliwie przyspieszył i na ostatnich 300 metrach doścignął nas. Mówi się trudno. Nie pierwszy i nie ostatni raz w taki sposób decydują się losy etapu, a nawet całego wyścigu. Pozostaje jednak żal, bo czułem się naprawdę mocny. Generalnie Polacy w tym wyścigu jechali bardzo dobrze. Bardzo podobała mi się postawa grupy CCC MAT Andrzeja Sypytowskiego. Nie załamała się po tym jak przed pierwszym etapem wycofano Przydział, Sosenkę i Gębę i choć grupa jechała w „trójkę”, to osiągnęła świetny wynik. Trzecie miejsce Radka Romanika w

klasyfikacji generalnej i wygranie przez niego klasyfikacji górskiej to naprawdę spory wyczyn - zakończył Piątek.

Kielecki kolarz będzie teraz odpoczywał przez dwa tygodnie w domu, potem wyjedzie na cykl klasyków do USA, a stamtąd po dziesięciu dniach przeniesie się na północ, gdzie grupę Mróz będzie reprezentował w wyścigu Dookoła Kanady. Do kraju wróci dopiero na mistrzostwa Polski, które rozgrywane będą 1 lipca.

Klasyfikacja końcowa Wyścigu Pokoju: Jakob Storm Piił (Dania/CSC World Online) - czas 39:21.57; 2. Aitor Garmendia (Hiszpania/Team Coast) - strata 18 sekund; 3. Radosław Romanik (CCC Mat) - 35; 4. Michael Barry (Kanada/Saturn) - 45; 5. Zbigniew Piątek (Mróz Supradyn Witaminy) - 1:10; 6. Enrico Poitschke (Niemcy/Team Wiesenhof) - 1:21.

/SAW/

TERAZ RUMUNIA

Turniej siatkarek w Radomiu

Reprezentacja Ukrainy zwyciężyła w międzynarodowym turnieju siatkarek w Radomiu. Drużyna Polski zajęła drugie miejsce. Podopieczne trenera Zbigniewa Krzyżanowskiego w ostatnim meczu gładko pokonały Słowację 3:0 (25:15, 25:10, 25:21).

Polska: Gajska, Glinka, Kowalkowska, Strzdała, Pycia, Mroczkowska, Smereka (libero) oraz Belcik, Frątczak, Rosner, Merta, Przybysz.

Mecz był jednostronnym widowiskiem. W dwóch pierwszych setach Polki miały przygniatającą przewagę. W trzecim - trener Zbigniew Krzyżanowski wprowadził do gry pięć rezerwowych zawodniczek i gra się nieco wyrównała. - Nie spodziewałem się tak łatwego zwycięstwa. Przed tygodniem graliśmy z tym zespołem na Słowacji i bardzo się męczyliśmy - powiedział po meczu szkoleniowiec reprezentacji Polski.

Pewna wygrana ze Słowacją nie zapewniała jednak Polsce pierwszego miejsca w turnieju. Zwyciężył zespół Ukrainy, pokonując w ostatnim spotkaniu Czechy 3:1. Zbigniew Krzyżanowski nie rozdzierał jednak z tego powodu szat. Jego zdaniem, dziewczęta z me-

czu na mecz grają coraz lepiej. Wykazują ogromną wolę walki, co przed czekającym ich meczem eliminacyjnym do mistrzostw Europy z Rumunią jest bardzo obiecujące. - Rumunia to mocny przeciwnik. Jeżeli nasza mobilizacja zostanie utrzymana, to powinno być dobrze. Najważniejszy jest awans do finałów ME - mówi Zbigniew Krzyżanowski.

Warto dodać, że ewentualna porażka z Rumunią nie przekreśla szans Polek. Później będą one musiały jednak pokonać Grecję. Mecz z Rumunią zostanie rozegrany już w najbliższą środę w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu. Do tego czasu reprezentacja Polski będzie przebywać w grodzie nad Mleczną.

Sławomir MONIK



Fot. Tadeusz Kłoczek

Zespół Polski przewyższał Słowację w każdym elemencie gry.

Zepter

mistrzem Polski

Koszykarze Zeptera Idea Śląsk Wrocław po raz czwarty z rzędu zostali mistrzami Polski. W piątym, finałowym pojedynku pokonali wczoraj Anwil Włocławek 92:76 (18:15, 24:18, 26:20, 24:23) i wygrali rywalizację 4:1.

Zepter: Zieliński 18, Wójcik 16, Adomaitis 15, Jamison 14, Helmanis 12, Kościuk 12, Mglinieks 5.

Anwil: Krścić 20, Jankowski 13, Griszczuk 13, Prawica 11, Kisurin 8, Mutavdźić 6, Marcell 5.

To, co działo się we wrocławskiej Hali Ludowej przeszło nam jawniejsze oczekiwania. Wspominały doping kibiców był godny finału. Przed meczem na trybunach pojawiły się plakaty z napisem „16:0”. Było ich tyle, ilu kibiców, a więc 6,5 tysiąca. Oznaczały one 16 tytułów mistrza Polski zdobytych przez zespół Wrocławia, a „0” - ani jednego Anwila. Stało się to rzeczywistością. Włocławianie po raz trzeci musieli się zadowolić wicemistrzostwem. Losy spotkania rozstrzygnęły się w trzeciej kwadransie, kiedy to Zepter uzyskał kilkunastopunktową przewagę (59:41 - 23 min.). Tytuł „MVP” - najlepszego zawodnika finału - otrzymał Adam Wójcik. - Mogł misją było wprowadzić zespół do finału i tak się stało. Zdobycie wicemistrzostwa i należy się z tego cieszyć. Myślę, że w przyszłym roku walka o mistrzostwo Polski będzie bardziej zacięta - powiedział Stefan Tok, trener Anwila.

W meczu o miejsca 9-15 SKK Szczecin pokonał Legię Królewskie Warszawa 101:90, Polonia Warbud Warszawa - AZS Perła Lubella Lublin 77:65, AZS Toruń - Azoty Unia Tarnów 88:78, pauzowały Bory Bytom.

Ewa NADGRODKIEWICZ

SOBOTA

Duży Lotek

1, 16, 25, 27, 29, 36

Express Lotek

4, 7, 8, 10, 23

Multi Lotek

7, 13, 14, 21, 22, 23, 27, 28, 37, 39, 43, 46, 53, 55, 60, 62, 71, 73

NIEDZIELA

Multi Lotek

3, 17, 22, 23, 30, 33, 35, 42, 49, 50, 53, 56, 58, 62, 64, 65, 72, 80



WISŁA STANEŁA

Sprzedawczyki! Nie chcemy złodziei w klubie - krzyczeli kibice w Lubinie po zwycięstwie Śląska nad Zagłębiem

Wisła Kraków już nie może być taka pewna zdobycia mistrzostwa Polski. W sobotę prowadzący w tabeli krakowianie przegrali u siebie z ostatnim zespołem - Orlenem Płock 1:2. To sensacja 27 kolejki piłkarskiej ekstraklasy.

To już druga z rzędu porażka piłkarzy „Białej Gwiazdy”. Przed tygodniem Wisła przegrała bowiem wyjazdowy mecz z Ruchem w Chorzowie. Nic dziwnego, że po sobotnim meczu z mającym już tylko teoretyczne szanse na utrzymanie się w ekstraklasie Orlenem, „wiślacy” zostali wygwizdani przez kibiców.

Potknięcie lidera wykorzystała Legia i Pogoń wygrywając swoje mecze. Kibiców w Lubinie rozwścieczyła wygrana Śląska z Zagłębiem. Bronią się przed spadkiem jedenastka z Wrocławia zwyciężyła 3:1, a

tłum lubińskich kibiców wznosił okrzyki: „Sprzedawczyki, sprzedaliście mecz. Nie chcemy złodziei w klubie”. Piłkarze i sędziowie bojąc się zejść do szatni przez półtorej godziny stali na środku boiska. Na murawie odbyła się również konferencja prasowa.

*** Legia Daewoo Warszawa - Ruch Chorzów 1:0 (1:0).** Mariusz Piekarski 38.

Czerwona kartka: Piekarski - w 88 min. za drugą żółtą. Żółte kartki: Sokolowski, Piekarski (Legia), Paluch (Ruch). Sędziował: Krzysztof Zdzunek (Łódź). Widzów - 4800.

*** Górnik Zabrze - Odra Wodzisław Śląski 1:1 (0:0).** Piotr Gierczak 90 - Grzegorz Rasiak 72.

Górniki: Bledzewski - Wiśniewski, Lekki, Kolasa - Kocyba (55 Orzeszek), Prasnal, Probiezka, Kopała (72 Szemoński), Ko-

ścielniak - Gierczak, Kaondera (15 Bonk).

Odra: Tomala - Kościuk, Malinowski, Dudek - Pluta, Adamczyk, Berensztajn (38 Nowacki, 89 Gadamski), Ruta, Sibik - Chalbiński (84 Matyja), Rasiak.

Żółte kartki: Bledzewski, Wiśniewski, Prasnal, Bonk, Szemoński (Górniki), Adamczyk, Sibik, Pluta, Ruta, Rasiak, Michał Chalbiński (Odra). Sędziował: Marek Mikołajewski z Ciechanowa. Widzów - 7611.

*** Pogoń Szczecin - Amica Wronki 2:1 (1:0).** Dariusz Dźwigala 24, Robert Dymkowski 90 - Mariusz Kukiela 69.

Pogoń: Majdan - Skrzypek, Gęsiór, Węgrzyn, Pokładowski (53 Wiechowicki), Drumlak, Podbrożny (77 Dymkowski), Dźwigala, Batata (46 Chifon), Brasília, Mielcarski.

Amica: Strzyński - Dudka, Bosacki, Bajor, Sokolowski, Sobociński (79 Siara), Jackiewicz, Kukiela, Bednarek (60 Zińczuk), Dawidowski, Król (88 Biliński).

Żółte kartki: Drumlak, Dźwigala (Pogoń), Bajor (Amica). Sędziował: Robert Malek z Katowic. Widzów - ponad 6000.

*** Widzew Łódź - Polonia Warszawa 0:0.**

Widzew: Piekutowski - Jop, Urbanik, Bogusz, Szymczyk - R. Pawlak (85 Chioma), Wyciskiewicz, Dembiński, Gula (79 Michalczyk) - Zajac, Tarachulski (46 Kryger).

Polonia: Matuszek - Kuś, M. Pawlak, Scherfchen, Żwirgdauskas - Ciesielski, Ekwueme (73 Kęska), Wieszczycki, Kaczorowski (90 Burckhard) - Gołaszewski (82 Udenkwo), Bykowski.

Żółte kartki: Pawlak, Zajac (Widzew); Ciesielski, Pawlak, Wieszczycki, Gołaszewski i Bykowski (Po-

lonia). Sędziował: Piotr Święc z Katowic. Widzów - ok. 2000.

*** Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - Stomil Olsztyn 1:0 (0:0).** Mariusz Lewandowski 58.

Grodzin: Kowalewski - Bereszyński, Majda, Lewandowski - Piechniak, Nuckowski (46 Rybaczek), Stokowiec, Kacprzak, Janeczek - Lamptey, Kłosiński (81 Araszkiewicz).

Stomil: Krzyształowicz - Biedrzycki (73. Salami), Lenart, Święcki, Januszewski - Kwiatkowski, Cecot (85 Sawicki), Kościuczek, Kowalczyk - Matys, Holc.

Żółte kartki: Kłosiński, Stokowiec, Lewandowski (Groclin), Matys, Salami (Stomil). Sędziował: Jacek Granat z Warszawy. Widzów - ok. 3000.

*** Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław 1:3 (1:0).** Zbigniew Grzybowski 13 z

karnego - Piotr Włodarczyk 50, Jacek Paszulewicz 68, Krzysztof Szadziński 90.

Żółte kartki: Radecki, Lewandowski, Piotrowski, Szewczyk (Zagłębie), Naskręt, Wasilewski, Paszulewicz (Śląsk). Sędziował: Mirosław Ryska (Warszawa). Widzów - ponad 7000.

*** Wisła Kraków - Orlen Płock 1:2 (1:0).** Tomasz Frankowski 41 - Radosław Sobolewski 51 i Wahan Gevorgyan 65.

Wisła: Szczepny - Baszczyński, B. Zajac, Głowacki - Pater, Żurawski, Kalużny (68 Brozek), Szymkowiak, Kosowski - Moskałowicz (56 Czerwec), Frankowski (81 Niciński).

Orlen: Krupski - Rogalski, Żuk, Pastuszka - Dąbrowski, Sobolewski (85 Grzelak), Terlecki (61 Miąskiewicz), Romuzga (74 Wojnacki), Soczewka, Popiela - Gevorgyan.

Żółte kartki: Baszczyński (Wisła), Terlecki, Żuk, Radosław Sobolewski i Paweł Miąskiewicz. Sędziował: Piotr Kotłowski z Wrocławia. Widzów - 5000.

*** Ruch Radzionków - GKS Katowice 0:1 (0:1).** Moussa Yahaya 16.

Żółte kartki: Kosela (Ruch), Sznacner, Gajkowski (GKS). Sędziował: G. Kasperkowicz z Poznania. Widzów - 4500.

Nasi w ekstraklasie

*** Wisła - Orlen 1:2.** Do sensacyjnego zwycięstwa Orlenu w Krakowie przyczynił się dobrze grający Maciej Pastuszka (90 minut). W Odrze w 84 minucie zastąpił Radosława Kalużnego.

*** Górnik - Odra 1:1.** Wyrównującą bramkę dla Górnika strzelił w ostatniej minucie Piotr Gierczak (grał 90 minut). W Odrze w 84 minucie na boisku pojawił się Jacek Matyja.

*** Pogoń - Amica 2:1.** Gol Mariusza Kukieli w 70 minucie (grał całe spotkanie). W 79 minucie Remigiusza Sobocińskiego zastąpił Mirosław Siara.

*** Widzew - Polonia 0:0.** W Widzewie dobrze grali bramkarz Adam Piekutowski i Mariusz Jop (po 90 minut). W Polonii do 90 minut grał Paweł Kaczorowski.

*** Legia - Ruch Chorzów 1:0.** 90 minut Rafała Siadaczki i Tomasza Kielbowicza, do 70 minut na boisku występował Cezary Kucharski.

*** Groclin - Stomil 1:0.** 90 minut w barwach Groclinu zagrali Piotr Piechniak, Piotr Stokowiec (żółta kartka), Jacek Kacprzak. W Stomilu 90 minut Paweł Holca.

*** Radzionków - Katowice 0:1.** Po 90 minut grali: Sławomir Rutka (Radzionków), Mirosław Sznacner, Łukasz Gorskow (Katowice).

Komentuje Maciej Pastuszka, piłkarz Orlenu Płock, wychowanek Korony Kielce:

Nasza wygrana w Krakowie to jedna z największych sensacji wiosny. Wiślacy nas zlekceważyli biorąc pod uwagę lokaty w tabeli. My w ciągu 90 minut wyprowadziliśmy cztery kontry, strzelając dwa gole. W polskiej lidze można z każdym wygrać, a my wciąż liczymy na to, że się utrzymamy. Wygrywając z Wisłą pomogliśmy Legii, którą w środę musimy pokonać. Legia po zwycięstwie z Ruchem Chorzów znów może myśleć o tytule mistrza Polski. Trochę optymizmem powiało w Szczecinie, po wygranej Pogoni z Amiką Wronki. Korzystne dla Orlenu rezultaty padły w Grodzisku, gdzie Groclin pokonał Stomil, zapewniając sobie byt w ekstraklasie i w Zabrzu. Górnik, przeżywający poważny kryzys, zaledwie zremisował z Odrą. Remis niewiele dał obydwu zespołom. Górnik jest w bardzo trudnej sytuacji, ale trzeba pamiętać, że ma do rozegrania zaległy mecz z Amiką Wronki. Nie skomentuję zachowania kibiców w Lubinie. Zagłębie uległo Śląskowi, który za wszelką cenę chce się uchronić przed degradacją. Wszystkie niejasności wyjaśnią się dopiero w ostatniej serii spotkań. Każdy może jeszcze zdobyć 9 punktów.

/JMK/



1. Wisła Kraków	27	56	17-5-5	60:24
2. Legia Daewoo Warszawa	27	50	14-8-5	42:23
3. Pogoń Szczecin	27	50	15-5-7	39:25
4. Hoop Polonia Warszawa	27	43	12-7-8	33:23
5. Zagłębie Lubin	27	40	12-4-11	39:35
6. GKS Katowice	27	39	9-12-6	26:20
7. Ruch Chorzów	27	38	11-5-11	42:41
8. Amica Wronki	26	38	11-5-10	42:38
9. Groclin Grodzisk Wlkp.	27	36	9-9-9	30:31
10. Widzew Łódź	27	34	9-7-11	33:39
11. Śląsk Wrocław	27	31	8-7-12	29:36
12. Stomil Olsztyn	27	31	9-4-14	21:38
13. Odra Wodzisław	27	30	7-9-11	31:44
14. Ruch Radzionków	27	30	9-3-15	23:41
15. Orlen Płock	27	25	7-4-16	29:50
16. Górnik Zabrze	26	34	6-6-14	23:34

Najlepsi strzelcy: 17 - Tomasz Frankowski (Wisła Kraków); 12 - Zbigniew Grzybowski (Zagłębie Lubin), Marcin Mięciel (Legia Daewoo Warszawa); 10 - Arkadiusz Klimke (Zagłębie Lubin).

W następnej kolejce, 26 maja: Stomil - Widzew (1:1), Polonia - Górnik (1:2), Odra - Pogoń (1:2), Amica - Wisła (0:4), Orlen - Legia (1:1), Ruch - Zagłębie (2:0), Śląsk - Radzionków (0:2), Katowice - Groclin (0:1).

/SAW/

1. Real M.	34	70	72:38
2. Deportivo LC	34	64	64:40
3. Valencia	35	62	52:29
4. Mallorca	35	62	49:39
5. Barcelona	35	59	75:52
6. Celta	35	52	48:48
7. Villareal	34	50	52:51
8. Malaga	35	50	55:55
9. Alaves	35	49	55:48
10. Espanyol	35	47	42:34
11. Bilbao	35	43	42:51
12. Las Palmas	35	43	39:58
13. Rayo	34	40	54:61
14. Saragossa	34	39	52:54
15. Sociedad	35	39	48:65
16. Valladolid	35	38	37:45
17. Oviedo	34	37	45:59

Wyniki: Valencia - Bilbao 1:0 (Zahović 90 z karnego), Alaves - Barcelona 0:1 (Overmars 18), Valladolid - Racing 1:1 (samobójcza Txema 21 - Rushfeldt 88), Sociedad - Malaga 4:0 (Idiakez 4, De Paula 35, Chochlow 48, Korkut 90), Celta - Numancia 1:1 (Gustavo Lopez 77 z karnego - Rosu 66), Osasuna - Las Palmas 3:3



Bayern mistrzem! Ostatni gol Świerczewskiego

Zakończyły się rozgrywki w ekstraklasach piłkarskich Anglii, Niemiec i Francji. W Hiszpanii i we Włoszech do końca zostało jeszcze kilka kolejek.

Anglia

WYNIKI. Charlton Athletic - Liverpool 0:4 (Fowler 55 i 71, Murphy 60, Owen 81), Coventry - Bradford City 0:0, Derby - Ipswich 1:1 (Christie 31 - Naylofr 46), Everton - Sunderland 2:2 (Tal 10, Ball 77 z karnego - Phillips 21 i 83), Leeds United - Leicester 3:1 (Smith 27, 90 - Harte 77 - Ferdinand 32 samob.), Manchester City - Chelsea 1:2 (Howey 39 - Wise 19, Hasselbaink 62), Middlesbrough - West Ham United 2:1 (Desire 21, Karembeu 45 - Todorow 31), Newcastle United - Aston Villa 3:0 (Glass 9, Cort 13, Delaney 74 samob.), Southampton - Arsenal 3:2 (Kachloul 46 i 61, Le Tissier 89 - Cole 28, Ljungberg 54), Tottenham Hotspur - Manchester United 3:1 (Korsten 17 i 67, Ferdinand 75 - Scholes 21).

1. Manchester U.	38	80	79:31
2. Arsenal	38	70	63:38
3. Liverpool	38	69	71:39
4. Leeds	38	68	64:43
5. Ipswich	38	66	57:42
6. Chelsea	38	61	68:45
7. Sunderland	38	57	46:41
8. Aston Villa	38	54	46:43
9. Charlton	38	52	50:57
10. Southampton	38	52	40:48
11. Newcastle	38	51	44:50
12. Tottenham	38	49	47:54
13. Leicester	38	48	39:51
14. Middlesbrough	38	42	44:44
15. West Ham	38	42	45:50
16. Everton	38	42	45:59

17. Derby	38	42	37:59
18. Manchester C.	38	34	41:65
19. Coventry	38	34	36:63
20. Bradford	38	26	30:70

Najlepsi strzelcy: 23 - Jimmy Floyd Hasselbaink (Chelsea), 19 - Marcus Stewart (Ipswich Town), 17 - Thierry Henry (Arsenal), Mark Viduka (Leeds United).

Niemcy

Bayern zremisował po dramatycznym meczu z Hamburgerem SV 1:1 i w ten sposób zapewnił sobie tytuł. W końcowej tabeli Bayern o jeden punkt wyprzedził zespół Tomasza Waldocha i Tomasza Hajty Schalke 04 Gelsenkirchen, który w sobotę pokonał SpVgg Unterhaching 5:3 (2:2). Jedną z bramek dla Unterhaching zdobył Mirosław Spizak.

Hamburger w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry objął prowadzenie po strzale Siergieja Barabara. Gdyby mecz zakończył się takim wynikiem, mistrzami Niemiec zostaliby piłkarze Schalke. Bayern zdołał jednak doprowadzić do wyrównania. Gola na wagę tytułu zdobył w piątej minucie doliczonego czasu Patrik Andersson. Zespół Bayernu Monachium po raz 18. w historii wywalczył tytuł mistrza Niemiec w piłce nożnej.

WYNIKI. Hamburger SV - Bayern Monachium 1:1 (Barbare 90 - P. Andersson 90), Werder Brema - Hansa Rostock 3:0 (Ailton 30, Krstajic 43, Baumann 87), Borussia Dortmund - FC Koeln 3:3 (Stevic 20, Reina 49, Bobic 89 - Dede 27 samob., Kreuz 35 i 82), Schalke 04 - SpVgg Unterhaching 5:3 (Kerckhoven 44, Asamoah 45, Boehme 73 i 74, Sand 89 - Breienreiter 4, Spizak 27, Seifert 70), Eintracht Frankfurt - VfB Stuttgart 2:1 (Kryszalowicz 16, Guie-Mein 45 - Dundee 62), FC Freiburg - VfL Wolfsburg 4:1 (Ramdane 4, Kobiaschwili 36 z karnego, Coulibaly 51, 54 - Maric 90), Bayer Leverkusen - VfL Bochum 1:0 (Neuville 22), Ka-

iserautern - Hertha Berlin 0:1 (Alves 47), TSV 1860 Monachium - Energie Cottbus 0:1 (Labak 25).

1. Bayern	34	63	62:37
2. Schalke 04	34	62	65:35
3. Borussia	34	58	62:42
4. Bayer	34	57	54:40
5. Hertha	34	56	58:52
6. Freiburg	34	55	54:37
7. Werder	34	53	53:48
8. Kaisers-tern	34	50	49:54
9. Wolfsburg	34	47	60:45
10. FC Koeln	34	46	59:52
11. TSV Monach	34	44	43:55
12. Hansa	34	43	34:47
13. Hamburger	34	41	58:58
14. Energie	34	39	38:52
15. Stuttgart	34	38	42:49

16. SpVgg	34	35	35:59
17. Eintracht	34	35	41:68
18. VfL Bochum	34	27	30:67

Najlepsi strzelcy: 22 - Siergiej Barabar (Hamburger SV), Ebbe Sand (Schalke 04), 19 - Claudio Pizarro (Werder Brema), 16 - Michael Preetz (Hertha Berlin), 15 - Elber (Bayern Monachium), Oliver Neuville (Bayer Leverkusen), 14 - Ailton (Werder Brema).

Francja

W ostatnim meczu rozgrywek ostatnią bramkę dla Bastii zdobył Piotr Świerczewski. Nasz reprezentacyjny pomocnik w następnym sezonie będzie grał w jednym z najsłynniejszych klubów Francji - Olympique Marsylia.

WYNIKI. AS Monaco - Lille 1:2 (Farnerud 3 - Peyrelade 28, Cheyrou 82), RC Lens - Nantes 1:4 (Coly 87 - Da Rocha 28, Monterubio 59 i 89, Savinaud 75), Sedan - AJ Auxerre 1:0 (Ndiaye 26), Metz - Girondins Bordeaux 1:0 (Baticale 53), St Etienne - En Avant Guingamp 2:2 (Sarr 43, Huard 80, Tassaut 50, Malouda 89), Stade Rennes - Olympique Lyon 3:4 (Le Roux 14, Chapuis 35, Deflandre 39 samob. - S. Anderson 22 i 74, Echouafni 39 samob., Marlet 77), Troyes - Olympique Marsylia 1:1 (Gousse 33 - Camara 43), Racing Strasbourg - Paris St. Ger-

main 1:2 (Luyindula 52 - Robert 52 i 85), Bastia - Toulouse 5:1 (Ferreira 40, Świerczewski 45, Andre 65 i 73, Nee 82 - Romero 7).

1. Nantes	34	68	57:36
2. Lyon	34	64	57:30
3. Lille	34	59	43:27
4. Bordeaux	34	57	48:33
5. Sedan	34	52	47:40
6. Stade	34	48	46:39
7. Troyes	34	46	45:47
8. Bastia	34	45	45:41
9. Paris SG	34	44	44:43
10. Guingamp	34	44	40:48
11. Monaco	34	43	53:50
12. Metz	34	43	37:44
13. Auxerre	34	41	31:41
14. Lens	34	40	37:39
15. Olympique	34	40	31:40

16. St Etienne	34	37	43:56
17. Tuluz	34	34	34:50
18. Strasbourg	34	29	28:61

Najlepsi strzelcy: 22 - Sonny Anderson (Olympique Lyon), 20 - Pedro Pauleta (Girondins Bordeaux), 16 - Frederic Nee (Bastia).

Włochy

Coraz bliżej wywalczenia mistrzowskiego tytułu jest AS Roma, która pewnie pokonała na wyjeździe zegnając się z Serie A Bari.

WYNIKI: Milan - Fiorentina 1:2 (Szewczenko 28 - Chiesa 11, 19), Parma - Inter 3:1 (Junior 14, 88, Di Vaio 73 - Vieri 89), Bari - Roma 1:4 (Spinesi 90 - Candela 29, Batistuta 42, 88, Cafu 70), Vicenza - Lecce 0:0, Bologna - Juventus 1:4 (Signorelli 19 - Trezeguet 26, 47, Tudor 45, Kovacevic 81), Atalanta - Reggina 2:1 (Zauri 11, Nappi 90 - Zanchetta 16), Perugia - Brescia 2:2 (Vryzas 59, Robbiati 86 - Hubner 45, 57 z karnego), Lazio - Udinese 3:1 (Crespo 3, 16, Castroman 84 - Fiore 72 z karnego), Napoli - Verona 2:0 (Pecchia 41, Amauri 81).

1. Roma	31	70	65:37
2. Lazio	31	65	60:33
3. Juventus	31	64	55:26
4. Parma	31	53	47:25
5. Milan	31	47	53:42
6. Atalanta	31	45	37:30
7. Inter	31	44	42:44

8. Fiorentina	31	42	51:46
9. Bologna	31	42	42:44
10. Perugia	31	41	47:49
11. Brescia	31	37	38:39
12. Udinese	31	34	46:56
13. Vicenza	31	33	33:44
14. Lecce	31	33	35:49
15. Napoli	31	31	31:48
16. Reggina	31	29	28:48
17. Verona	31	28	31:53
18. Bari	31	20	29:62

Najlepsi strzelcy: 24 - Andriy Szewczenko (Milan), 23 - Hernan Crespo (Lazio), 22 - Enrico Chiesa (Fiorentina), 18 - Gabriel Batistuta (Roma), 17 - Christian Vieri (Inter).

Hiszpania

WYNIKI: Valencia - Bilbao 1:0 (Zahović 90 z karnego), Alaves - Barcelona 0:1 (Overmars 18), Valladolid - Racing 1:1 (samobójcza Txema 21 - Rushfeldt 88), Sociedad - Malaga 4:0 (Idiakez 4, De Paula 35, Chochlow 48, Korkut 90), Celta - Numancia 1:1 (Gustavo Lopez 77 z karnego - Rosu 66), Osasuna - Las Palmas 3:3

(Ivan Rosado 3, Alfredo 60, 68 - Guayre 16, Nacho Gonzalez 56 z karnego, 83 z karnego), Espanyol - Mallorca 0:1 (Luque 19), Oviedo - Deportivo LC, Saragossa - Villareal, Rayo - Real M. - wyniki podamy jutro.

1. Real M. 34 70 72:38
2. Deportivo LC 34 64 64:40
3. Valencia 35 62 52:29
4. Mallorca 35 62 49:39
5. Barcelona 35 59 75:52
6. Celta 35 52 48:48
7. Villareal 34 50 52:51
8. Malaga 35 50 55:55
9. Alaves 35 49 55:48
10. Espanyol 35 47 42:34
11. Bilbao 35 43 42:51
12. Las Palmas 35 43 39:58
13. Rayo 34 40 54:61
14. Saragossa 34 39 52:54
15. Sociedad 35 39 48:65
16. Valladolid 35 38 37:45
17. Oviedo 34 37 45:59

18. Osasuna 35 36 41:52
19. Racing 35 35 43:59
20. Numancia 35 33 35:60

Z ekstraklasy hiszpańskiej spadają trzy drużyny.

Najlepsi strzelcy: 21 - Javi Moreno (Alaves), Raul Gonzales (Real M.), 20 - Rivaldo (Barcelona).

/SAW, JMK/

Polacy za granicą

Mistrzostwo Austrii przypadło drużynie Radosława Gilewicza, która bez polskiego snajpera (jest liderem strzelców austriackiej ekstraklasy) pokonała Sturm Graz. Bliscy tytułu mistrzowskiego w Niemczech byli Tomasz Waldoch i Tomasz Hajto z Schalke 04, niestety Bayern Monachium niemalże w ostatniej sekundzie doprowadził do remisu z Hamburgerem SV.

FRANCJA. Głośno o Piotrze Świerczewskim, który jedną nogą był już w Racingu Lens, a okazuje się, że podpisał kontrakt z Olympique Marsylia.

NIEMCY. Smutna dla nas kontuzja Tomasza Waldocha, który w potyczce z Unterhaching grał tylko do 29 minuty. Tomasz Hajto grał 90 minut. Schalke wygrało 5:3 na swoim terenie, a jedną bramkę dla gości strzelił napastnik polskiej „młodzieżówki” Mirosław Spizak. Gol Pawła Kryszalowicza dla Eintrachtu. „Kryszal” ma teraz czas na zastanowienie się gdzie przejeść. W Wolfsburgu, w meczu z Freiburgiem 90 minut Waldemara Krygera, 58 minut Andrzeja Juskowiaka. W barwach Hansy Rostock 68 minut grał Sławomir Majak, który niebawem rozstanie się z niemieckim klubem. Energie Cottbus zwyciężyło na wyjeździe TSV 1860 Monachium z udziałem Andrzeja Kobylańskiego, którego w 69 minucie zastąpił Węgiel Matyus. Z Bundesligą rozstał się VfL Bochum. W Leverkusen, w barwach Bochum do 63 minuty grał Henryk Bałuszyński.

/JMK/



Na czele tabeli drugiej ligi zostaje zachowane status quo. Prowadzi RKS Radomsko przed KSZO Ostrowiec Świętokrzyski i Górnikiem Polkowice. Radomsko utrzymało pozycję lidera po zwycięstwie 1:0 nad Hetmanem Zamość, w którym zadebiutował trener Włodzimierz Gąsior. Bardzo ważne zwycięstwo z GKS Bełchatów 2:0 odniósł zespół Górnika Polkowice. Po tej wygranej, przy jednoczesnej porażce Odry Opole na wyjeździe z Ceramiką Opoczno 0:1, polkowiczanie awansowali na trzecie miejsce, które daje grę w barażach o awans do pierwszej ligi. Równie ciekawie jest w dole tabeli. W dalszym ciągu zachowania statusu drugoligowca nie może być pewna ponad połowa zespołów. Wysokiej porażki 1:6 doznał na wyjeździe beniaminek Dolcan Sport Żabki z lokalnym rywalem Lukullusem Świętem Nowy Dwór i praktycznie stracił szansę na utrzymanie w lidze.

Opr. /PK/

Z nimi jak z „dieslem”...

KSZO Ostrowiec - ŁKS 4:0 (1:0)

1:0 Rafał Lasocki 45 min, 2:0 Tadeusz Krawiec 60, 3:0 Artur Toborek 76, 4:0 Lasocki 78.

KSZO: Piątek 8 - Cichoń 7 (86 Wróbel), Nocoń 6, Kowalski 6, Lasocki 9 - Sobczyński 6, Pietrasiak 6, Więzik 4 (59 Krawiec 4), Toborek 8 (82 Karvelis) - Małocha 7, Grębowski 6.

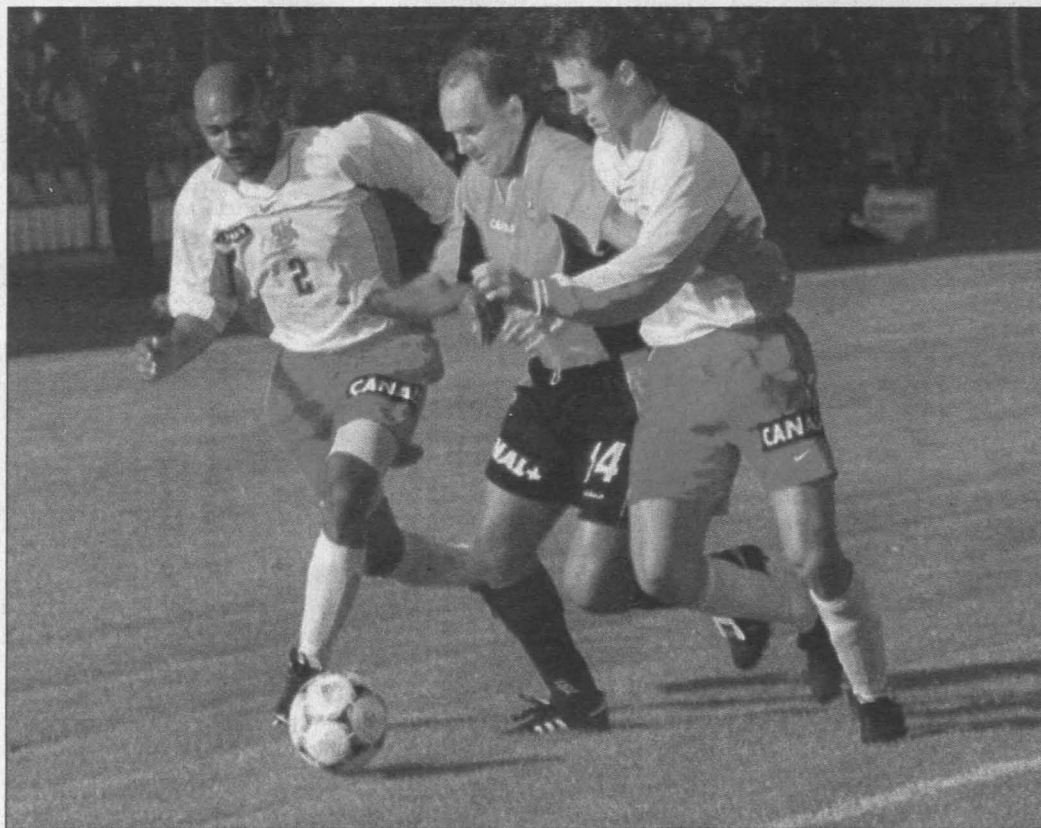
ŁKS: Kikowski - Krysiński, Julcimar (62 Żuberek), Napierała, Smoliński - Golański, Kucz (72 Białas), Łabędzki, Rodrigo - Grad (82 Klepczarek), Błażejowski.

Czerwona kartka: Napierała (Ł) - 75 min (faul). Żółte kartki: Sobczyński (K), Julcimar (Ł). Sędziował M. Jankowski ze Szczecina. Widzów 6500.

Jak burza idą w rundzie rewanżowej piłkarze KSZO. W sobotę po raz jedenasty tej wiosny zeszli z boiska w glorii zwycięzców. Tym razem pokonali broniący się przed spadkiem Łódzki Klub Sportowy, znacznie przybliżając się do upragnionego awansu. - Zostało nam jeszcze pięć kroków - stwierdził po meczu Rafał Lasocki, kapitan ostrowieckiej drużyny.

Wicelider zaczął bardzo spokojnie. - Musimy uważać, żeby na początku nie stracić bramki, bo później robi się straszna nerwówka - mówił przed spotkaniem Krzysztof Tochel, szkoleniowiec KSZO. Tak właśnie było. Gospodarze nie zaatakowali z impetem od pierwszych minut. Grali ostrożnie w defensywie, licząc na to, że podobnie jak w Bełchatowie uda się „coś” strzelić po rzutach rożnych czy wolnych. Piłka jednak, jak zaczarowana, nie chciała wpasować do siatki - albo minimalnie przechodziła obok bramki (po główkach Wojciecha Małochy i Rafała Lasockiego), albo trafiała w słupki (po strzale Dariusza Pietrasiaka).

Goście - tak jak zapowiadał trener Mirosław Dawidowski - nie zamierzali się tylko bronić. Kilka razy groźnie zaatakowali, wykorzystując nieudane pułapki ofensywne defensywy KSZO. - A mówilem, żeby nie grali na spalone - denerwował się Krzysztof Tochel. Na szczęście, podobnie jak w Bełchatowie, w świetnej dyspozycji był Waldemar Piątek. W 23 minucie wygrał bezpośredni pojedynek z Adamem Gradem, w 26 minucie obronił strzał z ostrego kąta Artura



W walce z obrońcami ŁKS Grzegorz Więzik.

Błażejowskiego, w 30 minucie ponownie był lepszy od Grada, piaskując piłkę po jego mocnym strzale.

Gospodarze rozkręcili się z minuty na minutę. Ich akcje nabierały płynności i szybkości. - Mój zespół jest jak mały „diesel”. Powoli zapala, ale jak już ruszy, to trudno go zatrzymać - obrazowo tłumaczył ostrowiecki szkoleniowiec. Tuż przed przerwą KSZO rzeczywiście „zapalił”. Artur Toborek wrzucił piłkę na pole karne i Rafał Lasocki strzelał z lewej nogi po raz pierwszy zmusił do kapitulacji Jacka Kikowskiego. Po przerwie gospodarze już „odjechali” rywalowi. Zanim do tego doszło, próbkę dużych możliwości dał Adam Kucz. Filigranowy pomocnik niczym slalomowca tyłkiem minął czterech zawodników KSZO, ale przed polem karnym zatrzymał się na kapitanie gospodarzy.

W 60 minucie podopieczni Krzysztofa Tochela przeprowadzili filmową kontry. Waldemar Piątek złapał piłkę po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i uruchomił na prawym skrzydle Przemysława Ci-

chonia. „Cichy” popisał się rajdem przez ponad pół boiska - wycofał futbolówkę na dziesiąty metr do wprowadzonego kilkadziesiąt sekund wcześniej Tadeusza Krawca. Ten strzelił po ziemi w długi róg i zrobiło się 2:0. Co ciekawe, był to pierwszy kontakt z piłką szczęśliwego strzelca.

Krawiec zastąpił słabiej spisującego się Grzegorza Więzika i trzeba przyznać, że wniósł do gry KSZO sporo ożywienia. W 68 minucie, po indywidualnej akcji Wojciecha Małochy, mógł ponownie wpisać się na listę strzelców, przegrał jednak bezpośredni pojedynek z Kikowskim. Kilkadziesiąt sekund wcześniej żółtą kartkę ujrzał Adrian Sobczyński i przez dwa mecze będzie musiał pauzować. W 75 minucie czerwony kartonik zobaczył Adrian Napierała. Nieprawidłowo zatrzymał się na wychodzącym na czystą pozycję Małochę, w tej sytuacji decyzja arbitra mogła być tylko jedna. Ten faul drogo kosztował łódzki zespół. Z rzutu wolnego z dwudziestu metrów idealnie przymerzył bowiem „Tobor” - piłka wpadła w

okienko bramki Kikowskiego. W 78 minucie było już 4:0. Z rogu dośrodkował Toborek, a Lasocki popisał się największym sprytem na polu karnym i zdobył dwunastego (!) gola w tym sezonie.

Kapitan KSZO w sobotę mógł zaliczyć hat-trick. W 80 minucie, po podaniu Małochy, miał przed sobą pustą bramkę, ale z czterech metrów posłał piłkę nad poprzeczką. - Poczułem się za pewnie. Już widziałem piłkę w siatce. Gdyby mi nie podskoczyła, pewnie bym trafił. Ale widocznie tak miało być - relacjonował. W 87 minucie ŁKS mógł zdobyć honorowego gola, ale Dżidosław Żuberek, mając przed sobą tylko Piątka, nie potrafił go pokonać.

- Z tym składem KSZO nie ma czego szukać w I lidze. Jeśli nie wymieni połowy zawodników, po roku spadnie - krytycznie ocenił Adam Kucz, zawodnik ŁKS.

- Każdy ma w sobie jakąś zadrę. Myślę, że Adam chciałby się znaleźć w naszej sytuacji - skomentował Artur Toborek.

Dorota KUŁAGA

Na życzenie...



Krzysztof Tochel, trener KSZO: - Mecz miał dwa oblicza. W pierwszej połowie był to równorzędny pojedynek. ŁKS również stworzył stuprocentowe sytuacje, ale wyraźnie na nasze życzenie. Nie wiem, dlaczego Benek Nocoń i Zbyszek Kowalski na połowie boiska zaczęli grać na spalone, choć przed spotkaniem mówiłem im, żeby tego nie robili. Po przerwie zagraliśmy „swoje”. Wycofaliśmy się do tyłu i organizowaliśmy kontrataki, w których czujemy się najlepiej.

- Jeden z trenerów powiedział, że drużyna KSZO strzela bramki tylko w końcówkach i to jest niepokojące. Przepisy były już dawno stworzone i wiadomo, że mecz trwa 90 minut. A że komuś to się nie podoba, to już nie mój problem. Dlaczego wpuściłem Karvelisa? Chciałem zobaczyć,

jak się prezentuje, bo trening to nie to samo co mecz. Jak zauważyliście, każdemu daję szansę gry. Ci, którzy mnie zawiedli, muszą trochę odczekać. /dor/

Gratuluje awansu

Mirosław Dawidowski, trener ŁKS: - Chciałbym serdecznie pogratulować trenerowi i piłkarzom KSZO awansu do I ligi.

Już nikt wam w tym nie przeszkodzi. My walczymy o inne cele. Jadąc tutaj na pewno liczyliśmy się z porażką, bo docenialiśmy klasę rywala, ale nie sądziliśmy, że będzie ona aż w takich rozmiarach.

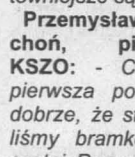
- Uważam, że mecz przegraliśmy w pierwszej połowie. Mieliśmy trzy stuprocentowe sytuacje, ale żadnej z nich nie wykorzystaliśmy. Nie może tak być, że napastnik w kolejnym spotkaniu nie strzela bramki, mimo że ma ku temu dobre okazyje. Strzelecka niemoc przenosi się później na cały zespół. Drugą część do dominacji zespołu KSZO, który przewyższał nas pod względem taktycznym i technicznym. /dor/

Po meczu powiedzieli:

Marek Młodnicki, kierownik drużyny KSZO: - Zaczęliśmy uważnie. Baliśmy się, żeby na początku nie stracić bramki, bo później byłaby niepotrzebna nerwówka. Z minuty na minutę rozkręciliśmy się, w drugiej połowie mieliśmy już wyraźną przewagę. Mecz ten potwierdził, że pod względem kondycyjnym jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do rozgrywek.



Artur Toborek, piłkarz KSZO: - W przerwie trener powiedział, żebyśmy się wycofali i czekali na kontrataki. Tak też zrobiliśmy i zapoczątkowało to trzema golami. Bramka z wolnego na pewno była jedną z ładniejszych w mojej karierze, ale liczę na to, że jeszcze efektowniejsze są przede mną.



Przemysław Cichoń, piłkarz KSZO: - Ciężka pierwsza połowa, dobrze, że strzeliliśmy bramkę do szatni. Po przerwie zagraliśmy bardzo dobrze, czego dowodem były trzy gole, a mogło być ich jeszcze więcej. Były momenty, w których za bardzo się rozluźniliśmy. ŁKS miał dogodnie okazje strzeleckie, ale wszystko dobrze się skończyło. Zasłużenie wygraliśmy kolejny mecz. To zwycięstwo znacznie

przybliżyło nas do I ligi, ale szanujemy jeszcze się mrozić. Trzeba trochę poczekać...

Waldemar Piątek, bramkarz KSZO: - Dobrze mi się grało. Dziękuję kibicom za to, że przez cały mecz byli z nami i gorąco nas dopingowali. Na pewno chciałbym bronić w następnym spotkaniu, ale to już nie zależy ode mnie, tylko od trenera. Do KSZO nie przyszedłem po to, żeby się dzieć na ławce, ale ostro rywalizować z Pawłem. I jemu, i mnie wychodziło to na dobre.



Daniel Grębowski, piłkarz KSZO: - Z gry w ataku mogę być zadowolony, bo nie popełniłem większych błędów, nie miałem strat. Pozostał jednak dosyć, bo nie strzeliliśmy bramki. W drugiej połowie zostałem conajmniej do pomocy, trzeba było pracować dla dobra zespołu. Pierwsza połowa jest blisko, ale trzeba być czujnym do końca, bo Polkowice nie przepuszczają.



Adam Kucz, piłkarz ŁKS: - Mecz miał dwie różne odsłony. W pierwszej połowie mieliśmy trzy stuprocentowe okazje. Gdybyśmy strzelili, mogłoby się skończyć różnie, ale pewnie byśmy nie przegrali. Strzeliliśmy inaczej, trudno. Teraz graliśmy dwa mecze u siebie z Zagłębiem Sosnowiec i Polkowicami. Żeby utrzymać, obydwa musimy wygrać. /dor/

Strajk ostrzegawczy

Polar Wrocław - Tłoki Gorzyce 0:0

Tłoki: Bilski 8 - Wojciechowski 6, Rzeczycki 7, Sygula 7, Ławryszyn 7 - Szmuc 6, Tulacz 7 (82 Kołaczek), Murdza 3 (46 Kusiak 3), Konopelski 5 (60 Rybak 2) - Bański 6, Pacuła 5.

Polar: Hryńczuk - Wójcik, Lamberski, Ignasiak, Żelasko - Nakielski, P. Lis (60 Amaefule), Grabowski (60 Huebscher), Mazur - Lizak (78 Giza), Gortowski.

Żółte kartki: Mazur (P), Tulacz, Murdza (T). Sędziował: T. Pacuda z Częstochowy. Widzów 500.

W przedłużonym czasie gry goście przeprowadzili szybką akcję, po której na pole karne wpadł Piotr

Bański. Przerzucił piłkę nad bramkarzem Polaru Tomaszem Hryńczukiem i kiedy chciał do niej dopaść, by strzelić do pustej bramki, został ostro zaatakowany przez golkipera Polaru. Bański padł jak ścięty, sędzia nie zdecydował się jednak na podyktowanie rzutu karnego, a obrońcy Polaru zdążyli wybić futbolówkę z linii bramkowej. Zdaniem gorzycczan, faul był ewidentny.

Mecz rozpoczął się z ponad 10-minutowym opóźnieniem, bowiem piłkarze Polaru zaprotestowali w ten sposób przeciw finansowym zaległościom klubu wobec nich. Gorzycczanie stawiali się na kontry i w 37 minucie mogli, a nawet powinni objąć prowadzenie. Szybki rajd przeprowadził Bański, wyłożył piłkę Anatolijowi Ławry-

szynowi, a ten trafił nią w poprzeczkę bramki gospodarzy, po czym futbolówka odbiła się od linii bramkowej i wyszła w pole. Gorzyccy piłkarze unieśli ręce do góry, ale arbitrowi nie przerwał gry. Kwadrans przed zakończeniem meczu wspaniałą interwencją popisał się golkipier Tłoków Bilski, który wyszedł obroną ręką z sytuacji sam na sam z czarnoskórym Napoleonem Amaefule. Wcześniej kilka razy interweniował z wyczuciem. Tak było między innymi w 65 minucie, kiedy to mocno z 18 metrów strzelił Ireneusz Gortowski, ale bramkarz Tłoków pewnie chwycił zmierzającą pod poprzeczkę bramki piłkę. Ostatnie minuty to już „pilnowanie” wyniku przez gości.

/PISZ/

Jak śpiący rycerze

Polonia Bytom - Stal Stalowa Wola 2:1 (1:0)

1:0 Sebastian Jurok 44 min., 2:0 Jurok 49, 2:1 Paweł Szafran 90.

Stal: Nalepa 5 - Lebioda 4, Kruszankin 4, Fedoczenko 4 - Majkowski 5 (76 Purzycki), Wieprzeć 4, Stelmach 3 (51 Wtorek 3), Szafran 6, Rzeźniczek 3 (57 Nylec 1) - Austin 5, Griszczenko 6.

Polonia: Harasiuk - Górak, Szeląg, Brehmer - Korzan, Wyżkowski (75 Gadziński), Okoń, Szłapa (67 Polarz), Zachnik (82 Wujek) - Jurok, Kondzielnik.

Żółte kartki: Górak, Korzan (P), Wieprzeć, Fedoczenko, Wtorek (S). Sędziował: J. Oparcik z Radomia. Widzów - 300.

- Zagraliśmy jak frajerzy, jak śpiący rycerze - powiedział po spotkaniu piłkarz Stali Paweł Szafran. Bramki Stal straciła po stałych fragmentach gry, po akcji tej samej dwójki zawodników. Pierwszą „do szatni” - z rzutu wolnego dośrodkowywał Wojciech Korzan, na „piątce” Juliusz Kruszankin wybił piłkę tak niefortunnie, że spadła wprost pod nogi Sebastiana Juroka i ten nie miał problemów z pokonaniem Macieja Nalepy. Zaraz po przerwie historia się powtórzyła. Dośrodkowywał Korzan, Jurok do bramki trafił wspaniałą główką. W 67 minucie ktoś wie, jak dalek potoczyłby się mecz, gdyby „stalowcy” wykorzystali świetną okazję. Sprzed swojego pola karnego Daniel Górak tak źle wybił piłkę, że ta trafiła do

Hamleta Austina, niestety, techniczny strzał bramkarza gospodarzy zdołał musnąć końcami palców i wybić na róg. Za chwilę dośrodkowanie niemal wzdłuż linii bramkowej Pawła Wtorka przebiegło sprytnie w polu karnym Kruszankin, piłka minęła bramkarza, jednak ani Wieprzeć, ani Griszczenko nie potrafili dolożyć nogą. Trzy minuty przed końcem, po dośrodkowaniu Austina, Griszczenko był wprawdzie szybszy od bramkarza, ale piłkę z linii bramkowej wybił Wojciech Szeląg. Strzelał jeszcze Daniel Purzycki, aż trafił w końcu w 93 minucie do siatki Szafran. Pięknym, technicznym strzałem z linii pola karnego „włożył” piłkę obok słupka.

Z Bytoma Arkadiusz KIELA

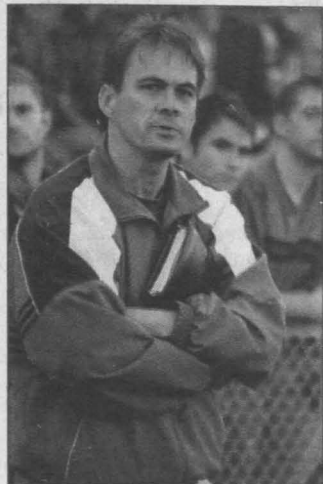
„Stalówka” się wygrzebie

XXXIII kolejkę spotkań drugiej ligi ocenia trener piłkarzy Tłoków Gorzyce Jacek Zieliński

Superhitów tym razem nie było, ale i na takie szczerze powiedziawszy nie liczyłem. Najbardziej zaskoczyły mnie rozmiary zwycięstwa KSZO Ostrowiec nad dobrze dotąd spisującym się zespołem Łódzkiego Klubu Sportowego.

Kibice w Ostrowcu już mogą szykować się na powitanie ekstraklasy. Postawa KSZO musi budzić szacunek, zespół ten nie przegrał przecież jeszcze meczu na wiośnie i nie jest to przypadek.

Drużyny czołówki uzyskały wyniki, których można się było spodziewać. Nie spodziewałem się natomiast tak długiej „męczarni” Radomska w pojedynku z Hetmanem Zamość, zamościanie potwierdzili, że są w stanie skutecznie powalczyć z każdym zespołem. Natomiast wcale nie zaskoczył mnie wynik meczu w Opocznie, gdzie liczyłem, że Ceramika ogrą opolską Odrę. Piłkarze z Opoczna nie byli bowiem jeszcze wcale pewni ligowego bytu i dopiero inkasując trzy punkty w spotkaniu z Odrą mogą spać spokojnie. Pewniakiem dla mnie był Górnik Polkowice, który teraz zwyciężył Belchatów, a w poprzedniej kolejce pokazał w Gorzycach, że gra chyba najlepiej ze wszystkich drużyn. Ten zespół będzie walczył o minimum baraże do ostatniej kolejki. W Polkowicach sprawy organizacyjno-sportowe są poukładane jak należy i powinno to przynieść efekt. Porażka Mysłkowska z Lechem Poznań pokazuje, że poznaniacy faktycznie mają coraz większe szanse na pozostanie w lidze, a mysłkowianie będą ją musieli opuścić. Dolcan, Lechia i właśnie Mysłków to zespoły, które moim zdaniem nie



Fot. Jarosław Cuch
Jacek Zieliński, trener Tłoków Gorzyce.

unikną już degradacji. Po porażce w Bytomiu w niewesołej sytuacji znalazła się „Stalówka”, ale zespół ten ma bardzo dobry układ gier i liczę, że się wygrzebie z tarapatów. Musi jednak zacząć wygrywać mecze i to nie tylko na własnym boisku. My zremisowaliśmy z Polarem i biorąc pod uwagę wyjazdowy charakter meczu, trzeba się z tego jednego punktu cieszyć. Jest jednak pewien niedosyt, bowiem można było we Wrocławiu wygrać. Po meczu gratulowano nam utrzymania się w lidze, ja jednak z tymi gratulacjami wolę poczekać aż wszystkie definitywnie wyjaśni. Następne kolejki zapowiadają się nie mniej ciekawie niż poprzednie, ale tabela powoli się krystalizuje i zagadek z każdą następną kolejką powinno być coraz mniej.

/PISZ/

W II lidze piłkarskiej

* KSZO Ostrowiec - ŁKS Łódź 4:0 (1:0), Rafał Lasocki 45, 78, Tadeusz Krawiec 60, Artur Toborek 76.

* Polonia Bytom - Stal Stalowa Wola 2:1 (1:0), Sebastian Jurok 44, 49 - Paweł Szafran 90.

* Pol. Wrocław - Tłoki Gorzyce 0:0.

* RKS Fameg Radomsko - Hetman Zamość 1:0 (0:0), Janusz Jelonkowski 47. Żółte kartki: Prokop (RKS), Rycał, Bielak (Hetman). Widzów: 3000.

* Łukallus Świt Nowy Dwór - Dolcan Sport Żabki 6:1 (2:1), Dariusz Dzewulski 32, 33, 82, Marcin Włodarczyk 62 z karnego, Janusz Kaczówka 80, Rimas Klisy 89 - Mariusz Pielech 5. Czerwona kartka: Stasiuk (Dolcan, 61 min., za drugą żółtą). Żółte: Kondraszuk, Lamch (Świt), Lisiewicz, Unierzyński, Stasiuk (Dolcan). Widzów 500.

* Włókniarz Kietrz - Zagłębie Sosnowiec 1:0 (0:0), Jarosław

Rak 74. Żółte kartki: Piłch (Włókniarz), Antczak (Zagłębie). Widzów 1200.

* KS Mysłków - Lech Poznań 0:2 (0:1), Piotr Tyszkiewicz 23, Michał Goliński 81. Żółte kartki: Przeraża, Tyszkiewicz (Lech). Widzów 800.

* Ceramika Opoczno - Odra Opole 1:0 (0:0), Krzysztof Kosmicki 89. Żółte kartki: Budka, Janicki (Ceramika). Widzów 1000.

* Górnik Łęczna - Lechia Gdańsk 3:1 (2:1), Paweł Bugała 15, 44, Tomasz Feliksiak 46 - Dariusz Wojciechowski 37. Czerwona kartka: Kasperski (Lechia, 48 min., za drugą żółtą). Żółte: Czarniecki, Wilk, Jarzyna (Górnik), Kasperski, Preis, Szymura (Lechia). Widzów 2000.

* Górnik Polkowice - GKS Belchatów 2:0 (1:0), Arkadiusz Żyłuk 18, Mariusz Ujek 55. Żółta kartka: Marcin Brosz (GKS). Widzów 2000.

1. RKS Radomsko	33	69	21-6-6	54:29
2. KSZO OSTROWIEC	33	67	19-10-4	53:29
3. Górnik Polkowice	33	61	18-7-8	52:31
4. Odra Opole	33	60	17-9-7	44:23
5. Górnik Łęczna	33	52	16-4-13	41:40
6. Włókniarz Kietrz	32	49	13-10-9	39:32
7. Łukallus Świt Nowy Dwór	33	48	13-9-11	47:40
8. Ceramika Opoczno	32	46	11-13-8	34:31
9. GKS Belchatów	33	45	12-9-12	39:34
10. Pol. Wrocław	33	42	10-12-11	43:39
11. TŁOKI GORZYCE	33	41	10-11-12	26:35
12. Lech Poznań	33	40	11-7-15	31:37
13. Polonia Bytom	33	39	10-9-14	33:40
14. Zagłębie Sosnowiec	32	38	9-11-12	27:30
15. Hetman Zamość	33	37	9-10-14	39:43
16. ŁKS Łódź	32	36	9-9-14	30:41
17. STAL STALOWA WOLA	33	34	7-13-13	29:42
18. KS Mysłków	33	33	8-9-16	37:53
19. Lechia/Polonia Gdańsk	33	28	6-10-17	30:48
20. Dolcan Żabki	33	25	5-10-18	22:53

Najlepsi strzelcy: 14 - Solnica (Odra), 13 - Gortowski (Polar), Patalan (Belchatów), 12 - Ujek (Górnik P.), Lasocki (KSZO).

W środę mecz zaległy: ŁKS - Zagłębie. W następnej kolejce, 26 maja: KSZO - Górnik Ł. (0:0), Stal - Ceramika (0:1), Tłoki - Radomsko (1:4), Odra - Lechia (0:0), Belchatów - Polar (2:1), Dolcan - Włókniarz (0:0), Lech - Polonia (1:3), Zagłębie - Mysłków (0:2), ŁKS - Górnik P. (0:1), Hetman - Świt (2:2).

Opr. /PK/

SAMOCCHODU NIE NAPRAWIĘ...

- Kieleccyzna jest mi bliska - mówi Mirosław Sznaucner, piłkarz GKS Katowice i młodzieżowej reprezentacji Polski

W II lidze był rezerwowym. W ekstraklasie przebojem wdarł się do podstawowego składu GKS Katowice. Znalazł też uznanie w oczach Lesława Ćmikiewicza, selekcjonera młodzieżowej reprezentacji Polski. 22-letni Mirosław Sznaucner, który jak się okazuje ma sporo związków z Kieleccyzną, jest jednym z piłkarskich odkryć tego sezonu.

* Wszystko zaczęło się od meczu z Legią Warszawa...

- Mielśmy problemy kadrowe. Z różnych powodów w Warszawie nie mogli zagrać Sergio Batata i Wojtek Szala. Trener Bogusław Kaczmarek dał mi więc szansę debiutu. Trema była ogromna, bo nie doświadczyłem w tym renowanym zespole, to jeszcze przyszło mi grać na nietypowej pozycji lewego obrońcy. Wcześniej zawsze występowałem w środku pomocy. Marcin Mięciel, którym opiekowałem się w debiucie, zdobył wprawdzie bramkę, ale trener i tak był ze mnie zadowolony.

* I od tego spotkania stawia na ciebie regularnie.

- Od siódmej ligowej kolejki gram w podstawowym składzie i myślę, że na razie nie zawodzę. Oczywiście, podobnie jak całemu zespołowi, zdarzały mi się słabsze występy, ale generalnie mogę być z siebie zadowolony. GKS stracił najmniej bramek w lidze, kilka razy byłem wybierany do „jednostki kolejki”. Dla mnie jest to spore wyróżnienie, bo przecież jeszcze w ubiegłym sezonie nazwisko Sznaucnera nikomu nie mówiło.

* No właśnie, gdy Katowice występowały w II lidze, byłeś etatowym rezerwowym.

- W rundzie jesiennej nie grałem. Wiosną zacząłem wchodzić na boiska. Tylko dwa ostatnie mecze zagrałem w podstawowym składzie - w Ostrowcu z KSZO i z Belchatowem.

* Mecz w Ostrowcu zapamiętasz chyba do końca życia.

- Oj, na pewno. Wygraliśmy 2:1 i zapewniliśmy sobie awans do ekstraklasy. Dobrze mi się grało, pamiętam, że kryłem wtedy Bogdana Pikutę. Do przerwy KSZO prowadził 1:0. W drugiej połowie wszystko postawiliśmy na jedną kartę, strzeliliśmy dwie bramki i mogliśmy fetować awans.

* Przyzwyczaiłeś się już do gry w obronie? Nie ciągnie cię do przodu?

- Ciągnie, nieraz za bardzo... Po meczu z Zagłębiem Lubin trener wziął mnie na rozmowę i powiedział, że nie mogę się tak zapędzić.

* Czy uważasz, że w przyszłym sezonie GKS rzeczywiście może powalczyć o udział w europejskich pucharach?

- Już w tym sezonie, po udanym początku rundy wiosennej, były takie przymiarki. Dostaliśmy jednak „zadyszki”. Porażki z Wisłą Kraków i Zagłębiem Lubin sprawiły, że musimy się zadowolić miejscem w środku tabeli. Na pewno stać nas na jeszcze lepszą grę.

* Czy GKS to klub dobrze zorganizowany?

- Nie ma na co narzekać, ale słyszałem, że jak prezesem był Marian Dziurawicz to było jeszcze lepiej.

* Duża jest presja wyniku?

- Na meczach u siebie ogromna. Gdy przegramy w Katowicach, to wszyscy, na czele z prezesem, mają straszne pretensje. Ale nie dziwię się, bo takie mecze jak z Zagłębiem trzeba wygrywać.

* Którego napastnika najtrudniej było ci upilnować?

dziać do przodu, bo tracę dużo siły i potem popełniam błędy w obronie. Chodziło o to, że kryłem Grzybowskię, a ten - jak wiadomo - strzelił nam dwie bramki.

* Pierwszą w kontrowersyjnych okolicznościach...

- To prawda, po faulu bodajże Lewandowskiego leżałem na swoim polu karnym. Grzybowski przejął piłkę i zamiast wybić ją na aut, strzelił nam bramkę. To nie fair. Tak nie można się zachowywać. Po zdobyciu gola podbiegł do mnie i powiedział „przepraszam”. Cóż z tego, skoro przegrywaliśmy 0:1...

* Przed sezonem lentowanych graczy młodego pokolenia w wielu przepowiadało Polsce.

wam spadek z ligi. Tymczasem wy, zwłaszcza w tej rundzie, radzicie sobie nadspodziewanie dobrze. W czym tkwi siła GKS?

- W kolektywie i dobrej grze obronnej całego zespołu. Mamy wyrównaną kadrę, nikt nie odpuszcza, nie oszczędza się. Na boisku i poza nim kierujemy się zasadą „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. W naszej drużynie nie ma gwiazdorów, są za to młodzi, żądni sukcesu ludzie i jest lider z prawdziwego zdarzenia, czyli Marek Świerczewski.

* Czy uważasz, że w przyszłym sezonie GKS rzeczywiście może powalczyć o udział w europejskich pucharach?

- Już w tym sezonie, po udanym początku rundy wiosennej, były takie przymiarki. Dostaliśmy jednak „zadyszki”. Porażki z Wisłą Kraków i Zagłębiem Lubin sprawiły, że musimy się zadowolić miejscem w środku tabeli. Na pewno stać nas na jeszcze lepszą grę.

* Czy GKS to klub dobrze zorganizowany?

- Nie ma na co narzekać, ale słyszałem, że jak prezesem był Marian Dziurawicz to było jeszcze lepiej.

* Duża jest presja wyniku?

- Na meczach u siebie ogromna. Gdy przegramy w Katowicach, to wszyscy, na czele z prezesem, mają straszne pretensje. Ale nie dziwię się, bo takie mecze jak z Zagłębiem trzeba wygrywać.

* Którego napastnika najtrudniej było ci upilnować?

Wcześniej jednak całe wakacje spędzałem koło Bodzentyna. Tam uczyłem się grać w piłkę.

* Czy rodzina ci kibicuje?

- Ojciec już nie żyje. Mama cieszy się, gdy zagram dobry mecz i GKS wygra. Zbiera wycinki z gazet, robi mi piłkarską kronikę. Na meczu w I lidze jeszcze nie była. Dlaczego? Bo na początku bardzo się denerwowałem i bałem się, że jak jeszcze ona siądzie na trybunach, to „spalę się” psychicznie. Teraz czuję się pewniej, więc wezmę ją na jakieś spotkanie.

* Masz rodzeństwo?

- Starszą siostrę i młodszego brata. Piotrek na razie kopie piłkę na podwórku i kibicuje Ruchowi Chorzów. Cała moja dzielnica dopinguje tę drużynę, ale mnie to nie przeszkadza. Zresztą, ja też będąc małym chłopcem marzyłem o tym, żeby grać w „niebieskich”.

* Śledzisz wynik drużyn w województwa świętokrzyskiego?

- Tak, interesuję się zwłaszcza KSZO Ostrowiec. Cieszę się, że w tej rundzie tak dobrze sobie radzi. W przyszłym sezonie będziemy się spotykać na boiskach ekstraklasy, bo myślę, że KSZO i Radomsko już nie odpuszczą.

* Z zawodu jesteś...

- Mechanikiem samochodowym. Wybór szkoły był jednak niewypałem, bo nic nie potrafię zrobić przy swoim „cinquecento”.

* Czy, oprócz piłki, interesujesz się?

- Muzyką techno. Nie mam czasu na inne hobby. Każdą wolną chwilę poświęcam dziewczynie - Patrycji. Czasami lubię też wyjść na dyskotekę.

* Do czego masz słabość?

- Do frytek z kurczakiem (śmiech). Chociaż jak by to usłyszał trener Kaczmarek, to miałbym przerabane. Nasz szkoleniowiec przykładą bowiem dużą wagę do zdrowego odżywiania i o takich potrawach nie chce słyszeć.

* Dziękuję za rozmowę.

Dorota KUŁAGA



Fot. Patryk Ściegienny
Mirosław Sznaucner, jeden z bardziej utalentowanych graczy młodego pokolenia w wielu przepowiadało Polsce.

Wcześniej jednak całe wakacje spędzałem koło Bodzentyna. Tam uczyłem się grać w piłkę.

* Czy rodzina ci kibicuje?

- Ojciec już nie żyje. Mama cieszy się, gdy zagram dobry mecz i GKS wygra. Zbiera wycinki z gazet, robi mi piłkarską kronikę. Na meczu w I lidze jeszcze nie była. Dlaczego? Bo na początku bardzo się denerwowałem i bałem się, że jak jeszcze ona siądzie na trybunach, to „spalę się” psychicznie. Teraz czuję się pewniej, więc wezmę ją na jakieś spotkanie.

* Masz rodzeństwo?

- Starszą siostrę i młodszego brata. Piotrek na razie kopie piłkę na podwórku i kibicuje Ruchowi Chorzów. Cała moja dzielnica dopinguje tę drużynę, ale mnie to nie przeszkadza. Zresztą, ja też będąc małym chłopcem marzyłem o tym, żeby grać w „niebieskich”.

* Śledzisz wynik drużyn w województwa świętokrzyskiego?

- Tak, interesuję się zwłaszcza KSZO Ostrowiec. Cieszę się, że w tej rundzie tak dobrze sobie radzi. W przyszłym sezonie będziemy się spotykać na boiskach ekstraklasy, bo myślę, że KSZO i Radomsko już nie odpuszczą.

* Z zawodu jesteś...

- Mechanikiem samochodowym. Wybór szkoły był jednak niewypałem, bo nic nie potrafię zrobić przy swoim „cinquecento”.

* Czy, oprócz piłki, interesujesz się?

- Muzyką techno. Nie mam czasu na inne hobby. Każdą wolną chwilę poświęcam dziewczynie - Patrycji. Czasami lubię też wyjść na dyskotekę.

* Do czego masz słabość?

- Do frytek z kurczakiem (śmiech). Chociaż jak by to usłyszał trener Kaczmarek, to miałbym przerabane. Nasz szkoleniowiec przykładą bowiem dużą wagę do zdrowego odżywiania i o takich potrawach nie chce słyszeć.

* Dziękuję za rozmowę.

Dorota KUŁAGA

Mirosław Sznaucner - urodzony 9 maja 1979 roku w Będzinie. Obrońca GKS Katowice. Wzrost: 173 cm. Waga: 68 kg. Pseudonim: „Miros”. W ekstraklasie rozegrał 21 spotkań. Cztery razy wystąpił w młodzieżowej reprezentacji Polski prowadzonej przez Lesława Ćmikiewicza. Piłkarski wzór: Roberto Carlos.

Pożegnaliśmy Stachurskiego

W sobotę na cmentarzu Starym w Kielcach pożegnaliśmy jednego z najznakomitszych kieleckich pięściarzy - Witolda Stachurskiego, który w wieku 54 lat zmarł nagle na zawał serca. W ostatniej drodze towarzyszyło mu liczne grono sympatyków jego talentu, koledzy z ringu oraz działacze nie tylko bokserscy. Nad grobem pożegnali go Leszek Drogosz, nasz znakomity pięściarz oraz w imieniu władz sportowych miasta Zdzisław Skowron.

Znałem Witolda Stachurskiego od początku jego kariery sportowej, gdyż w tym czasie pełniłem funkcję prezesa Okręgowego Związku Bokserkiego w Kielcach. Gdy pojawił się na ringu po raz pierwszy, zadziwił wszystkich swą bojowością, umiejętnością prowadzenia walki w ringu. Wró-

zono mu dużą przyszłość, co się potwierdziło w późniejszej jego

kierze. Już jako znany w kraju i nie tylko pięściarz, był skromnym,



Fot. archiwum
Witold Stachurski jeszcze jako junior.

układnym człowiekiem. Sukcesy nie przewróciły mu w głowie. Cieszył się wielką sympatią kieleckich kibiców, a jego walki były magnesem, który przyciągał setki kibiców do sportowej hali. Pamiętam jego rozgoryczenie po przegranej z mistrzostw Europy w Rzymie, gdzie miał szansę ukoronowania swojej kariery zdobyciem tytułu mistrza Europy, niestety, kontuzja pokrzyżowała plany. Po zakończeniu kariery, gdy pracował jako szkoleniowiec w Błękitnych, często rozmawialiśmy o sytuacji boks w Kielcach, był szczerze zmartwiony tym, co się dzieje, ale był pełen optymizmu i mówił, że dla kieleckiego boks nadejdą lepsze dni. Niestety, nie doczekał.

Wieloletni prezes OZB w Kielcach
Ryszard JURECKI



Piłkarze KKP Korona zebrali pochwały za swoją postawę w Krakowie (przeegrali z liderem, Hutnikiem 1:2). Cóż z tego, skoro znów są niżej w tabeli. W środę czeka kielczan bardzo ważny pojedynek z Resovią Rzeszów. Po raz kolejny zawiedli piłkarze Pogoni Staszów. Do niedawna walczący jeszcze o II ligę zespół o awansie może już zapomnieć, a do tego dochodzi jeszcze licha gra, którą Pogoń zaprezentowała w bezbramkowym meczu z Polonią Przemyśl. Debiut trenera Marka Gniadego wypadł więc słabutko. Dziwny przebieg miał także mecz w Tarnobrzegu, gdzie Siarka zremisowała z Wisłoką Dębica. A przykład idzie z góry - skoro w pierwszej i drugiej lidze są „dziwne mecze”, to dlaczego niżej ma ich nie być...

MAŁOPOLSKA

WSTYDU NIE PRZYNIĘŚLI

Hutnik Kraków – KKP Korona 2:1 (2:1)

1:0 Tomasz Szablowski 7, 1:1 Wojciech Fabianowski 27, 2:1 Krzysztof Przytuła 34.

KKP Korona: Mierzwia 6 – Stefański 6, Janaszek 5, Ruszkowski 5 – Gołabek 5 (83 Saliou), Lipski 5, Heinrich 5 (71 Gil), Cieślowski 6 (83 Bieńko), Bujak 4 (76 Rumas) – Fabianowski 7, Salwa 6.

Hutnik: Skórski – Szewczyk (59 Grzebinoga), Świstak, Łatka, Powroźnik, Bernas (83 Kępa), Szablowski, Jasiak (76 Kołodziej), Makuch, Przytuła, Białek (59 Chmiest).

Żółte kartki: Salwa (K), Przytuła (H). Sędziował: W. Łężny z Opola. Widzów: 700.



Wojciech Fabianowski zdobył w Krakowie bramkę dla KKP Korona.

Fot. Sławomir Stachura

Kielczanie rozegrali z liderem dobry mecz i mogli nawet wywieźć z „Suchych Stawów” remis. Niestety, w 58 minucie sędzia nie podyktował rzutu karnego za ewidentny faul Szewczyka na Wojciechu Fabianowskim. Goście, choć do ostatnich minut walczyli o korzystny rezultat, to jednak nie zdołali wyrównać i ich sytuacja w tabeli stała się trudna.

KKP Korona nie wystraszył się rywali, nie załamał się nawet w 7 minucie, gdy stracił gola. Z piłką w polu karnym znalazł się debiutujący w barwach Hutnika Szablowski, strzelił bardzo mocno i choć Przemek Mierzwia zdołał sięgnąć piłkę, to ta wylądowała w siatce. Kielczanie od-

powiedzieli w 27 minucie, gdy po faulu na Gabrielu Salwie bardzo ładnym strzałem z rzutu wolnego z 20 metrów popisał się Fabianowski. Siedem minut później było już jednak 2:1 dla „Huty”, gdy Przytuła również z rzutu wolnego pokonał Mierzwę. Gospodarze „poszli za ciosem” i

w 39 minucie mogło być 3:1, na szczęście piłka po efektywnym „szczupaku” Białki przeszła obok słupka. W odpowiedzi Lipski strzelił nad poprzeczką.

Po przerwie kielczanie grali z ogromną ambicją i przez wiele minut dyktowali warunki na boisku. Sędzia nie pozwolił jednak, by Hutnikowi działa się krzywda, nie odgwiszując m.in. ewidentnego rzutu karnego. KKP Korona mogła jeszcze zdobyć gola w 90 minucie, ale Bieńko w idealnej sytuacji z 5 metrów nie trafił w bramkę.

Po meczu powiedzieli:

Czesław Palik, trener KKP Korona: - Zarzucano mi, że drużyna nie jest przygotowana do sezonu, a dzisiaj to moi chłopcy lepiej wytrzymali trud meczu.

Jerzy Kowalik, trener Hutnika: - KKP Korona to najlepszy zespół, jaki wiosną grał na naszym stadionie.

/SAW/

Parodia i walka

Siarka Tarnobrzeg – Wisłoka Dębica 1:1 (0:1)

0:1 Krzysztof Bizoń 33, 1:1 Michał Kozłowski 59 z karnego.

Siarka: Bobrowicz 6 – Oleniacz 3, Tomanek 3, Rejczyk 2 (46 Tworek 3), Boczkowski 3 (75 Daniewicz) – Kuranty 0, Kozłowski 4, Hynowski 3, Podlasek 4 (88 Szymański) – Piątkowski 4, Czyrek 2 (46 Wojnar 3).

Wisłoka: Nalepa – Pszeniczny, Bizoń (80 Nowak), Loch, Król – Łukaczynski, Maik (46 Królkowski), Mitek, Benedyk – Brożek, Stalec (89 Drag).

Czerwona kartka: Kuranty (Siarka, 53 min., za drugą żółtą). Żółte kartki: Kozłowski, Czyrek, Kuranty, Oleniacz (S), Loch, Benedyk (W). Sędziował: A. Kotos z Wrocławia. Widzów: 400.

W pierwszej połowie widzowie oglądali parodię w wykonaniu miejscowych, którzy bardziej markowali grę, aniżeli starali się zagrozić bramce dębican. Widząc, co się dzieje, trener miejscowych Wiesław Pisarski dokonał w drużynie dwóch zmian i nie zasiadł już na ławce rezerwowych. Mecz oglądał z okna hali. W 59 minucie faulowany w polu karnym był Janusz Hynowski i Michał Kozłowski pewnie wykorzystał karny. Skończyło się markowanie gry, więc kibice wreszcie oglądali całkiem interesujący mecz. W 81 minucie bliski szczęścia był Krzysztof Podlasek, ale trafił w boczną siatkę.

Piotr SZPAK

W innych meczach: Stal Rzeszów – Lublinianka Lublin 1:3 (1:2), Górka 20 – Gryzo 30, 37 z karnego, Grzesiak 82, Resovia Rzeszów – Cracovia Kraków 1:1 (0:1), Zieliński 70 z karnego – Morawski 23, Unia Tarnów – Sandecja Nowy Sącz 1:0 (0:0), Popiela 72, LKS Niedźwiedź – Górnik Wieliczka 0:4 (0:1), Kubiela 12, Dąbrowski 52, Marjon 62, Kępski 77, Lewart Lubartów – Stal Sanok 2:0 (0:0), Kaczmarek 62, Szajkowski 72, Proszowianka Proszowice – Łada Biłgoraj 3:0 (0:0), Piszczek 47, Nowak 52, Ankowski 64. Pauzował Dalin Myślenice. W meczu zaległym: Proszowianka – Stal Rzeszów 7:0 (3:0), Ankowski 37, 41, 47 z karnego, 62, Nowak 24, Szwajca 54, Łabczuk 64.

1. Hutnik Kraków	29	63	18-9-2	47:21
2. POGOŃ STASZÓW	29	54	16-6-7	45:25
3. Cracovia Kraków	29	54	15-9-5	45:18
4. Górnik Wieliczka	29	48	12-12-5	28:19
5. SIARKA TARNOBZEG	29	44	13-5-11	31:32
6. Łada Biłgoraj	30	44	13-5-12	47:45
7. Proszowianka Proszowice	29	42	12-6-11	42:30
8. Unia Tarnów	29	40	12-4-13	36:32
9. Polonia Przemyśl	30	40	10-10-10	41:40
10. Wisłoka Dębica	30	38	9-11-10	29:29
11. Stal Rzeszów	29	38	11-5-12	29:38
12. LKS Niedźwiedź	29	36	9-9-11	22:30
13. Resovia Rzeszów	29	36	10-6-13	31:41
14. Sandecja Nowy Sącz	29	35	8-11-10	26:33
15. KKP KORONA KIELCE	30	35	9-8-13	30:36

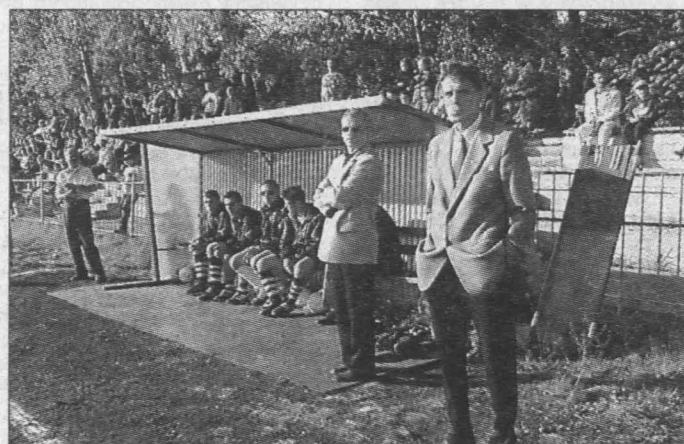
16. Stal Sanok	29	34	8-10-11	35:46
17. Lewart Lubartów	29	32	7-11-11	30:42
18. Lublinianka Lublin	30	26	6-8-16	29:46
19. Dalin Myślenice	29	22	5-7-17	29:48

Najlepsi strzelcy: 17 - Zarczuk (Łada), 15 - Iwanicki (Pogoń), 14 - Sawa (Lublinianka), 12 - Zegarek (Cracovia), Brytan (Pogoń), Ankowski (Proszowianka), Badowicz (Stal S.), 10 - Przytuła (Hutnik), Rudzki, Czerwicz (Dalin), K. Palej (Unia), 9 - Bernas (Hutnik), Karasiński (Łada).

W następnej kolejce, 23 maja (środa): KKP Korona – Resovia (0:1), Sandecja – Pogoń (0:1), Cracovia – Siarka (0:2), Stal S. – Hutnik (0:2), Lublinianka – Unia (1:3), Niedźwiedź – Dalin (1:0), Górnik – Lewart (1:1), Polonia – Proszowianka (1:0), Wisłoka – Stal Rz. (1:0), pauzuje Łada. /PK/

Bez charakteru

Pogoń Staszów – Polonia Przemyśl 0:0



Nowy trener Pogoni Marek Gniady (z prawej) przygląda się poczynaniom swoich podopiecznych na boisku nie miał zbyt szczęśliwej miny.

Fot. Dorota Kułaga

Pogoń: Wietecha 6 – Grzesiek 4, Stocki 6, Gawel 4 – Włoch 4, Ożóg 4, Dudajek 4, Gryz 3 (76 Kot), Treła 5 – Brytan 4, Iwanicki 3 (66 Francuz – nie sklas.). Polonia: Cisek – Kud, Jabłoński, Strzałkowski – W. Jaroch – Habaj (66 Szarek), Kawecki, Kłoc, Pastuszek (89 Gierczak) – Sierżęga, D. Jaroch (80 Pankiewicz).

Żółte kartki: Iwanicki, Ożóg (Pogoń), Kud, W. Jaroch, D. Jaroch, Habaj (Polonia). Sędziował: D. Półtorak z Białej Podlaskiej. Widzów – 600.

W roli trenera Pogoni zadebiutował Marek Gniady, ostatnio pracujący z grupami młodzieżowymi w Spartakusie Daleszyce. Po spotkaniu nie miał zbyt wesołej miny, bo staszowianie rozegrali jedno ze słabszych spotkań w tym sezonie. Grali bez charakteru i wiary w to, że to spotkanie mogą rozstrzygnąć na swoją korzyść. – Kończąc wstyd oszczędź – powiedział tuż przed zakończeniem spotkania jeden z kibiców Pogoni i ten komentarz najlepiej oddaje poziom wczorajszego pojedynku.

Składnych akcji i podbramkowych sytuacji było jak na lekarstwo. Dużo było walki i ostrych, niezgodnych z przepisami zagrań,

zwłaszcza w wykonaniu zawodników Polonii. Niestety, nie zawsze reagował na nie sędzia Dariusz Półtorak (faul Jabłońskiego na Brytanie w polu karnym w 3 min., nakładka Pawła Kłoca w 32 min., brutalny faul Waldemara Jarocha na Ożogu w 70 min.).

Gospodarze najlepszą okazję do zdobycia gola mieli w 72 min. Z prawej strony dośrodkował Grzegorz Włoch, stoper Polonii nie trafił czysto w piłkę. Trafiła ona do Dariusza Brytana, ale ten stojąc czterech metrów przed bramką trafił futbolówką prosto w bramkarza. Warto jeszcze odnotować akcję z 19 min., kiedy to po dośrodkowaniu Krzysztofa Treli z rzutu różnego szczupakiem strzelał Mirosław Dudajek, ale Piotr Cisek wypiął kawałek. Pogoń próbowała też skorzystać w uderzeniach z dystansu – Mieczysław Ożóg wczoraj miał jednak wyraźnie rozregulowany celownik. W 80 min. gospodarzy od utraty gola dwa razy uratował Tomasz Wietecha, broniąc dwa groźne strzały Kłoca.

Widać, że ostatnie zawirowania w klubie źle wpłynęły na zespół Pogoni – powiedział Jerzy Danilo, trener Polonii.

– Atmosfera w zespole nie jest najlepsza. Teraz potrzebny nam jest przede wszystkim spokój – powiedział trener Gniady.

Dorota KUŁAGA



W 31 kolejce spotkań dwaj nasi trzecioligowcy grali ze zmiennym szczęściem. Zespół Radom pod wodzą nowego trenera deusza Łukiewicza pokonał zasłużenie rezerw I-ligowego Orlenu Płock. Nie popisali się piłką Kozienice, którzy rozegrali słabe spotkanie z gośćmi z Unii Skierniewice, „Unici” gola na wagę trzech punktów zdobyli w... 95 minucie.

Kowale własnego losu

Radomiak Radom – Orlen II Płock 2:0 (2:0)

1:0 Dariusz Nowak 22 min, 2:0 Marcin Rosłaniec 44.

Radomiak: Łukiewicz 6 – Sokół 5, Gogacz 8, P. Lewandowski 7 – Kowal 6, Wierzbicki 5 (68 Śniegocki), Bilke 6 (89 Grzyb), Rosłaniec 7, Szary 7 – Drachal 6 (75 Gędaj), Nowak 8.

Orlen II: Szyszko – Jędrzejak (60 Laskowski), Cichosz, K. Lewandowski – Sobolewski, Peszko, Gocejna, Wilk, Czajkowski (70 Pesta) – Michał Lemanowicz, Maciej Lemanowicz.

Żółte kartki: Gogacz (R.), Gocejna (O). Sędziował: A. Kazior z Sieradza. Widzów – 700.

– Patrząc na sytuację w klubie, jesteśmy kowalami własnego losu. Tak na konferencji prasowej powiedział po meczu nowy trener Radomiaka, grający zawodnik Tomasz Łukiewicz. Ta wygrana była dla niego bardzo potrzebna. Utożsamiam się z całym zespołem i będziemy walczyć do końca sezonu o utrzymanie. Wygrana nad Orlenem pewno oddaliła Radomiaka spadku.

Losy meczu rozstrzygnęły się w pierwszej połowie. W 22 minucie aktywny w tym spotkaniu Dariusz Nowak strzałem w długi bok około 12 metrów zdobył pierwsze gola. Drugiego tuż po przerwie – Marcin Rosłaniec, wyrównując sytuację sam na sam z bramkarzem gości.

Ostatnia minuta

MG MKKS Kozienice

– Unia Skierniewice 1:2 (0:0)

0:1 Rafał Kubiak 52 min, 1:1 Edward Czaplarski 78, 1:2 Kubiak 90.

Kozienice: Bolek 7 – W. Strag 4, Procki 4, Misztal 4, Wachowicz 4 (75 Dryk) – Dohojda 5, Potent 3, Czaplarski 6, Krzywdą 2 (60 A. Strag 1) – Seremak 4, Pawłowski 2 (60 Cieciora 1).

Unia: Skrzypiec – Gręda, Zęga, Sopyła (87 Janik), Warchol – Hyży (80 Szefer), Zaglewski, Kubiak, Zajączkowski – Walczak (80 Nwoji), Gorący.

Żółte kartki: Wachowicz (K), Gręda, Sopyła, Warchol, Zaglewski (U). Sędziował: T. Cwaliński (Gdańsk). Widzów: 800.

W 51 minucie kapitalnie w bramce zachował się Bolek, nie strzał Arkadiusza Zaglewskiego. Minutę później już był radny wobec strzału Rafała Kubiaka, który huknął jak z armaty ostrego kąta z około 20 metrów było 1:0. Wyrównał w 78 minucie chytłym strzałem z 25 metrów Edward Czaplarski. Gdy wchodziło się do przerwy, Kubiak znał o sobie. W przedostatniej minucie strzałem z 16 metrów pokonał golem bramki Bolek, zwyciężając Unię.

W innych meczach: * Jeziorak Iława – Legia II Warszawa 1:4 (0:0), Ekweume 77 – Siciak 44, 66, Mierzejewski 21, Rosłoń 32. * Gwardia Warszawa – Ząbki Braniewo 7:0 (5:0), Zawadzki 6, 16, 73 z karnego, Kryński 10, 25, 77, Witkowski 18. * Włóknarz Konstantynów – MKS Mława 1:0 (0:0), Świętosławski 65. * Piotrcovia Piotrków Okęcie Warszawa 0:1 (0:0), Warszawski 80. * Pelikan Łowicz – Gry Suwałki 1:1 (1:0), Stankiewicz 23 z karnego – Świsłak 90. * Jagiellonia Białystok – WKS Wieluń 1:0 (1:0), Dzienis 19. * Warszawa – Polonia II Warszawa 3:0 (2:0), Piotrowski 31 z karnego, Agbejule 40, Pach 47. * Granica Kętrzyn – Znicz Pruszków (1:0), M. Machniak 17, 75, Bicki 77.

1. Legia II Warszawa	31	72	22-6-3
2. Gwardia Warszawa	31	70	23-1-7
3. Jagiellonia Białystok	31	68	22-2-7
4. Hutnik Warszawa	31	55	16-7-8
5. Znicz Pruszków	31	51	15-6-10
6. Unia Skierniewice	31	51	15-6-10
7. RADOMIAK RADOM	31	49	14-7-10
8. Okęcie Warszawa	31	49	14-7-10
9. MG MKKS KOZIENICE	31	47	15-2-14
10. Pelikan Łowicz	31	45	13-6-12
11. Polonia II Warszawa	31	45	14-3-14
12. Orlen II Płock	31	42	11-9-11
13. MKS Mława	31	41	12-5-14
14. Piotrcovia Piotrków	31	41	12-5-14

15. Włóknarz Konstantynów	31	38	12-2-17
16. Wigry Suwałki	31	35	9-8-14
17. Jeziorak Iława	31	34	8-10-13
18. Granica Kętrzyn	31	27	7-6-18
19. Ząbki Braniewo	31	11	2-5-24
20. WKS Wieluń	31	7	2-1-28

Uwaga: Drużyna Legii II Warszawa zgodnie z przepisami nie awansowała do II ligi.

Najlepsi strzelcy: 22 – Seremak (Kozienice), 21 – Zawadzki (Gwardia/Radomiak), 16 – Walczak (Unia), Agbejule (Hutnik), 14 – Gędaj (Jagiellonia), 13 – Siciak, Cieślowski (Legia II), 11 – Dębiński (Legia II), 10 – Piłat (Hutnik), Kubiak (Unia), Stankiewicz (Pelikan), 9 – Warchol (Włóknarz), 8 – Kęsa (Polonia II), Barchwic, Kryński (Gwardia), 7 – Wysocki (Okęcie), 6 – Kęsa (Polonia II), 5 – Barchwic, 4 – Łukiewicz (Orlen II), 3 – Świsłak (Wigry), 2 – Szymt (Mława), Milankiewicz (Znicz), 1 – Piotrcovia, Piotrowski (Hutnik), Rosłaniec (Radomiak), Machniak (Granica).

W następnej kolejce, 23 maja (środa): Wieluń – Kozienice (w meczu jesiennej 0:4), Znicz – Radomiak (1:4), Legia II – Granica (0:0), Hutnik (2:3), Polonia II – Jagiellonia (0:0), Unia – Pelikan (1:1), Piotrcovia (4:1), Okęcie – Gwardia (2:0), Ząbki – Włóknarz (0:2), Jeziorak (3:1).



Koniec passy Nowin

*** Nida nie rezygnuje * Zatrzymany Naprzód
* Orleńta i Łysica „pod kreską”**

Niepokonane w rundzie wiosennej Nowiny przegrały u siebie z Nidą. Pińczowski zespół nie rezygnuje więc z pościgu za Starem, który mimo efektywnego zwycięstwa w Końskich, nadal ma tylko trzy punkty przewagi. W Jędrzejowie doszło do konfrontacji zespołów z czołowej tabeli i po raz drugi górą był włoszcowski Hetman. Niespodziewanej porażki z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie się w IV lidze, doznały Orleńta. Zespół z Dąbrowy, podobnie jak Łysica, która przegrała z Alitem, znalazł się „pod kreską” w gronie zespołów, którym grozi degradacja.

*** ORLEŃTA KIELCE - SPARTA DWIKOZY 1:2 (0:1)**

Pawlik 85 z karnego - Szmuc 23, Kodyra 90.

Orleńta: Czaja - Szpiega, Pawlik, Śmiatowski (87 Palik), Stokowiec, Biał, Ślewa (46 Radek), Kwaśniewski, Łatała (46 Pocheć), Gos (65 Fatyga), Kilim.

Sparta: Rogoziński - Szmuc, Ulok, Błasiak, Kruk, Kulczycki, Ozimek, Kodyra, Witrykus, Żurek, Mazur.

Mecz dwóch zagrożonych spadkiem zespołów był niezłym widowiskiem, a zwycięstwo gości jest sporą niespodzianką. Po remisie w pierwszym spotkaniu z Nowinami, Orleńta była faworytem wczorajszego spotkania. Goście zagrali jednak z ogromną determinacją. W pierwszej połowie umiejętnie się bronili, a po jednym z kontrataków zdobyli gola. Gospodarze, mimo nieznacznej przewagi, grali zbyt schematycznie i nie mieli pomysłu jak zakończyć akcję. Kiedy w 85 minucie Jacek Pawlik wyrównał z rzutu karnego wydawało się, że w Dąbrowie pozostanie przynajmniej jeden punkt. Nadzieje Orleńta rozwiązał Kodyra, który trafił do siatki w ostatniej minucie meczu.

Ocenia mecz

Jacek Pawlik, piłkarz Orleńta

- Punkty w

dzisiejszym

meczu były

nam bardzo

potrzebne,

ale zabrakło

trochę szczę-

ścia, nie ma co

ukrywać, umię-

tności. Zwycię-

stwo poprawi-

ło naszą sytu-

ację w tabeli,

tym bardziej

że wyniki na-

szych sąsiadów

w tabeli były

dla nas korzyst-

ne. Niestety, za-

graliśmy słabiej

niz w meczu z

Nowinami. Już

w pierwszej

połowie mieli-

śmy trzy dogodne

sytuacje, ale nie

udało się zdo-

być bramki. Kon-

tra goście da-

li nam prowadze-

nie, a my z minu-

ty na minutę

graliśmy coraz

bardziej nerwo-

wo. Kiedy wyrów-

nał z rzutu karnego,

do końca me-

czu pozostało

kilka minut. Chy-

ba za wcześnie

rozluźnił się i

przez zwykłą

non-



Fot. Sławomir Stachura

Po czterech meczach bez porażki Nowiny przegrały u siebie z Nidą. Na zdjęciu z piłką Michał Kubiec.

wał Łodej. Uderzył mocno, ale Mucharski wytrzymał piłkę, gdyby ta nie odbiła się od muru i zupełnie nie „zmyliła” golkipera Naprzodu.

Jędrzejowianie nie zrażeni takim obrotem sprawy ambitnie dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu i przez większą część meczu zdecydowanie przeważali. Już w 20 minucie ładnie strzelił głową Ziolkowski, ale minimalnie niecelnie. Chwilę później z 25 metrów huknął Skorodzień, ale piłka przeszła obok spojenia. W 40 minucie gospodarze mieli chyba najlepszą sytuację we wczorajszym meczu. Wójcicki otrzymał od Kozaka dokładne podanie na dziesięć metrów i strzelił natychmiast, ale na nieszczęście dla jędrzejowian wprost w Miernika.

Po przerwie nadal dominowali gospodarze, ale niechętnie interweniował Miernik (obronił m.in. groźny strzał Kosińskiego). W ostatnim kwadransie kilka groźnych kontrataków przeprowadził Hetman. Raz Korytkowski nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Mucharskim, a w 88 minucie nie trafił do pustej bramki z siedmiu metrów, kiedy otrzymał dokładne podanie od Kotyla. Tuż przed końcem meczu gospodarze mieli jeszcze jedną sytuację, ale po strzale Ziolkowskiego z rzutu wolnego piłka trafiła w poprzeczkę.

*** GZKS NOWINY - NIDA PIŃCZÓW 1:2 (0:1)**

S. Ubożak 48 - Łopot 10, 65 z karnego.

Nowiny: Haczekiewicz - Woźnica, Rabej, Wojtaszowski, Śliwa, Kubiec, Woszczycki (46 Opara), S. Ubożak (65 Ł. Ubożak), Kochanowski (80 Szczepański), Pawłowski (68 Kozłowski), Mądziak.

Nida: Maj - Łopot, Kudelka, Kucybała, Kłos, Baliński, Radkowski, Lian, Rechowicz, Szymański, Mika.

Złote kartki: Kubiec, Opara (Nowiny), Baliński (Nida). Sędziował: Ł. Batugowski. Widzów - 900.

Nida przerwała wspaniałą passę Nowin czterema spotkami bez porażki. Wprawdzie gospodarze zagrali wczoraj poprawnie i przy odrobinie szczęścia mogli mieć co najmniej remis, ale ostatecznie punkty pojechały do Pińczowa.

Goście dość szybko uzyskali prowadzenie, kiedy w podbramkowym zamieszaniu przytomnie zachował się Łopot i z kilku metrów pokonał Haczekiewicza. Na wyrównanie kibice Nowin czekali aż do 48 minuty. W polu karnym został sfaulowany przez Maję napastnik gospodarzy - Mądziak i sędzia podyktował rzut karny. Egzekutorem był Pawłowski, ale strzelił zbyt lekko i Maj odbił piłkę. Dobiegł do niej Szymon Ubożak i skierował do siatki. Kilka-

naście minut później sędzia podyktował kolejną jedenastkę, tym razem przeciwko Nowinowi, którą na bramkę zamienił Łopot.

*** SPARTAKUS DALESZYCE - ORLICZ/JEZIERSKI SUCHEDNIÓW 1:0 (0:0)**

samobójcza 88.

Spartakus: Boroń - Stachaczek, Bębacz, Sitko (71 Kozub), Jędrzejczyk, Bętkowski (76 Małowski), Jaworek, R. Pawłowski, Bernat, Mochocki (90 Smoluch), Wicha.

Orlicz: Kustra - Todorowski, M. Piasta, Sobura, Białosukna, Mierzwa, Dziubel (74 Górecki), W. Piasta, P. Pawłowski, Kozera (68 Wawrzeńczyk), Adwent.

Złote kartki: Wicha (S.), Mierzwa (O.). Sędziował: M. Szrek. Widzów - 600.

Nieznaczna przewagę mieli gospodarze, ale brakowało zdecydowania i skuteczności pod bramką rywali. W 30 minucie ładnie uderzył z 18 metrów Wicha, ale tuż obok słupka. W pierwszej części gry gospodarze kilkakrotnie próbowali zaskoczyć defensywę Orlicza strzałami z dystansu, ale były one w większości niecelne, a pozostałe bronili Kustra. Goście najlepszą sytuację w tej części gry mieli w 44 minucie, kiedy po strzale głową Pawłowskiego piłka przeszła minimalnie ponad poprzeczką.

Po przerwie nadal częściej atakowali daleszyczanie, a w 48 minucie bardzo ładnie strzelił Wicha. Otrzymał piłkę w polu karnym i strzelił przewrotnie, ale goście uratowali słupek. Potem dwukrotnie groźnie strzelał Jaworek, ale dwukrotnie niecelnie. W 84 minucie Adwent strzelał z kilku metrów, ale wprost w bramkarza Spartakusa. Wreszcie w 88 minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Pawłowski tak niefortunnie wybił piłkę, że wpakował ją do siatki Kustry.

*** MKS KOŃSKIE - STAR STARCHOWICE 0:4 (0:1)**

Wójcik 24, Siczek 47 z karnego, P. Kukula 49, 57.

Końskie: Klimaszewski - M. Jarzab, Wiktorowicz, Jaskulski, Róg (76 Lachowski), Mazurkiewicz, A. Jarzab (60 Komisarz), Stanisławski, Świercz, Myśliwy, Łuczyński (46 Basiak).

Star: Styczyński - Cieciura, Karwacki, Bętkowski, Lipiński, P. Kukula (78 Kotwa), Sobieraj, Siczek (70 W. Kukula), Sejdziński, Anduła, Wójcik (65 Maj).

Złote kartki: Jarzab, Jaskulski (K.). Sędziował: K. Łodej. Widzów - 500.

Tylko kwadrans gospodarze dostrzymywali kroku dobrze dysponowanemu wczoraj piłkarzom ze Starchowic. Potem falowe ataki lidera raz za razem wprowadzały ogromne zamieszanie na przedpolu koneckiej bramki. W 24 minucie po nieudanej pułapce ofsjadowej Rafał Wójcik stanął oko w oko z bramkarzem gospodarzy. Sprytnie „położył” Klimaszewskiego i strzelił do pustej bramki. W podobnych okolicznościach rozpoczęła się akcja, która przyniosła liderowi

drugą bramkę. Wchodzącego w pole karne Piotra Kukulę sfaulował Jastrzab, a sędzia podyktował rzut karny, który wykorzystał Siczek. Kolejne dwie bramki były autorstwa Piotra Kukuli. Najpierw wykorzystał on dokładne podanie Wójcika i celnie strzelił głową, a później strzelił po ziemi po dokładnym podaniu Anduły.



Fot. Grzegorz Bień

Trzy punkty zainkasował we Włostowie Granat/Ruch. Od lewej: Spadło, Jastrzab i Snopek.

*** PIAST CHĘCINY - WISŁA SANDOMIERZ 0:0**

Piast: Dąbrowski (46 Babiński) - Ogonowski, Szewajewski, Mikulski, Kurzawa, Adamczyk (75 Woźniczka), Wilman, Salwa (65 Dzikowski), Hańko, Stawarski, Jaworski (46 Radomski).

Wisła: Przygoda - Łukawski (85 Florys), Kula, Abram, Wącis, Wach, Rauch, Sykucki, Twaróg, Stępień (38 Sadak), Pacholczak.

Czerwone kartki: Abram w 50 min. (druga żółta), Przygoda w 85

Najlepsi strzelcy:

15 - Wójcik (Star), P. Kukula (Star/Spartakus)

14 - Chlewicki (Nida)

13 - Łodej (Hetman), Adwent (Orlicz), Ziolkowski (Naprzód)

12 - Mosiolek (Star)

10 - Szymczyk (Hetman)

9 - Mizgała (Hetman), Mierzwa (Orlicz)

8 - Jachimowicz (Hetman), Grabarski (Naprzód), Mądziak (Nowiny), Skowierski (Piast), Dudek (Czarni), Pawlik (Orleńta)

7 - Jaczak (Alit), Jastrzab, Sykula (Granat), Janowski (Czarni), Kłos (Nida), Pawłowski, Jaworek (Spartakus).

min. za faul na Radomskim; żółte kartki: Hańko (P.), Wach (W.). Sędziował: D. Krajewski. Widzów - 500.

Goście od 50 minuty grali w „dziesiątkę”, a kiedy w 85 minucie za faul na Radomskim sędzia pokazał czerwoną kartkę Przygodzie i podyktował rzut karny wydawało się, że Piast musi ten mecz wygrać. Tymczasem strzał Szewajewskiego obronił Florys, podobnie jak dobitkę Hańki z pięciu metrów. Piast rozegrał jedno z najlepszych spotkań w tej rundzie, ale zawodnicy z Chęciny byli bardzo nieskuteczni.

*** ŁYSICA BODZENTYN - ALIT CEMENTOWNIA OŻARÓW 0:3 (0:1)**

Gołda 8, J. Smolak 55, Czarnota 88.

Łysica: Palka - Szczurek, Jaroński, Kręciś, Mazur (46 R. Duleba), Jędrzejewski, Hajdenrajch, T. Duleba, Janiczak, Pindral, Muszyński.

Alit: B. Smolak - Pronobis, Król, Gadek, Tarkowski, Dąbek, Mazur (75 Gołębowski), Reimus, J. Smolak, Czarnota, Gołda (70 Dziukowski).

Złote kartki: Janiczak, Hajdenrajch (Ł.), Gadek, Pronobis (A). Sędziował: M. Trofimiec. Widzów - 400.

Alit szybko zdobył bramkę po składnej akcji całego zespołu. Gospodarze posiadali w pierwszej połowie sporą przewagę, ale nie potrafili wykorzystać dogodnych sytuacji (strzały Muszyńskiego i Szczurka trafiały w poprzeczkę). Tuż po przerwie Jakub Smolak przeprowadził solowy rajd od połowy boiska i zakończył go celnym strzałem. Wynik meczu ustalili Czarnota, który otrzymał idealne podanie na piątą metr od Smolaka i dopełnił formalności.

Ocenia kolejkę

Jan Lipiński, trener Łysicy Bodzentyn:

- Dla mnie najsłabszym rezultatem była porażka mojego zespołu z Alitem. Dysponowałem tylko jednym bramkarzem, a w dodatku Tomek Palka wrócił w dniu meczu z turnieju wyższych uczelni i nie był w najwyższej dyspozycji. Słaba kadra mocno się na nas tym razem odbiła. Ze spotkań z udziałem zespołów z górnej tabeli, po raz kolejny trzeba wyróżnić Star, który jest niemal pewnym kandydatem do awansu. Do rywalizacji może się jeszcze włączyć Nida. Udało jej się przerwać świetną, wiosenną passę Nowin. Z kolei Naprzód porażką z Hetmanem chyba pożegnał się z marzeniami o awansie. Z zespołów walczących o utrzymanie znowu trzeba pochwalić Spartę Dwikozy. Jesienią wszyscy upatrywali w niej kandydata do spadku, a tymczasem drużyna ta zdobywa punkt na punktem. Na dole tabeli wciąż jest bardzo „ciasno” i tu wszystko, poza pozycją Cukrownika, może się zdarzyć. Z walki o utrzymanie nie rezygnujemy również my.

/G.B./

niek (75 Charemski), Gielarek (70 Walczyk).

Złote kartki: Stochla (Cz.). Sędziował: S. Gózdź. Widzów - 150.

Zagrożone degradacją Rudki zagraly bardzo ambitnie i zasłużenie zainkasowały jeden punkt. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Wojciechowski. Po wrzucie z rzutu wolnego w pole karne zawodnik gospodarzy przejął piłkę, ograł Grodeckiego i trafił do pustej bramki. Kilka minut później było już 1:1. Akcję gości zainicjował Dudek, dograł do Rozmusa, który odważnie wszedł między dwóch obrońców i będąc sam na sam z bramkarzem nie zmarnował sytuacji. Po przerwie obie drużyny mogły jeszcze zdobyć bramki, ale brakowało skuteczności.

*** CUKROWNIK WŁOSTÓW - GRANAT/RUCH SKARŻYSKO 0:3 (0:1)**

Pacek 3, 55, samobójcza 87.

Cukrownik: Gołabek - Bednarz, Witek, Koszelak, Wyrazik, Pietrasiak, Drózd, Łukawski, Masternak, Sokół, Durak.

Granat: Rafalski - Snopek, Cholu, Stanisławski, Kowalik (5 Dudek), Pacek, Jastrzab, Spadło, Lasota (65 Laskowski), M. Kobryn, Kąsek.

Złota kartka: Łukawski (C.). Sędziował: J. Łapka. Widzów - 150.

Niewiele do powiedzenia mieli gospodarze we wczorajszym meczu. Zespół ze Skarżyska był zdecydowanie lepszy i gdyby goście prezentowali lepszą skuteczność, mogli wygrać wyżej.

1. Star Starchowice	28	63	19-6-3	65:14
2. Nida Pińczów	28	60	18-6-4	43:25
3. Spartakus Daleszyce	28	55	16-7-5	47:24
4. Hetman Włoszczowa	28	54	16-6-6	50:21
5. Naprzód Jędrzejów	27	54	17-3-7	49:20
6. Orlicz/Jezierni Suchedniów	28	50	15-5-8	45:27
7. GZKS Nowiny	28	47	12-11-5	36:29
8. Alit Cementownia Ożarów	27	42	13-3-11	38:21
9. Granat/Ruch Skarżysko	28	39	11-6-11	39:40
10. Czarni Polaniec	28	32	9-5-14	39:40
11. Wisła Sandomierz	28	32	7-11-10	23:29
12. Piast Chęciny	28	31	7-10-11	26:33
13. Sparta Dwikozy	27	29	9-2-16	34:51
14. MKS Końskie	28	27	7-6-15	25:45
15. Orleńta Kielce	28	26	6-8-14	31:45
16. Łysica Bodzentyn	27	24	5-9-13	24:59
17. GKS Rudki	28	20	5-5-18	25:47
18. Cukrownik Włostów	28	8	1-5-22	16:87

W następnej kolejce, 26-27 maja:

GZKS Nowiny - Spartakus Daleszyce (1:1), Nida Pińczów - Naprzód Jędrzejów (1:2), Hetman Włoszczowa - Piast Chęciny (3:0), Wisła Sandomierz - Cukrownik Włostów (0:0), Granat/Ruch Skarżysko - GKS Rudki (0:3), Czarni Polaniec - Łysica Bodzentyn (2:1), Alit Cementownia Ożarów - MKS Końskie (1:0), Star Starchowice - Orleńta Kielce (2:0), Sparta Dwikozy - Orlicz/Jezierni Suchedniów (1:7).

Mirosław ROLAK



PODKARPACIE

Obserwator gwizdał

Na spotkanie w Rudniku z niewiadomych przyczyn nie dotarli sędziowie z Jarosławia. Zastąpił ich... obserwator tego meczu Stanisław Tomecki.

* JKS Jarosław - WISAN SKOPANIE 2:0 (1:0), Pietryna 24, 90. Wisan: Kopeć (30 Chmielowiec) - Białek, Janus, Babula, Grażda (46 Kaspzyk) - Bryła, Bobrys, Smykla, Mlynarczyk - Pilawiecki, Gołabek.

* KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA - MKP STAL MIELEC 0:1 (0:0), Piotr Duda 74 min.

Kolbuszowianka: Król - Cieśla, Lorenc, Blicharz, Gniewek (83 Kosiorowski) - Książek (84 Romanuk), Warzocha, Mazurek, Kuźma - Hopek (78 Prus), Szalony.

1. Górnovia Górnio	29	59	17-8-4	54:20
2. JKS Jarosław	29	59	19-2-8	51:25
3. Pogoń Leżajsk	29	59	17-8-4	47:22
4. STAL MIELEC	29	57	17-6-6	47:21
5. Izolator Boguchwała	29	52	16-4-9	53:33
6. Strug Tyczyn	29	45	13-6-10	52:34
7. Czarni Jasło	29	43	11-10-8	40:34
8. Kamax Kańczuga	29	41	11-8-10	27:29
9. Rzemieślnik Piłzno	29	40	10-10-9	36:33
10. KOLBUSZOWIANKA	29	40	11-7-11	36:38
11. Błękitni Ropczyce	29	39	11-6-12	32:41
12. Unia Nowa Sarzyna	29	36	10-6-13	37:42
13. Rafineria Jasło	29	36	10-6-13	29:45
14. Syrenka Rożniewica	29	35	9-8-12	30:35
15. WISAN SKOPANIE	29	29	7-8-14	35:44
16. MKS Radymno	29	29	8-5-16	38:50
17. ORZEŁ RUDNIK	29	21	6-3-20	31:63
18. Dynovia Dynów	29	6	1-3-25	15:81

/ARKA, PISZ/



MAZOWSZE

Bójki na trybunach

W najciekawszym spotkaniu w Grójcu miejscowe Mazowsze zaledwie remisowało z Video Ciepielów. Jeszcze do 87 minuty goście prowadzili 2:0 i nie udało im się zainkasować kompletu punktów. Lider tabeli radomska Broń z problematycznego rzutu karnego zdobyła gola i zainkasowała trzy punkty. Na trybunach doszło do awantur pomiędzy kibicami Broni i Ursusa. Cztery rannych odwieziono do szpitala. Bardzo dobre spotkanie rozegrali piłkarze Szydłowiaków, którzy pewnie pokonali groźny zespół z Piaseczna.

* MAZOWSZE GRÓJEC - VIDEO CIEPIELÓW 2:2 (0:0), Komar 88, Sianowski 90 - Bielecki 74, Nedzi 87.

Mazowsze: Osiński - Sianowski, Stępień, Głowska, Gołowicz, Michalski, Petasz, Rogulski (46 Nowak, 75 Kotański), Komar, Szymaniak, Kowalczyk.

Video: Kunat - Wolszczak (46 Michał Mróz), Otręba, Rusin, Chmuryński, Domagała, Walski, Buczek, Pyrka (75 Nedzi), Wilk, Bielecki.

* BRÓŃ RADOM - Ursus Warszawa 3:2 (3:2), Grymuła 5, 28, Skórnicki 36 z karnego - Jasiński 15, P. Kucharski 17.

Broń: Ciemięga - Senator, Skórnicki, Przydatek (13 Lis), Aleksandrak, Misztal, Cichawa, Grymuła

1. BRÓŃ RADOM	27	61	19-4-4	61:24
2. SZYDŁOWIANKA SZYDŁÓW	27	59	18-5-4	55:18
3. Pogoń Siedlce	27	57	17-6-4	59:16
4. MAZOWSZE GRÓJEC	26	49	14-7-5	54:21
5. Olimpia Warszawa	26	47	13-8-5	44:18
6. Pogoń Grodzisk	26	41	12-5-9	39:30
7. Sokołów Podlaski	26	40	11-7-8	46:38
8. VIDEO CIEPIELÓW	26	37	9-10-7	37:27
9. KS Piaseczno	27	37	11-4-12	44:37
10. Błonianka Błonie	26	35	10-5-11	51:55
11. Ursus Warszawa	26	34	10-4-12	39:36
12. Mazur Karczew	26	33	7-12-7	39:34
13. Korona Kalwaria	26	32	9-5-12	37:31
14. Piast Piastów	26	27	7-6-13	32:43
15. Orkan Sochaczew	27	17	4-5-18	29:78
16. Wilga Garwolin	27	16	4-4-19	34:76
17. Mazovia Mińsk	26	1	0-1-25	5:123

Włodzimierz ŁYŻWA



Sędziowie w opałach

* Skandaliczne zachowanie piłkarza Zenitu
* Alkomat w Opatowie * Wierna pewna

Nie wszyscy piłkarze potrafili utrzymać emocje na wodzy. W Czerminie doświadczony zawodnik Zenitu Chmielnik Krzysztof Majewski tak agresywnie zareagował na decyzję sędziego przyznającą gospodarzom rzut karny, że rzucił się na arbitra. Ujrzał za to czerwoną kartkę, ale i to nie ostudziło gościa. Używając słownictwa „sprzed budki z piwem”, które zupełnie nie przystoi doświadczonemu wydawałoby się zawodnikowi, obrażał nie tylko rywali i sędziów, ale i działaczy Heko.

Równie nagannie zachowywał się działacz Zenitu Zbigniew Sroczko, który wdał się w bójkę z porządkowymi. Czekamy na decyzję Wydziału Dyscypliny piłkarskiej centrali. Komisja dyscypliny powinna się też zająć sprawą piłkarza Górnika Miedzianka Andrzeja Paździerz, który oskarżył sędziego meczu OKS Opatów - Górnik, że ten jest pod wpływem alkoholu. Czysto sportowymi wydarzeniami kolejki była zaś przegrana Skali Tumlin w Busku. Może to oznaczać, że tumlinianie nie będą się już liczyć w walce o awans. Zwycięstwo Zdroju pozwala mieć nadzieję, że ten zasłużony zespół uratuje się przed degradacją do klasy A.

* Heko Czermin - Zenit Chmielnik 2:0 (0:0), Milczarek 81 z karnego, Opara 86.

Heko: Sobański - Lulkowski, Goraj, Wójcik, Turlejski (46. Skawiński), Łuszczynski, Zaczekowski, Milczarek, Opara, Maciejczyk (54. Baran), Dec.

Zenit: Stochmal - W. Majewski, K. Majewski, Rożkiewicz, Kwaśniewski, Boroń, Chuchala, Furman, Zadorski, Skrzypczyk, Gulas.

Czerwona kartka: K. Majewski w 80 min. Sędziował: P. Rębosz. Widzów - 100.

Ocenia kolejkę:

Waldemar Domagała, trener OKS Opatów

- Im bliżej końca ligi, tym klarowniejsza jest sytuacja w czołówce i dole tabeli. Wierna może być już pewna awansu nie tylko dlatego, że ma dużą przewagę. Jest to po prostu zdecydowanie najlepszy zespół. O drugie premiowane awansem miejsce będą rywalizować zapewne Heko i Piaski, bo Skala po porażce w Busku chyba już w tej stawce liczyć się nie będzie. My walczymy o pozostanie w lidze i mam nadzieję, że nam się uda. Zwycięstwo Zdroju nad groźną Skalą daje szansę zespołowi z Buska na pozostanie w „okręgówce”.

Przez większą część meczu inicjatywę posiadali gospodarze, ale grali bardzo chaotycznie. Zupełnie nie potrafili poradzić sobie z zmasowaną obroną Zenitu. W pierwszej połowie umiejętnie broniący goście kilka razy groźnie kontratakowali, a po jednej z takich akcji Skrzypczyk był blisko szczęścia, ale zamiast strzelać wdał się w drybling. Po przerwie dominowali już tylko gospodarze. Napór Heko był jednak bezproduktywny, bo strzały Deca i Milczarka albo miały bramkę, albo padały łupem dobrze interweniującego Stochmala. W 80 minucie miała miejsce decydująca o losach meczu akcja. W polu karnym ewidentnie sfaulowany został Andrzej Dec, a sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. Większość graczy Zenitu nie protestowała, bo przewinienie było oczywiste. Jedyne Krzysztof Majewski głośno i niecenzuralnie wyrażał się o decyzji arbitra, a gdy ten ukarał go czerwoną kartką, rzucił się na sędziego. „Rozjuszonego” gracza siłą ściągnęli z boiska koledzy i ochroniarze, ale sprawa ta będzie miała



Fot. Sławomir Stach

Stoper Zenitu powstrzymywany przez kolegów z drużyny. Tylko dzięki temu nie doszło do pobicia sędziego.

zapewne ciąg dalszy, bo zachowanie takie nie mieści się w granicach piłkarskich obyczajów.

Karnego wykorzystał Milczarek, a wynik meczu ustalił Opara ładnym strzałem z rzutu wolnego.

* Bucovia Bukowa - Świt Ćmielów 1:1 (1:0), R. Wilk 34 - Haniecki 83. Sędziował: T. Madejski.

Bucovia: Dobrowolski - Bielecki, Jamrozik, Hajduk, Kowalski, Fryc, Kozłowski, A. Wilk, Sobczyk (70. Sornat, 84. Majchrzak), R. Wilk, Piwowarczyk.

Świt: Mikołajek - Cielebak, Sejdzinski, Piwowarek, Zieliński (46. Barański), Cieloch (46. Piasecki), Paszypski (60. Sołykiewicz), Szałapski, Kowalski, Kania, Haniecki.

W pierwszej połowie gospodarze nadawali ton grze, ale dopiero w 34 minucie udokumentowali przewagę bramką. Po rajdzie prawą stroną Piwowarczyk dośrodkował na pole karne, a tam Radosław Wilk ładnie uderzył z pierwszej piłki z woleja i zdobył bramkę. Na trzy minuty przed przerwą gospodarze mogli podwyższyć prowadzenie, ale Kowalski nie wykorzystał rzutu karnego podyktowanego za faul na Radosławie Wilku. Wyównanie padło w okresie wyrażonej dominacji gości. Haniecki precyzyjnie strzelił z 20 metrów.

* OKS Opatów - Górnik Miedzianka 3:0 (2:0), Gierczak 2, 20, Jaworski 72. Sędziował: S. Górczyński.

Opatów: Nowak - Heba, Łękowski, Żabicki, Kadela (82. Włodarczyk), Okonowski, Pacholczak, Jaworski, Jas, Chruściel (65. Waga), Gierczak.

Czerwona kartka: 75 minuta Paździerz za uderzenie rywala.

Już w 2 minucie po indywidualnej akcji Gierczak zdobył pierwszą bramkę. Podobną akcją przeprowadził w 20 minucie, ale tę zakończył efektywnym strzałem w okienko z narożnika pola karnego. Wynik meczu ustalił Jaworski w 72 minucie meczu. Chwilę później Paździerz ujrzał czerwoną kartkę za uderzenie rywala i „wywołał” sprawę, oskarżając sędziego

Najlepsi strzelcy:

- 17 - Michalski (Górnio),
- 15 - Dec (Heko), P. Szymanski (Górnio),
- 14 - Niewadzisz (Unia),
- 12 - Przybysz (Wierna), Gurgul (Piaski), Słoń (Skala),
- 11 - Piwowarczyk (Bucovia),
- 10 - Maciejczyk (Heko), T. Michalkiewicz (Piaski), Kania (Świt),
- 9 - Bodzioch (Wierna), Stępień (Cedro (Górnio), Gościński (Sparta),
- 8 - Woś (Skala), D. Adamski (Partyzant),
- 7 - Milczarek (Heko), Woźniak (Zdrój), Łoboda (Unia),

bocznego o to, że ten jest pod wpływem alkoholu. Sędzia został poddany badaniu na alkomacie i nie potwierdził się zarzut piłkarza. Do sprawy wrócimy.

* Unia Sędziszów - Sparta Kazimierza Wielka 1:4 (0:4), Szczuka 80 z karnego - Klimek 20, Michalski 30, Gościński 35, 45.

Unia: Cetera - Nowak (75. Klepek), Witas, Bugajski, Witek, Baran (75. Michał Stradomski), Kornobis, Szczuka, Bida (46. Zająchowski), Niewadzisz, Łoboda (46. Przekaza).

Goście byli zdecydowanie lepsi i już w pierwszej połowie zapewnili sobie zwycięstwo. Po przerwie kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku.

* Zdrój Busko - Skala Tumlin 2:0 (0:0), Z. Kosela 59, Wacławik 82.

Zdrój: Sagan - Rzepecki, R. Kosela, Stępień, Szelema, Zawadzinski, Woźniak (40. Molisak), Zgórski, Wacławik, Gacek (75. Kochański).

Skala: Żyła - Młodawski, Rydzewski, Salwa, Nawara, Gała, Drogosz, Obarzanek, Słoń (46. Bugajski), Woś (80. Kręzolek), Rękas.

Zwycięstwo nad groźną Skalą daje buskim kibicom nadzieję, że Zdrój uratuje się przed degradacją. Pierwszą bramkę zdobyli gospodarze po ewidentnym błędzie Żyły. Zbigniew Kosela próbował dośrodkowywać, ale zrobił to tak umiejętnie, że piłka wpadła do siatki. Drugi gol to zasługa debiutującego w zespole seniorów szesnastoletniego Grzegorza Kochańskiego, który dobrze dograł do Wacławika, a temu pozostało dopełnić formalności. Zdrój miał jeszcze wiele sytuacji (Wacławik, Z. Kosela), ale wynik już się nie zmienił.

* Wierna Małogoszcz - Piast Osiek 2:0 (0:0), Grzyb 58, M.

1. Wierna Małogoszcz	25	65	21-2-2	58:10
2. Piaskowianka Piaski	25	53	16-5-4	51:20
3. Heko Czermin	24	48	15-3-6	50:20
4. Skala Tumlin	25	47	14-5-6	47:20
5. Świt Ćmielów	24	41	13-2-9	34:20
6. Górnik Miedzianka	25	39	11-6-8	40:20
7. Bucovia Bukowa	25	35	10-5-10	30:20
8. OKS Opatów	25	34	10-4-11	30:20
9. Sparta Kazimierza Wielka	24	32	9-5-10	30:20
10. Zenit Chmielnik	25	31	9-4-12	30:20

11. Piast Osiek	25	31	9-4-12	30:20
12. Zdrój Busko	25	29	8-5-12	30:20
13. Victoria Skalbierz	25	26	7-5-13	21:20
14. Unia Sędziszów	25	25	7-4-14	21:20
15. Partyzant Wodzisław	22	16	5-1-16	21:20
16. Ruch/Granat II Skarżysko	25	7	1-4-20	21:20

W następnej kolejce, 26-27 maja: Victoria Skalbierz - Heko Czermin (0:3), Partyzant Wodzisław - OKS Opatów (1:2), Górnik Miedzianka - Wierna Małogoszcz (1:1), Piast Osiek - Bucovia Bukowa (0:4), Świt Ćmielów - Unia Sędziszów (3:0), Sparta Kazimierza Wielka - Zdrój Busko (1:1), Skala Tumlin - Piaskowianka Piaski (1:1), Granat/Ruch II Skarżysko - Zenit Chmielnik (0:4) - 0:3 (walkower).

/mlr/



Przebudzenie Politechniki

Grupa 1

Wreszcie dobrze zagrała dysponująca sporym jak na klasę A potencjałem Politechnika. Być może na formę „studentów” miały wpływ odbywające się w Kielcach juwenalia.

Politechnika Kielce - Świt Dziadowice 8:2 (3:0). Barchan 17, 24, 70, Kubicki 42, 79, Duda 51 z karnego, Dorohinicki 80, Paluch 81 - Sierakowski 60, 62. Sędziował: Wójcik.

Politechnika: Wiktorowicz - Bakakaz, Głasek, Duda - Paluch, Wrona (81 Juchnowski), Łoszek, Wasik (73 Rajceki) - Kubicki (84 Foksa), Barchan, Kocieliński (69 Dorohinicki).

Świt: M. Śliwa - Skopowski, Jędrus, Woźnica, R. Chrzan, Sierakowski, Baran, Rejdak, Różalski, K. Chrzan, Banaszek.

Wreszcie dobra partię rozegrała Politechnika. Kielczanie dominowali przez całe spotkanie nad osłabionym i przetrzebionym przez kartki rywalem. W końcówce podopieczni Jarosława Niebudka grali z przewagą jednego zawodnika, gdyż Robert Chrzan doznał kontuzji, a Świt nie miał żadnego rezerwowego. W zespole Politechniki wyróżnili się autor hat-tricka Jarosław Barchan i Dominik Kubicki.

Polonia Białogon - Dąb Nagłowice 1:1 (0:1). Sz. Jarząbek 86 - Kisiel 40. Sędziował: M. Lesiak.

Polonia: Wawrzycki - Sidło, Perlak, Świstowski, Karkut, Szymoniak, Handzelewicz (25 Zarębski), Łatosiński, Sroka (55 Zygałdo), Iwański, Sz. Jarząbek.

Polonia stwarzała mnóstwo sytuacji podbramkowych, ale to goście w 40 minucie, po błędzie bramkarza, objęli prowadzenie. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie, wreszcie w 86 minucie niezawodny Jarząbek w podbramkowym zamieszaniu wykazał się największym sprytem i doprowadził do wyrównania.

Polonia Górki Szczukowskie - AZS WSU Kielce 1:1 (1:0). Zdzisław 17 - Januchta 81 z karnego. Sędziował: A. Janaszek.



Fot. Sławomir Stachura

Obrona Politechniki dobrze dyrygował w sobotę Grzegorz Głasek.

Victoria: Pinda - Radlica, Rudnicki, Łazarski, Żelazny, Bębacz (46 Dziarmaga), Jaworski (20 Gwiazda), Rębosz, Perlak, Zdzisław, Woś (75 Słoń).

AZS WSU: Małek - Brzeziński, R. Dulak, Papież, Kwieciński (23 Krzyżyk), Kopeć (65 Nowak), Sybila, Abramowicz, D. Dulak, Januchta, Piotrowski.

Zespół z Górek Szczukowskich długo prowadził, a AZS WSU, grającemu od 75 minuty w dziesiątkę po wykluczeniu Papieża, udało się wyrównać dopiero dzięki kontrowersyjnej decyzji arbitra. Zdaniem obserwatorów spotkania, piłkarzom AZS wcześniej należał się rzut karny. Sędzia był jednym z najsłabszych aktorów tego niezłego meczu.

Nidzianka Bieliny - Polonia Pierzchnica 5:0 (3:0). Samobójca 2, Guliński 25, 66 z karnego, Lipiec 33, Maciejowski 81. Sędziował: Muchacki.

Krocąc od zwycięstwa do zwycięstwa lider zaaplikował pięć goli Polonom Pierzchnica. Najładniejsza była druga bramka autorstwa Lipca w 25 minucie, uzyskana strzałem z woleja z lewej nogi, z odległości kilkunastu metrów.

Lubrzanka Kajetanów - Start Stupia Jędrzejowska 3:0 (2:0). Podgórski 5, Doropowicz 38, K.

Bracha 65. Sędziował: K. Śpiechowicz.

W wysokiej formie utrzymuje się napastnik Lubrzanki - Mirosław Podgórski. Lider klasyfikacji strzelców już w piątej minucie nie dał szans gólkierowi Startu.

Astra Piekoszów - Zryw Skrońów 0:1 (0:1). Dzieciol 41. Sędziował: J. Smolanko.

Taktyka gości, oparta na grze z kontry, okazała się skuteczna. Astra miała kilka okazji do wyrównania, ale dobrze spisywał się bramkarz Zrywu.

1. Nidzianka	17	41	40:11
2. AZS WSU	16	34	33:19
3. Politechnika	15	30	37:20
4. Lubrzanka	17	27	39:23
5. Astra	17	25	30:17
6. Start	17	22	27:27
7. Polonia	17	20	17:21
8. Zryw	17	20	25:34
9. Polonia	17	19	22:27
10. Świt	17	16	17:40
11. Victoria	17	13	17:36
12. Dąb	16	13	14:38

Najlepsi strzelcy: 15 - Mirosław Podgórski (Lubrzanka), 13 - Rafał Januchta (AZS WSU), 11 - Jarosław Barchan (Politechnika).

W następnej kolejce, 27 maja: Polonia - Politechnika, Świt - Polonia, Dąb - Victoria, AZS WSU - Astra, Zryw - Lubrzanka, Start - Nidzianka. W środę zaległy mecz Dąb - Politechnika. /JKM/

16 goli w Strawczynie

Grupa 2

Pod względem liczby goli prawdziwym hitem kolejki był mecz w Strawczynie, gdzie gospodarze wygrali z Partyzantem Radoszyce 11:5. O połowę bramek mniej strzelono w Gowarczowie. Lider z Miedzianej Góry miał ciężką przeprawę w Stąporkowie, wygrywając ostatecznie 2:1. Zespół trenera Ireneusza Pietrzykowskiego ma do rozegrania jeszcze cztery mecze i tylko niesamowity zbieg okoliczności może odebrać mu zasłużony awans.

* Tęcza Gowarczów - GKS Klućzowsko 5:3 (1:0). Piwowarczyk 2 (obie z karnych), Florczyński, Kowalski, Lisiewicz - D. Prokop, Ł. Prokop, Nowak. Sędziował: S. Dejworek.

Tęcza: Kałuża - Banasik, Kaniowski, Obratynski, Szlęzak, Sobczyński, Słoka, Florczyński, Kowalski, Lisiewicz, Piwowarczyk.

Już w 6 minucie obrońca gości otrzymał czerwoną kartkę za faul na wychodzącym na czystą pozycję Lisiewicz. Mimo to GKS zaprezentował się w Gowarczowie dobrze, grając ambitnie do końca. Miejscowi strzelili dwie bramki po rzutach karnych podyktowanych sędziemu za faule bramkarza z Klućzowska. Ambitni przyjeźdźni w ciągu trzech ostatnich minut meczu, już przy stanie 5:1, strzelili dwie bramki. Na Tęczy wyraźnie odbiły się wówczas trudy zaległych spotkań z pierwszej części rundy, które powodują, że drużyna gra teraz co trzy dni.

* MKS Stąporków - Wicher Miedziana Góra 1:2 (1:1). Lunge 23 - Zrąbkowski 38, Kępa 80. Sędziował: M. Jagieła.

Wicher: Treła - Ł. Wrona (46 Fornalski), Kępa, G. Wrona, Socha (75 Pietrzykowski), Ludwinek, Spurek (25 Micigolski), Zrąbkowski, Bucki, Snopek (46 Żelazny), R. Wrona.

Właśnie takich meczów chciałaby oglądać jak najwięcej, nawet w klasie A, zapewne nie tyl-

ko stąporkowska publiczność. Miejscowi postawili liderowi spore wymagania, a że ten nie odpuszczał widowisku było przednie. Jedynym „kiepskim” momentem meczu była jego 72 minuta, gdy arbitrowi, po konsultacji z bocznym, nie uznał strzelonej z rzutu karnego bramki w wykonaniu Treli. Zdaniem sędziego, piłka wpadła przez dziurę w siatce, który to „arbitraż” zdziwił nawet miejscowych. Decydująca bramka padła po wrzucie z wolnego w wykonaniu Kępy, kiedy żaden z nabiegających napastników nie sięgnął futbolówki. Ta zrobiła jeszcze dwa koszty i wpadła do siatki gospodarzy.

* Samson Samsonów - Zryw Łopuszno 1:0 (0:0). Marcyś 57. Sędziował: S. Skalski.

Samson: K. Gębski - Durlik, Kowalski, P. Zapala, Wojtyna, Kubicki (81 D. Gębski), Salwa, R. Zapala (55 Marcyś), Ł. Gębski, Górecki (40 Rynk), Chyba.

Decydująca akcja meczu miała miejsce w 57 minucie. Wstrzeloną z prawej strony na długi słupkę piłkę odbił jeden z obrońców gości, ale zamykający akcję Marcyś idealnie trafił w róg. Była to pierwsza akcja piłkarza, który kilkadziesiąt sekund wcześniej pojawił się na boisku.

* KS Falków - Huragan Mokra 5:1 (1:1). Drózd 40, Skiba 53, Ścisłowicz 60, 65, Szlęzak 88 - Dobrowolski 32. Sędziował: Z. Zapala.

Falków: Górka - Zieliński, Skawiński, Stefanek, Majkrzak, Skiba (65 Łuzeńczyk), Ścisłowicz, Grądział, Pluta, Bociek, Drózd (Szlęzak 80).

Gdy w 32 minucie Dobrowolski strzelił bramkę dającą prowadzenie Huraganowi, mało który z kibiców przypuszczał, że Falków odpowie na tego gola pięcioma swoimi trafieniami. Jeszcze do przerwy Drózdowi udało się doprowadzić do remisu, a po zmianie stron na boisku istniał tylko zespół z Falkowa. Huragan mocno opadł z

sił, a gospodarze pokazali, że stać ich na sporo.

* Lechia Strawczyn - Partyzant Radoszyce 11:5 (5:1). W. Met 5, S. Gaweł 3 (1 z karnego), A. Gaweł 2, Baran - Basiak 2 (1 z karnego), G. Mazur, Z. Mazur, Jablecki. Sędziował: G. Gwiazda.

Lechia: P. Gaweł - Ślusarczyk, Magierowicz, Pogorzelski, M. Met (46 Lis), Trzebiński, A. Gaweł, Baran, Picheta (80 Górecki), W. Met, S. Gaweł.

Podobnego gradu bramek nie pamiętają zapewne najstarsi kibice nie tylko w Strawczynie. Gospodarze, którzy czuli w kościach pechowo przegrany ćwierćfinał Pucharu Polski z kielecką Koroną, postavili tylko na atak, prowadząc już w 30 minucie 4:0. Dopiero wówczas goście strzelili pierwszego ze swoich goli. Pierwsza połowa była popisem Wojciecha Meta, który trafił wówczas do siatki cztery razy. Po zmianie stron obraz gry niewiele się zmienił. Partyzant stracił kolejnych sześć bramek, ale z szybkich kontr strzelił cztery. „To był hokejowy wynik” - podkreślano po meczu, choć nawet w hokeju trudno dziś o podobną liczbę goli.

Pauzował: Leśnik Zagnańsk.

1. Wicher	16	48	74:8
2. Lechia	15	36	71:20
3. Tęcza	15	29	44:27
4. Stąporków	16	28	34:24
5. Klućzowsko	15	24	33:25
6. Falków	15	22	34:31
7. Zryw	15	17	22:30
8. Partyzant	15	17	32:42
9. Samson	15	15	19:43
10. Huragan	16	4	12:56
11. Leśnik	15	4	10:78

Najlepsi strzelcy: 18 - W. Met (Lechia), 17 - S. Gaweł (Lechia), 14 - Żelazny (Wicher), 12 - R. Wrona (Wicher).

W następnej kolejce 27 maja: Klućzowsko - Lechia, Partyzant - Leśnik, Falków - Samson, Zryw - Stąporków, Wicher - Tęcza; pauzuje Huragan.

/G.B./

Popisy Novico

Grupa 3

Wysokie zwycięstwo odniósł lider Novico Świniary, aplikując Leśnikowi aż 8 bramek.

Chyba już nikt nie zagrozi mu w uzyskaniu tytułu mistrzowskiego, ale do końca rozgrywek pozostały jeszcze cztery kolejki i wszystko jest możliwe. Ciekawe spotkanie było w Nowym Korczyniu, gdzie jeden z kandydatów do pierwszego miejsca - Gród Wiślica - stracił jeden punkt. Tydzień temu poinformowaliśmy, że Baszta Rytwiary otrzymała walkower w meczu z Piastem Stopnica.

Otóż sprawa nie jest jeszcze definitywnie przesądzona, gdyż kierownictwo Piasta złożyło odwołanie. Jaka będzie ostateczna decyzja, poinformujemy na naszych łamach.

Na razie w tabeli uwzględniamy walkower dla Baszty.

* Koprzywianka Koprzywnica - Baszta Rytwiary 3:0 (1:0). Z. Ostrowski, Pengal, Piątek. Sędziował: W. Barański.

Koprzywianka: Marzec (Sroczyński) - Z. Ostrowski, Swatek, Wójcikowski, Zwoiski, Pengal (Wódz), Piątek, P. Klubiński, Bokwa, Piątek (D. Ostrowski), Sowa (K. Klubiński).

Baszta: Niekurzak - Mar, Kuraś, Zapala, Fort, Jastrząb, Pandura, M. Kuraś, Kajda (Mróz), Maj (Majczak), Bugaj, S. Kuraś.

Mecz toczył się przy stałej przewadze gospodarzy, zwłaszcza w drugiej połowie. Goście mieli kilka okazji do zmiany rezultatu, ale zawodnicy strzelczo.

GKS Novico Świniary - Leśnik Wiązownica 8:0 (4:0). Urbański

4, Pruś 2, Staszczak, Kucwaj. Sędziował: K. Embinger.

Zdecydowana przewaga lidera. Mecz przez prawie 90 minut toczył się na polowie gości. Bramek mogło być jeszcze więcej, ale zmasowana obrona gości uniemożliwiała oddanie celnych strzałów.

Klimontowianka Klimontów - LZS Koniemłoty 4:2 (4:0). Zając 2, Nowakowski, samobójca. Sędziował: G. Łosiak.

Klimontowianka: Maćkowski - Stawiarz, Żurek, Kochanek, Psiuch, Żmuda, Gładowski, Kwański, Polanowski, Zając (Śledź), Nowakowski.

Goście zagraли bardzo ambitnie i mimo prowadzenia przez Klimontowiankę do 80 minuty 4:0, potrafili w ostatnich dziesięciu minutach strzelić dwie bramki.

Wisła Nowy Korczyn - Gród Wiślica 1:1 (1:1). Muszyński - Stoklosa. Sędziował: S. Sosier.

Wisła: Smoliński - Połetek, Modzelewski, Bielas, Tokarz, Król, Łosin, Sieradzki, Muszyński, Moko, Stępień.

Gród: Kaleta - M. Gruszka, Jasiński, Mocznik, Wójcik, Jędracha, Kopicura, M. Fetela, Stoklosa, T. Fetela, P. Gruszka.

Mecz stał na bardzo dobrym poziomie i był niezwykle zacięty. Oba zespoły grały bardzo szybko, stwarzając wiele sytuacji bramkowych. Gospodarze mają trochę pretensji do sędziego, gdyż ich zdaniem powinien podyktować dwa rzuty karne dla Wisły.

KS Łonów 2000 - Piast Stopnica 2:2 (1:0). Podkowa, Trznadel - Kulpiński, Kawa. Sędziował: A. Łasocki.

Łonów: R. Kunys - Przybyś, Trznadel, Adamczyk, Kosiarz, Dolowy, Stawczyk, S. Słaba, Drach, Podkowa (Sołys), Kołacz.

Piast: Fortuna - Zych, Walasek (Kobos), Ćwik, Sokół, Pajor, Kawa, Furman, Kulpiński, Piasecki, Broda.

Gospodarze rozegrali dobre spotkanie, urywając punkt jednemu z kandydatów do tytułu mistrzowskiego. Było wiele ciekawych akcji z obu stron, ale napastnicy nie mieli najlepszego dnia.

Zorza Tempo Pacanów - pauzowała.

1. Novico	16	39	56:17
2. Klimontów	17	34	31:18
3. Gród	15	32	41:15
4. Piast	16	30	40:18
5. Tempo	16	25	33:13
6. Koprzyw.	16	23	27:30
7. Łonów	17	21	28:24
8. Wisła	17	18	29:44
9. Koniemłoty	16	13	28:44
10. Baszta	17	12	23:62
11. Leśnik	16	9	24:60

Najlepsi strzelcy: 21 - Urbański (Novico), 18 - Fetela (Gród), 14 - Drach (Łonów), 11 - Piasecki (Piast), 10 - Król (Wisła), 9 - Skiba (Tempo), 8 - Piątek (Koprzywianka), 6 - Sowa (Koprzywianka), Mróz (Novico), Pajor (Piast).

W następnej kolejce, 27 maja: Piast Stopnica - Wisła Nowy Korczyn, Leśnik Wiązownica - Koprzywianka Koprzywnica, Baszta Rytwiary - Zorza Tempo Pacanów, Gród Wiślica - Klimontowianka Klimontów, LZS Koniemłoty - GKS Novico Świniary, KS Łonów 2000 pauzuje.

/J/

Bodzechów mistrzem

Grupa 4

Po niedzielnym zwycięstwie w meczu na szczycie ze Stałą Kunów piłkarze MKS Bodzechów są już pewni zasłużonego pierwszego miejsca w rywalizacji tej grupy. Miniona kolejka obfitowała w zacięte spotkania i nieoczekiwane rozstrzygnięcia.

Tylko w Samborze miejscowy LZS nie miał kłopotów z Huraganem Wilczyce. Kolejne trzy punkty zdobył bardzo dobrze grający wiosną Zryw Zbigniewice. Tym razem ma on „na rozkładzie” rezerwy Alitu Ożarów. Bardzo zacięty był mecz w Jachimowicach. Gospodarze stracili punkty, choć prowadzili do przerwy 2:0 i w dodatku nie wykorzystali rzutu karnego. Dużą niespodziankę sprawił outsider z Wojciechowskiej, remisując z Iwaniskach.

Był to trzeci w rozgrywkach punkt zdobyty przez GKS.

* LZS Samborzec - Huragan Wilczyce 4:0 (2:0). Biało 2, Łukawski, Słodkowski. Sędziował: A. Frańczak.

Samborzec: Strugała - Wasilewski, A. Rędzi, Mazur, Ryszard Stanek, Ciach (Bockowski), Łukawski, Skuza (Robert Stanek), Biało (Mysiek), Knap, P. Rędzi (Słodkowski).

Już do przerwy gospodarze powinni prowadzić czterema bramkami, jednak zawodzili w kilku dobrych sytuacjach. Po zmianie stron kibice oglądali LZS, jaki chcą widzieć w każdym meczu. Dopiero w końcówce rozluźnili już gospodarze, omal nie stracili gola po strzale Huraganu w poprzeczkę.

* Sokół Jachimowice - KS Tartów 2:3 (2:0), dla gospodarzy

Grzesiak, Karbowiczak. Sędziował: K. Skórski.

Sokół: Brzyszczyk - Twaróg, Lipiec, R. Żurek, R. Żurek, Czerepak, Karbowiczak, Białkowski (46 Kaczor), Garas, Grzesiak, Krakowiak.

Wyjątkowo dramatyczne spotkanie oglądała publiczność w Jachimowicach. Sokół był zdecydowanie lepszy w pierwszej połowie, ale po zmianie stron sytuacja odmiennieła się o 180 stopni. W dodatku miejscowi nie strzelili rzutu karnego, a kontuzja Krakowiaka spowodowała, że wobec szczupłej lawki ostatni kwadrans grali w osłabieniu. Decydującego gola dla zwycięznych strzelił Kiljański.

* GKS Iwaniska - GKS Wojciechów 1:1 (0:1), dla Iwanisk Duda. Sędziował: T. Frak.

* Zryw Zbigniewice - Alit II Ożarów 3:2 (2:1), Frańczak 2, Tutak - Ciach (samobójca), Wójcik. Sędziował: G. Malicki.

Zryw: Żurek - Koziarski, Kubicki, Mazur, Ciach, Klimont, Tutak, Jorica, Rowiński, Lipiec, Frańczak (80 Koziański).

Był to mecz walki. Gospodarze postarali się o kolejną niespodziankę tej wiosny. Z kolei goście obok młodzieży dysponowali czterema doświadczonymi graczami i zaprezentowali w Zbigniewicach dobry futbol, prowadząc nawet 1:0. Później miejscowi strzelili trzy kolejne bramki, dodatkowo trafiając w słupki i poprzeczkę.

* MKS Bodzechów - Stal Kunów 2:1 (1:1), Barański 22, Banaszewski 57 - samobójca 5. Sędziował: G. Szymański.

Bodzechów: Stojek - Makowski, Zygan, Lisikiewicz, Sejdziński,

Ziółkowski, Gajewski, Wacker, Barański (80 Lachowski), Chuchmała (46 Banaszewski), Kaczmarzski.

Choć bodzechowianom pozostało do rozegrania jeszcze trzy mecze, to już w niedzielę mogli oni praktycznie świętować zasłużony awans. Musieli się jednak przedtem mocno napracować. Mecz rozpoczął się szczęśliwie dla Stali, która w kolosalnym zamieszaniu uzyskała gola ze strzału samobójczego. Pomimo kilku sytuacji, Bodzechów do przerwy zdołał zaledwie doprowadzić do remisu.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w 57 minucie. Barański dobrze obsłużył Banaszewskiego, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem posłał piłkę do siatki. Ten sam gracz mógł jeszcze trzykrotnie podwyższyć wynik lokalnych derbów, podobnie jak Kaczmarzski.

Pauzował: Marol Jacentów.

1. Bodzechów	17	47	57:8
2. Stal	16	32	36:13
3. Alit II	17	31	42:21
4. Samborzec	15	27	31:19
5. Marol	16	26	30:21
6. Iwaniska	16	22	25:20
7. Zryw	16	18	23:42
8. Sokół	16	17	22:38
9. Huragan	16	16	29:51
10. Tartów	16	12	20:51
11. Wojciech.	15	3	13:51

Najlepsi strzelcy: 11 - Rutkowski (Bodzechów), 9 - Stawiarz (Alit II), Banaszewski (Bodzechów).

W następnej kolejce 27 maja: Stal - Zryw, Bodzechów - Samborzec, Alit II - Iwaniska, Marol - Sokół, Tartów - Huragan, pauzuje Wojciechów.

/G.B./

SPORTOWA KRONIKA TOWARZYSKA

W SLIZGIEM

Jeden z humorem

W drodze powrotnej z turnieju finałowego Pucharu Polski piłkarzy ręcznych w Płocku, tylko jednemu zawodnikowi Strzelca Lider Market Kielce, **Wojciechowi Bąblewskiemu** od pewnego momentu dopisywał humor. Podczas kolacji w Białobrzegach skrzydłowy kieleckiego zespołu dowiedział się, że jego sympatia, zresztą też do niedawna piłkarka ręczna **Milena Wodyk**, została Miss Ziemi Świętokrzyskiej. Zresztą to nie pierwszy przypadek, że świętokrzyską „misską” zostaje dziewczyna sportowca - konkurs wygrywały już panny związane z piłkarzem ręcznym i koszykarzem.

Za sportowcami „misski” stadami?

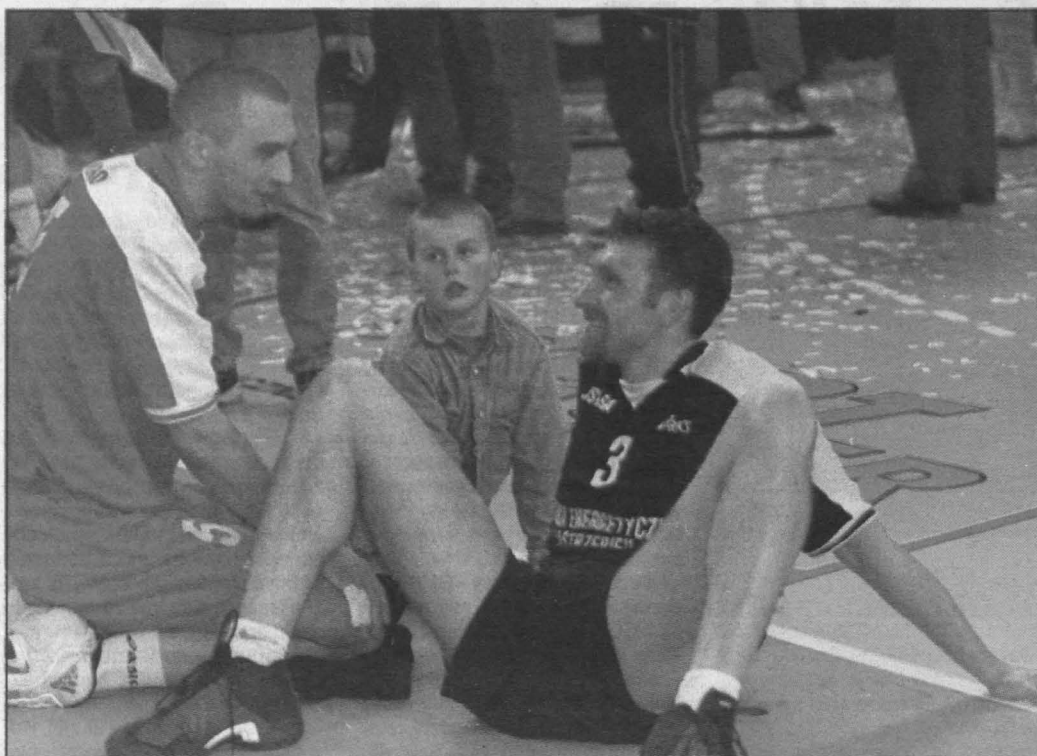
Panie zamiast panów?

W Kielcach coraz częściej na piłkarskim boisku pojawiają się dziewczyny (patrz zdjęcie poniżej). **Mirostaw Malinowski**, prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej ma nawet nadzieję, że niedługo doczekamy się drugoligowej drużyny pań.

Dobre i to, bo na drugą ligę męską na razie się nie zanoszą.

Sny Wojtka

- Miałem dobry i zły sen. Pierwszy, że Ceramika Opoczno wygrała z Odrą Opole. Drugi, że razem z Adrianem Sobczyńskim spóźniłem się na odprawę przed meczem z ŁKS i trener wygonił nas z szatni. Mam nadzieję, że ten się nie sprawdzi - mówił po



Fot. Piotr Mazur

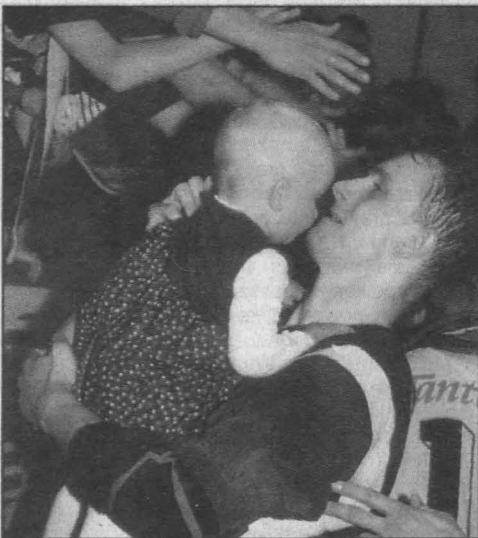
- Jak ma się teścia trenera, to i gra się w kadrze - zdaje się mówić do siatkarza Warki Czarnych Radom Igora Woronina (lewej) reprezentant Polski z Jastrzębia Borynia Przemysław Michalczyk, zięć trenera naszej kadry Ryszarda Boska.

sobotnim rozruchu **Wojciech Małocha**, piłkarz KSZO. Jeden ze snów się sprawdził, na szczęście pierwszy.

Gdyby sprawdził się ten drugi, to byłaby sensacja.

Klan Drzyzgów

Podczas spotkań Światowej Ligi Siatkarzy w Warszawie i Opolu można było zauważyć klan Drzyzgów. Ojciec - **Wojciech** jest drugim trenerem reprezentacji Polski i zarazem szkoleniowcem Warki



Fot. Sławomir Stachura

- Nareszcie będę miał czas dla córeczki - myślał po ostatnim meczu Radosław Wasiak, kapitan Strzelca Lider Market.

Czarnych Radom, a w przeszłości był bardzo dobrym rozgrywającym. Syn **Tomasz** to tegoroczny mistrz Polski juniorów, który to tytuł zdobył z zespołem MOS Wola Warszawa i został wybrany na najlepszego przyjmującego. Najmłodszy **Fabian** podczas meczu w Warszawie wygrał konkurs na najlepszą zagrywkę.

Fabian zagrywa, Tomasz przyjmuje, a ojciec rozgrywa. A kto atakuje? Mama?

Fanki Jarka

Podczas pierwszych spotkań Ligi Światowej siatkarzy, zawodnik Warki Czarnych Radom Ja-

rosław Stancelewski miał swój fanklub, w którym siedziały same kobiety. A to dzięki 27 urodzinom, które w dniu meczu z Grecją obchodził popularny „Jaro”. Urodziny chyba mu zaszkodziły, bo trener **Ryszard Bosek** nie powołał go na mecz z Wenezuelą.

Na pewno to nie przez wiek, bo w kadrze jest kilku dużo starszych zawodników.

/dor/, /WL/, /PISZ/, /SAWI/, /PK/



Fot. Piotr Szpak

- Tłoki zostaną w drugiej lidze, Siarka w przyszłym sezonie wejdzie, więc dlaczego się pan, panie pułkowniku, smucisz? - pyta przewodniczącego stalowowlowskiego podokręgu piłkarskiego w Stalowej Woli Juliana Bisa członek zarządu PZPN, znany działacz tarnobrzejskiej Siarki Wojciech Jugo.

Sędzię w kostkę

Za kopanie... sędzię po kostkach podczas meczu radomskiej klasy A pomiędzy Iłżanką Kazanów a Oronką Oronsko, jeden z piłkarzy Oronki zrobił dwa lata bezwzględnej dyskwalifikacji.

Kopał wilk razy kilka, wykopali i wilka.

Zdemolowali

szatnię

Nie popisali się piłkarze zespołu radomskiej klasy okręgowej - KS Warka, po meczu ze Stalmexem w Nadarzynie. Warczanie zdemolowali szatnię, m.in. rozbili piec kaflowy. Nim przyjechała policja, drużyna zdążyła odjechać.

Żeby tylko ktoś za to nie „spadł z pieca na te”...

Nie chcieli

Podczas finałowego meczu Pucharu Polski na szczeblu podokręgu tarnobrzejskiego pomiędzy LZS Wydrza i Siarką Tarnobrzeg, żaden z kibiców nie wygrał beczki piwa za kopnięcie piłki do bramki z połowy boiska. Do zaprezentowania jak to się robi, namawiał spiker zawodów sekretarz podokręgu Edward Chmura piłkarzy Siarki, ale ci za nic nie chcieli podejść do futbolówki.

Ciekawe tylko czy do beczki piwa też by się nikt nie kwapił?

21 pytań do...



Fot. Sławomir Stachura

Waldemara Piątka

- wychowanka Wisłoki Dąbca, obecnie grającego w KS Ostrowiec, byłego bramkarza piłkarskiej reprezentacji Polski do lat 16, 17 i 18.

1. Wiek: - 21 lat.
2. Znak zodiaku: - Skorpion.
3. Stan cywilny: - Kawaler.
4. Zawód: - Technik energetyczny.
5. Samochód: - „Ford Orion”.
6. Główna cecha mojego charakteru: - Konsekwencja w dążeniu do celu.
7. Dzień zaczynam od: - Usiedzenia zębów.
8. Nie lubię mówić: - Na temat innych osób, nie znoszę obgadywania.
9. Mam słabość do: - Niczego.
10. Lubię siebie za: - To, że jestem.
11. Uwielbiam: - Grać w piłkę spać.
12. Imponuje mi: - Szczera uczciwość.
13. Słowa, których nadsłuchuję: - Przekleństwa w czasie meczów.
14. Z kim chciałbym iść na randkę: - Na pewno z dziewczyną (śmiech). A tak poważnie z Jennifer Lopez.
15. Człowiek, którego podziwiam: - Tak jak większość - Jan Paweł II.
16. Najlepsza rzecz, jaka mi się ostatnio zdarzyła: - Dwa mecze w KSZO - z GKS Belchatów i ŁKS.
17. Co chciałbym robić, gdybym nie zajmował się sportem: - Być kierowcą rajdowym.
18. Jestem dumny z: - Moich rodziców.
19. Gdybym miał dużo pieniędzy: - Część oddałbym na cele charytatywne. Za resztą kupiłbym sobie nowy samochód, najlepiej „opla tigrę”.
20. Na urlop najchętniej pojechałbym: - W Tatry.
21. W najbliższym czasie mierzę: - Awansować z KSZO do I ligi. Cel jest już bardzo blisko.



Fot. Sławomir Stachura

Za chwilę dziewczyny rozpoczną mecz.

Chamstwo sięgnęło Zenitu...

Śmignął tydzień

Sobota, 19 maja, mecz Heko Czeremno - Zenit Chmielnik w kieleckiej okręgówce. Po pierwszej bezbramkowej połowie, w drugiej gospodarze mocno naciskają i co chwila w „szesnastce” Zenitu jest gorąco. W pewnym momencie w pole karne w pełnym biegu wpada jeden z napastników Heko, obrońca próbuje ratować sytuację, chce wybić piłkę, ale trafia w nogę rywala. Ten rozpuśczone nie ma szans utrzymać się przy piłce i pada na murawę. Ewidentny faul, tak też ocenia sędzia i wskazuje na jedenasty metr.

I zaczyna się. Stoper gości Krzysztof Majewski, a w ślad za nim kilku graczy Zenitu napierają na sędziego. Ten jest spokojny, ale po chwili, gdy z ust Majewskiego leci wążanka nie nadająca się do przytoczenia, arbiter podejmuje słuszną decyzję - czerwona kart-

ka, efekt chamskiego zachowania piłkarza. Ukarany biegnie do sędziego, łapie go za szyję i rwie się do bicia. Na szczęście powstrzymują go koledzy, boczni sędziowie i siłą ściągnają z boiska. Stoper nie daje za wygraną, namawia swoich, by zrezygnowali z gry, wyzywa wszystkich, którzy nawiną mu się pod rękę - dziennikarzy, prezesa klubu, miejscowych piłkarzy i kibiców. Nerwowa atmosfera udziela się niektórym działaczom gości, ale porządkowym udaje się opłacać sytuację.

Stojąc obok linii bramkowej dokładnie widziałem, że dobrze prowadzący te zawody sędzia podjął słuszną decyzję zarówno co do karnego, jak i czerwonej kartki. Nie jest wielkim problemem, że wściekły stoper ubliżał i mnie, bo grzecznie zwróciłem mu uwagę, że nie ma racji. Prosty człowiek to i

proste formy zachowań - to normalne. Problem jednak w tym, że najstarszy piłkarz Zenitu zepsuł dobre widowisko, a jego chamstwo nie uszło uwagi licznej grupie szkolnej młodzieży, nad czym najbardziej ubolewał prezes Heko. Był to bowiem pierwszy taki incydent w kilkuletniej historii klubu.

Niestety, to nie pierwszy i pewnie nie ostatni przypadek boiskowego chamstwa, choć bohater z Chmielnika pod tym względem osiągnął prawie zenit. Gorąco wierzę, że w końcu ktoś - w tym przypadku Wydział Dyscypliny Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej - surowo ukarze boiskowego łobuza. Nie tylko w Czeremnie, gdzie piłkarskie mecze oglądają przede wszystkim dzieci i młodzież, niepotrzebne są takie emocje. Łobuzom nie wolno pozwalać grać w związkowej lidze.

Sławomir STACHURA

To i owo na sportowo



Miłość do słynnego tenisisty Pete Samprasa przechodzi z pokolenia na pokolenie.